

POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE

2026 • 1 (37)

ISSN 2353-9844 www.postscriptum.us.edu.pl

POLSKA LITERATURA W RUCHU
TRANSFERY, PRZEKŁADY, RECEPCJE

POLISH LITERATURE IN MOTION:
TRANSFERS, TRANSLATIONS, RECEPTIONS

Autorki i autorzy numeru

Alessandro Ajres
Jarosław Błochowiak
Katarzyna Cieplińska
Andrea F. De Carlo
Elżbieta Dutka
Tomasz Gęsina
Krystyna Gielarek-Gorczyca
Cristina Godun
Monika Łaszewicz
Olesya Nakhlik
Aleksandra Nowak
Jolanta Pasterska
Inesa Szulska
Beata Tarnowska
Anna Wileczek
Monika Wroblewski
Weiting Zhao
Zhen Zhao
Justyna Zych

SZKOŁA JĘZYKA I KULTURY POLSKIEJ



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO

POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE

POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE

2026 • 1 (37)

Redakcja

ANNA GAWRYŚ-MAZURKIEWICZ – redaktor naczelna

MARIA CZEMPKA-WEWIÓRA – zastępczyni redaktor naczelnej

ALEKSANDRA ACHTELIK, MAGDALENA BĄK,

IVANA DOBROTOVÁ (Republika Czeska), LI YINAN (Chiny),

MARCIN MACIOŁEK, AGNIESZKA MADEJA, AGNIESZKA NĘCKA-CZAPSKA,

BERNADETA NIESPOREK-SZAMBURSKA, KAROLINA POSPISZIL,

ANNA SYNORADZKA (Francja)

BARTŁOMIEJ BIELAS – sekretarz naukowy redakcji

Rada Programowa

KALINA BACHNEWA Sofia, ANNA DĄBROWSKA Wrocław,

MARIA DELAPERRIÈRE Paryż, KATARZYNA DZIWIWREK Seattle,

ELWIRA GROSSMAN Glasgow, KRIS VAN HEUCKELOM Leuven,

MAŁGORZATA KITA Katowice, AŁŁA KOŻYNOWA Mińsk,

LUIGI MARINELLI Rzym, MICHAŁ MASŁOWSKI Paryż,

GERHARD MEISER Halle, WŁADYSŁAW T. MIODUNKA Kraków,

LÁSZLÓ K. NAGY Debreczyn, ALEKSANDER NAWARECKI Katowice,

WACŁAW M. OSADNIK Edmonton, KAZIMIERZ OŻÓG Rzeszów,

ANNA MAŁGORZATA PACKALÉN PARKMAN Uppsala,

MARIE SOBOTKOVÁ Ołomuniec, TAMARA TROJANOWSKA Toronto,

MARIA WOJTAK Lublin

PISMO KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH POLONISTÓW

POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE

Pismo jest kontynuacją półrocznika „Postscriptum”, który ukazywał się od 1992 do 2007 r.

Wersja elektroniczna: www.postscriptum.us.edu.pl

Pismo recenzowane naukowo.

Nazwiska recenzentów podawane są łącznie raz w roku na stronach internetowych:

www.postscriptum.us.edu.pl i <https://journals.us.edu.pl/index.php/PPol/index>.

Wersją referencyjną czasopisma jest wersja elektroniczna, ukazująca się na stronie internetowej

www.postscriptum.us.edu.pl oraz na platformie www.journals.us.edu.pl.

Redaktorka numeru: ANNA GAWRYŚ-MAZURKIEWICZ

Korekta: MARZENA MARCZYK

Redakcja językowa tekstów polskich: ANNA PIWOWARCZYK

Redakcja językowa tekstu włoskiego: ALEKSANDRA PALICZUK

Projekt okładki: TOMASZ TOMCZUK

Projekt layout: MAREK FRANCIK

Łamanie: PAULINA DUBIEL

ISSN 2353-9844

Publikacja na licencji



Creative Commons Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach

4.0 Międzynarodowe (CC BY-SA 4.0)

Adres redakcji

„Postscriptum Polonistyczne”

ul. Uniwersytecka 4, 40-007 Katowice

tel.: +48 322009424, +48 322009423

e-mail: postscriptum@us.edu.pl, www.postscriptum.us.edu.pl

Wydawca

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego

ul. Jordana 18, 40-043 Katowice

e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl, <https://wydawnictwo.us.edu.pl>

Czasopismo wcześniej ukazywało się w formie drukowanej z ISSN 1898–1593

Spis treści

POLSKA LITERATURA W RUCHU. TRANSFERY, PRZEKŁADY, RECEPCJE

Anna Gawryś-Mazurkiewicz

Prescriptum

ROZPRAWY

Cristina Godun

Stanisław Lem w Rumunii. Przekłady i recepcja

Weiting Zhao

Od języka do egzystencji. Poetyckie przekształcenia recepcji Czesława Miłosza w Chinach

Beata Tarnowska

Dialog Czesława Miłosza z Johnem Robinsonem Jeffersem –
w oczach Amerykanów

Olesya Nakhlik

Trzydziestoletnia (nie)obecność. Przekłady polskiej literatury XX wieku
w periodykach ukraińskich „Wseswit” i „Ji”

Inesa Szulska

Literatura polska na Litwie (2014–2024). Panorama przekładów, strategie popularyzacji i specyfika recepcji

Andrea F. De Carlo

Między kanonem a innowacją. Antologie literatury polskiej we Włoszech

Krystyna Gielarek-Gorczyca

Miejsce Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej w kanonie literatury polskiej za granicą

Justyna Zych

Recepcja twórczości Wioletty Grzegorzewskiej i Grażyny Plebanek w Polsce oraz w krajach anglo- i francuskojęzycznych

Katarzyna Cieplińska

Opowiadania Agnieszki Dale w nurcie BrexLit

Elżbieta Dutka

Komiwojażerka literatury. O związanej z transferami literackimi działalności Julii Hartwig

Tomasz Gęsina

Ślężacy i kowboje. Glottodydaktyczny potencjał reportażu
Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie Ewy Winnickiej

Monika Wroblewski

Język polski i jego miejsce na tle najpopularniejszych języków w Nowym Jorku

Anna Wileczek, Alessandro Ajres

La variante giovanile del polacco in Italia: aspetti cognitivi ed educativi.
Una ricognizione analitica

Spis treści

VARIA

Jarosław Błochowiak

Zbrodnia zwielokrotniona. Próba definicji „antybiograficzności” na podstawie *Gnoju (antybiografii)* Wojciecha Kuczoka

Aleksandra Nowak

„Być, zapłonąć, nie zniknąć”. O widzialności i utracie podmiotowości w *Znikaniu* Izabeli Morskiej

Zhen Zhao

Agencja narracyjna ciała – dyskurs harmonijnego współistnienia w kontekście agencji materialnej

Jolanta Pasterska

Ciche bohaterki Warszawy. O wspomnieniach Zofii Arciszewskiej *Po obu stronach oceanu*

Monika Łaskiewicz

Streszczenie a abstrakt – próba zróżnicowania pojęć (na podstawie definicji leksykograficznych i praktyki wydawniczej)

Contents

POLISH LITERATURE IN MOTION: TRANSFERS, TRANSLATIONS, AND RECEPTIONS

Anna Gawryś-Mazurkiewicz

Prescriptum

ARTICLES

Cristina Godun

Stanisław Lem in Romania: Translations and Reception

Weiting Zhao

From Language to Existence: Poetic Transformations in the Reception of
Czesław Miłosz in China

Beata Tarnowska

The Dialogue Between Czesław Miłosz and John Robinson Jeffers –
in the Eyes of Americans

Olesya Nakhlik

Thirty Years of (Non)presence: Translations of 20th-Century Polish Literature
in the Ukrainian Periodicals "Vsesvit" and "Yi"

Inesa Szulska

Polish Literature in Lithuania (2014–2024): An Overview of Translations,
Popularization Strategies, and Reception Specifics

Andrea F. De Carlo

Between Canon and Innovation: Anthologies of Polish Literature in Italy

Krystyna Gielarek-Gorczyca

Marta Reszczyńska-Stypińska and Her Place in the Canon of Polish Émigré
Literature

Justyna Zych

The Reception of Wioletta Grzegorzewska's and Grażyna Plebanek's
Literary Works in Poland and in English- and French-speaking Countries

Katarzyna Cieplińska

Agnieszka Dale's Short Stories in the BrexLit Movement

Elżbieta Dutka

A Literary Traveling Saleswoman: On Julia Hartwig's Activities Related to
Literary Transfers

Tomasz Gęsina

Silesians and Cowboys: The Glottodidactic Potential of Ewa Winnicka's
Reportage *Miasteczko Panna Maria. Ślęzacy na Dzikim Zachodzie*

Monika Wroblewski

The Polish Language and Its Status in Relation to the Most Widely Spoken
Languages in New York

Anna Wileczek, Alessandro Ajres

The Youth Variety of Polish in Italy: Cognitive and Educational Aspects.
An Analytical Overview

Contents

VARIA

Jarosław Błochowiak

The Multiplied Crime: Towards a Definition of Anti-Biographicity in Wojciech Kuczek's *Gnój* (*antybiografia*)

Aleksandra Nowak

"To Be, to Ignite, Not to Disappear": Visibility and the Loss of Subjectivity in *Znikanie* by Izabela Morska

Zhen Zhao

Narrative Agency of the Body: A Discourse of Harmonious Coexistence in the Context of Material Agency

Jolanta Pasterska

Silent Heroines of Warsaw: On the Memoirs of Zofia Arciszewska *Po obu stronach oceanu*

Monika Łaskiewicz

Summary vs. Abstract: Towards a Differentiation Based on Lexicographical Definitions and Publishing Practice



Anna Gawryś-Mazurkiewicz

 <https://orcid.org/0000-0002-0348-1554>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Prescriptum

Abstract: The current issue of "Postscriptum Polonistyczne" is devoted to the presence of Polish literature beyond national borders and to the various forms of its functioning within the international circulation of culture. Most of the articles published in this volume originated as papers presented at the 9th International Conference Polish Literature in the World, while the remaining contributions further develop the research questions raised during the event. The contributors examine the reception, translation, and dissemination of Polish literature in diverse linguistic and cultural contexts. The volume includes studies on the reception of Stanisław Lem in Romania, the influence of Czesław Miłosz on contemporary Chinese poetry, the American reception of Miłosz's dialogue with Robinson Jeffers, translations of 20th-century Polish literature in Ukrainian periodicals, and the presence of Polish literature in Lithuania and Italy. Further articles address the international reception of contemporary Polish authors, literary mediation and cultural transfer, as well as the role of literature in the teaching of Polish as a foreign language and intercultural communication. Particular attention is given to the role of translators, scholars, and institutions involved in international cultural transfer and in shaping the image of Polish literature abroad.

Keywords: Polish literature in the world, literary reception, literary translation, cultural transfer, Polish studies

Abstrakt: Aktualny numer „Postscriptum Polonistycznego” koncentruje się na obecności literatury polskiej poza granicami kraju oraz różnych formach jej funkcjonowania w międzynarodowym obiegu kulturowym. Większość artykułów opublikowanych w tym tomie powstała na podstawie referatów wygłoszonych podczas IX Międzynarodowej konferencji naukowej „Literatura polska w świecie”, pozostałe zaś rozwijają problematykę badawczą podjętą w trakcie tego wydarzenia. Autorzy analizują recepcję, przekład i upowszechnianie literatury polskiej w różnych kontekstach językowych i kulturowych. Tom obejmuje studia poświęcone recepcji Stanisława Lema w Rumunii, wpływowi Czesława Miłosa na współczesną poezję chińską, amerykańskiej recepcji dialogu Miłosa z Robinsonem Jeffersem, przekładom XX-wiecznej literatury polskiej w ukraińskich periodykach oraz obecności literatury polskiej na Litwie i we Włoszech. Kolejne artykuły dotyczą zagadnienia międzynarodowej recepcji współczesnych polskich autorów, mediacji literackiej i transferu kulturowego, a także roli literatury w nauczaniu języka polskiego jako obcego i komunikacji międzykulturowej. Szczególną uwagę zwrócono przy tym na miejsce tłumaczy, badaczy i instytucji zaangażowanych w międzynarodowy transfer kulturowy oraz kształtowanie obrazu literatury polskiej za granicą.

Słowa kluczowe: literatura polska w świecie, recepcja literatury, przekład literacki, transfer kulturowy, polonistyka

Tematem przewodnim niniejszego numeru jest obecność literatury polskiej poza granicami kraju. Zebrane w nim artykuły koncentrują się na różnych formach jej funkcjonowania w międzynarodowym obiegu kulturowym – przekładzie, recepcji, popularyzacji, edukacji oraz obecności polskich tekstów i autorów w odmiennych kontekstach językowych i kulturowych. Zawarte w nim artykuły nawiązują do refleksji zapoczątkowanej podczas IX Międzynarodowej konferencji naukowej „Literatura polska w świecie”, która odbyła się w dniach 19–20 listopada 2024 roku na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Część opublikowanych tekstów powstała na podstawie wygłoszonych tam referatów, natomiast pozostałe rozwijają poruszane wówczas zagadnienia. Autorzy podejmują problematykę miejsca polskiej literatury w kulturach Rumunii, Chin, Stanów Zjednoczonych, Ukrainy, Litwy i Włoch, analizując zarówno procesy przekładu i recepcji, jak i rolę tłumaczy, badaczy oraz instytucji uczestniczących w międzynarodowym obiegu kultury.

Numer 1/2026 jest jednocześnie pierwszym numerem przygotowanym przez nowy zespół redakcyjny. Korzystając z tej okazji, pragniemy podkreślić rolę naszych poprzedników, a zarazem założycieli pisma – Profesora Romualda Cudaka i Profesor Jolanty Tambor – w budowaniu pozycji „Postscriptum Polonistycznego” jako ważnej agory polonistycznego dialogu oraz podziękować Im za wieloletnie zaangażowanie w jego rozwój. Dzięki Ich pracy czasopismo stało się miejscem spotkań polonistów z całego świata, reprezentujących różne ośrodki, pokolenia i perspektywy badawcze. Mamy nadzieję, że również w przyszłości będziemy mogli korzystać z Ich doświadczenia, życzliwości i cennych wskazówek. Jako nowy zespół redakcyjny mamy świadomość odpowiedzialności, jaka wiąże się z kontynuowaniem dzieła rozwijanego przez naszych poprzedników. Chciałybyśmy zachować to, co stanowi o wyjątkowości „Postscriptum Polonistycznego” – otwartość, interdyscyplinarność oraz zainteresowanie polszczyzną, literaturą i kulturą w ich krajowych i międzynarodowych kontekstach.

Witając się z Czytelnikami jako nowy zespół redakcyjny, wyrażamy nadzieję, że „Postscriptum Polonistyczne” pozostanie przestrzenią inspirującej wymiany myśli, zetknięcia różnych tradycji badawczych oraz dyskusji nad współczesnymi zjawiskami językowymi, literackimi i kulturowymi. Słowem, że będzie umacniać swą pozycję jednego z najlepiej rozpoznawalnych forów spotkań światowych polonistów. Wierzymy, że zgromadzone w tym numerze teksty staną się zachętą do dalszych refleksji nad cyrkulacją literatury polskiej w świecie oraz mechanizmami jej funkcjonowania w przestrzeni międzykulturowej.

Redakcja

ANNA GAWRYŚ-MAZURKIEWICZ – PhD, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice, Poland / dr, Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska.

Assistant Professor at the Institute of Literary Studies, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice. Editor-in-Chief of the semi-annual journal “Postscriptum Polonistyczne.” Her research interests focus on the issues of genetic criticism, editing and modern biography.

Adiunktka w Instytucie Literaturoznawstwa Wydziału Humanistycznego UŚ. Redaktorka naczelna półrocznika „Postscriptum Polonistyczne”. Jej zainteresowania naukowe skupione są wokół zagadnień krytyki genetycznej, edytorstwa i nowoczesnej biografistyki.

E-mail: anna.gawrys@us.edu.pl

Rozprawy

Articles



Cristina Godun

 <https://orcid.org/0000-0002-0018-4511>

Uniwersytet Bukareszteński
Bukareszt, Rumunia

Stanisław Lem w Rumunii Przekłady i recepcja

Stanisław Lem in Romania: Translations and Reception

Abstract: The article discusses the reception of Stanisław Lem's work in Romania, with particular emphasis on the translation of his oeuvre into Romanian. This subject is important due to the growing interest in science fiction literature and Lem's unique position: apart from Andrzej Sapkowski (representing the fantasy genre), he remains the only Polish science fiction author whose works have been translated into Romanian. The article provides an overview of the various forms and channels through which Lem's work reaches Romanian readers, primarily through translations, literary criticism, and cultural events associated with the writer. The study highlights the importance of direct translations from Polish and the impact of indirect translations on the perception of Lem's work, while also acknowledging the role of cultural promotion. The research includes an analysis of existing literature, a review of translations and an examination of literary blogs. The findings indicate that although Lem's work is highly esteemed among science fiction enthusiasts, he remains a niche writer in Romania. The article contributes to a broader understanding of the reception of Polish literature in Romania and the role of translations in shaping the image of Polish literature in Romanian culture.

Keywords: Polish science fiction, reception of Lem's work, indirect translation

Abstrakt: Artykuł porusza temat recepcji twórczości Stanisława Lema w Rumunii, ze szczególnym uwzględnieniem przekładów jego dzieł na język rumuński. Zagadnienie to jest istotne z powodu rosnącego zainteresowania literaturą science fiction oraz unikalnej pozycji Lema jako jedynego polskiego autora SF, nie licząc Andrzeja Sapkowskiego jako przedstawiciela gatunku fantastyki, przetłumaczonego na rumuński. Tekst prezentuje przegląd różnych form i środków przekazu, przez które twórczość Lema dociera do rumuńskich czytelników, w tym głównie przekłady, krytykę literacką i wydarzenia kulturalne związane z sylwetką pisarza. W opracowaniu podkreślono znaczenie bezpośrednich tłumaczeń z języka polskiego i wpływ tłumaczeń pośrednich na percepcję dzieła Lema oraz rolę wydarzeń kulturalnych w promowaniu jego twórczości. Badania obejmują analizę istniejącej już literatury, a także przegląd tłumaczeń i blogów literackich. Wyniki badań pokazują, że nawet jeśli twórczość Lema jest bardzo doceniana w kręgach pasjonatów literatury SF, w Rumunii nadal jest on pisarzem niszowym. Artykuł przyczynia się do szerszego zrozumienia recepcji literatury polskiej w Rumunii oraz roli tłumaczeń w kształtowaniu obrazu polskiej literatury w rumuńskiej kulturze.

Słowa kluczowe: polska fantastyka naukowa, recepcja przekładów Stanisława Lema, przekład pośredni

Stanisław Lem to nazwisko rozpoznawalne na całym świecie. Miłośnicy rumuńskiej fantastyki naukowej polskiego pisarza utożsamiają z polską literaturą science fiction nie tylko ze względu na rozmiar jego twórczości, który czyni z Lema klasyka gatunku, lecz także dlatego, że jest on, niestety, jedynym polskim autorem SF przetłumaczonym na język rumuński. Drugim znanym rumuńskim czytelnikom tytaniem gatunku fantastyki jest Andrzej Sapkowski, ale twórczości obu pisarzy nie można ze sobą zestawiać, gdyż należą do różnych podgatunków literatury fantastycznej: Lem jest mistrzem filozoficznej i futurologicznej science fiction, podczas gdy Sapkowski skupia się na kreowaniu epickich światów fantastycznych pełnych magii i przygód¹. Wtajemniczonym w literaturę SF zapewne nieobce jest nazwisko Jacka Dukaja, który pomimo tego, że nie został przetłumaczony na rumuński, ani bezpośrednio z języka polskiego, ani za pośrednictwem innego ogólnie używanego języka (co jest powszechną praktyką w gatunku rodzimej literatury SF), jest jednak wymieniany w rumuńskim fandomie w kilku artykułach jako „najwybitniejszy współczesny polski pisarz fantastyczno-naukowy” (Cholewa, 2015; Zwierzchowski, 2015).

„Najczęściej tłumaczony polski pisarz (na 52 języki, z ponad 41 milionami wydrukowanych egzemplarzy), (...) autor dzieła o wielkiej różnorodności” (2021, *anul Stanisław Lem...*, 2021) doczekał się pozytywnych, choć nielicznych recenzji, zwykle związanych z ukazaniem się nowego przekładu. Z jednej strony dowodzi to tego, że gatunek SF jest raczej niszowy, a z drugiej obnaża mniej przyjemną rumuńską rzeczywistość środowiska literackiego: brak krytycznej tradycji przekładu i recepcji tłumaczonych tekstów. Prasa i blogi literackie rozpisują się o Lemie w samych superlatywach jako o: „mistrzu literatury science fiction,

¹ W artykule czasopisma „Cultura” zatytułowanym *10 autori polonezi în trenduri [10 polskich modnych autorów]* czytamy, że „podczas gdy Sienkiewicz i Mickiewicz byli autorami mającymi duży wpływ na literaturę rumuńską, obecnie najczęściej czytаныmi polskimi autorami w Rumunii są Olga Tokarczuk i Andrzej Sapkowski” (*10 autori polonezi...*, 2022); jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z języka rumuńskiego – tłum. własne.

wielkim humaniście i futurologu” (Graur, 2006); „ostatnim romantyku Kosmosu i ostatnim proroku epoki, w której wydawało się, że ludzkość zdoła przezwyciężyć sprzeczności i zjednoczyć się pod auspicjami rozumu, by podbić Wszechświat” (Graur, 2006); „ostatnim twórcy europejskiego Oświecenia”² (Graur, 2006); „wielkim Pisarzu, wielkim Człowieku, wielkim Sumieniu naszych czasów (...), najpopularniejszym autorze SF na całym świecie po H.G. Wellsie” (Geambașu, 2006); „wielkim humaniście” (Mitu, 1976) i uczonym, który „tylko z urodzenia jest Polakiem”, bo „należy do całego świata, [i jest – C.G.] prawdziwym sumieniem ludzkości” (Mitu, 2006). Mniej górnolotnie wypowiada się o Lemie Constantin Geambașu. Tłumacz powieści *Golem XIV* (1997), *Eden* (1999) i *Solaris* (2014) uważa, że Stanisław Lem, którego miał okazję poznać osobiście, „wywarł znaczący wpływ na rozwój gatunku [literatury SF – C.G.], zarówno w Polsce, jak i za granicą, wyróżniając się oryginalną wizją, niezwykle różnorodnymi modelami wyobraźni, rygiorem i bogactwem leksykalnym” (Geambașu, 2006). Pojawiające się w prasie przekazy prowadzą do wniosku, że o Lemie-pisarzu nie można mówić inaczej niż pochlebnie, a „każda z jego książek zdaje się być indywidualnym eksperymentem filozoficzno-literackim ubranym w płaszczyk science fiction” – czytamy w recenzji *Głosu Pana* (Stanciu, 2020).

Recepcja twórczości Stanisława Lema w Rumunii odbywa się za pośrednictwem różnych form artystycznych oraz kanałów literackich, począwszy od tłumaczeń i publikacji, poprzez krytykę literacką, po wydarzenia kulturalne (spektakle, promocje książek, podcasty itp.). Teksty omawiające utwory Lema to zazwyczaj recenzje w przestrzeni internetowej lub w czasopiśmie gatunkowych, pojawiające się przy okazji wydania nowego przekładu bądź retranslacji, a także sporadyczne retrospektywy i przeglądy polskiej literatury SF pisane przez Polaków, tłumaczone oraz zamieszczane na łamach pism internetowych

² Opinia należy do tego samego autora, który kilka wersetów wcześniej w swoim artykule nazwał Lema „ostatnim romantykiem”.

(np. *Cu balonul pe Solaris* [Balonem na solaris] znanego pisarza literatury SF i fantasy, antologisty i redaktora Tomasza Kołodziejczaka, czy *O scurtă privire asupra SF-ului din Polonia* [Krótki zarys polskiej literatury fantastyczno-naukowej] autorstwa Oli Cholewy, członkini Śląskiego Klubu SF) (Cholewa, 2015; Kołodziejczak, 2015). Szczególną kategorię materiałów służących kontekstualizacji dorobku i przybliżeniu postaci Stanisława Lema rumuńskim czytelnikom stanowią parateksty: przedmowy, wstępy, posłowania i przypisy tłumaczy. Dostarczają one informacji o warsztacie pisarskim, poruszanych tematach, motywach i krytycznych komentarzach, nadając lekturze dodatkowy wymiar poznawczy.

Bardzo ważne dla przybliżenia osobowości i pisarstwa Lema są przede wszystkim opracowania rumuńskich polonistów: Stana Velei, Mihaia Mitu i Constantina Geambasu, których atutem jest znajomość języka, umożliwiającą bezpośrednie zetknięcie się ze złożonym i fascynującym uniwersum aksjologicznym Lema, a także dostęp do polskiego aparatu krytycznego. Stan Velea, zasłużony badacz literatury polskiej w Rumunii, poświęcił polskiemu twórcy science fiction krótki tekst omawiający raczej pobieżnie jego biografię, dorobek literacki oraz ogólny zarys zagadnień, które go nurtują.

Przenikliwie zagłębia się za to w filozoficzny, etyczny i literacki wszechświat Lema Mihai Mitu, który w przedmowie do *Cyberiady* (*Ciberiada*, Albatros, 1976), zatytułowanej *Un mare umanist: Stanisław Lem* [Wielki humanista: Stanisław Lem] (Mitu, 1976), trafnie ujmuje geniusz polskiego pisarza i analizuje główne punkty jego światopoglądu. Oprócz przedstawienia filozoficzno-etycznego wymiaru pisarstwa Lema (zawierającego takie zagadnienia jak np.: zgłębianie natury ludzkiej, krytyka technologii i postępu, problemy etyczne wynikające z wykorzystania sztucznej inteligencji, relatywizm moralny, krytyka społeczeństwa i systemów politycznych) Mitu zwraca uwagę na finezję językową autora, dzięki której konstruuje on wiarygodne światy fikcyjne, widząc w tej umiejętności dowód erudycji i geniuszu Lema. Nie bez powodu ma on „reputację jednego z najbardziej pomysłowych polskich stylistów” i „jednego z najnowocześniejszych twórców” (Csicsery-Ronay, 2010). Gęsty,

aluzyjny styl narracji, pełen filozoficznych odniesień i pojęć nie zawsze łatwych do rozszyfrowania, elementy satyry, groteski i ciętego humoru służące przedstawieniu gorzkiej refleksji nad społeczeństwem, technologią i ludzką naturą, biegłość, z jaką wymyśla niepowtarzalne neologizmy i frapujące kalambury, które niejako testują możliwości języka i przesuwają go poza granice tego, co znane – wszystko to sprawia, że jego utwory są absolutnie wyjątkowe. „Nawet gdy Lem nas rozśmiesza – zauważa Mitu – naszemu śmiechowi towarzyszą wyrzuty sumienia” (Mitu, 1976: 302), co w oczach tłumacza czyni z Lema wytrawnego moralistę, „swoistego Creangă epoki międzyplanetarnych podróźników” (Mitu, 1976: 303). Porównanie z rumuńskim klasykiem Ionem Creangă, twórcą literatury dla dzieci i młodzieży, wielkim znawcą ludzkiej natury, którego dzieła, a zwłaszcza *Amintiri din copilărie* [Wspomnienia z dzieciństwa], naznaczone są elementami fantastycznymi, ironią i humorem, ma na celu przybliżenie rumuńskim czytelnikom opowiadań z *Cyberiad*y i zbudowanie pomostu między dwoma dziełami, które pozornie są od siebie bardzo odległe, ale łączą je wyjątkowy humor i satyra.

Wartości stylistyczne, semantyczne i leksykalne pisarstwa Lema podkreśla również Geambașu w artykule *Stanisław Lem sau aventura semanticii* [Stanisław Lem albo przygoda z semantyką] (Geambașu, 2006) oraz w przedmowie do powieści *Eden* (Nemira, 1999) zatytułowanej *Eden sau funcția semantică a motivului călătoriei interplanetare* [Eden lub semantyczna funkcja motywu podróży międzyplanetarnej], a później włączonej do tomu esejów *Scritori polonezi (secolul XX)* [Polscy pisarze (XX wiek)] (Geambașu, 2002). Geambașu zauważa, że Lem „konstruuje sytuacje i konteksty, w których ludzka aksjologia i kultura, ludzki aparat pojęciowy podlegają silnym zniekształceniom i naciskom” (Geambașu, 2002: 121), a ludzkie próby skutecznej komunikacji z wyższymi formami inteligencji są prawdziwą semazjologiczną przygodą.

Szczególne miejsce wśród materiałów popularyzujących twórczość Lema w Rumunii i przybliżających czytelnikom niepowtarzalną osobowość polskiego autora zajmują wywiady, choć nie jest ich wiele i zazwyczaj stanowią przekłady rozmów opublikowanych wcześniej za

granicą. Obszerny tekst zatytułowany *Douăzeci și două de răspunsuri și două post-scriptumuri: interviu cu Stanislav Lem* [Dwadzieścia dwie odpowiedzi i dwa postscripta: wywiad ze Stanisławem Lemem] powstał w wyniku wielogodzinnych spotkań z twórcą oraz późniejszej, trwającej rok, korespondencji Istvana Csicsery'ego-Ronaya z Lemem. Tekst rzuca światło na jego pisarstwo i proces twórczy. Interesujące może być np. to, jak sam autor komentuje swoje stanowisko wobec polskiej krytyki literackiej i własne miejsce w polskiej literaturze w momencie przeprowadzania wywiadu:

Myślę, że dobrze byłoby pokrótce przedstawić mój stosunek do krytyki. Przez dwadzieścia lat od wydania mojej pierwszej książki Polska uważała mnie za pisarza przygodowego dla młodzieży, w gruncie rzeczy autora drugorzędnego. Polska nigdy mnie nie „odkryła”. Zaczęto mnie szanować [w kraju – C.G.] dopiero wtedy, gdy echa mojego sukcesu za granicą zaczęły rozbrzmiewać. W rzeczywistości nie liczyło się to, co pisali o mnie zagraniczni krytycy, ale raczej fakt, że zacząłem być szeroko tłumaczony, na ponad trzydzieści języków, i sprzedano miliony egzemplarzy moich książek (Csicsery-Ronay, 2010).

Lem ubolewa nad sytuacją literatury fantastyczno-naukowej w Polsce, gdzie, podobnie jak w Rumunii, „SF jest uważane za gatunek drugorzędny” (Csicsery-Ronay, 2010).

Bibliografia przekładów dzieł Stanisława Lema na język rumuński

Lista 13 przekładów Lema na język rumuński (w porządku alfabetycznym) została sporządzona na podstawie *Bibliografia traducerilor din literaturile slave (1945–2011)* [Bibliografia przekładów z literatury polskiej (1945–2011)] (Geambașu, red., 2011: 46–68) oraz *Bibliografia*

generală a ficțiunii speculative în România (începând cu 1856) [Ogólna bibliografia fantastyki spekulatywnej w Rumunii (od 1856 r.)], opracowanej i opublikowanej w kilku odcinkach przez Stefana Ghidoveanu³ na jego blogu Moshul SF – The Blog of Tomorrow's World Explorers (Ghidoveanu, 2013). Lem został wspomniany również w obszernej, liczącej 2154 stron pracy *O istorie a traducerilor în limba română în secolul al XX-lea* [Historia przekładów na język rumuński w XX wieku] (Constantinescu, red., 2022), ale raczej telegraficznie: na stronie 1111, w rozdziale omawiającym serię wydawniczą opowiadań fantastyczno-naukowych; na stronie 1206, w rozdziale poświęconym tłumaczeniom publikowanym przez różne moldawskie wydawnictwa; na stronach 1861 i 1864, w rozdziale prezentującym literaturę alternatywną i serię wydawniczą Nautilus.

- *Astronautii (Astronauti)*, przeł. Pericle Martinescu, Jadwiga Georgian, Seria SF, Tineretului, București 1964;
- *Catarul (Katar)*, przeł. Mihai Mitu, Nemira, București 1998; elektroniczne wydanie powieści z podtytułem detektywistycznym ukazało się w 2015 roku;
- *Centenar Stanisław Lem (Stulecie urodzin Stanisława Lema)*, przekł. i przypisy Adrian Grauenfels, e-book, Saga Publishing, Israel 2021. Tom zawiera dwa opowiadania przetłumaczone z angielskiego: *Vânătoarea (The Hunt – odkryte i opublikowane post mortem)* i *Al 7-lea voiaj (The 7th Voyage) z Dzienników gwiazdnych*;
- *Ciberiada. Povestiri despre roboți (Cyberiada. Opowiadania o robotach)*, przekł. i posłowie Mihai Mitu, Seria „Fantastic Club”, Albatros, București 1976; Seria „Nautilus”, Nemira, București 1994; 2013; *Ciberiada*, przeł. Ioana Diaconu-Mureșan, Curtea Veche, București 2021;
- *Eden*, przeł. Constantin Geambașu, Nemira, București 1999;

³ Ștefan Ghidoveanu jest tłumaczem, redaktorem w Radio România Cultural i twórcą najstarszego programu radiowego SF w Europie (pierwsza edycja: 27.01.1982), a także autorem blogu Moshul SF, poświęconego literaturze SF.

- *Edificiul nebuniei absolute (Pamiętnik znaleziony w wannie / Memoirs Found in a Bathtub)*, przekł. z angielskiego i wstęp Cristian Tudor Popescu, Univers, București 1995;
- *Fiasco (Fiasko)*, przeł. Mihai Dan Pavelescu, Cartea Românească, București 2022;
- *Glasul Domnului (Głos Pana)*, przeł. Mihai Mitu, Colecția „Nautilus”, Nemira, București 1997;
- *Întoarcerea din stele. Golem XIV (Powrót z gwiazd; Golem XIV)*, przeł. z angielskiego Mihai Dan Pavelescu, Cristian Tudor Popescu, *Golem XIV*, przeł. z polskiego Constantin Geambașu, przedmowa Cristian Tudor Popescu, Univers, București 1997;
- *Norul lui Magellan (Obłok Magellana / The Magellan Nebula)*, przeł. Nicolae Mihăilescu, Teofil Roll, Seria „Cutezătorii”, Tineretului, București 1959 – wydanie zawiera glosariusz terminów naukowych;
- *Solaris*, przeł. Adrian Rogoz, Teofil Roll, Dacia, Cluj-Napoca 1974. Wydanie zostało opatrzone przedmową pisarza Adriana Rogoza pt. *Ciudatul erou al unui roman: limitele cunoașterii* [Dziwny bohater powieści: granice wiedzy] oraz posłowiem pisarza Iona Hobany. *Solaris* po raz pierwszy ukazał się w odcinkach w tym samym tłumaczeniu w latach 1967–1968, w czasopiśmie „Colecția de Povestiri Științifico-Fantastice” (nr 312–316, wyd. Știință și Tehnică). Późniejsze edycje opublikowano w latach: 1974, 1993 (Seria „Orbita”, Savas Press), 1995 (Savas Press) i 2014 (Seria „Nautilus”, Nemira). 47 lat od premiery wydano nowe tłumaczenie powieści *Solaris* (Paladin, București, 2014), autorstwa Constantina Geambașu;
- fragmenty *Reginald Gulliver: Eruntica* – zbioru fikcyjnych wstępów do nieistniejących dzieł, opublikowane w antologii *Întoarcere pe planeta albastră: avertisment ecologic* [Powrót na Błękitną Planetę: ostrzeżenie ekologiczne], Lucian Hanu, Editura Politică, București 1989;
- trzy opowiadania z tomu *Cyberiada: Cei trei electrocavalieri*, przeł. Adrian Rogoz, Radu Tudor, „Seria Opowiadań Fantastyczno-Naukowych”, nr 259–260 (1965); *Istoria calculatorului numeric*

care a luptat împotriva balaurului, przeł. Adrian Rogoz, Teofil Roll, „Seria Opowiadań Fantastyczno-Naukowych”, nr 286 (1966); *A cincea expediție A sau consultarea lui Trurl*, przeł. Adrian Rogoza, Teofil Roll, „Seria Opowiadań Fantastyczno-Naukowych”, nr 388 (1971).

Można zatem stwierdzić, że obecnie w języku rumuńskim dostępnych jest 13 tytułów z literackiego dorobku Stanisława Lema, opublikowanych przez znane oficyny w prestiżowych seriach gatunku, takich jak: Kolekcja „Cutezători” (zapożyczkowana przez wydawnictwo Tinerețului w latach 1955–1969, a następnie przejęta przez oficynę Albatros w latach 1970–1990), Seria Science Fiction i Fantasy, kolekcja „Fantastic Club” (Albatros) oraz „Nautillus” (najdłużej działająca seria science fiction, fantasy i literatury grozy w Rumunii po 1989 roku, Nemira).

Kilka uwag na temat rumuńskich tłumaczeń

Nie wszystkie powieści Stanisława Lema zostały przetłumaczone bezpośrednio z języka polskiego. Częstą praktyką w rumuńskiej literaturze antycypacyjnej, częściowo zrozumiałą w realiach komunizmu, lecz trudną do usprawiedliwienia w dzisiejszych warunkach, było tłumaczenie autorów SF i fantasy z angielskiego, a być może także z rosyjskiego, na rumuński. Tak powstały przekłady: powieści *Fiasco* (*Fiasko*, 2022), *Întoarcerea din stele* (*Powrót z gwiazd*, 1997) i *Edificiul nebuniei absolute* (*Pamiętnik znaleziony w wannie*, 1995), dwóch opowiadań w e-booku *Centenar Stanisława Lema* (2021) oraz tekstu *Reginald Gulliver – Eruntica* (*Wielkość urojona*) opublikowanego w antologii *Powrót na Błękitną Planetę: ostrzeżenie ekologiczne* (1989) – wszystkie te pozycje zostały przełożone z języka angielskiego. Co istotne, rumuńskie wersje tekstów Lema przygotowali pisarze literatury antycypacyjnej, doskonale zorientowani w wymogach gatunku: Lucian Hanu, Cristian Tudor Popescu, Mihai Dan Pavelescu i Adrian Grauenfels. Nie oceniam jakości opracowań powstałych na podstawie angielskich wydań ani nie wypowiadam

się na temat możliwych przesunięć znaczeniowych lub stylistycznych wynikających z pośredniego transferu tekstu – wymagałoby to bowiem analizy kontrastywnej. Natrafiłam jednak na wymowny wywiad z pisarzem Pavelescu, autorem imponującej liczby przekładów SF⁴, m.in. *Fiaska i Powrotu z gwiazd* Lema, który nonszalancko oświadczył:

Tłumaczyłem z Cristianem Radu Popescu [na. przeł. z angielskiego powieść *Edificiului de nebunie absolute / Pamiętnik znaleziony w wannie* – C.G.] *Powrót z gwiazd* Stanisława Lema w bardzo prosty sposób: tłumaczyłem szybko i od razu, nie zwracając sobie w ogóle głowy stylizowaniem czy czymkolwiek innym, wysyłałem skończone fragmenty do [na. dziennika – C.G.] *Adevărul* (powieść ukazywała się przez cztery miesiące w felietonie na łamach *Adevărul literar-artistic*), a Cristi zamiatał po mnie i sprawiał, że wszystko brzmiało piękniej lub stosowniej; nigdy nie miałem na tyle ciekawości, by porównać moją (początkową) wersję z wersją ostateczną, więc nie mam pojęcia, komu należałoby się większe uznanie (de Szoke, 2012).

Tłumaczenie pośrednie wiąże się z wieloma zagrożeniami i wyzwaniem, takimi jak: niemożność wychwycenia i oddania wszystkich niuansów i subtelności kulturowych, błędy nieumyślnie nagromadzone i, co gorsza, wzmocnione przez ponowne opracowanie czy też odmienne interpretacje oryginału. Często zdarza się, że takie podejście wprowadza dodatkową warstwę interpretacji, co może skutkować ostateczną wersją zbyt daleką od pierwowzoru. Unikalny styl autora również może zatrać się w procesie pośredniego transferu, ponieważ każdy tłumacz wnosi własny styl i osobistą interpretację, co wpływa na spójność i autentyczność tekstu.

Część utworów Lema została przełożona na rumuński z języka polskiego w wyniku współpracy między tłumaczem znającym polski (Jadwiga Gruzińska, Teofil Roll), autorem filologicznego opracowania

⁴ W 2012 roku zadeklarował 295 przetłumaczonych przez niego książek (de Szoke, 2012).

oryginału a stylistą, najczęściej rumuńskim pisarzem literatury SF (Pericle Marinescu, Nicolae Mihailescu, Adrian Rogoz). Praktyka stylizowania tekstów była powszechna w okresie komunizmu, a każde prestiżowe wydawnictwo miało swoich stylistów. Efektem takiej współpracy są powieści: *Astronauții* (*Astronauci*, 1964), *Norul lui Magellan* (*Obłok Magellana*, 1959) i *Solaris* (przeł. A. Rogoz, T. Roll). Niewątpliwie najlepsze przekłady Lema na rumuński powstały bezpośrednio z języka polskiego – nie tylko ze względu na bezpośredni dostęp do oryginału, bez ryzyka zniekształceń wynikających z pośrednictwa innego języka czy nadmiernego szlifowania tekstu, lecz także dlatego, że ich autorzy (Mihai Mitu, Constantin Geambașu, Ioana Diaconu-Mureșan) są doświadczonymi tłumaczami, którzy wnikliwie odczytali warstwy leksykalno-stylistyczne i semantyczne utworów, oferując rumuńskiemu czytelnikowi powieści wysokiej jakości, często opatrzone aparatem krytycznym: *Ciberiada* (przeł. M. Mitu, 1994 oraz retranslacja I. Diaconu-Mureșan, Curtea Veche, 2021, wydanie luksusowe); *Catar* (przeł. M. Mitu, 1998, wydanie elektroniczne, 2015); *Golem XIV* (przeł. C. Geambașu, 1997); *Eden* (przeł. C. Geambașu, 1999); *Solaris* (przeł. C. Geambașu, 2014).

Najbardziej znane dzieło Stanisława Lema, wydana w 1961 roku powieść *Solaris*, która doczekała się adaptacji kinowej, zostało przełożone na rumuński dwukrotnie. Pierwsza wersja ukazywała się w odcinkach w periodyku literatury młodzieżowej „Colecția Povestiri științifico-fantastice” (numery 312–316), a w całości opublikowano ją dopiero w 1974 roku przez oficynę Dacia, jako współpracę Rogoza (pisarza-stylisty) i Rolla (autora opracowania filologicznego). Drugi przekład przygotował Geambașu; ukazał się w 2014 roku, nakładem Paladin. Decyzja wydawnictwa Dacia o wznowieniu *Solaris* w 1974 roku została uznana przez krytyków gatunku za wielki sukces tego roku, ponieważ powieść Lema ukazała się w czasie, gdy ideologiczne ograniczenia okresu komunizmu bardziej utrudniały niż zachęcały do publikowania nowych tytułów, a w 1974 roku fani literatury naukowo-fantastycznej ponieśli wielkie straty, gdyż zlikwidowano słynną kolekcję opowiadań science

fiction („Colecția de povestiri științifico-fantastice”), prawdziwą legendę rumuńskiej fantastyki naukowej (Ghidoveanu, 2013).

Innym utworem z dorobku literackiego Lema, który doczekał się dwóch różnych wersji w języku rumuńskim, jest tom opowiadań *Cyberiada* (*Ciberiada*). Pierwsze tłumaczenie, autorstwa Mitu, ukazało się w 1976 roku w kolekcji „Fantastic Club” wydanej przez Albatros, a w 1994 roku zostało wznowione przez Nemirę. Edycja ta została rozszerzona o trzy opowiadania, które wcześniej usunięto z powodu cenzury: *Basmul despre cele trei mașini povestioare ale regelui Genialon; Altruizina sau povestea adevărată a sihastrului Bunițus care a vrut să fericească cosmosul, și ce a ieșit din asta; Ferconex*. „Zdałem sobie sprawę, że niektóre części [*Cyberiady* – C.G.] mogą stanowić problem nie tyle dla tłumacza, co dla redaktora, jakiegokolwiek redaktora w Rumunii w 1974 roku! Niektóre aluzje były zbyt ostre, niektóre wyrażenia zbyt docelowe! Dlatego pierwsze rumuńskie tłumaczenie *Cyberiady* (1976) nie zawiera trzech ostatnich opowiadań z książki” – pisze Mitu w posłowie do wydania *Ciberiady* z 1994 roku (Mitu, 1994: 437). *Cyberiada* w zupełnie nowej wersji językowej i promowana jako „alegoryczny melanz baśni i nowoczesnej bajki” (opis na okładce) ukazała się nakładem wydawnictwa Curtea Veche, w 2021 roku, w tłumaczeniu Diaconu-Mureșan, z okazji 100-lecia urodzin Stanisława Lema oraz Roku Lema w Polsce.

Lem w sztukach wizualnych

Z okazji 100-lecia urodzin pisarza Instytut Polski w Bukareszcie zorganizował szereg wydarzeń, aby uhonorować geniusz polskiego filozofa i futurologa oraz zwrócić uwagę czytelników na człowieka, który nadał nowy kształt światowej literaturze SF. 19 października 2021 roku na ogrodeniu Muzeum Historii Współczesnej Pałacu Șuțu w Bukareszcie odsłonięto wystawę ilustracji postaci Lema, wykonanych przez

polskiego ilustratora i projektanta Daniela Mroza na podstawie tekstów pisarza.

Teatr Excelsior w Bukareszcie wystawił dramat Davida Greiga pt. *Solaris*, oparty na powieści Lema o tym samym tytule. Sztuka została przetłumaczona i zaadaptowana na rumuńską scenę przez poetę Andreia Dósy. W roli Profesora wystąpił znany aktor Florin Piersic Jr., który zagrał doskonale (*Solaris – Teatrul...*, 2023).

Rok Stanisława Lema w Rumunii był zatem okazją do ponownego odkrycia i docenienia twórczości jednego z najwybitniejszych pisarzy SF XX wieku i jedynego polskiego pisarza literatury fantastyczno-naukowej przetłumaczonego na język rumuński. Jego twórczość, choć wciąż niszo- wa w Rumunii, zyskuje na przestrzeni lat coraz większe uznanie. Dzięki różnorodnym wydarzeniom kulturalnym, tłumaczeniom i adaptacjom rumuńska publiczność miała szansę zbliżyć się do bogatego uniwersum literackiego Lema i zrozumieć jego wpływ na literaturę światową.

Literatura

10 autori polonezi în trenduri, 2022, „Revista Cultura”, 5.02.2022, <https://revistacultura.ro/cei-mai-cititi-autori-polonezi/> [dostęp: 4.11.2024].

2021, anul Stanisław Lem în Polonia, 2021, „România Literară”, nr 40/2021, <https://romanaliterara.com/2021/10/2021-anul-stanislaw-lem-in-polonia/> [dostęp: 5.11.2014].

Cholewa O., 2015, *O scurtă privire asupra SF-ului din Polonia*, „Fantastica Revista SRSFF”, <https://fantastica.ro/o-scurta-privire-asupra-sf-ului-din-polonia/> [dostęp: 7.11.2024].

Constantinescu M., red., 2022, *O istorie a traducerilor în limba română în secolul al XX-lea* (ITLR), vol. 2, Editura Academiei Române, București.

Csicsery-Ronay I. Jr., 2020, *Douăzeci și două de răspunsuri și două postscriptumuri: interviu cu Stanisław Lem*, „Fantastica Revista SRSFF”, 13.12.2010, <https://www.srsff.ro/2010/12/douazeci-si-doua-de-raspunsuri-si-doua-post-scriptumuri-interviu-cu-stanislaw-lem/> [dostęp: 7.11.2024].

- Geambașu C., 2002, *Eden sau funcția semantică a motivului călătoriei interplanetare*, w: C. Geambașu, *Scriitori polonezi (secolul XX)*, Paideia, București, s. 119–127.
- Geambașu C., 2006, *Stanisław Lem sau aventura semanticii*, „România Literară”, nr 15, https://web.archive.org/web/20210423000622/http://romlit.romanialiterara.com/index.pl/cum_l-am_cunoscut [dostęp: 5.11.2024].
- Geambașu C., red., 2011, *Bibliografia traducerilor din literaturile slave (1945–2011)*, Editura Universității din București, București.
- Ghidoveanu Ș., 2013, *Bibliografia generală a ficțiunii speculative în România (începând cu 1856) – Anii 1988–1989*, 20.10.2013, <https://moshulsf.wordpress.com/2013/10/20/bibliografia-general-a-fictiunii-speculative-in-romania-incepand-cu-1856-anii-1988-1989/> [dostęp: 8.11.2024].
- Graur N., 2006, *Stanisław Lem a plecat spre stele*, „Observator Cultural”, 13.04.2006, <https://www.observatorcultural.ro/articol/stanislaw-lem-a-plecat-spre-stele-2/> [dostęp: 6.11.2024].
- Kołodziejczak T., 2015, *Cu balonul pe Solaris*, „Fantastica Revista SRSFF”, <https://fantastica.ro/cu-balonul-spre-solaris/> [dostęp: 7.11.2024].
- Mitu M., 1976, *Un mare umanist: Stanisław Lem*, w: S. Lem, *Ciberiada*, Albatros, București, s. 294–303.
- Mitu M., 1994, *Un maestru al literaturii științifico-fantastice și un mare umanist: Stanisław Lem*, w: S. Lem, *Ciberiada*, Nemira, București, s. 430–435.
- Mitu M., 2006, *In memoriam Stanisław Lem: Cum l-am cunoscut*, „România Literară”, nr 15, https://web.archive.org/web/20210423000622/http://romlit.romanialiterara.com/index.pl/cum_l-am_cunoscut [dostęp: 6.11.2024].
- Solaris – Teatrul Excelsior*, 14.04.2023, <https://lateatru.eu/solaris-teatrul-excelsior/> [dostęp: 8.11.2024].
- Stanciu F., 2020, *Glasul Domnului de Stanisław Lem*, *Galaxia* 42. Revistă online de SF&F, 21.12.2020, <https://galaxia42.ro/recenzii/recenzie-de-carte/glasul-domnului-de-stanislaw-lem-8506.html> [dostęp: 7.11.2024].
- Szoke L. de, 2012, *Interviu cu Dan Mihai Pavelescu: SF pur*, „Biblioteca lui Liviu”, 19.05.2012, <https://bibliotecaluiliviu.ro/2012/05/19/interviu-cu-mihai-dan-pavelescu-sf-pur/> [dostęp: 11.11.2024].
- Zwierzchowski M., 2015, *„Congresul viitorologic” sau scena ficțiunii speculative poloneze contemporane după Lem*, „Fantastica Revista SRSFF”, <https://fantastica.ro/>

**congresul-viitorologic-sau-scena-fictiunii-speculative-poloneze-contemporane
-dupa-lem/ [dostęp: 5.11.2024].**

CRISTINA GODUN – Professor, Department of Russian and Slavic Philology, University of Bucharest, Romania / prof., Wydział Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, Uniwersytet Bukareszteński, Rumunia.

Romanian specialist in Polish studies, literary scholar, and a translator of Polish and English literature. She is an Associate Professor in the Department of Russian and Slavic Philology at the University of Bucharest. She has authored academic publications in the field of literature and linguistics, including a monograph on the dramaturgy of Tadeusz Różewicz, *Teatr Tadeusza Różewicza* [The Theatre of Tadeusz Różewicz] (București 2008), a Polish-Romanian dictionary (București 2014), and a comprehensive Polish-Romanian dictionary (Bucharest, 2019). She has translated 40 works by well-known Polish writers (including Witold Gombrowicz, Andrzej Stasiuk, Olga Tokarczuk, and Szczepan Twardoch) into Romanian. Her main research interests include contemporary literature, literary reception, translation theory, and language teaching.

Rumuńska polonistka, literaturoznawczyni, tłumaczka literatury polskiej i angielskiej, profesor nadzwyczajna na Wydziale Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej Uniwersytetu Bukareszteńskiego. Autorka publikacji naukowych w dziedzinie literatury i językoznawstwa, m.in. monografii o dramaturgii Tadeusza Różewicza *Teatr Tadeusza Różewicza* (București 2008); *Słownika polsko-rumuńskiego* (București 2014); *Wielkiego słownika polsko-rumuńskiego* (Bukareszt, 2019). W jej tłumaczeniu na język rumuński ukazało się 40 utworów znanych polskich pisarzy (m.in. Witolda Gombrowicza, Andrzeja Stasiuka, Olgi Tokarczuk i Szczepana Twardocha). Główne zainteresowania badawcze to: literatura współczesna, recepcja literatury, teoria przekładu oraz glottodydaktyka.

E-mail: cristina.godun@lils.unibuc.ro



Weiting Zhao

 <https://orcid.org/0000-0002-1085-972X>

Zagraniczny Ośrodek
Polskiej Organizacji Turystycznej w Pekinie
Pekin, Chiny

Od języka do egzystencji Poetyckie przekształcenia repcji Czesława Miłosza w Chinach*

From Language to Existence:
Poetic Transformations in the Reception of Czesław Miłosz in China

Abstract: The article examines the reception of the work and poetic thought of Czesław Miłosz in China, focusing on their influence on contemporary Chinese poets and literary critics. Miłosz's particular significance for the development of contemporary Chinese poetry, especially in the context of intercultural inspirations and the adaptation of modernist ideas, makes this an important area of inquiry. The article identifies two principal currents in the reception of Miłosz in China: the perception of him as a moral authority and as a model of modernist poetry. Particular attention is devoted to Miłosz's influence on poets such as Ouyang Jianghe, Wang Jiaxin, and Xi Chuan, who adopted his ideas concerning the function of poetry, language, poetic identity, and the relationship between history and literature. The article also discusses the impact of Miłosz's thought on the literary critic Lin Xianzhi, particularly in the context of sensitivity to suffering, the ethics of language, and historical responsibility. Drawing on comparative analysis, the article demonstrates how Miłosz's ideas were adapted within the Chinese cultural context while simultaneously emphasizing the universal character of his work. This article contributes to the field of research on intercultural inspirations in poetry, showing how Miłosz became a bridge between Polish and Chinese literature.

Keywords: comparative literature, Czesław Miłosz, Chinese poetry, reception of Polish poetry in China

Abstrakt: Artykuł analizuje recepcję twórczości i myśli poetyckiej Czesława Miłosza w Chinach, koncentrując się na jej wpływie na współczesnych chińskich poetów oraz krytyków literackich. Głównym powodem podjęcia tej tematyki jest wyjątkowe znaczenie Miłosza dla rozwoju współczesnej poezji chińskiej, zwłaszcza w kontekście międzykulturowych inspiracji i adaptacji idei modernistycznych. W niniejszym opracowaniu przedstawiono dwa główne nurty recepcji Miłosza w Chinach: postrzeganie go jako autorytetu moralnego oraz jako wzoru poezji modernistycznej. Szczególną uwagę

* Artykuł oparty jest na fragmentach pracy doktorskiej mojego autorstwa (2023).

poświęcono wpływowi Miłosza na takich poetów jak Ouyang Jianghe, Wang Jiaxin i Xi Chuan, którzy przyswoili jego idee dotyczące funkcji poezji, języka, tożsamości poetyckiej oraz relacji między historią a literaturą. Omówiono również oddziaływanie jego myśli na krytyka Lin Xianzhiego, zwłaszcza przez pryzmat wrażliwości na cierpienie, etyki języka i odpowiedzialności historycznej. W tekście wykorzystano metodę analizy porównawczej w celu przedstawienia, w jaki sposób idee Miłosza zostały zaadaptowane w chińskim kontekście kulturowym, jednocześnie akcentując uniwersalny charakter jego twórczości. Sformułowane tu tezy sytuują się w obszarze badań nad międzykulturowymi inspiracjami w poezji, podkreślając, jak Miłosz stał się pomostem między literaturą polską a chińską.

Słowa kluczowe: komparatystyka, Czesław Miłosz, poezja chińska, recepcja poezji polskiej w Chinach

Wprowadzenie

Badania nad recepcją twórczości Czesława Miłosza w Chinach ukazują ją jako proces złożony, dynamiczny i wielowymiarowy. Jak wskazuje Joanna Krenz, była ona kształtowana przez różnorodne uwarunkowania historyczne i kulturowe, co prowadziło do zróżnicowanych form interpretacji, które można określić jako mechanizm selektywnej reinterpretacji (Krenz, 2021: 54–56). W latach 90. XX wieku twórczość Miłosza została przyjęta przez środowiska intelektualne za punkt odniesienia dla koncepcji poezji jako świadectwa historii, co – jak zauważa Lian Hansheng (za: Krenz, 2021: 63–64) – było niemal nieuniknionym etapem formowania się świadomości poetyckiej współczesnych poetów chińskich.

Perspektywę tę uzupełnia Zhao Weiting, podkreślając rolę „współodczuwania” jako mechanizmu recepcji: twórczość Miłosza odczytywana była poprzez doświadczenia Europy Środkowo-Wschodniej, co umożliwiała reinterpretację własnej historii na zasadzie analogii i identyfikacji emocjonalnej, nadając recepcji wymiar estetyczny, etyczny i historyczny (Zhao, 2020: 291–292). Z kolei Xiong Hui i Lu Beibei zwracają uwagę na zmienność odbioru twórczości Miłosza w Chinach – od postrzegania go jako „poety politycznego” w latach 80., poprzez odkrywanie złożoności jego dorobku w latach 90., aż po współczesne ujmowanie go jako myśliciela poszukującego prawdy i wolności artystycznej. Początkowa recepcja miała charakter częściowo błędny i częściowo była uwarunkowana

ideologicznie, natomiast późniejsze interpretacje prowadziły do stopniowej rekonstrukcji rzeczywistego obrazu poety (Xiong, Lu, 2020: 20–25).

Badania te pozwalają rozumieć recepcję jako selektywną reinterpretację zachodzącą w obrębie pola literackiego (Krenz, 2021) opartą na mechanizmach współodczuwania (Zhao, 2020) oraz podlegającą historycznej zmienności (Xiong, Lu, 2020). Krenz zwraca również uwagę na szerokie grono poetów pozostających pod wpływem Miłosza, m.in.: Wang Jiaxin (王家新), Ouyang Jianghe (欧阳江河), Xi Chuan (西川), Sun Wenbo (孙文波) i Zhang Shuguang (张曙光), co świadczy o skali oddziaływania Miłosza na chińską myśl literacką (Krenz, 2021).

Niniejszy artykuł podejmuje próbę uzupełnienia tej perspektywy poprzez przedstawienie recepcji Miłosza z punktu widzenia poetyki jako sposobu konceptualizacji doświadczenia poetyckiego. Analiza koncentruje się na trzech powiązanych obszarach: rozumieniu języka poetyckiego, modyfikowaniu funkcji poezji jako świadectwa oraz ontologicznym wymiarze poezji, co pozwala ujmować recepcję nie jako zbiór wpływów, lecz jako proces przekształcania podstawowych kategorii poetyckich w odmiennym kontekście kulturowym.

Dobór omawianych autorów nie ma charakteru reprezentatywnego, lecz wynika z ich zróżnicowanej roli w tym procesie. Wang Jiaxin (ur. 1957), Ouyang Jianghe (ur. 1956) i Xi Chuan (ur. 1963) należą do czołowych przedstawicieli poezji chińskiej po latach 80., kształtujących jej współczesny język i refleksję. Wang Jiaxin działa jako poeta, tłumacz i komentator literatury europejskiej, Ouyang Jianghe jest autorem rozbudowanych form eksperymentalnych i rozważań nad językiem, a Xi Chuan to poeta i eseista, łączący wymiar intelektualny z dążeniem do precyzji wyrazu. Reprezentują oni odmienne sposoby przyswajania poetyki Miłosza, co umożliwia analizę zróżnicowanych strategii tekstowych.

Różnice te obejmują również stopień i charakter oddziaływania Miłosza na twórczość poszczególnych poetów. Wang Jiaxin i Ouyang Jianghe odnoszą się do niego bardziej bezpośrednio, podczas gdy u Xi Chuana wpływ ten jest pośredni i ujawnia się głównie w refleksji nad językiem i strukturą. Odminną rolę odgrywa Lin Xianzhi (林贤治), który jako

krytyk i eseista zajmujący się recepcją literatury europejskiej wiąże poezję z doświadczeniem egzystencjalnym i wymiarem etycznym. Uwzględnienie jego perspektywy pozwala uchwycić szerszy kontekst intelektualny recepcji Miłosza, obejmujący także poziom świadomości poetyckiej.

Język jako narzędzie poznania i konstrukcji doświadczenia

Jednym z podstawowych aspektów recepcji twórczości Miłosza w Chinach jest sposób rozumienia języka poetyckiego, który stanowi fundament dla dalszych przekształceń jego poetyki. W ujęciu Miłosza język nie jest jedynie środkiem wyrazu ani systemem formalnym, lecz narzędziem poznania, umożliwiającym uchwycenie złożoności rzeczywistości oraz doświadczenia historycznego. Taka perspektywa znalazła szczególnie wyraźny oddźwięk w refleksji poetyckiej Ouyang Jianghego oraz Xi Chuana, którzy – każdy na swój sposób – rozwijają i przekształcają miłoszowskie rozumienie relacji między językiem a rzeczywistością.

W wypowiedziach Ouyang Jianghego odczytanie twórczości Miłosza przybiera formę refleksji nad źródłowym charakterem języka wiersza. Autor podkreśla, że w jego przypadku inspiracja Miłoszem nie polega na przejęciu określonych środków stylistycznych, lecz ma charakter „pierwotny” i „duchowy” (Ouyang, 2019), stanowiąc fundament jego własnej świadomości poetyckiej. W tym sensie język nie jest wtórnym narzędziem opisu świata, ale przestrzenią, w której konstytuuje się doświadczenie literackie. Takie ujęcie pozostaje spójne z podejściem Miłosza, który – jak wynika z jego wypowiedzi i praktyki poetyckiej – odrzucał możliwość mówienia o poezji w oderwaniu od konkretnych okoliczności miejsca i czasu, podkreślając jej nierozzerwalny związek z doświadczeniem (Zhao, 2018: 442–443).

Szczególne znaczenie dla tej koncepcji ma sposób organizacji materiału językowego w utworach Ouyang Jianghego. W wywiadach poeta wskazuje na rolę notatników, które stanowią podstawowy etap jego

pracy twórczej. Zapiski mają charakter fragmentaryczny, spontaniczny i często nieuporządkowany, a ich wartość polega nie tyle na gotowej formie, ile na uchwyceniu momentu doświadczenia. Jak podkreśla, w procesie tworzenia długich poematów materiały te podlegają przekształceniom, jednak część z nich zostaje zachowana w pierwotnej postaci jako element struktury utworu (Ouyang, 2019). Oznacza to, że język poetycki nie jest tu rezultatem pełnej kontroli i kompozycyjnej harmonii, lecz efektem napięcia między spontanicznym zapisem a późniejszą refleksją. Widoczne jest to m.in. w długich poematach Ouyang Jianghego, takich jak *Fenghuang* [Feniks] (Ouyang, 2014), w których tekst układa się w sekwencje fragmentów o różnym charakterze, pozbawione linearnej narracji i przypominające zapis notatkowy.

Tego rodzaju organizacja materiału językowego prowadzi do ukształtowania struktury o charakterze polifonicznym i heterogenicznym, pozbawionej linearnej narracji oraz opartej na współistnieniu różnych porządków wypowiedzi. Tekst staje się układem otwartym, w którym różnorodne rejestry językowe i doświadczeniowe zostają zestawione w obrębie jednego utworu, co umożliwia wielopoziomowe ujęcie rzeczywistości. Analogiczna praktyka znajduje odzwierciedlenie w utworach Miłosza, który w swoich długich poematach wprowadzał różne elementy – komentarze, przypisy czy fragmenty tekstów o odmiennym charakterze – tworząc tym samym strukturę wielogłosową.

W *Traktacie poetyckim* Miłosz umieścił wiele notatek wprowadzających aluzje i informacje dotyczące ważnych polskich szkół poetyckich, reprezentatywnych poetów i ich arcydzieł od XIX do XX wieku, dalej obejmujących dwudziestolecie międzywojenne, czas II wojny światowej i okres powojenny. Była to pierwsza próba Miłosza z tak nowatorską formą poetycką. W 1969 roku autor opublikował obszerny poemat *Miasto bez imienia*, składający się z 12 części. W tym utworze podejmuje refleksję historyczną i kulturową nad genezą tytułowego miejsca bez nazwy, sięgając przy tym do licznych lokalnych aluzji i osobistych wspomnień. Kolejny długi wiersz Miłosza *Gdzie wschodzi słońce i kędy zapada*, wydany w 1974 roku, jest uważany za jedno z jego najwybitniejszych

dział. W tym utworze znajdują się słowa skierowane bezpośrednio do czytelnika, komentarze poety, wstępy i adnotacje dotyczące treści wiersza, a także definicje encyklopedyczne, ustępy tekstów cytowanych w traktatach oraz fragmenty lokalnych kronik wiejskich Litwy. Ową specyficzną poetykę Miłosz kontynuował w późniejszych latach. W obszernym *Czeladniku*, opublikowanym w 2002 roku w zbiorze *Dru-ga przestrzeń*, zamieścił bardzo skomplikowane adnotacje, szczegółowo opisujące historię życia Oskara, jego myśli i dzieła, archiwa rodziny Miłoszów, miejscowe kroniki Litwy, a nawet bardzo dawne zapiski oraz wiele nietypowych nazwisk osób i miejsc. Ponadto w wierszu pojawiły się fragmenty wielojęzyczne: w języku łacińskim, francuskim, polskim i litewskim.

Fragmentaryzacja historii, będąca ważnym elementem poezji Ouyang Jianghego, stanowi chińską interpretację miłoszowskiego ujęcia doświadczenia historycznego. Nie chodzi przy tym o formalne naśladow-nictwo, lecz o podobne rozumienie języka jako przestrzeni, w której mogą współistnieć różne poziomy doświadczenia. Fragmentaryczność i heterogeniczność tekstu pozwalają uchwycić rzeczywistość w jej wielowymiarowości, przy jednoczesnym uniknięciu redukcji do jednolitej narracji. W konsekwencji język w poezji Ouyang Jianghego pełni funkcję poznawczą: nie tylko opisuje rzeczywistość, lecz także współ-tworzy jej sens. Włączenie niedokończonych fragmentów do struktury wiersza sugeruje, że doświadczenie nie poprzedza języka, lecz ujawnia się dopiero w akcie jego artykulacji. Taka perspektywa prowadzi do odejścia od traktowania języka jako neutralnego medium i prze-suwa akcent na jego sprawczą rolę w konstytuowaniu rzeczywistości poetyckiej.

Odmienny, choć komplementarny sposób przyswojenia tej koncepcji widoczny jest w twórczości Xi Chuana, który koncentruje się na relacji między językiem a konkretnością przedstawienia. W jego ujęciu język poetycki powinien prowadzić do bezpośredniego kontaktu z rzeczy-wistością, a nie zastępować ją systemem abstrakcyjnych pojęć. Takie rozumienie znajduje oparcie w refleksji Miłosza, który wielokrotnie

podkreślał, że język poetycki powinien dążyć do uchwycenia istoty rzeczywiście, a nie ją przesłaniać (por. Miłosz, *Świadectwo poezji*).

W praktyce poetyckiej Xi Chuana przejawia się to w tendencji do maksymalnej precyzji i konkretności opisu. W utworze *Guangchang shang de Luori* [Zachód na placu] powtarzalność i prostota sformułowań, takich jak „Spójrz na zachód słońca, spójrz na góry i rzeki pod zachodzącym słońcem / Zachód słońca nad klifami i płynącą wodą / Już jest duży, już czerwony, już okrągły”¹, nie prowadzą do banalizacji przekazu, lecz wzmacniają intensywność doświadczenia percepcyjnego. Konkretność języka ujawnia się tu w jego zdolności do uchwycenia rzeczy w ich bezpośredniej obecności. Istotne jest przy tym, że u Miłosza i u Xi Chuana język jest traktowany nie tylko jako narzędzie estetyczne, lecz także jako forma odpowiedzialności wobec rzeczywistości. Obaj autorzy żywili przekonanie, że język poetycki powinien wiernie konfrontować się ze światem, nie maskując jego złożoności ani nie redukując jej do uproszczonych form. W tym sensie konkretność języka ma również wymiar etyczny: polega na unikaniu abstrakcji, które oddzielają doświadczenie od jego językowej reprezentacji.

Wpływ myśli Miłosza w tej tradycji prowadzi zatem do dwóch uzupełniających się kierunków rozwoju refleksji poetyckiej. Z jednej strony, w twórczości Ouyang Jianghego język zostaje powiązany z procesem powstawania doświadczenia, znajdując wyraz we fragmentarycznej i wielowarstwowej strukturze tekstu. Z drugiej strony, u Xi Chuana akcent pada na jego zdolność do uchwycenia konkretności świata poprzez precyzyjny i oszczędny opis. W obu przypadkach wspólnym punktem odniesienia pozostaje przekonanie, że język poetycki nie jest neutralnym narzędziem, lecz aktywnym uczestnikiem procesu poznawania rzeczywistości.

¹ „看看落日，看看落日下的山河/山崖和流水上空的落日/已经很大，已经很红，已经很圆。” (Xi, 2023: 24); jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z języka chińskiego – tłum. własne.

Można zatem przyjąć, że w chińskiej recepcji twórczości Miłosza język poetycki zostaje przekształcony w kategorię łączącą funkcje poznawczą, strukturalną i etyczną. Nie jest on jedynie środkiem wyrazu, lecz przestrzenią, w której konstytuuje się doświadczenie historyczne, a także ujawnia się przestrzeń dla jego egzystencjalnej interpretacji.

Poezja jako świadectwo historii

Wydarzenia historyczne i ich doświadczenie nabierają szczególnego znaczenia w przekształcaniu funkcji poezji, która w chińskim kontekście rozwija się stopniowo i przyjmuje zróżnicowane formy. W refleksji Lü Yuana, sformułowanej już w latach 80., poezja zostaje powiązana przede wszystkim z etycznym obowiązkiem dawania świadectwa historii. Jako tłumacz i autor przedmowy do jednego z pierwszych chińskich wyborów poezji Miłosza – zatytułowanej *Chāisàn de Bǐjībù* [Osobne zeszyty] – Lü Yuan odegrał istotną rolę w kształtowaniu sposobu odbioru jego poezji w Chinach. W jego perspektywie twórczość Miłosza stanowi wyraz „odpowiedzialności ocalałego” (Lü, 1989: 1), co oznacza, że poezja nie tylko zapisuje doświadczenie, lecz także podejmuje moralne zobowiązanie jego przekazania potomnym.

W twórczości Wang Jiaxina koncepcja ta ulega dalszym modyfikacjom. W jego ujęciu następuje wyraźne przesunięcie: poezja nie jest już jedynie narzędziem dawania świadectwa historii, lecz sama staje się podmiotem świadectwa. Jak stwierdza poeta, „to nie my byliśmy świadkami poezji, ale to poezja była świadkiem nas”². Sformułowanie to wskazuje na zasadniczą zmianę w rozumieniu funkcji poezji: nie jest ona autonomiczną formą artystyczną ani jedynie nośnikiem treści historycznych, lecz przestrzenią, w której ujawnia się doświadczenie jednostki.

² „不是我们目睹了诗歌，而是诗歌目睹了我们。” (Wang, 2007: 32).

Różnica między tymi dwoma ujęciami polega zatem na przesunięciu akcentu z wymiaru etycznego na poziom struktury doświadczenia i języka. O ile u Lü Yuana świadectwo oznacza przede wszystkim moralny obowiązek wobec historii, o tyle u Wang Jiaxina realizuje się ono w samej organizacji wypowiedzi poetyckiej. Przekształcenie to znajduje wyraz w konkretnych rozwiązaniach tekstowych. W utworach Wang Jiaxina doświadczenie historyczne nie jest przedstawiane w sposób dokumentalny, lecz zostaje włączone w strukturę refleksji egzystencjalnej. W wierszu *Yijiujuba Nian Chun Jie* [Święto wiosny w 1998 roku] (Wang, 2023: 151) motyw określonego momentu historycznego nie jest rozwinięty w formie spójnej narracji, lecz pojawia się w postaci rozproszonych ujęć i refleksji dotyczących przemian społecznych oraz poczucia wyobcowania. Wyraz temu daje zestawienie obrazu dawnych przyjaciół – ukazanych jako „bardziej bogaci i bardziej znani” – z wyznaniem poczucia utraty przynależności, które można streścić jako „nie należę już do tego czasu”. Elementy te nie tworzą jednolitego opisu wydarzenia, lecz wskazują na jego przekształcenie w doświadczenie pamięciowe i egzystencjalne.

Istotne jest również to, że w twórczości zarówno Lü Yuana, jak i Wang Jiaxina poezja jako świadectwo nie zostaje sprowadzona do bezpośredniego zapisu wydarzeń historycznych. Przeciwnie – jej specyfika polega na przeobrażeniu doświadczenia w formę refleksji, łączącej wymiar indywidualny i zbiorowy. W tym sensie recepcja Miłosza w Chinach prowadzi do rozszerzenia pojęcia świadectwa: obejmuje ono nie tylko relację z wydarzeń, lecz także próbę uchwycenia ich sensu oraz konsekwencji dla jednostki. W rezultacie koncepcja poezji jako świadectwa historii zostaje przekształcona w kategorię obejmującą zarówno przeżycie dziejowe, jak i refleksję nad kondycją człowieka.

Etyczny i egzystencjalny wymiar poezji

Zasadniczym punktem odniesienia dla egzystencjalnego wymiaru poezji w chińskiej recepcji twórczości Miłosza jest jego koncepcja poezji, która łączy refleksję historyczną z pytaniem o sens istnienia. W tym ujęciu poezja nie ogranicza się ani do opisu rzeczywistości, ani do eksperymentu formalnego, lecz staje się formą odpowiedzialności wobec doświadczenia, które nie daje się w pełni wyrazić. Oznacza to, że tworzenie poezji wiąże się z koniecznością konfrontacji jednostki z własnym istnieniem oraz z próbą nadania temu istnieniu sensu, nawet jeśli pozostaje on niepewny lub niepełny.

Tak rozumiana poezja wyznacza ramy, w których rozwija się jej chińska recepcja, prowadząc do wyraźnego przesunięcia od funkcji świadectwa ku refleksji egzystencjalnej. O ile wcześniej mieliśmy do czynienia z przekształcaniem języka oraz roli poezji, o tyle na tym etapie dochodzi do ich uwewnętrznienia: doświadczenie historyczne zostaje powiązane z kondycją jednostki.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera refleksja Lin Xianzhiego, w której poezja zostaje jednoznacznie powiązana z kategorią istnienia. Odwołując się do filozoficznego pojęcia *Dasein*, poeta wskazuje, że punktem przecięcia jego twórczości jest właśnie istnienie, a pisanie wynika z potrzeby jego potwierdzenia (Lin, 2013). Ujęcie to przesuwaa akcent z poezji jako formy wypowiedzi na poezję jako praktykę egzystencjalną: akt pisanía staje się sposobem mierzenia się z doświadczeniem życia, a nie jedynie jego estetyczną reprezentacją.

Relacja między indywidualnym doświadczeniem a szerszym kontekstem historycznym i społecznym odgrywa w tym ujęciu zasadniczą rolę. Lin Xianzhi podkreśla, że istnienie człowieka jest nierozzerwalnie związane z istnieniem innych oraz z realiami danej epoki. Poezja nie jest więc wyrazem autonomicznej świadomości, lecz formą refleksji zakorzenionej w konkretnym doświadczeniu czasu i wspólnoty (Lin, 2013). Taka perspektywa pozostaje zbieżna z ujęciem Miłosza, który

łączył refleksję egzystencjalną z doświadczeniem historycznym, traktując poezję jako przestrzeń odpowiedzialności wobec świata. Istotnym elementem tej koncepcji jest również sposób ujmowania niepokoju egzystencjalnego. Lin Xianzhi wskazuje, że to właśnie doświadczenia niepewności, żalu i smutku stanowią impuls do pisania (Lin, 2013). Poezja nie pełni tu funkcji uspokajającej ani dekoracyjnej, lecz staje się reakcją na kryzys, który nie znajduje jednoznacznego rozwiązania. W tym sensie jej funkcja koresponduje z perspektywą Miłosza, dla którego literatura miała odsłaniać ludzką kondycję, a nie ją idealizować. W innym wymiarze analizowanego podejścia do poezji pojawia się kwestia przekraczania granic kulturowych. Xi Chuan, odwołując się do różnych tradycji literackich, nie dąży do ich syntetycznej integracji, lecz wykorzystuje je jako narzędzia problematyzowania własnej pozycji. Poezja staje się w ten sposób przestrzenią dialogu, w której doświadczenie jednostkowe zostaje skonfrontowane z różnymi sposobami rozumienia świata.

Egzystencjalny wymiar poezji w chińskiej recepcji twórczości Miłosza nie stanowi odrębnego aspektu tego oddziaływania, lecz jest jego konsekwencją i dopełnieniem. Przekształcenie języka w narzędzie poznania oraz redefinicja funkcji poezji jako świadectwa prowadzą ostatecznie do refleksji nad kondycją jednostki. Poezja staje się w ten sposób nie tylko formą wypowiedzi, lecz także praktyką egzystencjalną, w której ujawnia się związek między językiem, historią i odpowiedzialnością.

Zakończenie

Analiza recepcji twórczości Czesława Miłosza wśród współczesnych poetów chińskich pokazuje, że jego oddziaływanie nie polega na prostym przejściu tematów czy form, lecz jest procesem stopniowego przekształcania tej poetyki w odmiennym kontekście historycznym i literackim. Oddziaływanie to nie ma charakteru jednorodnego, ale

rozwija się jako ciąg powiązanych ze sobą przesunięć, obejmujących zarówno sposób rozumienia języka poetyckiego, jak i funkcję poezji oraz jej wymiar egzystencjalny.

Punktem wyjścia tego procesu jest zmiana rozumienia języka poetyckiego, który przestaje być traktowany jako neutralne narzędzie wyrazu, a zaczyna pełnić funkcję poznawczą i konstytutywną wobec doświadczenia. W twórczości Ouyang Jianghego takie podejście do języka poetyckiego prowadzi do powstania struktur fragmentarycznych i otwartych, natomiast u Xi Chuana wyraża się w dążeniu do konkretności i precyzji, pozwalających uchwycić złożoność rzeczywistości. W obu przypadkach język nie tylko opisuje świat, lecz także uczestniczy w jego poznawaniu.

Na tym gruncie możliwe staje się przekształcenie funkcji poezji, które ujawnia się w reinterpretacji koncepcji świadectwa. O ile w refleksji Lü Yuana poezja zostaje powiązana przede wszystkim z etycznym obowiązkiem wobec historii, o tyle w twórczości Wang Jiaxina świadectwo przestaje być jedynie zadaniem, stając się elementem struktury samego doświadczenia i języka. Poezja nie tyle relacjonuje wydarzenia, ile stwarza przestrzeń ich uwewnętrznienia i interpretacji.

Dalszy etap tego procesu stanowi ujawnienie egzystencjalnego wymiaru poezji, w którym doświadczenie historyczne łączy się z kondycją jednostki. W refleksji Lin Xianzhiego oraz w twórczości Xi Chuana poezja jawi się jako forma konfrontacji z własnym istnieniem, a pisanie oznacza próbę nadania sensu doświadczeniu, które pozostaje niejednoznaczne i trudne do pełnego uchwycenia.

W rezultacie recepcja twórczości Miłosza w Chinach nie prowadzi do powstania jednolitego modelu poetyckiego, lecz do wykształcenia zróżnicowanych strategii, które łączą refleksję nad językiem, historią i istnieniem. Przeprowadzone badania pokazują zarazem, że namysł nad tym procesem wymaga przejścia od ogólnych kategorii interpretacyjnych do analizy konkretnych tekstów literackich, w których ujawniają się rzeczywiste sposoby przekształcania tej poetyki. W tym sensie twórczość Miłosza stanowi nie tyle wzorzec do naśladowania, ile punkt

odniesienia, umożliwiające formułowanie nowych odpowiedzi na pytania o rolę poezji we współczesnym świecie.

Literatura

Krenz J., 2021, *Przybrany ojciec. Czesław Miłosz w Chinach*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”, nr 40, s. 53–97.

Lin Xianzhi, 2013, *Lin Xianzhi: Cunzai Shiwo Fenmen, Ba Ziyou Jingshen Yinru Wenxue Piping* (林贤治: 存在使我愤懑 把自由精神引入文学批评) [Lin Xianzhi: Istnienie mnie wkurza. Wprowadzanie ducha wolności do krytyki literackiej], China Writers Network (中国作家网), 24.05.2013, <https://www.chinawriter.com.cn/2013/2013-05-24/163111.html> [dostęp: 5.05.2026].

Lü Yuan, 1989, *Yizhe Qianyan – Fazi Xingcunzhe de Zerengan* (译者前言: 发自幸存者的责任感) [Przedmowa do chińskiego wydania utworów Czesława Miłosza], w: C. Miłosz, *Chāisàn de Bijibù* (拆散的笔记本) [Osobne zeszyty], przeł. Lü Yuan, Lijiang Chubanshe, Guilin, s. 1–6.

Ouyang Jianghe, 2014, *Fenghuang* (凤凰) *Feniks*, CITIC, Beijing.

Ouyang Jianghe, 2019, *Miwoshi Shi Jinru Wode Shige Chuangzuo Yuantoushi de Shiren* (米沃什是进入我的诗歌创作的源头式的诗人) [Miłosz jest poetą, który wkroczył w moją twórczość poetycką u źródła], „Hua Cheng” (花城) [Miasto Kwiatów], nr 2, <https://www.zgshige.cn/c/2019-04-18/9326377.shtml> [dostęp: 10.05.2026].

Wang Jiaxin, 2007, *Zai Shige de Muduxia* (在诗歌的目睹下) [W świadectwie poezji], „Tian Ya” (天涯) [Koniec Świata], nr 6, s. 31–36.

Wang Jiaxin, 2023, *Wangjiaxin de Shi* (王家新的诗) [Wybrane wiersze], wyd. Literatura Ludowa, Pekin.

Xi Chuan, 2023, *Xichuan de Shi* (西川的诗) [Wybrane wiersze], wyd. Literatura Ludowa, Pekin.

Xiong Hui, Lu Beibei, 2020, *Miwoshi zai Zhongguo de Jieshou yu Xingxiang Bianqian* (米沃什在中国的接受与形象变迁) [Recepcja i zmiana wizerunku Miłosza w Chinach], „Lanzhou Daxue Xuebao (Shehui Kexue Ban)” (兰州大学学报[社会科学版]) [Gazeta Akademicka Uniwersytetu w Lan Zhou (Dziedzina: Nauka społeczna)], nr 3, s. 20–26.

Zhao Weiting, 2018, *Recepcja twórczości Czesława Miłosza w Chinach – co się zmieniło z upływem czasu?*, „Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia”, r. 2018/2019, s. 439–447.

Zhao Weiting, 2020, „*Współodczuwanie*”. *Drogi recepcji twórczości Czesława Miłosza w Chinach*, „Transfer. Reception Studies”, vol. 5, s. 281–295.

WEITING ZHAO – PhD, Polish National Tourist Office in Beijing, China / dr, Zagraniczny Ośrodek Polskiej Organizacji Turystycznej w Pekinie, Chiny.

She is a Polish studies scholar, translator of Polish literature, graduate of the Department of Polish Philology at Beijing Foreign Studies University, and holder of a PhD in Literary Studies. From 2019 to 2023, she served as a lecturer in Polish language at Beijing Sport University. She was employed at the Polish Institute in Beijing in 2024–2025. She currently works at the Polish National Tourist Office in Beijing. Her scholarly work focuses on Polish literature and its reception in China. She has published academic articles in such journals as “Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia,” “Gdańskie Studia Azji Wschodniej,” and “Transfer. Reception Studies” and “Fabrica Litterarum Polono-Italica.” She has also contributed literary reviews to “Beijing Daily” and “Hunan Daily.” She translated into Chinese Czesław Miłosz’s *Road-Side Dog* (*Piesek przydrożny*) as well as selected poems included in the anthology *Wybór europejskiej poezji antyfaszystowskiej* [A Selection of European Anti-Fascist Poetry]. She is a co-editor of *Słowniczek przysłów krajów Europy Środkowo-Wschodniej* [Glossary of Proverbs from Central and Eastern European Countries]. Her research interests include Polish literature, Polish-Chinese translation, the reception of foreign literatures in China, and issues related to intercultural exchange and dialogue. Selected publications: *Recepcja twórczości Czesława Miłosza w Chinach – co się zmieniło z upływem czasu?* [The Reception of Czesław Miłosz’s Works in China: What Has Changed over Time?] (“Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia,” r. 2018/2019); „*Współodczuwanie*”. *Drogi recepcji twórczości Czesława Miłosza w Chinach* [“Empathic Participation”: The Reception of Czesław Miłosz’s Works in China] (“Transfer. Reception Studies” 2020, vol. 5); „*Miłoszowskie szepty do ucha*”. *Recenzja „Pieska przydrożnego”* [“Miłosz’s Whispers in the Ear”: A Review of *Road-Side Dog*] (“Hunan Daily,” 15.03.2019).

Polonistka, tłumaczka literatury polskiej, absolwentka filologii polskiej Pekińskiego Uniwersytetu Języków Obcych, doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo. W okresie 2019–2023 pracowała jako wykładowczyni języka polskiego na Pekińskim Uniwersytecie Sportowym. W latach 2024–2025 była zatrudniona w Instytucie Polskim w Pekinie. Obecnie pracuje w Polskiej Organizacji Turystycznej. Jej praca naukowa koncentruje się na literaturze polskiej i jej recepcji w Chinach. Autorka artykułów m.in. w dwuroczniku „Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia”, „Gdańskich Studiach Azji Wschodniej”, „Transfer. Reception Studies” i „Fabrica Litterarum Polono-Italica”. Jej recenzje ukazywały się m.in. w „Dzienniku Pekińskim” i „Dzienniku Hunańskim”. Przetłumaczyła na język chiński książkę Czesława Miłosza *Piesek przydrożny* oraz wiersze z tomu *Wybór europejskiej poezji antyfaszystowskiej*. Współredaktorka *Słowniczka przysłów krajów Europy Środkowo-Wschodniej*. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół tematów takich jak literatura polska, przekład polsko-chiński, recepcja literatury zagranicznej w Chinach i wymiana międzykulturowa. Wybrane publikacje: *Recepcja twórczości Czesława Miłosza w Chinach – co się zmieniło z upływem czasu?* („Spotkania Polonistyk Trzech Krajów – Chiny, Korea, Japonia”, r. 2018/2019); „*Współodczuwanie*”. *Drogi recepcji twórczości Czesława Miłosza w Chinach* („Transfer. Reception Studies” 2020, vol. 5); „*Miłoszowskie szepty do ucha*”. *Recenzja „Pieska przydrożnego”* („Dziennik Hunański”, 15.03.2019).

E-mail: zhaoweitingbfsu@126.com



Beata Tarnowska

<https://orcid.org/0000-0002-5630-560X>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Olsztyn, Polska

Dialog Czesława Miłosza z Johnem Robinsonem Jeffersem – w oczach Amerykanów

The Dialogue Between Czesław Miłosz
and John Robinson Jeffers – in the Eyes of Americans

Abstract: The article offers a reinterpretation – within the framework of the environmental humanities – of the dialogue between Czesław Miłosz and the philosophical concept of inhumanism developed by the Californian poet John Robinson Jeffers (1887–1962). The core of their dispute, which concerned fundamental ontological and theological questions such as the status of human consciousness and the place of the human being within the hierarchy of beings, lies in the opposition between Miłosz's anthropocentric stance and Jeffers's naturalistic pantheism. Whereas Miłosz, expressing a certain aversion to an "unfriendly" Nature, sought grounding in Christian religion and in the universal "labyrinth of culture," Jeffers celebrated the elemental force underlying existence and its manifestations in the inexhaustible forms of both animate and inanimate nature. The article also incorporates an American perspective, focusing in particular on the poem *Reply to Miłosz's Poem "To Robinson Jeffers"* by the Californian poet Michael Whitt, included in the volume *Wild Harvest: Poems from the Land* (1995). Whitt's poetic response to Miłosz's work, situated within an ecological discourse, attempts to elucidate the reasons – such as cultural differences and divergent historical experiences – why an understanding with the Polish poet proved unattainable. In an era marked by intensifying anthropogenic pressure and accelerating climate change, a renewed reading of the "dispute" between Miłosz, aligned with the "human order," and Jeffers, who prioritized the well-being of the planet over the particular interests of humankind, appears both timely and necessary.

Keywords: Czesław Miłosz, John Robinson Jeffers, inhumanism, Michael Whitt

Abstrakt: Artykuł jest próbą reinterpretacji – w kontekście humanistyki ekologicznej – dialogu Czesława Miłosza z filozoficzną koncepcją inhumanizmu kalifornijskiego poety Johna Robinsona Jeffersa (1887–1962). Istotę sporu, który dotyczył fundamentalnych kwestii ontologicznych i teologicznych, takich jak status ludzkiej świadomości i miejsce człowieka w hierarchii bytów, stanowi opozycja między antropocentryczną postawą Miłosza a naturalistycznym panteizmem Jeffersa. Podczas gdy Miłosz, wyrażając niechęć do „nieprzyjaznej” Natury, poszukiwał zakorzenienia w religii chrześcijańskiej oraz w ogólnoludzkim „labiryncie kultury”, Jeffers wielbił elementarną siłę u podstaw bytu i jej emanację w postaci nieprzebranych form przyrody ożywionej i nieożywionej. Tekst uwzględni perspektywę amerykańską, a szczególnie

utwór kalifornijskiego poety Michaela Whitta *Reply to Miłosz's Poem „To Robinson Jeffers”*, z tomu *Wild Harvest: Poems from the Land* (1995). Liryczna replika Whitta wobec wiersza Miłosza, która wpisuje się w dyskurs ekologiczny, jest próbą ukazania przyczyn, takich jak różnice kulturowe czy odmienne doświadczenia historyczne, dla których porozumienie z polskim poetą nie było możliwe. W dobie postępującej antropopresji oraz nasilających się zmian klimatycznych zasadnie wydaje się ponowne odczytanie „sporu” pomiędzy Miłoszem, stojącym po stronie „porządku ludzkiego”, a Jefferssem, który dobro naszej planety stawiał ponad partykularne interesy ludzkości.

Słowa kluczowe: Czesław Miłosz, John Robinson Jeffers, inhumanizm, Michael Whitt

Spór Czesława Miłosza z filozoficzną koncepcją inhumanizmu kalifornijskiego poety Johna Robinsona Jeffersa (1887–1962) od lat przyciąga uwagę badaczy po obu stronach Atlantyku¹. Zdaniem amerykańskich krytyków, Miłosz w latach 60. przyczynił się do przywrócenia rangi autorowi *The Double Axe*, który na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX wieku uważany był za jednego z największych luminarzy epoki (Calarco, 2024b), a w latach powojennych popadł w zapomnienie (Zaller, 1991: 10)². Jak pisze Alan Soldofsky, Miłosz „traktował Jeffersa znacznie poważniej niż większość amerykańskich poetów i krytyków, dla których Jeffers był wówczas postacią całkowicie zmarginalizowaną”³. Chociaż polski noblista nigdy nie podzielał zdania tych, którzy chcieliby Jeffersa „pomniejszyć jako poetę” (Miłosz, 1986: 219), jego stosunek do myśli i dzieła Jeffersa był głęboko ambiwalentny: podziwiając konsekwencję oraz metafizyczną powagę kalifornijskiego poety, jednocześnie odrzucał

¹ Zob. m.in.: Davie, 1986: 35–37; Nathan, Quinn, 1991: 7–12; Soldofsky, 1995; Waldron, 1999: 20–26; Tuz-Jurecka, 2007: 33–45; Heydel, 2013: 196–200; Skwara, 2013: 197–200; Michalski, 2019: 166–172; Palmowski, 2022: 76–80.

² Zdaniem Michaela Whitta, przyczyną marginalizacji dzieła Jeffersa w latach powojennych było m.in. zignorowanie przez niego mitologii Indian – rdzennych mieszkańców Zachodniego Wybrzeża, oraz nadmierne nawiązywanie do odległej kulturowo mitologii greckiej (Whitt, 1995: 14).

³ „Miłosz took Jeffers far more seriously than did most American poets and critics for whom at the time Jeffers was a completely marginalized figure” (Soldofsky, 1995: 177). O ile nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytowane fragmenty dzieł anglojęzycznych – tłum. własne.

jego inhumanizm jako wizję „nieco szaloną” (Miłosz, 2017: 79), „błędną i bluźnierczą” (Miłosz, 1990: 136; por. Miłosz, 1963: 22, 1986: 219)⁴. Wyrazem tej pełnej sprzeczności postawy stały się eseje z lat 60. (Miłosz, 1962, 1963), napisany w 1963 roku wiersz *Do Robinsona Jeffersa* (Miłosz, 1989: 83–84), a także późniejsze komentarze do utworów (Miłosz, 1986: 218–220, 1994: 54, 56, 80, 261), które Miłosz zaczął przekładać po zamieszkaniu w Berkeley (Miłosz, 2015a: 296–308, 508–509, 659, 722)⁵.

O przyczynach zainteresowania poezją Jeffersa Miłosz wspominał kilkakrotnie⁶. W *Notatniku* z lat 1964–1966 pisał, że właśnie jeffersowski obraz wszechświata – niewymagający ludzkiej sankcji ani sensu – przykuł jego uwagę (Miłosz, 1990: 136), a w esej z 1963 roku przekonywał: „(...) nie zająłbym się nim, gdyby nie Kalifornia” (Miłosz, 1963: 22). Oprócz Kalifornii – „krajiny najdoskonalszej alienacji” (Miłosz, Jeleński, 2011: 32), istniało więcej nici łączących obu poetów. Tym, co w dziele Jeffersa niewątpliwie budziło szacunek Miłosza, był w najgłębszym sensie religijny aspekt jego poezji (Waldron, 1999: 25) i związany z tym prymat Rzeczywistości, czyli wiara w obiektywne, niezależne od poznającego podmiotu istnienie świata. W przypadku Jeffersa, który ludzką świadomość „uważał za niewybaczalną wadę” (Nathan, Quinn, 2001: 303) i efemerydę – w przeciwieństwie do oceanu, wiecznotrwałych skał czy słońca – ten ontologiczny realizm prowadził w stronę naturalistycznego

⁴ Ta sprzeczność nie uszła uwagi m.in. Roberta Zallera, redaktora książki *Centennial Essays for Robinson Jeffers*, w której zamieszczona została anglojęzyczna wersja rozdziału *Carmel* (Zaller, 1991: 12).

⁵ Jak pisze Przemysław Michalski, „sam fakt wzięcia na translatorski warsztat wierszy Jeffersa świadczy o pozytywnym (lub w najgorszym razie niejednoznacznym) stosunku Miłosza” do tego poety (Michalski, 2019: 167).

⁶ Zdaniem Roberta G. Waldrona, Miłosz zainteresował się twórczością Jeffersa pod wpływem znajomości z Williamem „Bill” Eversonem (bratem Antoniumsem) (1912–1994), poetą związanym z awangardą artystyczną San Francisco i duchowym spadkobiercą Jeffersa (Waldron, 1999: 21–22).

panteizmu rodem z pism Barucha Spinozy (por. Coffin, 1971: 253–258; Marszałski, 2008: 47–50). Natomiast w przeświadczeniu Miłosza ludzka świadomość była nie tylko granicą oddzielającą to, co ludzkie, od tego, co nie-ludzkie, lecz także dowodem nadrzędnego miejsca człowieka w hierarchii bytów⁷. Miłosz, który podobnie jak Jeffers wydawał się wielbić nade wszystko materialny, poznawalny zmysłowo świat, równocześnie przywiązany był do katolickiej liturgii i pragnął Boga antropomorficznego, z litością pochylającego się nad człowiekiem. Jak argumentował: „(...) nie umiem przemawiać do chmur i kamieni” (Miłosz, 1989: 70). Miłoszowski antropocentryzm o chrześcijańsko-katolickiej proveniencji, aczkolwiek podszyty sceptycyzmem⁸, przejawiał się zarówno w postawie solidarności i współcierpienia z bliźnimi, jak i w zachwycie nad kulturą, przedstawianą metaforycznie w postaci kokonu – symbolu bezpieczeństwa i ochrony przed rozciągającym się na zewnątrz chaosem. W konfrontacji jednak ze zbyt dużym, „zawsze zwycięskim” obszarem oceanu czy pofałdowanej ziemi, ów symboliczny kokon pęka, obnażając miałość i kruchość wszelkich ludzkich poczynąń (Miłosz, 1989: 11–12).

Potrzeba schronienia przed grozą Natury obca była z kolei kalifornijskiemu poecie. Jeffers, który miał odwagę odrzucić chrześcijaństwo i inne religie, idee laickiego humanizmu, wiarę w postęp (jako mutację chrześcijaństwa) oraz cywilizację jako znikomość – Bogiem nazwał to, co najbardziej elementarne: bezosobowy, czysty ruch, będący źródłem i warunkiem *sine qua non* życia na Ziemi⁹. Jak pisał w wierszu

⁷ W IV części *Traktatu poetyckiego*, zatytułowanej *Natura*, tak pisał o wyższości „ja” nad przypadkowo spotkanym reprezentantem świata zwierząt: „On nie zna czasu i nie wie o śmierci. / Mnie jest poddany, bo ja wiem, że umrę” (Miłosz, 2015b: 448).

⁸ Por. słowa: „(...) autor przyznaje się, że jest po stronie ludzi w braku czegoś lepszego” (Miłosz, 1989: 158).

⁹ Robert Zaller przekonuje, że doświadczenie Boga w twórczości Jeffersa jest tożsame z doświadczeniem wzniosłości kosmosu; od tego „nie-ludzkiego” Boga, który nie troszczy się o nic, nie należy zatem oczekiwać jakiegokolwiek odpowiedzi (zob. Zaller, 2012: 352).

Intelektualiści, „w Nim są płomieniejące gwiazdy i nędzne ciało / I co nazywamy rzeczami, i co nazywamy nicością” (Miłosz, 2015a: 300). W panteistycznej wizji Jeffersa emanacją Boga stało się bogactwo form zarówno ożywionej, jak i nieożywionej przyrody: „Gwiazdne mgławice, słońca, skały, morza, rekiny, kraby” stanowiły „części wiecznie odnawiającego się organizmu bez początku ni końca” (Miłosz, 1989: 79).

Sakralny stosunek do Rzeczywistości łączył się w dziele Jeffersa z filozofią, którą poeta nazwał inhumanizmem (*inhumanism*) i wyłożył we wstępie do wydanego w 1948 roku tomu *The Double Axe*. Postulując konieczność przesunięcia znaczenia z człowieka na świat pozaludzki oraz odrzucenia solipsyzmu głoszącego, że świat zewnętrzny jest jedynie wytworem naszego umysłu, Jeffers wyrażał zarazem przekonanie, że „nadszedł czas, aby nasz gatunek zaczął myśleć jak dorosły, a nie jak egocentryczne dziecko”¹⁰. W opinii autora *The Double Axe*, ludzkość powinna zrozumieć, że „jej miejsce we wszechświecie nie jest ani nadrzędne, ani istotne”, a ludzkie „wady i najgorsze zbrodnie są tak samo nieważne jak ludzkie szczęście”¹¹. Antropocentryczny punkt widzenia, przyznający człowiekowi uprzywilejowane miejsce w łańcuchu istnień, Jeffers odrzucił na rzecz biocentryzmu, czyli przekonania, że wartość ludzkiego gatunku jest równa wartości pozostałych żyjących organizmów, a w porównaniu do wiecznotrwałych form przyrody nieożywionej wydaje się nawet, jego zdaniem, niższa. W wierszu *Carmel Point*, z tomu *Hungerfield and Other Poems* z 1954 roku, poeta – określając człowieka mianem „spoiler” [niszczyiciel] – wskazywał na nieodłączne od ludzkiej działalności dewastowanie środowiska, a zarazem naruszanie pierwotnej integralności świata przyrody¹².

¹⁰ „It seems time that our race began to think as an adult does, rather than like an egocentric baby” (Jeffers, 1948: vii).

¹¹ „mankind is neither central nor important in the universe; our vices and blazing crimes are as insignificant as our happiness” (Jeffers, 2001: 719).

¹² Czasownik *to spoil*, mający wyrażnie pejoratywne nacechowanie semantyczne, w kontekście wiersza Jeffersa może oznaczać nie tylko „psuć”, „niszczyć”, „marnować”, lecz także „zakłócać naturalny porządek rzeczy”.

Autor tego utworu był jednak przekonany, iż „przyjdzie czas”, że „ludzki przypływ / (...) cofnie się i jego dzieła / Znikną” (Miłosz, 2015a : 509). Dlatego człowiek powinien wyprzeć się samego siebie, „po to, aby móc się spełnić. [Jeffers – B.T.] Pragnął, by (...) ludzkość odrzuciła samą siebie” (Squires, 2002: 12). Jak pisał:

Musimy odwrócić umysł od nas samych
I trochę odczłowieczyć naszą myśl, i ufać,
Tak jak ufa skała i ocean, z których jesteśmy zrobieni.

(Miłosz, 2015a: 509)¹³

Istotę poglądów Jeffersa Miłosz streszczał następująco:

(...) doskonale piękna, doskonale okrutna i doskonale niewinna Natura powinna być przedmiotem naszej religijnej czci, natomiast gatunek ludzki jest chorobliwą naroślą, skażeniem uniwersalnego porządku i zasługuje tylko na zniszczenie (Miłosz, 1989: 77).

Jeffers zaprzeczał jednak, jakoby jego filozofię cechowały pesymizm i mizantropijne podejście do ludzkości (Jeffers, 1948: vii, 2001: 719). Zdaniem kalifornijskiego poety, to właśnie prowadzący do narcyzmu antropocentryzm i związane z nim nadmierne skupienie ludzkiej uwagi na wzajemnych relacjach i zależnościach stanowi źródło szaleństwa, frustracji, konfliktów i nieszczęść (Jeffers, 2001: 720; por. Calarico, 2024a: 276–277). Gdyby ludzie zechcieli jednak z pokorą dojrzeć „niewyczerpane piękno rzeczy”, całą wspaniałość otaczającego ich nie-ludzkiego świata, a także własne – prawdziwe, a nie urojone – miejsce

¹³ Miłosz, dokonując translatorskiej interpretacji wierszy Jeffersa, wydaje się niekiedy uwydatniać ich „anty-ludzkie” akcenty; np. w przekładzie wersu „This beautiful place defaced with a crop of suburban houses”, z wiersza *Carmel Point* (Jeffers, 2001: 676), w miejsce angielskiego „crop” [masa, gęszcz, plon] używa nacechowanego negatywnie słowa „liszaj”: „urocze miejsce skażone liszajem domostw” (Miłosz, 2015a: 509).

we wszechświecie, byliby szczęśliwsi (Jeffers, 2001: 721). Podczas gdy Jeffers pytał retorycznie: „Bo czymże jesteśmy, / Wyprostowane zwierzęta (...), / (...) żeby sądzić, że zawsze nam dane / Pokarm, schronienie i władza nad sobą?” (Miłosz, 2015a: 305), Miłosz, zaciekły przeciwnik koncepcji ewolucjonistycznej Darwina, która przekreśla metafizyczny aspekt ludzkiej obecności w świecie i sankcjonuje nie-ludzką obojętność na los poszczególnego istnienia¹⁴, „zwierzęcość” człowieka odczuwał jako poniżenie (Miłosz, 2015b: 1345). Nie potrafił też zaakceptować proroctwa Jeffersa, że ludzkość, „ta niszczycielska plazma na powierzchni globu” (Miłosz, 2015a: 509), przeminie „i w ziemię, kamienną, czystą, będzie bił dalej ocean” (Miłosz, 1989: 83) – wizja takiej degradacji oraz (samo)unicestwienia gatunku ludzkiego godziła w trwałe, nienaruszalne podwaliny miłoszowego światopoglądu. Manichejską z ducha odrazę do okrucieństwa Natury oraz wrażliwość na nieodłączne od wszelkiej egzystencji ból i cierpienie (aczkolwiek jego współczucie nie było skierowane bezwarunkowo do wszystkich żyjących istot)¹⁵ autor *Widzeń nad Zatoką San Francisco* nieodmiennie łączył z popartym

¹⁴ Filozof Jacek Breczko dowodzi, że Miłosz „nie jest naiwnym kreacjonistą” i nie odrzuca ewolucjonizmu, a jedynie jego filozoficzną nadbudowę w postaci ateizmu i naturalizmu. Nie podziela także bliskiego panteizmowi poglądu, że za ewolucją kryje się Bóg – takie rozwiązanie przekreśla bowiem „chrześcijańskie wyobrażenie Boga, który jest miłością” (Breczko, 2019; por. Zach-Rońda, 2017: 125–156).

¹⁵ Wyrażając pogląd, że „tylko człowiek ma dar współczucia” (Miłosz, 1987: 30, 2015b: 1327), Miłosz nie rozciągał kategorii cierpienia w sposób równy na wszystkie istoty żywe. Jak pisał: „Być może tam, gdzie nie wkracza świadomość, nie ma cierpienia w naszym sensie” (Miłosz, 1989: 23–24). Tego typu opinie sprowokowały reakcję m.in. antropologa Dariusza Czai, który oskarżył poetę o filtrację faktów: „A gdzie obecność ferm hodowlanych? (...) Gdzie drobna choćby wzmianka o milionach zwierząt zarzynanych co roku na potrzeby masowego żywienia? Odpowiedź jest prosta. Nie ma jej, bo wówczas trzeba by wprowadzić do tej karuzeli okrucieństwa, jakie fundują sobie na co dzień zwierzęta, również gatunek ludzki. A to nadwyrażałoby nieco logikę całej konstrukcji” (Czaja, 2011: 70).

autorytetem Biblii przekonaniem o wyjątkowej roli i znaczeniu człowieka (zob. Rdz 1: 26, 28).

Poetyckim wyrazem sprzeciwu Miłosza wobec jeffersowskiej wizji wszechświata jest wiersz *Do Robinsona Jeffersa*, w autoprzekładzie na język angielski (współ z Richardem Lourie), opublikowany po raz pierwszy w tomie *Selected Poems* z 1973 roku (Miłosz, 1973: 93–94). Jak wynika z zapisku w dzienniku *Rok myśliwego*, 1 października 1987 roku Miłosz zaprezentował go na seminarium poświęconym twórczości Jeffersa na San José State University; utwór nie został jednak – jego zdaniem – właściwie zrozumiany (Miłosz, 1991: 67). Majestatycznym pejzażom Zachodniego Wybrzeża, „nagości żywiołów” i „grzechoczącym od przyboju skałom”, czyli „nieczłowieczej rzeczy” Jeffersa, polski poeta przeciwstawia rustykalny krajobraz Litwy oraz cywilizację pierwotnego typu, której atrybutem są rzeźbione „słońca na spojeniach krzyża”, modlitwy, wierzenia czy imiona nadawane drzewom (Miłosz, 2015b: 562, 563). Zdaniem Soldofsky’ego, „Miłosz sprzeciwia się panteizmowi Jeffersa, argumentując, że ludzka wyobraźnia – która jest boska – nie została stworzona, aby podporządkować się niezmiennym prawom natury, jej »mrocznej chwale«. Celem wyobraźni jest raczej ucłowieczanie, osławianie i umieszczanie natury w porządku symbolicznym”¹⁶.

Nawet jeśli przywołana w tym wierszu sielankowa wizja (aczkolwiek lekko podszyta ironią) może być uznana za projekt „utopijnego regresu w świat natury”, podobny w samej istocie do równie utopijnej wizji Jeffersa (Michalski, 2019: 170)¹⁷, to bez wątpienia ów „pojedynek” posłużył Miłoszowi do umocnienia własnego stanowiska oraz

¹⁶ „Miłosz objects to Jeffers’s pantheism, arguing that human imagination – which is Divine – was not created to submit to nature’s immutable laws, her »dark glory.« Rather, the imagination’s purpose is to humanize nature, to domesticate it, to situate it within the symbolic order” (Soldofsky, 1995: 192).

¹⁷ Niektórzy badacze, omawiając „spór” Miłosza z Jeffersem, wydają się zajmować także własne, niekiedy wręcz radykalne stanowisko: np. Przemysław Michalski przedstawia Jeffersa jako zdrajcę porzucającego „rodzinę ludzką”, aby przejść „na stronę

wyartykułowania niezgody i buntu wobec naturalnego porządku świata. Sprzeciwiając się poglądom Jeffersa, Miłosz-manichejczyk odrzucał zarazem jego tożsamy z naturalistycznym panteizmem koncept Natury-Boga¹⁸. Jak zauważa Soldofsky, z miłoszowego punktu widzenia nie do przyjęcia było deifikowanie Natury zawsze *devorans et devorata*, gdyż „jak można ubóstwić źródło takiej agonii? I jak można jeszcze za ten horror uczynić odpowiedzialnym Boga, a nie jakiegoś złego Demiurga, jak głosili manichejczycy?”¹⁹.

Liryczną repliką wobec wiersza Miłosza jest pochodzący z końca lat 80. poemat *Reply to Miłosz's Poem „To Robinson Jeffers”*, autorstwa Michaela Whitta, kalifornijskiego poety i wyznawcy filozofii Jeffersa²⁰. Ów utwór, zamieszczony w tomie *Wild Harvest: Poems from the Land* [Dzikie żniwa: wiersze z ziemi] z 1995 roku, został opatrzony adnotacją: „Miłosz w swoim wierszu staje po stronie ludzkości przeciwko głoszeniu przez Jeffersa niehumanitarnej rzeczy”²¹. Choć tekst Whitta musiał być Miłoszowi znany – w warszawskim zbiorze miłoszianów znajduje się, wraz

niehumanitarnej natury”, i nie kryje przy tym zdziwienia, „że protest Miłosza został wyrażony tak oszczędnymi środkami” (Michalski, 2019: 169, 171).

¹⁸ Leonard Nathan i Arthur Quinn w sporze Miłosza z Jeffersem widzą przede wszystkim konflikt pomiędzy panteizmem a chrześcijaństwem, choć w ich odczuciu Miłosz nie opowiada się jednoznacznie po stronie chrześcijaństwa. Ich zdaniem, ten rodzaj panteizmu, jaki wyłania się z dzieła Jeffersa, jest nieakceptowalny dla dojrzałego Miłosza, ale młody Miłosz – autor wiersza *Hymn* – być może by go zaakceptował (Nathan, Quinn, 1991: 10).

¹⁹ „how could he or anyone elevate to divinity the source of such agony? How could even God be responsible for this horror and not some evil Demiurge, as the Manichaeans proclaimed?” (Soldofsky, 1995: 192).

²⁰ Michael Whitt, którego twórczość mieści się w nurcie amerykańskiej ekopoezji, z zamiłowania jest ornitologiem, współautorem książki *Birds of the Middle San Pedro Valley of Southeast Arizona* (2020).

²¹ „In his poem Miłosz takes side of humanity against Jeffers's proclaim(ation) of an inhuman thing” (Whitt, 1995: 44).

z odbitką, tom *Wild Harvest*²² – niemniej w pismach polskiego poety nie sposób odnaleźć jakiegokolwiek wzmianki na ten temat. Czy Miłosz celowo przemilczał tę może nazbyt arbitralną i szorstką odpowiedź?

W inwokacyjnym wierszu Whitta „ja” liryczne – *porte parole* autora – zwraca się do Miłosza, kreśląc jego niejednoznaczny portret jako „bojownika o wolność” i „komunistycznego aparaczyka”, uciekiniera „z murów swego kraju / oblepionych portretami / Marksa, Lenina i Stalina”²³, oraz konserwatysty odrzucającego zrodzone nad Pacyfikiem rewolucyjne idee lat 60.²⁴ Najważniejsze etapy burzliwej biografii polskiego noblisty, poczynsz od lat wojny i okupacji, poprzez zerwaną współpracę z komunistycznym rządem, aż po wyjazd z Francji do Kalifornii i dostatnie życie w pięknym Berkeley („masz widok jak z pocztówki”)²⁵, wydają się trwać równolegle, niby filmowe obrazy zastygłe w szufladach pamięci:

w szufladach twojego umysłu
herbata, przyprawy, jadeit,
a między nimi kadry ze starego filmu:
warszawskie getto i sowieckie
armie rozbite obozem za Wisłą²⁶.

²² Zob. dane z katalogu BN: Whitt Michael 2003, k. 61, zał. kserokopia wiersza M. Whitta *Reply to Milosz's Poem „To Robinson Jeffers”*, w: M. Whitt, *Wild Harvest: Poems from the Land*, 1995, k. 62–64, KCM 3.544 (Szymański, oprac., 2023).

²³ „doughty Pole”, „Freiheitskämpfer”, „communist apparatchik”; „Fleeing the walls of your country / plastered with the posters / of Marx, Lenin and Stalin” (Whitt, 1995: 44, 45).

²⁴ Książka Cynthii L. Haven *Czesław Miłosz: A California Life* (2021; pol. wyd. 2024) uświadamia, że w Ameryce uważano Miłosza jednocześnie za komunistę i za konserwatystę.

²⁵ „you have a postcard view” (Whitt, 1995: 44).

²⁶ „the cabinets of your mind / stocked with tea, spices and jade / interspersed with old film clips / of the Warsaw ghetto and Soviet / armies camped across the Vistula” (Whitt, 1995: 44).

Nawet jeśli Miłosz, porzuciwszy częściowo europejską tożsamość²⁷, stał się w Ameryce poetyckim autorytetem („twoje wiersze poruszały nasze umysły, / rozpałały nas”)²⁸, багаż jego historycznych, wschodnioeuropejskich doświadczeń nadal naznaczał go stygmatem obcości. W *imaginarium* Whitta ojczyzna Miłosza – w uścisku „olbrzymiej ręki Związku Radzieckiego”²⁹ – jawi się jako wielka stepowa przestrzeń, zapewne gdzieś na pograniczu Europy i Azji:

twoje życie szczeniało i wyschło
jak zimowe liście zwarzone
wiatrami znad stepu³⁰.

Retoryczne pytania, jakie w imieniu amerykańskich wyznawców filozofii Jeffersa kieruje do niego autor wiersza: „Czego możesz nas nauczyć? / Czy mądrość rodzi się z polityki?”³¹ – podważają zasadność ujmowania historii w kategoriach moralnego dramatu³². Whitt bowiem

²⁷ W *Roku myśliwego*, pod datą 26 VI 1988, Miłosz notował: „Po Francji ulga szerokiej przestrzeni, słońca, łatwości poruszania się samochodem po prawie pustych autostradach. Jednak moja część amerykańska robi się coraz silniejsza” (Miłosz, 1991: 304). Przywołując kolejne etapy biografii Miłosza, Whitt sięga po entomologiczną metaforę: opisuje przeobrażenie właściwe cyklowi rozwojowemu wielu gatunków owadów (jak choćby cykady), które polega na okresowym zrzucaniu zużytych pancerzy. Miłosz, którego głos rozbrzmiewa w Ameryce, pozostawił swoje wcześniejsze tożsamości – niby stare oskórki nimf – „przyłgnięte do kory Polski” [„Nymphall shells / of earlier stages, / clinging to Poland’s bark” (Whitt, 1995: 46)].

²⁸ „your poems aroused our minds, / excited us” (Whitt, 1995: 45).

²⁹ Whitt używa tutaj określenia „the Brobdingnagian / Hand of the Soviet Union” (Whitt, 1995: 44), które nawiązuje do Brobdingnag, czyli fantastycznej krainy olbrzymów z *Podróży Guliwera* Jonathana Swifta.

³⁰ „your life turned brown and brittle, / like winter leaves burned / by cold winds from the steppe” (Whitt, 1995: 45).

³¹ „What can you teach us? / Is wisdom ever born of politics?” (Whitt, 1995: 45).

³² Podobnie pisał Miłosz o Jeffersie: „(...) prowadzę dialogi z jego duchem, choć gdybyśmy się spotkali, nie moglibyśmy się porozumieć” (Miłosz, 1989: 81).

postrzegał historię tak samo jak Jeffers: jako nieistotny epizod w dziejach planety. Co więcej, wyrażał nieufność i niechęć wobec „chylącej się ku upadkowi” europejskiej kultury, której depozytariuszem jawił się w jego oczach Miłosz:

(...) musimy strzec się twojego dziedzictwa:
wojen, pobożności, intelektualnych fermentów,
systemów filozofii i wyznań,
odłamków starej, kruszejącej kultury,
którą dziś można podtrzymać
jedynie strachem i tajną policją³³.

Ostatnią strofę, która podkreśla ironiczny dystans oraz niemożność porozumienia z przybysem zza żelaznej kurtyny, otwiera fraza: „Lepiej, jeśli pójdziemy na spacer”³⁴, nawiązująca do słów Jeffersa ze wstępu do tomu *The Double Axe*:

(...) mamy całą tę nadwyżkę energii: co powinniśmy z nią zrobić? Moglibyśmy na przykład pójść na spacer i podziwiać krajobraz: to lepsze niż zabijanie swego brata na wojnie albo próba rywalizacji z sąsiadem w czasach pokoju³⁵.

³³ „(...) we must be wary of your heritage, / the wars, piety, intellectual ferning, / systems of philosophy, creeds, / potsherds of an old, crumbling culture / which can only be shored up for now / with the use of fear and the secret police” (Whitt, 1995: 46).

³⁴ Fraza otwierająca ostatnią strofę: „It is better for us”, stanowi nawiązanie do początku ostatniej strofy z wiersza Miłosza, który w angielskiej wersji brzmi: „Better to carve suns and moons on the joints of crosses / As was done in my district” (Miłosz, 1973: 94) [„Raczej wyrzeźbić słońca na spojeniach krzyża / jak robili w moim powiecie” (Miłosz, 2015b: 563)].

³⁵ „(...) we have all this excess energy: what should we do with it? We could take a walk for instance, and admire landscape: that is better than killing one's brother in war or trying to be superior to one's neighbor in time of peace” (Jeffers, 2001: 720).

Zamykający utwór opis kalifornijskiego krajobrazu (jakże inaczej wartościowanego niż w dziele Miłosza) zawiera te same charakterystyczne elementy, które stały się znakiem rozpoznawczym poezji Jeffersa: na pierwszym planie widoczne są morskie fale, skały i ptaki, a ludzie ukazani z odległej perspektywy, „w zmniejszeniu”, przypominają robaki albo „drobne owady pełzające po wypiętrzonych zmarszczkach planety” (Miłosz, 1989: 80). Wędrowanie z dala od ludzkich siedzib, pośród majestatycznych krajobrazów – będące antidotum na patos historii – pozwala ujrzyć człowiecze sprawy jako nic nieznaczące wobec potęgi przyrody:

Lepiej, jeśli pójdziemy na spacer,
to zdrowsze i mniej uciążliwe dla innych.
Na plażę, by słuchać tylko krzyku mew,
który zlewa się z szumem morza;
suchym kanionem, gdzie wśród jojoby i perukowców
niesie się miękko wieczorny gwizd phainopepli,
stromym zboczem, nad którym orzeł zawisa na wietrze,
a w dole majaczy daleki świat ludzi,
odarty z przymiotników i z obelg.

Nasze przeznaczenie było inne³⁶.

Oddalenie od „ludzkiej rodziny” nie jest „zdradą”, ale powrotem do pierwotnej jedności bytu, z której człowiek wyłonił się jako jeden z wielu przejawów materii. Jak pisał Jeffers w wierszu o znaczącym tytule *Sign-Post* [Drogowskaz] z tomu *Solistice and Other Poems* z 1935 roku,

³⁶ „It is better for us to go for a walk, / healthier and not so troublesome for others. / On a beach listening only to the gull noise / accompanied by sonorities of the sea; / down a dry canyon dotted with jojoba and smoke tree, / hearing the soft, evening whistle of the phainopepla, / climbing a ridgeline where the eagle is poised on the gale / and human society below appears in cosmic perspective, / stripped by distance of its adjective and its invective. // Our destiny was different” (Whitt, 1995: 46).

„teraz jesteś wolny, możesz być nawet człowiekiem, / ale zrodzonym ze skały i z powietrza, nie z kobiety”³⁷. Gest ten nie oznacza jednak całkowitego wykluczenia człowieka z porządku istnienia, a jedynie odmowę jego ontologicznego uprzywilejowania. W tym samym utworze poeta bowiem dopowiada: „nawet / ludzkość, ta żałosna lalka, ma swoje miejsce pod niebem”³⁸.

W kontekście filozofii inhumanizmu spór Miłosza z Jeffersem – zdaje się mówić Michael Whitt – nie ma znaczenia, podobnie jak cała efemeryczna ludzkość i jej sprawy.

* * *

Miłosz w *Roku myśliwego*, pod datą 1 X 1987 roku, zauważył, że „wzgardzony do niedawna Jeffers powraca teraz jako ten od Natury godnej budzić ekologiczne pasje” (Miłosz, 1991: 67)³⁹. Powstające w ostatnich dekadach opracowania (zob. m.in.: Johnston, 2001; Marszałski, 2008; Zaller, 2012; Tangney, ed., 2015; Calarco, 2024a) potwierdzają aktualność tego spostrzeżenia. Jak dowodzi kalifornijski filozof Matthew Calarco, to odrodzenie zainteresowania dziełem Jeffersa niewątpliwie łączy się z jego zakwestionowaniem antropocentryzmu oraz uznaniem wartości i piękna świata pozaludzkiego (Calarco, 2024b). W najnowszej książce na temat inhumanizmu, zatytułowanej *How Not to Be Human: The Inhumanist Philosophy of Robinson Jeffers* (w której spór Miłosza z Jeffersem nie został przywołany), Calarco przekonuje, że „przesłanie

³⁷ „now you are free, even to be human, / But born of the rock and the air, not of a woman” (Jeffers, 2001: 504).

³⁸ „even / the poor doll humanity has a place under heaven” (Jeffers, 2001: 504).

³⁹ Radcliffe Squires już w roku 1963, w książce *The Loyalties of Robinson Jeffers*, przywoływał w kontekście poezji Jeffersa symbol sieci albo pajęczyny jako więzi łączącej człowieka „z wszystkimi innymi przejawami życia we wszechświecie” (Squires, 2002: 13) – ten symbol stał się charakterystyczny dla dyskursu ukształtowanej w późniejszych latach *deep ecology* (zob. Górka, 2010: 32).

Jeffersa – chociaż ignorowane przez kilka pokoleń krytyków – zaczyna być bardziej cenione w kontekście współczesnego świata, nękanego przez narastające kryzysy ekologiczne, społeczne i ekonomiczne, jakie mają swoje źródło w tradycji humanistycznej”⁴⁰.

Spowodowana nasilającą się antropopresją degradacja środowiska i związane z tym coraz szybciej postępujące zmiany klimatu wydają się potwierdzać ocenę Jeffersa odnośnie do kondycji oraz przyszłości gatunku ludzkiego. Tym jednak, co może nieść pocieszenie, jest – jak poeta pisał w wierszu *Nova* z tomu *Such Counsels You Gave to Me* z 1937 roku – „ogromne, niezniszczalne piękno rzeczy / [które – B.T.] jest obliczem Boga”, i trzeba „żyć szczęśliwie w jego obecności i umrzeć bez żalu / czy strachu, wiedząc, że ono nas przetrwa”⁴¹. Skardze Miłosza „na naszą nietrwałość” (Miłosz, 2015b: 1027) – to właśnie mógłby przeciwstawić Jeffers. Jednak gwałtowność, z jaką Miłosz sprzeciwiał się filozofii inhumanizmu, skrywała nie tylko lament nad nieuniknioną utratą własnego „ja”, nad cierpieniem oraz osuwaniem się w nicłość i niepamięć, ale także miłość do „dzikiego łabędzia świata” (Miłosz, 2015a: 296)⁴². Jak Miłosz pisał bowiem w wierszu *Te korytarze*, z tomu *Gucio zaczarowany* (1965):

Łania urodzi cętkowanego jelonka i powietrze rozwinie
Swoje piękne liściaste spirale innym oczom, jak mnie kiedyś.
[.....]
Więc mogę być spokojny o to, co kochałem.

(Miłosz, 2015b: 546)

⁴⁰ „Jeffers’s message – while overlooked by several generations of critics – is coming to be better appreciated in our contemporary context, plagued as it is by widespread ecological, social and economic crises that have grown out of the humanist tradition” (Calarco, 2024b).

⁴¹ „enormous invulnerable beauty of things / Is the face of God, to live gladly in its presence, and die without grief / or fear knowing it survives us” (Jeffers, 2001: 521).

⁴² Wiersz Jeffersa *Love the Wild Swan*, z tomu *Solistice* (1935), Miłosz uznał za własne *credo* poetyckie (Miłosz, 1991: 6).

* * *

Spór Miłosza z jeffersowską koncepcją inhumanizmu, dotyczący fundamentalnych kwestii ontologicznych i teologicznych – takich jak status ludzkiej świadomości i miejsce człowieka w hierarchii bytów – w dużej mierze pozostaje nierozstrzygalny. Miłosz, który antropocentryzm i niechęć do Natury jako „nieosobowego, wpisanego w strukturę kosmosu okrucieństwa” (Miłosz, 1989: 23) uczynił podstawą swego światopoglądu, ludzką świadomość – oddzielającą człowieka od świata zwierząt – uznał za źródło sensu i wartości. Natomiast Jeffers, dla którego człowiek był jedynie epizodem w kosmicznym procesie, radykalnie zakwestionował uprzywilejowane miejsce gatunku ludzkiego oraz przesunął punkt ciężkości na świat pozaludzki.

Oba te stanowiska nie wykluczają się jednak w sposób absolutny. Miłosz, pomimo gwałtownego sprzeciwu wobec inhumanizmu, podzielał z Jeffersem metafizyczną powagę spojrzenia na Rzeczywistość oraz zachwyt nad nieprzebranym bogactwem istnienia. Z kolei Jeffers, postulując „odczłowieczenie myśli” – zmierzające do przewyciężenia antropocentrycznej perspektywy – nie negował całkowicie miejsca ludzkości w porządku bytu. Włączenie w ten dialog głosu Michaela Whitta unaczynia dodatkowo, że brak porozumienia nie wynika tutaj wyłącznie z różnic w poglądach filozoficzno-religijnych, ale także z odmiennych doświadczeń historycznych i kulturowych, które determinują sposób postrzegania Natury i historii.

W perspektywie współczesnych kryzysów ekologicznych myśl Jeffersa zyskuje nową aktualność, jednak miłoszowska obrona „porządku ludzkiego” przypomina o problemie cierpienia, pamięci i etycznej odpowiedzialności. Nierozstrzygalność tego sporu nie jest jego słabością, lecz świadectwem trwałości pytania o granice humanizmu w świecie, który przestaje być wyłącznie „ludzki”.

Literatura

- Breczko J., 2019, *Miłosza pogląd na ewolucję*, Teologia Polityczna, 12.02.2019, <https://teologiapolityczna.pl/jacek-breczko-milosza-pogląd-na-ewolucje> [dostęp: 15.03.2025].
- Calarco M., 2024a, *How Not to Be Human: The Inhumanist Philosophy of Robinson Jeffers*, Anthem Press, La Vergne, https://readnow.kobo.com/ReadNow/24b71ef4-fded-4129-ac81-2903ec8b0e4e?backref_url=https%3A%2F%2Fwww.kobo.com%2Fpl%2Fpt%2Fbook%2Fhow-not-to-be-human&locale=pt-PT [e-book].
- Calarco M., 2024b, *On Robinson Jeffers: The Poetry and Philosophy of Inhumanism*, Anthem Press Blog, 27.07.2024, <https://anthempresblog.com/2024/07/27/on-robinson-jeffers-the-poetry-and-philosophy-of-inhumanism/> [dostęp: 17.04.2025].
- Coffin A.B., 1971, *Robinson Jeffers: Poet of Inhumanism*, University of Wisconsin Press, Madison, Wisconsin.
- Czaja D., 2011, *Miłosza lekcja biologii*, „Przekładaniec”, nr 25, s. 59–80.
- Davie D., 1986, *Czesław Miłosz and the Insufficiency of Lyric*, University of Tennessee Press, Knoxville.
- Górka A., 2010, *Na tropach duchowości: ekologia głęboka i przewartościowanie dychotomii kultura–natura*, „ex nihilo”, nr 2 (4), s. 27–48.
- Heydel M., 2013, „Gorliwość tłumacza”. *Przekład poetycki w twórczości Czesława Miłosza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Jeffers R., 1948, *Preface*, w: *The Double Axe and Other Poems*, Random House, New York, s. vii–viii.
- Jeffers R., 2001, *The Selected Poetry of Robinson Jeffers*, ed. T. Hunt, Stanford University Press, Stanford, California.
- Johnston A., 2001, *Ecology and Aesthetics: Robinson Jeffers and Gary Snyder*, „ISLE: Interdisciplinary Studies in Literature and Environment”, vol. 8, no. 2, s. 13–27.
- Marszałski M., 2008, *Robinson Jeffers' Poetry – from Deep Experience to Deep Ecology*, „Anglica Wratislaviensia”, t. 66, s. 25–51.
- Michalski P., 2019, „Oto głowa zdrajcy”. *O sporze Czesława Miłosza z Philipem Larkinem i Robinsonem Jeffersem*, w: *Nie tylko Ishiguro. Szkice o literaturze anglojęzycznej w Polsce*, red. J. Dyla-Urbańska, M. Kocot, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 157–174.

- Miłosz C., 1962, *Próba ujawnienia*, „Kultura” (Paryż), nr 12, s. 43–59.
- Miłosz C., 1963, *Robinson Jeffers. Fragment rozmowy*, „Kultura” (Paryż), nr 10, s. 21–24.
- Miłosz C., 1973, *Selected Poems*, transl. by several hands, introd. K. Rexroth, The Seabury Press, New York.
- Miłosz C., 1986, *Ogród nauk*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Miłosz C., 1987, *Konstanty: polskie tło*, „Kultura” (Paryż), nr 7–8, s. 25–31.
- Miłosz C., 1989, *Widzenia nad Zatoką San Francisco*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Miłosz C., 1990, *Prywatne obowiązki*, Wydawnictwo Pojezierze, Olsztyn.
- Miłosz C., 1991, *Rok myśliwego*, Znak, Kraków.
- Miłosz C., 1994, *Wypisy z ksiąg użytecznych*, Znak, Kraków.
- Miłosz C., 2015a, *Przekłady poetyckie wszystkie*, red. M. Heydel, Znak, Kraków.
- Miłosz C., 2015b, *Wiersze wszystkie*, Znak, Kraków.
- Miłosz C., 2017, *Rozmowy zagraniczne*, cz. 2, 1980–1994, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Miłosz C., Jeleński K., 2011, *Korespondencja*, Zeszyty Literackie, Warszawa.
- Nathan L., Quinn A., 1991, *The Poet's Work: An Introduction to Czesław Miłosz*, Harvard UP, Cambridge.
- Nathan L., Quinn A., 2001, *Zatoka San Francisco*, z ang. przeł. M. Heydel, w: *Poznawanie Miłosza 2. Część druga 1980–1998*, red. A. Fiut, Wydawnictwo Literackie, Kraków, s. 297–304.
- Palmowski M., 2022, *The Myth of Nature in Robinson Jeffers' Inhumanist Poetry*, „Polish Journal of English Studies”, no. 8.2, s. 68–82.
- Skwara M., 2013, „Two Poets” in Czesław Miłosz's *Unknown Letters and Other Writings*, „Rocznik Komparatystyczny”, nr 4, s. 175–203.
- Soldofsky A., 1995, „The Nature and the Symbolic Order: The Dialogue Between Czesław Miłosz and Robinson Jeffers”, w: *Robinson Jeffers: The Dimensions of a Poet*, ed. R. Brophy, Fordham University Press, Fordham, s. 177–203.
- Squires R., 2002, *Inhumanista*, przeł. J. Szczuka, „Kresy”, nr 51/52, s. 11–21.
- Szymański M., oprac., 2023, *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, t. 30, *Archiwum Czesława Miłosza*, cz. 1, sygn. 15321–16211, Biblioteka Narodowa, Warszawa.
- Tangney S., ed., 2015, *The Wild That Attracts Us: New Critical Essays on Robinson Jeffers*, University of New Mexico Press, Albuquerque.

- Tuz-Jurecka E., 2007, *Natura w poezji Czesława Miłosza*, Kolegium Karkonoskie, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Jelenia Góra.
- Waldron R.G., 1999, *Thomas Merton, Czesław Miłosz and Robinson Jeffers: Poets of Attention*, „Merton Journal”, vol. 6, no. 1, s. 20–27.
- Whitt M., 1995, *Wild Harvest: Poems from the Land*, Floating Island Publications, Cedarville, California.
- Zach-Rońda J., 2017, *Biologia i teodycea. Homo poeticus Czesława Miłosza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Zaller R., 1991, *Introduction*, w: *Centennial Essays for Robinson Jeffers*, ed. R. Zaller, Associated University Presses, Cranbury, NJ (USA), s. 9–12.
- Zaller R., 2012, *Robinson Jeffers and the American Sublime*, Stanford University Press, Stanford.

BEATA TARNOWSKA – Full Professor, Institute of Literary Studies, Chair of Polish Literature, University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland / prof. dr hab., Instytut Literaturoznawstwa, Katedra Literatury Polskiej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska.

She is affiliated with the Institute of Literary Studies at the University of Warmia and Mazury in Olsztyn. Her research interests focus on, among others, spatial representation in literary texts, issues of literary translation, and bilingualism in literature. She is the author of several monographs, including *Geografia poetycka w powojennej twórczości Czesława Miłosza* [Poetic Geography in the Postwar Works of Czesław Miłosz] (Olsztyn 1996); *Między światami. Problematyka bilingwizmu w literaturze. Dwujęzyczna twórczość poetów grupy „Kontynenty”* [Between Worlds: The Problem of Bilingualism in Literature. The Bilingual Writing of Poets of the “Kontynenty” Group] (Olsztyn 2004); and *Tel Awiw – Jerozolima. Literackie kreacje przestrzeni miejskiej* [Tel Aviv – Jerusalem: Literary Representations of the Urban Space] (Olsztyn 2019). She has also translated poetry by, among others, Amir Or, Hezi Leskly, and Agi Mishol. In 2006, she was awarded the Władysław and Nella Turzański Foundation Prize.

Pracuje w Instytucie Literaturoznawstwa na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Jej zainteresowania naukowe ogniskują się m.in. wokół

przestrzeni przedstawionej w dziele literackim, zagadnień przekładu artystycznego oraz bilingwizmu w literaturze. Autorka książek, m.in.: *Geografia poetycka w powojennej twórczości Czesława Miłosza* (Olsztyn 1996); *Między światami. Problematyka bilingwizmu w literaturze. Dwujęzyczna twórczość poetów grupy „Kontynenty”* (Olsztyn 2004); *Tel Awiw – Jerozolima. Literackie kreacje przestrzeni miejskiej* (Olsztyn 2019). Tłumaczka poezji, m.in. Amira Ora, Hezi Leskleigo i Agi Mishol. Laureatka Nagrody Fundacji Władysława i Nelli Turzańskich za 2006 rok.

E-mail: beata.tarnowska@uwm.edu.pl



Olesya Nakhlik

<https://orcid.org/0000-0003-0086-4469>

Uniwersytet Narodowy Politechnika Lwowska
Lwów, Ukraina

Trzydziestoletnia (nie)obecność Przekłady polskiej literatury XX wieku w periodykach ukraińskich „Wseswit” i „Yi”

Thirty Years of (Non)presence:
Translations of 20th-Century Polish Literature
in the Ukrainian Periodicals “Vsesvit” and “Yi”

Abstract: This article explores the reception of translations of 20th-century Polish literature in leading Ukrainian periodicals. Given the difficult state of the national publishing market during the first fifteen years of independence, these journals became the primary – and in some cases, remain the only – venue for the publication of many works by modern Polish writers. The selection of titles – “Vsesvit,” “Yi,” “Potiah 76,” and “Kyivska Rus” – reflects their distinct editorial missions, each offering a different perspective on their role during a period of national cultural upheaval. Most of the texts published in these journals engaged with political, social, and cultural issues, fuelling vital debates among Ukrainian intellectuals about key post-Soviet geopolitical and cultural questions. By providing a systematic description and detailed inventory of these translations, this study reveals the mechanisms behind the formation of the Ukrainian canon of neighbouring literatures. Organized chronologically, it highlights the shifting dynamics of this reception, which in turn mirrors broader changes in value systems and civilizational orientations within Ukrainian society after 1991. In the early 1990s, translations often focused on works challenging the Soviet totalitarian legacy. From the mid-1990s, attention shifted toward texts exploring national and cultural transformations in post-Soviet countries, their civilizational encounters, and a sense of belonging and dialogue with tradition. Only from the early 21st century has this spectrum expanded to include Polish publications addressing the complex process of post-communist countries integrating into Europe, including the phenomenon of Central and Eastern Europe and European identity.

Keywords: reception, translation, periodicals, Polish literature

Abstrakt: W niniejszym artykule omówiono zagadnienie recepcji przekładów polskiej literatury XX wieku na łamach czołowych periodyków ukraińskich. Na skutek trudnej krajowej sytuacji wydawniczej w ciągu pierwszego 15-lecia po odzyskaniu niepodległości państwowej były one pierwszym (a ponieważ do dziś jedynym) miejscem ukazywania się wielu dzieł XX-wiecznych pisarzy polskich. Wybór czasopism: „Wseswit”, „Yi”, „Potiah 76” i „Kyjiwska Rus” został uwarunkowany ich założeniami programowymi, zgodnie z którymi prezentowały one odmienne ujęcia swojej roli w kontekście

zachodzących ważnych przeobrażeń kultury narodowej. Zarazem większość tekstów publikowanych w tych periodykach poruszała tematy polityczne, społeczne i kulturalne, przyczyniając się do podejmowania przez intelektualistów ukraińskich dyskusji o najistotniejszych kwestiach dla postradzieckiej sytuacji geopolitycznej i kulturowej kraju. Dokonane opis i systematyzacja wraz z wyszczególnieniem informacji o zamieszczonych tłumaczeniach ukazują mechanizmy kształtowania ukraińskiego kanonu literatury sąsiadów. Uporządkowanie chronologiczne pozwoliło na całościowe przedstawienie dynamiki ukraińskiej recepcji polskich tekstów. Odzwierciedlała ona zmiany systemu wartości i orientacji cywilizacyjnej ukraińskiej kultury, będące kolejnym wskaźnikiem głębszych aksjologicznych transformacji społeczeństwa ukraińskiego po 1991 roku. Początek lat 90. XX wieku był okresem translacji utworów o potencjale sprzeciwu wobec totalitarnego systemu radzieckiego. Od połowy lat 90. zaczynają ukazywać się przekłady dzieł dotyczących specyfiki narodowej i kulturowej transformacji krajów postsowietycznych, ich konfrontacji cywilizacyjnych, a także poczucia przynależności do określonej tradycji i prowadzonego z nią dialogu. Dopiero od początku XXI wieku spektrum to uzupełniają publikacje polskich tekstów na temat złożonego procesu wchodzenia państw postkomunistycznych do przestrzeni europejskiej, fenomenu Europy Środkowo-Wschodniej i tożsamości europejskiej.

Słowa kluczowe: recepcja, przekład, periodyki, literatura polska

Losy narodu ukraińskiego w ciągu prawie całego XX wieku były dramatycznie naznaczone imperialnymi dążeniami władz Związku Radzieckiego do zniekształcenia tożsamości narodowej Ukraińców, wymazania ich pamięci historycznej oraz fizycznego zniszczenia represjami, deportacjami i sztucznie wywołanymi klęskami głodu. Procesy kulturowe zachodziły w okolicznościach przymusowej cenzury i propagandy oraz w warunkach całkowitej blokady informacyjnej. W latach 90. wraz z upadkiem ZSRR i odbudową państwowości ukraińskiej rozpoczął się złożony (podlegający nasileniu lub osłabieniu w zależności od uwarunkowań politycznych) proces dekolonizacji: przywracanie elementów pamięci zbiorowej i przewartościowanie rodzimego dziedzictwa kulturowego, któremu towarzyszyło stopniowe pozbywanie się rosyjskich narracji imperialnych. Do istotnych działań ukraińskich elit intelektualnych w walce o prawo do zaistnienia własnego wizerunku kultury narodowej oraz kształtowania recepcji kultury światowej należało ponowne przybliżenie (m.in. dzięki wydawaniu przekładów) doświadczeń kulturowych krajów sąsiednich, w tym Polski.

W niniejszym artykule proponuję kilka refleksji dotyczących ukraińskiego odbioru polskiej literatury XX wieku, jego dynamiki i cech charakterystycznych jako elementu istotnie uzupełniającego polsko-ukraiński

dialog międzykulturowy. Celowo skupiam się na jednym z przejawów recepcyjnej obecności – na łamach czasopism, uważając go za najważniejszy materiał oddający obraz ukraińskiej kultury z perspektywy instytucjonalnych założeń (polityki) recepcji. Poza tym zagadnienie to nadal pozostaje całkowicie pominięte przez ukraińskich i polskich badaczy, rozpatrujących w licznych artykułach głównie specyfikę recepcji piśmiennictwa poszczególnych twórców (m.in.: Natalia Czaura, Ryszard Kupidura, Olesya Nakhlik, Andrij Saweneć, Ostap Sływyński, Kateryna Strohanowa, Monika Wiszniowska).

Jednym ze skutków ukraińskiego kryzysu gospodarczego, mającego miejsce w latach 90., była niemal całkowita likwidacja państwowego sektora wydawniczego. Stopniowo spadająca produkcja książek osiągnęła w 1999 roku najniższy poziom – pół książki na osobę rocznie. Zarazem narodowy rynek wydawniczy doznawał agresywnej ekspansji importowanych (najczęściej nielegalnie), a zatem tanich, publikacji rosyjskich. Po 1991 roku Rosja działała bardzo konsekwentnie w zakresie podboju narodowych mediów i ukraińskiego rynku książki. Nie wykształcił się on jako autonomiczny rynek narodowy – twierdzi ukraińska pisarka Oksana Zabuzko: „Na początku lat 90. 40% nakładów pochodziło z Rosji. Ukraina kupowała książki, które ją zabijały. Zostaliśmy stłumieni do małej prowincjonalnej kultury – regionalnej kultury wielkiej Rosji” (Забужко, 2024: 6:26–7:49; jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z języka ukraińskiego – tłum. własne).

Przez 30 lat pełen inicjatywy udział w kształtowaniu ukraińskiego kanonu polskiej literatury brało wiele renomowanych periodyków ukraińskich, z których każdy, z uwagi na bogactwo opublikowanych przekładów oraz tekstów dokumentujących oddźwięk recepcyjny, powinien zostać objęty szczegółową analizą naukową.

Do niniejszej syntezy wybrano – z uwagi na ich zasięg, profil programowy oraz znaczenie dla recepcji – działalność wydawniczą periodyków „Wseswit” oraz „Ji”. Skatalogowanie rozproszonych we wszystkich rocznikach przekładów według chronologiczno-tematycznego kryterium porządkowania materiału ilustruje w zarysie funkcjonowanie dzieł

polskich twórców ubiegłego wieku w ukraińskim obiegu czytelniczym, pozwala na ukazanie wspólnych/odrębnych punktów w przyjmowanych strategiach wyboru z całej oferty literackiej, jak również eksponuje ich cechy szczególne. Skupiam się głównie na omówieniu recepcji w pierwszym piętnastoleciu po 1991 roku (okresie zastoju rynku wydawniczego i znaczącej roli periodyków) grona autorów polskich, dla których charakterystyczny był fenomen „opóźnienia” w kontaktach z odbiorcą ukraińskim, spowodowany działaniami radzieckiego reżimu totalitarnego wobec tekstów „ideologicznie niepoprawnych”.

Strategie recepcyjne w czasopiśmie literatury obcej „Wseswit”

„Wseswit” jest najstarszym ukraińskim czasopismem literackim. Jak twierdzi były redaktor naczelny periodyku Ołeh Mykytenko, pomysł na ilustrowany miesięcznik pojawił się w 1919 roku w czasach Ukraińskiej Republiki Ludowej, jednak ze względu na ówczesne niesprzyjające okoliczności nie doszło do jego realizacji. Założony został dopiero w 1925 roku w Charkowie, na początku tzw. ukrainizacji, dzięki inicjatywie znanych literatów: Wasyla Błakytynho, Mykoły Chwyłowocho oraz Ołeksandra Dowženki. Po 10 latach prężnej działalności w 1934 roku periodyk zamknięto, a większość jego pracowników poddano represjom. Wznowienie w 1958 roku umożliwiła „odwilż” Chruszczowa. Na łamach „Wseswitu” rozpoczęto publikowanie przekładów z ponad 80 języków, niemniej jednak – jak wspomina Mykytenko – obowiązywały wytyczne polityczne, których nie można było ignorować (Микитенко, 2007).

Ostry nadzór cenzury partii komunistycznej istniał do 1989 roku. Na przełomie lat 80. i 90. w „Wseswiti” zaczynają ukazywać się wcześniej zakazane teksty T.S. Eliota, Samuela Becketta, nieco później Roberta Conquesta i Alberta Camusa. Publikacja tych autorów w czasopiśmie o nakładzie sięgającym 760 tysięcy egzemplarzy nie tylko sygnalizowała

znaczące złagodzenie cenzury w warunkach częściowej demokratyzacji i przyznania większych swobód obywatelskich, lecz także po raz pierwszy umożliwiała ukraińskiemu czytelnikowi bezpośredni kontakt z awangardową i współczesną literaturą europejską.

W tym okresie zespół redakcyjny decyduje o jak najszybszym udostępnianiu tekstów polskich pisarzy, zawierających refleksje nad relacjami człowieka z władzą totalitarną. W nowej sytuacji geopolitycznej za jedną z najbardziej aktualnych lektur dla sfrustrowanego, przeżywającego zbiorową traumę kryzysu tożsamości (po)radzieckiego społeczeństwa ukraińskiego uznano *Zniewolony umysł* Czesława Miłosza. W ciągu 1991 roku na podstawie ukraińskiej edycji emigracyjnej z 1985 roku (tłumaczenia dokonał Bohdan Strumiński) miłoszowe studium „rozbicia człowieka na dwie osoby” pod wpływem olbrzymiej presji ideologicznej wydano w całości (nr 2, 3, 7–10). Wraz z utworem Miłosza opublikowano także przekłady przedmowy Stanisława Barańczaka i ustępu rozprawy Andrzeja Walickiego z edycji angielskiej oraz rozważania redaktora naczelnego pisma Mykoły Riabczuka o konieczności zapoznania się Ukraińców ze *Zniewolonym umysłem* (nr 8). Dodam, że w 1993 roku na łamach tego periodyku po raz pierwszy po ukraińsku wydano fragment z *Rodzinnej Europy* Miłosza (rozdział *Moje doświadczenie marksizmu*, nr 1, w tłumaczeniu Ołeha Remeniaky), która jako osobna książka ujrzała światło dzienne dopiero w 2007 roku. Ponadto miesięcznik zamieścił wcześniej wydany nakładem paryskiej „Kultury” *Sen umysłu* w przekładzie z angielskiego Anatolija Mohyłenki (1996, nr 1). Do dziś obydwa dzieła zachowały się wyłącznie w formie wymienionych publikacji, co czyni je unikalnym źródłem dla ukraińskich badaczy polskiej literatury emigracyjnej oraz ważnym świadectwem recepcji twórczości Miłosza w kulturze ukraińskiej lat 90. XX wieku.

W grudniowym numerze tegoż rocznika „Wseswitu” umieszczono w przekładzie znanego pisarza-postmodernisty Jurija Andruchowycza powieść Tadeusza Konwickiego *Mała apokalipsa* (1991, nr 12). Publikacji towarzyszył tekst-komentarz – rozmowa Riabczuka z Konwickim o roli literatury w demaskowaniu i obalaniu reżimu totalitarnego. Co

ciekawe, w części końcowej wywiadu redaktor ukraiński dokonał wyraźnego przesunięcia osi interpretacyjnej rozmowy: od krytyki systemu komunistycznego ku refleksji nad zagrożeniami wynikającymi z ideologii nacjonalistycznych. Ten „podwójnie krytyczny” pogląd, według niego, zwiększał ówczesną aktualność *Małej apokalipsy* w Ukrainie, gdyż nowo powstające ruchy polityczne boleśnie reagowały na krytykę ze strony zarówno prasy (post)komunistycznej, jak i środowisk liberalnych (Рябчук, 1991: 109).

Omawiane dzieła Konwickiego i Miłosza wówczas zupełnie nie wzbudziły zainteresowania ukraińskich wydawców, krytyków literackich ani literaturoznawców (osobna edycja *Małej apokalipsy* wyszła dopiero w 2015 roku). Tymczasem wartym uświadomienia i podkreślenia jest fakt, iż praca translatorska nad powieścią Konwickiego to niewątpliwie jeden z mocnych bodźców, który przyczynił się do powstania w 1993 roku *Moskowiady* Andruchowycza z dekonstrukcją „nie tylko imperium, ale też »świadomości wyzwolenczej« (jeśli skorzystać z terminu krytyki postkolonialnej), czyli dekonstrukcji kolonialnego i jednocześnie antykolonialnego dyskursu” (Гнатюк, 2005: 483). Mianując ukraińską powieść „Małą Apokalipsą na małorosyjski sposób przeinicowaną”, po raz pierwszy o niej jako o metatekście wypowiedziała się Zabuzko. Dzięki „polskiej podpowiedzi”, twierdzi eseistka, główny bohater wskoczył na dworcu kijowskim do pociągu z Moskwy, który „kiedyś dawno był pociągiem z Warszawy” (Забужко, 1999: 318).

Chociaż przed rozpadem ZSRR proza łagrowa pozostawała na marginesie ukraińskiego procesu literackiego, niszcząc swoją autentycznością i bezpośredniością świadectw stereotypy, dogmaty i mitologizowane struktury świadomości społecznej, to wywarła znacznie istotniejszy i głębszy wpływ na przemiany w świadomości społecznej niż ówczesna radziecka beletrystyka.

Pod koniec lat 80. XX wieku w Ukrainie ukazują się drukiem *Kołyma* Iwana Iwanowa, *Opowieści Syberyjskie* Borysa Antonenki-Dawydowycza oraz *Sad Hetsymanśkyj* Iwana Bahrianego. W 1993 roku Andruchowycz przetłumaczył dla „Wseswitu” wspomnienia Polaków z więzień,

łagrów i zesłań w ZSRR (nr 2, 3–4), które wówczas nie były jeszcze publikowane w Polsce, a jedynie na Zachodzie. Szczególną uwagę warto zwrócić na fragment wybrany przez redaktorów czasopisma jako pierwszy do publikacji – ustęp z *Innego świata* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego z opisem pobytu w łagrze byłego enkawudzisty – śledczego więzienia w Charkowie. Podkreślano w nim złożoność mechanizmów totalitarnych, ukazując zarówno odwrócenie ról w systemie represji, jak i moment świadomego, symbolicznego buntu ofiar. Po wielu latach *Inny świat* Gustawa Herlinga-Grudzińskiego (2010) i *Na niehumanitarnej ziemi* Józefa Czapkiego (2017) udostępniono drukiem w jednej z renomowanych oficyn w Czerniowcach.

Na początku lat 90. na łamach „Wseswitu” światło dzienne ujrzały dwa dzieła Witolda Gombrowicza (1992, nr 10), opatrzone komentarzem ich tłumacza Ołeksandra Hrycenki. Powieść *Pornografia* opublikowano w całości, a z *Dziennika* wybrano fragmenty, w których pisarz ostrzega intelektualistów przed uleganiem doktrynom ideologicznym.

Zastanawiające pozostaje pominięcie *Ferdydurke*, którą – jak zauważał Jan Błoński – polscy czytelnicy uznają za najważniejsze dzieło w dorobku Gombrowicza. Prawdopodobnie był to jeden z przejawów dystansowania się redaktorów pisma od kulturowych wpływów byłej metropolii rosyjskiej. W ówczesnej Rosji bowiem pierwszym przekładem twórczości polskiego pisarza była *Ferdydurke* (w czasopiśmie „Inostrannaja literatura”, 1991). O kontrowersyjnym charakterze powieści *Pornografia* oraz różnorodności interpretacji w perspektywie międzynarodowej świadczyć miała opublikowana w tym samym numerze krytyczna recenzja włoskiego reżysera filmowego, pisarza Piera Paola Pasoliniego *Jakie nieszczęście, kiedy się nie zna ani Freuda, ani Marksa*.

Stopniowo wizerunek polskiej literatury XX wieku na łamach ukraińskiego miesięcznika wzbogacał się o nowe gatunki oraz nazwiska. W 1993 roku dzięki przekładowi Zabuzko po raz pierwszy po ukraińsku zabrzmiał Miłosz-poeta. Należy też wspomnieć o druku w 1996 roku wcześniej nieznanym czytelnikom ukraińskim wierszy Zbigniewa Herberta i Tadeusza Różewicza. Przekłady te, dokonane przez jednego

z najwybitniejszych ukraińskich tłumaczy Hryhorijs Koczura, cenzura radziecka usunęła z obszernej dwutomowej antologii poetyckiej przygotowanej w 1979 roku. W ostatniej chwili przed publikacją zdecydowano również o zakazie wydania utworów Wisławy Szymborskiej, które w 1972 roku zdołały cudem „prześlizgnąć się” do „Wseswitu” (wprawdzie nazwisko Koczura, ze względu na początek kolejnych działań represyjnych, redaktor pisma w przedmowie numeru pominął). Bodźcem do intensywnego kształtowania ukraińskiej recepcji twórczości Szymborskiej było niewątpliwie przyznanie jej Literackiej Nagrody Nobla. Po krótkiej przerwie „Wseswit” opublikował wybrane wiersze noblistki z jej różnych tomów poetyckich (1997, nr 11–12) w przekładach Natalii Sydiaczenko. Kilka lat później, w 2001 roku, tłumacz Ihor Pizniuk umożliwił ukraińskim czytelnikom pierwszy kontakt z prozą Olgi Tokarczuk, która zadebiutowała w piśmie (nr 5–6) opowiadaniem *Numery* oraz *Deus ex* (przedruk: 2020, nr 1–2). Rok przed osobnym wydaniem „Wseswit” opublikował także w jego opracowaniu powieść *Prawiek i inne czasy* (2003, nr 1–2, 3–4).

W 2014 roku, przy wsparciu Polskiego Instytutu w Kijowie, ukazał się jedyny w historii czasopisma „specjalny” polski numer (nr 1–2), zawierający dzieła klasyków drugiej połowy XX i początku XXI wieku, w tym poetów (Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Urszuli Koziół, Wisławy Szymborskiej), prozaików (Sławomira Mrożka, Jerzego Pilcha, Pawła Huelle) oraz dramaturgów (Wiesława Myślińskiego) po ukraińsku. W następnych latach tłumaczenia z literatury polskiej pojawiały się na łamach pisma coraz bardziej sporadycznie, np. utwory Szymborskiej w 2018 roku (nr 9–10) czy Miłosza w 2024 roku (nr 9–12).

Wyrazna dysproporcja w liczbie publikowanych tłumaczeń – od ich masowej obecności w początku lat 90. po gwałtowny spadek po roku 2000 – wynika z kilku przyczyn. Na początku lat 90. nakład „Wseswitu” sięgał około 760 tysięcy egzemplarzy. Kształtowany przez redaktorów profil pisma miał charakter akademicki, a wybór dzieł stanowił świadomą strategię tworzenia kanonu literatury obcej (w tym polskiej) dla ukraińskiego odbiorcy (wykształconego, wymagającego

czytelnika). Do 1993 roku niezmienną zasadą było publikowanie utworów po raz pierwszy na obszarze postradzieckim, zwłaszcza tekstów wcześniej zakazanych, poruszających istotne kwestie społeczno-polityczne. Poza tym wyróżniającą cechą większości wymienionych publikacji był wieloletni odstęp czasowy między ich drukiem na łamach pisma a wydaniem w formie osobnych edycji, co uczyniło „Wseswit” pionierem w popularyzacji literatury polskiej w Ukrainie.

Natomiast w kolejnych latach nakład miesięcznika uległ drastycznemu zmniejszeniu, osiągając obecnie poziom około 2 tysięcy egzemplarzy. Od kilku lat pismo ukazuje się wyłącznie w formie numerów łączonych. Zmieniła się również polityka wydawnicza: coraz większą część zajmują przekłady z literatur dotąd słabo obecnych w obiegu ukraińskim (azerbejdżańskiej, iberoamerykańskiej i in.), a także rozprawy literaturoznawcze oraz teksty krytyki literackiej.

Kluczowe dominanty recepcyjne w niezależnym ukraińskim czasopiśmie kulturoznawczym „Ji” („І”)

Nazwę ukazującego się do dziś we Lwowie pod redakcją filozofa i politologa Tarasa Wozniaka pierwszego ukraińskiego czasopisma poświęconego sprawom międzynarodowym oraz integracji europejskiej „Ji” („І” należy do specyficznych znaków alfabetu ukraińskiego) zaproponowali znany ukraiński sławista i działacz kulturalny diaspory Jurij Szewelow oraz tłumacz Hryhorij Koczur. Założone w 1989 roku, jeszcze w czasach „przebudowy”, miało stać się miejscem dogłębnej analizy „relacji między etosami, problemów pęknięć cywilizacyjnych i granic administracyjnych, kształtowania się tożsamości europejskiej oraz kwestii integracji europejskiej i współczesnego dyskursu politycznego” (Ппо нас, 1989). Należy zauważyć, że zgodnie z przyjętą koncepcją periodyk nie miał posiadać tradycyjnego podziału na rubryki (jak np. „Wseswit”), a każdy numer powinien być konstruowany wokół określonej tematyki,

do której redaktorzy z wyprzedzeniem będą dobierać lub zamawiać materiały.

Wielu ówczesnych intelektualistów ukraińskich zdawało sobie sprawę ze skali wycieńczenia Ukraińców „pożegnaniem” ze społeczno-kulturowym kręgiem radzieckim. Konstruowanie modelu dalszego rozwoju cywilizacyjnego i kulturowego groźnie wahało się między europejskim a rosyjskim wyborem. Wtedy to ukazał się pierwszy numer czasopisma, w którym traktatom filozoficznym Martina Heideggera i Karla Jaspersa towarzyszyły zawierające refleksje nad relacjami między jednostką a narodem fragmenty gombrowiczowskiego *Dziennika* (nr 1). Po raz drugi przekład tekstu Gombrowicza, autorstwa Tarasa Matwijiwa, ukazał się drukiem w 1996 roku w numerze pod symbolicznym tytułem „Post Rzym Bizancjum Rosja?” (nr 7) z rozważaniami nad życiem w przestrzeni „po”: „(...) w uniwersum cywilizacji post-bizantyjskiej, w świecie post-rosyjskiej i post-radzieckiej rzeczywistości, a jednocześnie w epoce rozpadu i agonii ich fundamentalnych wartości” (*Біd педагогії*, 1996). Kierując się przekonaniem, że upowszechnienie autobiograficznej prozy Gombrowicza może pełnić funkcję intelektualnego wsparcia w uświadomieniu i przewartościowaniu zarówno politycznej, jak i kulturowej sytuacji Ukrainy, do druku wybrano ustęp *Dziennika* (fragment z 1956 roku).

W 1998 roku we Lwowie odbyły się pierwsze publiczne rozważania nad kulturowo-politycznymi zagadnieniami pograniczy i próby wpisania idei Europy Środkowej do postmodernistycznej wizji świata, w której szczególną rolę odgrywają peryferia. Podsumowaniem najważniejszych kwestii z debat pt. *Dialog ponad granicami* były osobne numery „Ji”, gdzie opublikowano m.in. przekład Andrija Szkrabiuka wiersza *Jechać do Lwowa*, snującego fantazje o podróży do idealnego miasta-wspomnienia dzieciństwa Adama Zagajewskiego (nr 12), a także odcinek z *Opowieści galicyjskich* Andrzeja Stasiuka (nr 13, w tłumaczeniu Andriusa Wiszniauskasa), którego czytelnikom przedstawiono jako badacza „problematyki wielokulturowości południowo-wschodniej Polski oraz terenów deportacji Ukraińców wskutek akcji »Wisła«” (*Автомору*

числа, 1998). Warto doprecyzować, że był to debiut pisarza w języku ukraińskim (powieść *Dziewięć* wyszła drukiem dopiero w 2001 roku) i początek jego aktywnego udziału w polsko-ukraińskim dialogu międzykulturowym, którego jednym z przejawów był powrót w 2002 roku na łamy „Ji” z tekstem *W bibliotece* (nr 24) w przekładzie Chrystyny Czuszak.

Warto zwrócić uwagę, że w tym samym czasie wydano tom o studiach genderowych. Jego kuratorka wybrała spośród współczesnych polskich autorek wówczas słabo znane odbiorcy ukraińskiemu Manuelę Gretkowską (*Latin Lover z Namiętnika*) oraz ustępy *Podróży ludzi Księgi* Olgi Tokarczuk (2000, nr 7), którą w całości wydano w przekładzie Niny Biczuzi cztery lata później.

Według zespołu redakcyjnego „Ji” istniała pilna potrzeba zainicjowania debaty na temat Galicji jako fenomenu geokulturowego oraz problemów Ukrainy i zjednoczonej Europy w procesach globalizacji. Oferując Ukraińcom ważny punkt odniesienia dla refleksji nad wymienionymi kwestiami, do rozmyślań Francisa Fukuyamy i Martina Heideggera dwoma esejami – *Szukanie barbarzyńcy. Złudzenia uniwersalizmu kulturowego* oraz *Wieś utracona* – dołączył Leszek Kołakowski (2000, nr 19). Zwraca uwagę, że zdecydowano wydać pod jedną okładką numeru poświęconego Lwowowi (2003, nr 29) *Raport z oblężonego miasta* w przekładzie Wiktora Dmytruka, od lat tłumaczącego utwory poetyckie Herberta, a także całkiem nieznane w obiegu czytelnicznym utwory XVI- i XVII-wiecznej literatury polskiej – ustępy łacińskiego poematu o południowo-wschodnich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej *Roxolania* Sebastiana Fabiana Klonowica (w tłumaczeniu Mychajła Biłyka) oraz kronikę *Leopolis triplex, czyli kronika miasta Lwowa* Józefa Bartłomieja Zimorowicza (w tłumaczeniu Natalii Cariowej).

Należy wspomnieć o nieco innym ujęciu tematu wielokulturowości miasta, z którym czytelnicy periodyku mogli zapoznać się wcześniej dzięki lekturze *Miasta* Stefana Chwina (1998, nr 14), w przekładzie Andrija Pawłyszyna, o dziwnych metamorfozach geograficznej i kulturowej przestrzeni usytuowanego na pograniczu granic i kultur Gdańska.

Powrotem do tematyki miasta po 10 latach przerwy był numer „Lwów wielokulturowy?” (nr 58). We wstępnych refleksjach dotyczących nieobecnej wówczas wielokulturowości Lwowa jedna z redakterek „Ji” stwierdziła, iż ostatnim jej okresem „w odległej przeszłości był prawdopodobnie Lwów międzywojenny” (Магдиш, 2009: 3). Jako pisarza najbardziej wymownie udowadniającego tę tezę wybrano Stanisława Vincenza, którego fenomen tworzył się w habsburskiej Galicji, na Huculszczyźnie w górach karpackich, w gimnazjum Kołomyi, na Uniwersytecie Wiedeńskim i w intelektualnych salonach Lwowa. Do druku tłumaczka Lubow Kozak opracowała swoistą antologię (np. wspomnienia o poecie Nuchimie Bomsem, recenzję z *Ofiary* Stefanii Zahorskiej), wyrażnie ujawniającą na wielu płaszczyznach proces poszukiwania przez mieszkańców tych terenów centrum duchowego i kulturowego. Wątek „małej ojczyzny” został rozwinięty w drohobycko-lwowskich wspomnieniach ucznia Brunona Schulza, emigracyjnego pisarza Andrzeja Chciuka, o galicyjskim przedwojennym Drohobyczu, które do wydania po ukraińsku przygotowała Natalia Rymska. Osobna edycja, łącząca pod jedną okładką *Atlantyde. Opowieść o Wielkim Księstwie Bałaku i Ziemię księżycową*, w jej tłumaczeniu i z cennymi komentarzami kontekstowymi ujrzała światło dzienne w 2011 roku.

Natomiast Schulz, który w Ukrainie czasów radzieckich pozostawał poza zasięgiem nie tylko przeciętnych czytelników, lecz także literaturoznawców, należy do grona pisarzy wielokrotnie pojawiających się w „Ji”. Właśnie na łamach tego czasopisma w 1992 roku (nr 5) artysta debiutował po ukraińsku przekładem *Sanatorium pod Klepsydrą*. Na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia ubiegłego wieku w tłumaczeniach Tarasa Wozniaka oraz Mykoły Jakowyny wydano jego *Ulicę krokodyli*, *Drugą jesień* (1995, nr 6), *Wichurę* (1997, nr 9) oraz *Noc wielkiego sezonu i Ptaki* (1997, nr 11) ze *Sklepów cynamonowych*. Godne podkreślenia jest to, że niektóre z tych przekładów powstały już w 1983 roku, jednak ze względu na rygorystyczne ograniczenia cenzury czekały na publikację przez wiele lat. Ponadto na stronie internetowej periodyku niedawno pojawiła się informacja o znalezionym w gazecie borysławskich urzędników

naftowych „Świat” z 1922 roku opowiadaniu *Undula*. Badacze przypuszczają, iż biorąc pod uwagę cechy stylistyczne tekstu podpisanego pseudonimem Marceli Veron, opublikowano debiutanckie opowiadanie Schulza, a więc można to uznać za rodzaj sensacji (Бреславська, 2022).

Zaproszeniem do dialogu sąsiadujących narodów oraz przestrzenią do refleksji nad wspólnymi doświadczeniami historycznymi, kulturowymi i społecznymi był numer o Ukrainie i Polsce w końcu wieku (1997, nr 10). Naświetlenie „polskiego śladu” w „ukraińskiej historii, kulturze, filozofii, życiu politycznym” (*Бід педагогії*, 1997) stanowiły dzieła Bolesława Leśmiana (cykl *Step* w tłumaczeniu Jurija Bedryka) i Zbigniewa Herberta z cyklu *O Panu Cogito*, z aluzjami do rodzimego miasta Lwowa oraz tomu szkiców *Martwa natura z wędzidłem*, który zamyka jego trylogię o kulturze europejskiej (w tłumaczeniu Andriusa Wiszniauskasa). Do grona pisarzy polskich wydawanych na łamach periodyku dołączyła kilkoma tekstami poetyckimi oraz przemówieniem z okazji przyznania Literackiej Nagrody Nobla Wisława Szymborska. Autorkami przekładów na język ukraiński były zarówno znane tłumaczki (Marija Prychoda, Jaryna Senczyszyn), jak i amatorki (literaturoznawczynię Ołena Hełeta i Oksana Nakhlik).

Charakterystyczną cechą polityki redakcyjnej periodyku w połowie lat 2000. było wydawanie numerów poświęconych miastom, gdzie przeplatały się losy ukraińskiej, polskiej, niemieckiej i żydowskiej historii. W 2010 roku na łamach „Ji” o Kołomyi wspominał w *Bałagulah* Vincenz (nr 62, w tłumaczeniu Iryny Magdysz), w 2013 roku o Drohobyczu w ustępach z *Wiosny* pisał Schulz (nr 71, w tłumaczeniu emigracyjnym Bohdana Strumińskiego), a w 2015 roku, dzięki wsparciu Polskiego Instytutu w Kijowie, powstał osobny numer zatytułowany *Poeta i miasto. Zbigniew Herbert* (nr 76).

Ostatnio redakcja czasopisma coraz wyraźniej skupia się na badaniu kultury ukraińskiej i zagranicznej z perspektywy historycznej, politologicznej oraz socjologicznej. W efekcie znacząco zmniejszyła się obecność na jego łamach przekładów literackich. Podobnie jak w miesięczniku „Wseswit”, obserwujemy ich dysproporcję w pierwszym i drugim

piętnastolecie trzydziestoletniej historii ukraińskiej recepcji literatury polskiej. Niemniej jednak „Ji” odegrało kluczową rolę w kształtowaniu odbioru twórczości polskich artystów, publikując po raz pierwszy utwory Schulza, Gombrowicza, Herberta, Stasiuka, Szymborskiej i wielu innych, ponieważ do dziś dostępnych jedynie w numerach tego periodyku.

Niewątpliwym walorem „Ji” była systematyczna prezentacja literatury polskiej w kontekście galicyjskim, która umożliwiała czytelnikom nie tylko poznanie dorobku poszczególnych literatów, lecz także głębsze zrozumienie historycznych i kulturowych uwarunkowań regionu Galicji, tworząc w ten sposób wielowymiarowy obraz literatury w jej regionalnym i europejskim kontekście.

Niniejszy artykuł powstał z potrzeby uświadomienia dobitnej roli, jaką odegrały w recepcji literatury polskiej w Ukrainie omawiane periodyki, pełniąc funkcję pośredników między dwoma przestrzeniami narodowo-kulturowymi. Stanowiły one często pierwsze miejsce kontaktu ukraińskiego czytelnika z twórczością polskich autorów i jednocześnie kształtowały konteksty jej interpretacji poprzez selekcję tekstów, komentarze krytyczne oraz osadzenie w szerszych ramach historycznych i regionalnych. Zmienna intensywność publikacji przekładów odzwierciedlała ewolucję priorytetów redakcyjnych oraz aktualne potrzeby kulturowe ukraińskiego środowiska intelektualnego.

Tytułowa (*nie*)obecność odnosi się do opóźnionej recepcji literatury polskiej w Ukrainie, przejawiającej się słabym odzewem krytyki, ograniczoną liczbą opracowań naukowych oraz tym, że przez długi czas wielu polskich autorów pozostawało poza zainteresowaniem ukraińskich wydawców. Jednocześnie, porównując liczbę przekładów literatury polskiej z przekładami innych literatur środkowo- i wschodnioeuropejskich, w omawianych periodykach literatura polska zajmuje wyraźnie pozycję wiodącą.

Perspektywą dalszych badań jest analiza innych periodyków (gazety „Krytyka”, czasopisma „Suczasnist” i in.), w których na większą skalę publikowane były nie przekłady, lecz artykuły ukraińskich literaturoznawców i krytyków literackich o twórczości polskich pisarzy XX wieku.

Ich opracowanie pozwoliłoby zrekonstruować kolejny etap recepcji i wyodrębnić określone modele interpretacyjne oraz dominanty dyskursu krytycznoliterackiego. Natomiast wybór strategii wydawniczych omówionych periodyków „Wseswit” oraz „Ji” w procesie wprowadzania polskich literatów XX wieku na arenę kultury ukraińskiej za pośrednictwem przekładów świadczy wymownie o ich znaczeniu. W dłuższej perspektywie strategie te współkształtowały przestrzeń refleksji kulturowej, przyczyniając się po 1991 roku do odzyskania przez Ukraińców prawdziwego, a nie symulakrycznego, duchowego wymiaru wolności.

Literatura

- Автори числа*, 1998, „І: незалежний культурологічний часопис”, ч. 13, s. 2, <https://www.ji.lviv.ua/n13texts/avtory-13.htm> [dostęp: 27.01.2025].
- Бреславська С., 2022, *Бруно Шульц. Ундуля*, „Збруч”, 15.01.2022, <https://zbruc.eu/node/109940> [dostęp: 27.01.2025].
- Від редакції*, 1996, „І: незалежний культурологічний часопис”, ч. 7, s. 3, <https://www.ji.lviv.ua/n7texts/n7-post.htm> [dostęp: 27.01.2025].
- Від редакції*, 1997, „І: незалежний культурологічний часопис”, ч. 10, s. 3, <https://www.ji.lviv.ua/n10texts/n10-ukr-p.htm> [dostęp: 27.01.2025].
- Гнатюк О., 2005, *Прощання з імперією. Українські дискусії про ідентичність*, пер. З пол. А. Бондар і ін., Критика, Київ.
- Забужко О., 1999, *Хроніки від Фортінбраса. Вибрана есеїстика*, Факт, Київ.
- Забужко О., 2024, *Забужко: знищення книжкового ринку, шістдесятництво, боротьба за українську культуру*, розмовляла Світлана Леонтьєва, Точка опори. Телеканал ДІМ, <https://www.youtube.com/watch?v=e2kb5gnPMCE> [dostęp: 27.01.2025].
- Магдиг І., 2009, *Моно- мало-культурний Львів*, „І: незалежний культурологічний часопис”, ч. 58, s. 3–4.

Микитенко І., 2007, *Сторінками історії „Всесвіту”: із виступу О. І. Микитенка, головного редактора часопису іноземної літератури „Всесвіт” у ЛНУ ім. І. Франка*, 20.11.2007, <https://publications.lnu.edu.ua/bulletins/index.php/lingua/article/view/2446/2501> [dostęp: 25.03.2026].

Про нас, 1989, *Олесь Пограничний, голова Капітули, редкол. Ірена Магдиш та ін., „І: незалежний культурологічний часопис”, ч. 1, s. 2*, <https://www.ji-magazine.lviv.ua/vidhuky/about-ukr.htm> [dostęp: 27.01.2025].

Рябчук М., 1991, *Конвіцький: Я писав без будь-яких оглядок на цензуру*, розмовляв Микола Рябчук, „Всесвіт”, № 12, s. 109–111.

OLESYA NAKHLIK – PhD, Institute of Computer Science and Information Technology, Department of Applied Linguistics, Lviv National Polytechnic University, Ukraine / dr, Instytut Nauk Komputerowych i Technologii Informacyjnych, Katedra Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Narodowy Politechnika Lwowska, Ukraina.

A literary scholar and comparatist, she is the author of the monograph *Українська культурно-аксіологічна реценція польської літератури XX століття* [The Ukrainian Cultural-Axiological Reception of 20th-Century Polish Literature] (Львів 2021) and over 50 publications on the reception of Polish literature in Ukraine. Her research tracks key trends in contemporary Polish-Ukrainian cultural relations, with notable works including: *Borderlands as a Territory of Understanding/Dialogue or Hostility/Conflict in the Ukrainian Reception of Polish Literature the Second Half of XX – Beginning of XXI Cent.* ("Romanoslavica" 2019, vol. LV, no. 2); *"Terytorium zaufania" – polski dyskurs wokół reportażu ukraińskiego oraz ukraińska recepcja reportażu polskiego jako wskaźniki zmian w polsko-ukraińskim dialogu XXI wieku* ["Territory of Trust" – Polish Discourse Concerning Ukrainian Reportage and Ukrainian Reception of Polish Reportage As Indicators of Changes in the Polish-Ukrainian Cultural Dialogue of the 21st Century] (in: *Literatura polska w świecie* [Polish Literature in the World], vol. 7, *Reportaż w świecie – światowość reportażu* [Reportage in the World – the Worldliness of Reportage], ed. K. Frukacz, Katowice 2019); *Kulturowo-cywilizacyjne współzrzedne Ukrainy we współczesnym polskim reportażu literackim* („Imperium” Ryszarda Kapuścińskiego, „Biała gorączka” Jacka Hugo-Badera, „Zabić smoka” Katarzyny

Kwiatkowskiej-Moskalewicz) [Cultural and Civilizational Coordinates of Ukraine in Contemporary Polish Literary Reportage: Ryszard Kapuściński's *Empire*, Jacek Hugo-Bader's *White Fever*, Katarzyna Kwiatkowska-Moskalewicz's *Zabić smoka* [To Kill the Dragon] ("Postscriptum Polonistyczne" 2023, no. 2 [32]); and *Poszukując „poetyki wartości” i etosu „postawy wyprostowanej”. Recepcja twórczości Zbigniewa Herberta w niepodległej Ukrainie* [In Search of a "Poetics of Values" and the Ethos of an "Upright Attitude": The Reception of Zbigniew Herbert's Work in Independent Ukraine] ("Konteksty" 2024, vol. 344 (1–2)). She specializes in reception aesthetics and intercultural dialogue, with her recent work focusing on Ukrainian canon of contemporary Polish non-fiction literature.

Literaturoznawczyni i komparatystka. Autorka książki *Українська культурно-аксіологічна рецепція польської літератури XX століття* [Ukrainian kulturowo-aksjologiczna recepcja polskiej literatury XX wieku] (Львів 2021) oraz ponad 50 publikacji o specyfice ukraińskiego odbioru polskiej literatury XX wieku, ukazujących najważniejsze tendencje we współczesnych polsko-ukraińskich relacjach w przestrzeni kultury, w tym artykułów: *Borderlands as a Territory of Understanding/Dialogue or Hostility/Conflict in the Ukrainian Reception of Polish Literature the Second Half of XX – Beginning of XXI Cent.* („Romanoslavica” 2019, vol. LV, no. 2); „Terytorium zaufania” – polski dyskurs wokół reportażu ukraińskiego oraz ukraińska recepcja reportażu polskiego jako wskaźniki zmian w polsko-ukraińskim dialogu XXI wieku (w: *Literatura polska w świecie*, t. 7, *Reportaż w świecie – światowość reportażu*, red. K. Frukacz, Katowice 2019); *Kulturowo-cywilizacyjne współrzędne Ukrainy we współczesnym polskim reportażu literackim* („Imperium” Ryszarda Kapuścińskiego, „Biała gorączka” Jacka Hugo-Badera, „Zabić smoka” Katarzyny Kwiatkowskiej-Moskalewicz) („Postscriptum Polonistyczne” 2023, nr 2 [32]); *Poszukując „poetyki wartości” i etosu „postawy wyprostowanej”. Recepcja twórczości Zbigniewa Herberta w niepodległej Ukrainie* („Konteksty” 2024, t. 344 (1–2)). Specjalizuje się w tematyce estetyki receptywnej oraz dialogu międzykulturowego. Ostatnio zajmuje się badaniem ukraińskiego kanonu współczesnej polskiej literatury non fiction.

E-mail: olesia.s.nakhlik@lpnu.ua



Inesa Szulska

 <https://orcid.org/0000-0002-3355-4419>

Uniwersytet Warszawski
Warszawa, Polska

Literatura polska na Litwie (2014–2024) Panorama przekładów, strategie popularyzacji i specyfika recepcji

Polish Literature in Lithuania (2014–2024):
An Overview of Translations, Popularization Strategies,
and Reception Specifics

Abstract: This article provides a synthetic overview of Polish literature translated into Lithuanian between 2014 and 2024 in the Republic of Lithuania, as well as profiles of the most prominent translators and their translation activities undertaken in cooperation with local publishers. It also presents strategies for popularizing Polish fiction among diverse audiences (literature for adults, children, controversial literature, the case of Józef Mackiewicz's prose). The discussion is cross-sectional in nature, situating translations from Polish against the backdrop of general development trends in the Lithuanian publishing market over the last decade of this century. The presentation of the most important and artistically interesting strategies for popularizing Polish fiction (meetings accompanying the promotion of translations, exhibitions, film adaptations of works, the latest comparative studies) leads to the revelation of the long-term culture-creating effects of translators' activities (interest in the works of Witold Gombrowicz or Stanisław Ignacy Witkiewicz), resulting in an attempt to identify the local specificity of the reception of Polish literature in the Republic of Lithuania. Research based on publishing market studies, reviews, and evaluations of publication promotion strategies also takes into account artifacts from the field of commemorative art honoring Polish literary figures in Lithuania.

Keywords: Polish literature, translations, Lithuania

Abstrakt: Artykuł poświęcony jest syntetycznemu omówieniu panoramy przekładów dzieł literatury polskiej na język litewski wydanych w latach 2014–2024 w Republice Litewskiej oraz sylwetkom najwybitniejszych tłumaczy i profilom ich działań translatorskich, podejmowanych we współpracy z lokalnymi wydawcami. Zaprezentowano także strategie popularyzacji polskiej beletrystyki stosowane wobec zróżnicowanych kręgów odbiorców (literatura dedykowana dorosłym, dzieciom, budząca kontrowersje, *casus* prozy Józefa Mackiewicza). Opracowanie ma charakter przekrojowy, sytuuje przekłady z języka polskiego na tle ogólnych tendencji rozwojowych litewskiego rynku wydawniczego ostatniej dekady bieżącego stulecia. Prezentacja najważniejszych i najciekawszych pod względem artystycznym strategii popularyzacji polskiej beletrystyki (spotkań towarzyszących promocji tłumaczeń, wystaw, ekranizacji utworów, najnowszych studiów

komparatystycznych) prowadzi do ukazania długofalowych efektów kulturotwórczych poczyniń tłumaczy (zainteresowanie się dorobkiem Witolda Gombrowicza czy Stanisława Ignacego Witkiewicza), skutkujących próbą wskazania lokalnej specyfiki recepcji polskiej literatury w Republice Litewskiej. Analizy powstałe w oparciu o badania rynku wydawniczego, recenzje i oceny strategii promocji publikacji uwzględniają również artefakty z obszaru sztuki komemoratywnej upamiętniającej twórców literatury polskiej na Litwie.

Słowa kluczowe: literatura polska, przekłady, Litwa

Z badań rynku wydawniczego przeprowadzonych przez Stowarzyszenie Wydawców Litwy wynika, że bieżąca sytuacja tego sektora gospodarki jest dość labilna, uzależniona od splotu kilku istotnych czynników. Trzon branży stanowi około 60–70 średnich i małych wydawnictw (sytuacja po recesji gospodarczej w latach 2014–2015 nieco się ustabilizowała, niemniej pandemia COVID-19 miała duży wpływ na kondycję rynku książki). Nie bez znaczenia pozostaje czynnik demograficzny – ze względu na liczbę ludności (niespełna 3 mln) Litwa to kraj „małego rynku”, stąd z założenia branża wydawnicza nie jest zbyt dochodowa. Zjawisko kurczenia się liczby oficyn, szczególnie małych, stanowi realne zagrożenie dla rynku, gdzie niezbyt dobrze rozwinięte są łańcuchy dostaw i dystrybucji. Większość litewskich wydawnictw prowadzi działalność w stolicy, stąd Wilno wyraźnie przoduje pod względem produkcji publikacyjnej i projektów promujących czytelnictwo (tu też z racji istnienia mniejszości polskiej krąg odbiorców wydarzeń promocyjnych jest potencjalnie liczniejszy). W latach 2008–2015 większość (93–94%) stanowiły publikacje w języku litewskim (oryginały i przekłady, choć w przypadku ostatnich notuje się dość znaczący spadek nakładów; *Lietuvos leidėjų asocijacija*, 2017).

Przekłady publikacji powstałych w języku polskim na język litewski średnio rok do roku zajmują 1–2% ogólnej liczby translacji z różnych języków świata. W obszarze przekładów przeważają tłumaczenia z języków angielskiego, rosyjskiego, niemieckiego i francuskiego. W przypadku translacji z języka polskiego dominują wydania dzieł po raz pierwszy, reedycje należą do rzadkości, powstają w przypadku bestsellerów (*Lietuvos leidėjų asocijacija*, 2017). Z oceny opinii tłumaczy i dotychczasowej

produkcji wydawniczej wynika, że na Litwie istotne znaczenie, decydujące o wyborze utworów do przekładu, mają: pozycja na świecie i w Polsce (utwory nagrodzone bądź nominowane do prestiżowych nagród, m.in. Literackiej Nagrody Nobla czy Nagrody Literackiej „Nike”); rekomendacje uznanych tłumaczy; problematyka utworów (szczególnym zainteresowaniem cieszą się dzieła związane z Litwą). W kraju istnieje dość liczne grono odbiorców czytających w języku oryginału (Polacy na Litwie, środowisko akademickie), przekłady dedykowane są głównie etnicznym Litwinom, więc jedynie pośrednio oddają zjawisko faktycznej skali recepcji literatury polskiej.

Od lat obowiązującym standardem pozostaje tłumaczenie z oryginałów (choć we wstępnej pracy nad przekładami tłumaczom zdarza się sięgać do istniejących przekładów na inne języki). Przeważa następująca strategia wprowadzania na rynek czytelniczy: mała proza, poezja, eseje bądź fragmenty powieści proponowane są poczytnym periodykom („Metai”, „7 meno dienos”, „Nemunas”, „Šiaurės Atėnai”, „Kultūros barai”, „Literatūra ir menas”), a później trafiają jako potencjalne propozycje do wydawnictw (te renomowane od lat współpracują z tymi samymi doświadczonymi tłumaczami). W gronie wydawców i mecenasów tłumaczeń polskiej beletrystyki na język litewski figurują: Rada Kultury Litwy, Instytut Książki, Instytut Adama Mickiewicza i inne.

Literatura polska na Litwie (2014–2024): panorama przekładów

Najcenniejsze pod względem literackim dzieła należące do kanonu wydawane są w wersji dwujęzycznej: w przypadku literatury dawnej XVI–XVII wieku na uwagę zasługują dwa wydania przygotowane przez pracowników naukowych Litewskiego Instytutu Literatury i Folkloru: Macieja Kazimierza Sarbiewskiego *Laska Marszałkowska Na Pogrzebie P. Iana Stanisława Sapiehi Marszałka Wielkiego W. X.*

jako: M. K. Sarbievijus, *Maršalo lazda, parodyta laidojant LDK maršalą Joną Stanislovą Sapiegą* (przeł. Eugenija Ulčinitė, opr. Viktorija Vaitkevičiūtė, 2017); Janas Kochanovskis, *Fraszki – Niekai* (przeł. Regina Koženiauskienė, Alicja Dzisevič, 2023). W antologii Kochanowskiego znalazło się łącznie 319 utworów, ich sceniczna lektura uświetniła obchody 700-lecia Wilna w Muzeum Narodowym Pałac Wielkich Książąt Litewskich (2023), a także festiwal „Radviliada” w Kiejdanach (Kėdainiai) i Birsztanach (Birštonas) (2024). Wydanie *Fraszek* zyskało tytuł Najpiękniejszej Książki (il. Marius Jonutis) w kategorii „Literatura piękna i eseistyka” podczas Targów Książki (Wilno 2024).

Nasi sąsiedzi również w formie dwujęzycznej mogą poznać XIX-wieczną lirykę w starannym tłumaczeniu Koženiauskienė: Jana Czczota (*Sodiečio dainos – Pieśni wieśniaka*, 2019) i Michaliny Zaleskiej-Kossakowskiej (*Poezija. Dainos aidas Vielonos iki Vaitkuškio – Poezje. Echo pieśni od Wielony do Wojtkuszek*, 2021). Co ważne, także zbiory współczesnych polskich poetów ukazują się w wersji dwujęzycznej: antologia *Polska Pogoń Poetycka: antologia polskiej poezji Litwy – Lenkų poetinė vytis: Lietuvos lenkų poezijos antologija* (opr. Halina Turkiewicz, Jadwiga Podmostko, Aleksander Sokołowski, Aleksander Śnieżko, Władysław Zienkiewicz, 2019); Anny Marii Goławskiej *artimi daiktai – bliskie przedmioty* (przeł. Birutė Jonuškaitė, 2020); Jana Polkowskiego *Balsai – Głosy* (przeł. Eugenijus Ališanka, 2023); *Pojemny horyzont – Pasaulis telpa akiratin* (wyb. Bartosz Połowski, przeł. Agnieszka Rembiałkowska, 2023).

Na Litwie sporym zainteresowaniem wydawców, tłumaczy i czytelników cieszy się literatura dokumentu osobistego (XIX–XX wieku). Ukazały się już wspomnienia: Gabrieli Günter-Puzyniny, Mieczysława Jałowieckiego, Magdaleny Nałęcz-Komorowskiej, Leona Minkiewicza oraz Edwarda Czapskiego. Niektóre projekty, jak np. przekład dziennika Władysława Wielhorskiego 1915–1917, zrealizowane zostały przez Litewską Bibliotekę Narodową im. Martynasa Mažvیدا (2019).

Od lat wyjątkową pozycję w kulturze obu narodów zajmuje twórczość Adama Mickiewicza. Stosunkowo niedawno ukazało się dotąd

nietłumaczone studium romantyka: trójjęzyczna edycja dzieła *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego – Lenkų tautos raštai ir lenkų piligrimų raštai – The Books and the Pilgrimage of the Polish Nation* (przeł. Eduardas Piurko, 2008), i kolejna jako *Lenkų tautos ir lenkų piligrimystės knygos* (przeł. Žilvinas Norkūnas, 2019). Na przełomie 2018 i 2019 roku w ramach uczczenia 100-lecia odrodzenia państwowości Litwy i Polski w Wilnie odbyła się międzynarodowa wystawa „Litwo, Ojczyzno moja... A. Mickiewicz i jego poemat *Pan Tadeusz*”. Kulminacją Roku Romantyzmu na Litwie stało się staranne, opatrzone komentarzami wydanie krytyczne *I tomu Poezyi Mickiewicza – Poezija I t.* (opr. Reda Griškaitė, przeł. R. Koženiauskienė, il. Stasys Eidrigėvičius, 2022). Równocześnie ukazało się nowatorskie pod względem ujęcia studium Viktoriji Šeiny *Savas svetimas dainius. Adamas Mickiewiczius lietuvių literatūros kanone (1883–1940)*, szczegółowo omawiające zagadnienie miejsca i roli poety w kanonie literatury litewskiej (2021, wyd. pol. przeł. Inesa Szulska, 2024).

Od przełomu XX i XXI wieku prężnie rozwija się nurt lokalnych badań nad twórczością Czesława Miłosza, skutkujących zainteresowaniem wydawców i czytelników – ukazały się: tłumaczenie antologii *Powroty do Litwy* (Czesław Miłosz, Tomas Venclova, *Grįžimai Lietuvon*, przeł. Kazys Uscila, 2014); *Przejęcie władzy* (*Valdžios užėmimas*, przeł. Vytas Dekšnys, 2021); *Traktat poetycki* (*Poetinis traktatas*, przeł. Tomas Venclova, 2021); *Zaczynając od moich ulic* (*Pradedant nuo mano gatvių*, przeł. Kazys Uscila, 2022); *Zniewolony umysł* (*Pavergtas protas*, przeł. Almis Grybauskas, 2022); *31 eilėraščių – 31 wierszy* (przeł. Tomas Venclova, 2022); *Rosja. Widzenia transoceaniczne* (*Rusija. Transokeaniniai regėjimai*, przeł. Eugenijus Ališanka, Vytas Dekšnys, Almis Grybauskas, Rimvydas Strielkūnas, Kazys Uscila, 2023). Ponadto rozwijają się badania literaturoznawcze zogniskowane wokół postaci noblisty: warto wspomnieć m.in. międzynarodową konferencję naukową poświęconą rodzinie Miłoszów i innym rodom pogranicza litewsko-polskiego (2019) oraz interdyscyplinarne sympozjum „Między prawem a literaturą. Wokół Czesława Miłosza” (2024, Uniwersytet Wileński).

Tłumacze ostatniej dekady zadbali także o zaistnienie twórczości Stanisława Ignacego Witkiewicza w świadomości odbiorców nad Wilią; walnie przyczyniły się do tego: przekłady dzieł, akcje czytania performatywnego (m.in. *Szewców*, reż. Povilas Makauskas, w wykonaniu zespołu Litewskiego Narodowego Teatru Dramatycznego, 2015) oraz spektakle (2015, 2019–2020) (Žukienė, 2018; Dalecka, 2019; *Witkacy pjesė...*, 2020). W 2018 roku zorganizowano dwie wystawy poświęcone Witkiewiczom: „*Angelas ir Sūnus. Witkiewicziai Zakopanėje ir Lietuvoje*” [Anioł i Syn. Witkiewiczowie w Zakopanem i na Litwie] w Narodowym Muzeum Sztuki im. M.K. Čiurlionisa w Kownie, z kolei w Muzeum Sztuki V. Kasiulisa (Wilno) można było obejrzeć wystawę 19 odbitek i oryginałów zdjęć autorstwa Witkacego z kolekcji Stefana Okołowicza (projektowi towarzyszyło seminarium naukowe na temat warsztatu artysty). Ponadto w ramach obchodów 100-lecia niepodległości Litwy i Polski przygotowano antologię twórczości Witkiewicza *Witkacy. Plėšrūniškas protas* (przeł. Irena Aleksaitė, Giedrius Gabrėnas, Edita Gudīšauskaitė, Regina Tribocka, Kazys Uscila, 2018), a w roku 2021 do rąk czytelników trafił przekład *Nienasycentia (Besotystė)*, przeł. Irena Aleksaitė).

Warto też wskazać na zjawisko dotąd rzadkie na lokalnym rynku wydawniczym, czyli zainteresowanie się tłumaczy i wydawnictw publikacjami przełamującymi tabu, poruszającymi tematy trudne bądź kontrowersyjne z historycznego punktu widzenia. Do takowych należy seria „Wilno w Płomieniach” wydawnictwa Briedis, w ramach której ukazała się powieść Józefa Mackiewicza *Nie trzeba głośno mówić (Nereikia garsiai kalbėti)*, przeł. Aldona Baliulienė, 2015). Promocji książki podczas XVII Targów Książki w Wilnie towarzyszyła dyskusja historyków i działaczy społecznych: Pranasa Morkusa, Rimantasa Miknysa i Ryszarda Maciejkianca. Wśród dość spolaryzowanych opinii recenzentów oraz czytelników utworów Mackiewicza wyróżniły się dwa nurty: aprobatywny, podkreślający dokumentarne znaczenie beletrystyki Polaka (Antonowicz, 2016: 20), oraz wyznaczający pozycję „pośrodku”, zagospodarowującą teren interferencji lokalnych

tożsamości¹. 6 marca 2024 roku odbyła się debata połączona z prezentacją książki *Wilnianie, świadkowie Katynia, emigranci. Stanisław Swianiewicz i Józef Mackiewicz*. W spotkaniu udział wzięli współautorzy zbioru: Ilona Lewandowska, Rafał Michliński, Andrzej Pukszo, Janina Snarska, Halina Turkiewicz i Leonardas Vilkas. Litewski czytelnik może już też poznać *Dla honoru organizacji* Sergiusza Piaseckiego (*Organizacijos garbei*, przeł. Kazys Uscila, 2021) i dotąd nietłumaczone powieści Tadeusza Konwickiego *Rojsty* i *Bohiń* (*Raistai*, 2020; *Baina*, 2021 w przekładzie Vidasa Morkūnasa).

Na język litewski ostatnio po raz pierwszy przełożono *Bajki robotów* Stanisława Lema (*Robotų pasakos*, przeł. Viktoras Tamošiūnas, 2021). Promocji publikacji towarzyszyły dyskusje tematyczne, warsztaty twórcze i wystawa „Bajki robotów” w Szyłokarczmie (Šilutė), Możejkach (Mažeikiai) i innych miastach Litwy (2022), gdzie młody artysta Mykolas Šimkevičius zaprezentował instalacje inspirowane futurystycznymi wizjami polskiego pisarza.

„Z cienia”

W 2023 roku staraniem Instytutu Polskiego w Wilnie, Instytutu Książki, Litewskiego Instytutu Literatury i Folkloru, Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Wileńskiego, Litewskiego Związku Tłumaczy Literackich oraz Związku Literatów Litwy przygotowano wystawę portretów 13 najbardziej zasłużonych tłumaczek i tłumaczy polskiej literatury na język litewski. W materiałach ekspozycji, prezentowanej w różnych placówkach kultury w całym kraju, przedstawiono dorobek translatorski: Ireny

¹ „Nie sądzę, że dzieła Mackiewicza należy uznać za przekłady na tej samej zasadzie jak wydane po litewsku skandynawskie detektywy. Przypisanie takich tekstów »obcemu« dyskursowi oznaczałoby odrzucenie części własnej tożsamości i popełnienie podobnego błędu, który pisarz próbuje dekonstruować” (Ambrazaitė, 2016: 92, tłum. własne).

Aleksaitė, Eugenijusa Ališanki, Vytasa Dekšnysa, Almisa Grybauskasa, Vyturysa Jarutisa, Birutė Jonuškaitė, Reginy Koženiauskienė, Mindaugas Kvietkauskas, Vidasa Morkūnasa, Kornelijusa Platelisa, Rimvydas Strielkūnasa, Kazysa Uscily i Tomasa Venclovy. Warto podkreślić, że tłumacze z tego grona regularnie biorą udział w polsko-litewskich warsztatach translatorskich (Wilno, Warszawa, Sejmik Literacki w Krasnogrudzie). Ponadto w latach 2014–2024 na Litwie kilkakrotnie odbyły się konkursy promujące działalność na polu przekładów, m.in. „Jaskółki przekładu”. W ramach ostatniej edycji wiosną 2024 roku zaproponowano wykonanie próbnego tłumaczenia fragmentu powieści Mariusza Czubaja *Pięty Beatles*.

W gronie tłumaczy polskojęzycznej beletrystyki ważne miejsce zajmuje działalność Ireny Aleksaitė. W jej dorobku znajdują się przekłady prozy Marii Rodziewiczówny, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Tadeusza Dołęgi-Mostowicza i Doroty Terakowskiej, choć za najważniejsze uznać należy przekłady dzieł Witolda Gombrowicza: *Ferdydurke* (*Ferdydurkė*, 2004); *Transatlantyk* (*Transatlantas*, 2009); *Opętani* (*Apsėstieji*, 2012); *Dziennik* (*Dienoraštis*, t. 3, wyd. 2, 2019). Wspomnienia pisarza opublikowane pod tytułem *Lenkiški prisiminimai* (2017) otrzymały nagrodę portalu 15min jako najlepsza książkowa publikacja niebędąca literaturą piękną (2017). Tłumaczka jest laureatką kilku prestiżowych nagród: Nagrody św. Hieronima, za znakomite stylistycznie przekłady dzieł Gombrowicza (2012), Krzesła Tłumacza Roku (Nagroda Litewskiego PEN Clubu), „za adekwatnie i żywo” przełożone wspomnienia Gombrowicza (2018), i Nagrody im. Algisa Kalėdy (2024). Wśród najnowszych tłumaczeń Aleksaitė pojawiła się powieść Szczepana Twardocha *Chołód* (*Cholodas*, 2024). Efekt zainteresowania się twórczością Gombrowicza w przypadku Aleksaitė okazał się długofalowy i kulturotwórczy – w 2007 roku w Państwowym Teatrze Młodzieżowym wystawiono dobrze oceniony przez publiczność dramat *Iwona, księżniczka Burgunda* (*Ivona, Burgundo kunigaikštytė*, reż. Jonas Vaitkus). Spektakl powtórzono w 2020 roku w kształcie realizacji unowocześnionej, wzbogaconej o kontekst popkultury, aluzji do bieżącej polityki i kondycji

społeczeństwa na Litwie. Obecnie także *Ślub* i *Operetka* są w zasobach sztuk dostępnych do wystawienia na scenach litewskich (2007, 2021).

Z kolei Kazys Uscila specjalizuje się w przekładach literatury polskiej z XIX i początku XX wieku, prac historycznych i naukowych, reportaży i przewodników, traktując swoje zamięlowanie do historii jako misję tłumacza (Uscila, 2015). Czytelnicy zawdzięczają mu możliwość poznania licznych utworów Kraszewskiego odwołujących się do dziejów WKL bądź wileńskich wątków biografii pisarza: *Ostatnia z książąt słuckich* (*Paskutinė iš Slucko kunigaikščių*, 2016); wspomnienia wileńskie jako *Vilnius per amžius* (2017); *Wilno od początków jego do roku 1750* (*Vilnius nuo jo pradžios iki 1750*, t. 2, wspólnie z Antanasem Vitkauskasem, 2017); *Litwa: starożytne dzieje, ustawy, język, wiara, obyczaje, pieśni, przysłowia, podania itd.* (*Lietuva: senovės istorija, teisė, kalba, tikėjimas, papročiai, dainos, priežodžiai, padavimai ir t.t.*, 2022); *Historia o bladej dziewczynie spod Ostrej Bramy* (*Išblyškusios Aušros vartų mergaitės istorija*, 2024). Natomiast z literatury ubiegłego stulecia i najnowszej w dorobku Uscily są utwory zróżnicowane pod względem rodzajowym i gatunkowym: Ryszarda Kapuścińskiego *Podróże z Herodotem* (*Kelionės su Herodotu*, 2009); wspomniane wyżej *Powroty do Litwy* Czesława Miłosza i Tomasa Venclovy (*Grįžimai Lietuvon*, 2014); Marii Nurowskiej *Drzwi do piekła* (*Durys į pragarą*, 2014); korespondencja Jerzego Giedroycia i Czesława Miłosza *Laiškai 1964–1972* (2014) i *Laiškai 1973–2000* (2017); Anny Piwkowskiej *Franciszka* (*Frančeska*, 2016); Agnieszki Stelmazyk *Tajemnica klejnotu Nefertiti* (*Nefertitės lobio paslaptis*, 2017); Czesława Miłosza i Krzysztofa Czyżewskiego *Traktat teologiczny. Inna wierność* (*Teologinis traktatas, Kitokia Miłoszo ištikimybė*, przeł. Kazys Uscila, Almis Grybauskas, 2017); Wiesława Myśliwskiego *Ucho igielne* (*Adatos ąsa*, 2020); Miłosza *Zaczynając od moich ulic* (*Pradedant nuo mano gatvių*, 2022). Przekład *Ucha igielnego* zdobył tytuł Przekładu Roku 2020 na Litwie w gronie dzieł „Współczesna literatura piękna”. Spośród najnowszych prac tłumacza wymienić należy translacje fantasy Andrzeja Sapkowskiego *Narrenturm* (*Kvailių bokštas*, 2023) i *Boży bojownicy* (*Dievo kariai*, 2024).

Pochodząca z Sejneńszczyzny Birutė Jonuškaitė, litewska poetka i tłumaczka, przybliżyła swoim rodakom następujące utwory: Magdaleny Tulli *Włoskie szpilki* (*Itališkos špilkos*, 2014); romans Feliksa Bernatowicza *Pojata. Córką Lezdejki albo Litwini w XIV wieku* (*Pajauta, Lizdeikos dukra arba lietuviai XIV amžiuje*, 2016); sztuki Marty Guśniowskiej *Pod-Grzybek* (*Po grybu*, 2016) i *Ony* (2016); Janusza Korczaka *Prawo dziecka do szacunku* (*Vaiko teisė į pagarbą*, 2016) i *Jak kochać dziecko. Dziecko w rodzinie* (*Kaip mylėti vaiką. Vaikas šeimoje*, 2018); Marii Duszki *Wolność chmur* (*Debesų laisvė*, 2016); Grzegorza Kasdepke *A ja nie chcę być księżniczką* (*Aš nenoriu būti princesė*, 2017); Hanny Krall *Król kier znów na wylocie* (*Širdžių karalius vėl suka arklius*, 2017); Renaty Piątkowskiej *Która to Malala?* (*Kuri iš Jūsų Malala?*, 2018); Anny Czerwińskiej-Rydel *Co tu jest grane* (*Muzika smaližiams*, 2020); Madleny Szeligi *Horror* (*Siaubas*, 2020); Anny Marii Goławskiej *artimi daiktai* (*bliskie przedmioty*, 2021); Barbary Gawryluk *Tutu. Opowieść o śwince, która marzyła o rajskej wyspie* (*Tutu. Kiaulytės, svajojusios apie rojus salą, istorija*, 2021). Tłumaczka jest autorką dwóch przekładów dzieł Olgi Tokarczuk: *Zagubiona dusza* (*Pamesta siela*, 2020) i *Pan Wyrzysty* (*Ponas Išraiškingasis*, 2024).

Z kolei tłumacz Vytas Dekšnys zasłynął na Litwie jako popularyzator twórczości Doroty Masłowskiej, polskiej eseistyki i gatunków dziennikarskich. Wśród jego dokonań translatorskich ostatniej dekady wymienić należy przekład na język litewski biografii Miłosza pióra Andrzeja Franaszka (2015).

Vyturys Jarutis posiada bardzo bogaty dorobek translatorski z języka polskiego, obejmujący prozę, poezję, eseje, dramaty i dialogi kinowe. Jest to czołowy tłumacz prozy Tokarczuk: *Bieguni* (*Bėgūnai*, 2019); *Dom dzienny, dom nocny* (*Dienos namai, nakties namai*, 2020); *Prowadź swój pług przez kości umarłych* (*Varyk savo arklą per mirusiųjų kaulus*, 2020, 2 wyd. – 2024); *Czuły narrator* (*Jautrusis pasakotojas*, przekł. zespołu, 2021); *Prawiek i inne czasy* (*Praamžiai ir kiti laikai*, 2021); *Księgi Jakubowe* (*Jokūbo knygos*, 2022); *Empuzjon* (*Empūšijas*, 2023). Dokonał również przekładu wybranych wierszy i esejów Miłosza i Myślińskiego

pt. *Akiratis* (2016) oraz dzienników Aleksandra Szklennika: *Dienoraštis 1915–1918 m. II k.* (2018) i *Dienoraštis 1915–1918 m. III k.* (2020), a także współczesnych sztuk, m.in. Joanny Bednarczyk *Republika* (*Respublika*, reż. Łukasz Twarkowski, wyst. 2020 w Litewskim Teatrze Narodowym) i Agaty Dudy-Gracz *Między nogami Leny, czyli „Zaśnięcie Najświętszej Marii Panny” według Caravaggia* (*Tarp Lenos koją, arba „Švč. Mergelės Marijos mirtis” pagal Mikelandželą Karavadžą*, wyst. w Kłajpedzkim Teatrze Dramatycznym, 2021). W 2024 roku Jarutis otrzymał prestiżową nagrodę za przekłady dzieł polskiej literatury pięknej, w szczególności za wierność duchowi zróżnicowanych stylistycznie tekstów.

Osobno należy się przyrzeć zjawisku przekładów literatury pięknej powstałej w języku polskim dla najmłodszych. Z analizy dostępnych danych statystycznych wynika, że w przypadku tłumaczeń dedykowanych dzieciom i młodzieży widoczne są spore wahania w zakresie liczby i wysokości nakładów: w 2020 roku ukazało się 10 przekładów (22,5 tys. egz.), w 2021 – 4 (6,2 tys. egz.), w 2022 – 22 (26,7 tys. egz.), w 2023 – 5 (8 tys. egz.) (Markevičienė, Tamulygienė, opr., 2024: 29). Wśród najnowszych pozycji dla młodszych czytelników znalazły się m.in.: Grzegorza Kasdepke *Poradnik hodowcy aniołów* (*Kaip auginti Angelus*, przeł. Kazys Uscila, 2020); Justyny Bednarek *Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek (czterech prawych i sześciu lewych)* (*Nepaprasti dešimtys (keturių dešinių ir šešių kairiųjų) kojinių nuotykių*, przeł. Irena Ramoškaitė, 2022); Agaty Loth-Ignaciuk i Bartłomieja Ignaciuka *Marek Kamiński. Jak zdobyć bieguny ziemi... w rok* (*Marekas Kaminškas. Kaip per metus pasiekti... Žemės ašigalius*, przeł. Birutė Jonuškaitė, 2023). W 2023 roku Nagrodę im. Eugeniji Stravinskienė za najważniejszy i najbardziej artystyczny przekład dla dzieci przyznano Vytasowi Dekšnysowi za tłumaczenie książki Tiny Oziewicz *Co robią uczucia?* (*Ką veikia jausmai?*, 2022). Do najciekawszych projektów promujących polską beletrystykę dla najmłodszych należały wykłady i wernisaż polskiej książki obrazkowej Małgorzaty Cackowskiej i Anity Wincencjus-Patyny *Look! Polish Picture-book!*, zawierającej rys historyczny polskich

ilustracji (Wilno 2016), a także warsztaty „Muzyczny tort” na podstawie książki *Co tu jest grane*, które prowadziła malarka Katarzyna Bogucka (Targi Książki, Wilno 2024).

Strategie popularyzacji polskiej beletrystyki

W przypadku popularyzacji literatury polskiej wśród naszych sąsiadów stosowane są zróżnicowane, niekiedy dość pomysłowe strategie rozpowszechniania, dostosowane do potrzeb oraz kompetencji odbiorców. Często wydarzenia kulturalne odbywają się w formie dwujęzycznej; w gronie organizatorów zwykle znajdują się: wydawcy, Instytut Polski w Wilnie, Muzeum Adama Mickiewicza przy Uniwersytecie Wileńskim w Wilnie i Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie, Centrum Polonistyczne Uniwersytetu Wileńskiego, instytucje kultury (muzea, instytuty). Lata jubileuszowe i obchody przypominające patronów poszczególnych lat są skutecznym narzędziem zainteresowania czytelników spuścizną twórców. Przykładowo: rok 2024, ogłoszony w Polsce rokiem Marka Hłaski, zaowocował ukazaniem się na łamach „Metai” dwóch dotąd nieznanych litewskiemu odbiorcy opowiadań w tłumaczeniu Rimvydasa Strielkūnasa.

Do najczęstszych form promowania literatury polskiej na Litwie należą: spotkania poświęcone prezentacji nowości (organizowane przez wydawców, Instytut Polski, „Targi Książki” w Wilnie); wystawy tematyczne i wykłady (organizowane m.in. przez Centrum Polonistyczne Uniwersytetu Wileńskiego); prelekcje „Środy Literackie” (Muzeum Adama Mickiewicza przy Uniwersytecie Wileńskim); akcje Narodowego Czytania; festiwale poetyckie („Maj nad Wilią”, „Wiosna Poezji” – podczas ubiegłorocznego festiwalu odbyły się spotkania „Duetai+” z udziałem poetki Anny Piwkowskiej i tłumaczki Birutė Jonuškaitė). Ponadto regularnie odbywają się konferencje i seminaria naukowe w ramach współpracy Uniwersytetu Wileńskiego oraz Akademii Oświaty Uniwersytetu

Witolda Wielkiego w Kownie z uczelniami w Polsce. Wśród najnowszych wydarzeń tej rangi wymienić należy międzynarodową konferencję naukową na temat roli literatury najnowszej w kształtowaniu wzajemnego obrazu Litwinów i Polaków (Wilno 2024). Znaczącym wsparciem w zakresie popularyzacji bywają wystawy: międzynarodowa wystawa poświęcona Mickiewiczowi (Wilno 2018) czy wystawa ilustracji do *Ballad i romansów* Mickiewicza (2022). Dodatkowo Instytut Polski we współpracy z TVP Wilno rozpoczął realizację krótkich audycji, w których czytelnicy mieli opowiedzieć, jakie książki z Polski lub o Polsce były dla nich „najsmaczniejszymi kąskami, ucztami dla podniebienia, egzotycznymi frykasami albo treściwymi posiłkami dającymi energię do działania” (2022–2024). Zainteresowaniem cieszą się także: projekty związane z literacką geopoetyką, takie jak wycieczki śladami polskich pisarzy po Wilnie i okolicach, pikniki z literaturą w tle, spektakle w oryginalnej scenerii (np. *Dziady*, cz. I, III, IV – grane przez zespół Teatru Wierszalin w październiku 2022 roku na terenie klasztoru franciszkanów) czy projekty literacko-muzyczne (24 września 2021 roku z okazji Roku Norwida i Roku Baczyńskiego Instytut Polski zaprosił na rockowo-poetycki koncert zespołu Morrison Tres).

Pogłębieniu wiedzy na temat literatury polskiej służą także ekranizacje poszczególnych utworów. Przedwojenny film *Pan Tadeusz* (1928) regularnie powraca na Litwę – jeden z pokazów miał miejsce w ramach obchodów Roku Romantyzmu w 2022 roku. Równie często można zobaczyć *Pana Tadeusza* z 1999 roku (reż. Andrzej Wajda); w listopadzie ubiegłego roku towarzyszył on wystawie, która prezentowała dzieje wybitnych wojowników i władców Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Wilno). Ponadto w 2015 roku w ramach Festiwalu Polskiego Kina w Wilnie zorganizowano retrospektywny przegląd filmów na motywach prozy Konwickiego (*Kronika wypadków miłosnych*, *Dolina Issy*, *Lawa*, *Salto*); rok później powstała polsko-litewska produkcja *Litewskie drogi „Potopu”* (reż. Tadeusz Bystram, 2016). W 2023 roku widzowie mogli obejrzeć serial *Dewajtis* (reż. Filip Zylber), wyświetlany w kinach i na antenie TVP Wilno. W 2024 roku na Litwie miały miejsce dwie premiery

ekranizacji dzieł polskiej prozy: *Chłopi*, na motywach powieści Władysława Stanisława Reymonta (reż. DK Welchman [Dorota Kobiela], Hugh Welchman, 2023) oraz *O psie, który jeździł koleją* (reż. Magdalena Niec, 2023).

Sztuka komemoratywna

W 2016 roku w Wilnie odsłonięto pierwszy na świecie architektoniczny pomnik Czesława Miłosza – schody prowadzące na ulicę Bakszta (rzeźb. Jonas Gencevičius, arch. Tauras Budzys) z wrytymi na stopniach wersami z *Wyznania* w językach polskim i litewskim. Z kolei w ramach Roku Henryka Sienkiewicza miłośnicy twórczości pisarza z Polski i Litwy upamiętnili go w Wodoktach i Bystrampolu (przygotowano tablicę pamiątkową i zawieszono dzwon ku czci noblisty). Natomiast w roku 2017 w Wilnie po latach starań udało się odsłonić tablicę poświęconą braciom Mackiewiczom przy ul. Vitebsko (w 2023 roku – Józefowi Mackiewiczowi przy ul. Literatų), a także pamiątkowy głaz w Czarnym Borze. W 2023 roku staraniem Muzeum Wilna i Instytutu Polskiego zaaranżowano piknik „Adieu, Adamie”, żegnając tym samym replikę pomnika wieszczą projektu Zbigniewa Pronaszki (powędrowała do Krakowa na wystawę „Wilno, Vilnius, Vilne 1918–1948: One City – Many Stories”). Popularyzacji wiedzy na temat literackiej geopoezji Litwy służą także publikacje popularnonaukowe: Alwidy A. Bajor, *Szlakiem bohaterów „Potopu” H. Sienkiewicza* (2016); Tomasa Venclovy *Vilniaus vardai* (2 wyd., 2017); Alicji Dzisiewicz *Trochę Wilna z Mickiewiczem w tle* (2019).

Podsumowując – w latach 2014–2024 zbiorowemu wysiłkowi tłumaczy zawdzięczamy przybliżenie litewskim czytelnikom twórczości pisarzy dotąd nieznanych, jak Gombrowicz, Witkacy i Kapuściński, a także najnowszych, jak Piwkowska czy Fiedorczyk. Przekłady dzieł kanonu (romantyków, Miłosza) miały wpływ na utrwalenie ich pozycji

w podręcznikach szkolnych i syntezach akademickich, gdzie lokowane są w obszarze wspólnego polsko-litewskiego dziedzictwa kulturowego. Pozycje polskiej beletrystyki publikują wydawnictwa zarówno renomowane i znane (Wydawnictwo Związku Pisarzy Litwy, Vaga, Apostrofa, Mintis, Odilė, Briedis), jak i mniejsze, specjalizujące się w popularyzacji literatury dziecięcej. Funkcje (cele) translacji są różnorokie: poznawcza, estetyczna, a także popularyzacja mniej znanego kanonu, z wyraźną dominacją utworów powstałych na przestrzeni ostatnich dwóch wieków. Wspomnienia ziemian, dzieła budzące kontrowersje (*casus* Mackiewicza) prowokują nierzadko do dyskusji toczących się na łamach lokalnych mediów, stymulując tym samym rozwój badań literaturoznawczych i studiów nad przekładem. Coraz częściej (pomimo wciąż istniejących niekonsekwencji) pojawia się dążenie do osławiania czytelników nad Wilią i Niemnem z oryginalnym zapisem personaliów polskich twórców (Adomas Mickievičius – Adamas Mickiewiczus).

W przyszłości w promowaniu przekładów beletrystyki polskiej wskazane jest zintensyfikowanie działań wykraczających poza główne ośrodki kultury, jakimi są Wilno i Kowno. Problemem do rozwiązania pozostaje na pewno zachowanie ciągłości tradycji translatorskiej (najbardziej doświadczeni i najwyżej cenieni pod względem warsztatu tłumacze muszą zadbać o następców). Wciąż aktualnymi wyzwaniem są: finansowanie przekładów dzieł literatury polskiej, wypracowanie metod radzenia sobie ze spadkiem liczby nakładów oraz pozyskiwanie czytelników.

Literatura

Ambrazaitė A., 2016, *Józef Mackiewicz: Rašau tiesą arba nerašau nieko*, „Kultūros Barai”, Nr. 5, s. 91–93.

Antonowicz M., 2016, *Nepatogus Józefo Mackiewicziaus liudijimas šiandienos Lietuvai*, „Naujasis židinys-Aidai”, Nr. 1, s. 20–23.

Dalecka T., 2019, *Obecność literatury polskiej na litewskiej scenie teatralnej w ostatnich dziesięcioleciach*, w: *Literatura polska w świecie*, t. 7, *Recepcja i adaptacja – mecenaty*

- i migracje. Prace ofiarowane Profesorowi Romualdowi Cudakowi*, Wydawnictwo Gnome, Katowice, s. 68–77.
- Lietuvos leidėjų asociacija, 2017, *Knygų leidybos sektoriaus vystymasis Lietuvoje. Apžvalga*, http://www.kulturostyrimai.lt/wp-content/uploads/2017/08/Knygu_leidybos_sektoriaus_vystymasis_Lietuvoje_apzvalga.pdf [dostęp: 10.10.2024].
- Markevičienė R., Tamulygienė L., opr., 2024, *Lietuvos leidybos statistika 2023*, Lietuvos nacionalinė M. Mažvydo biblioteka, Vilnius.
- Uscila K., 2015, *Vertimo kryžiažodžiai ir vertėjo misija*, „Lietuvos Žinios“, 13.05.2015, s. 12.
- Witkacy pjesė „Batsiuviai“ skverbiasi į sceną: kas nulems premjeros datą ir formą?, 2020, „Kauno diena“, 18.11.2020, <https://kauno.diena.lt/naujienos/kaunas/menas-ir-pramogos/witkacy-pjese-batsiuviai-skverbiasi-i-scena-kas-nulems-premjeros-data-ir-forma-996828> [dostęp: 15.09.2024].
- Žukienė R., 2018, *Realistas ir avangardistas. Menininkai Witkiewicziai parodoje „Angelas ir sūnus“ Nacionaliniame M. K. Čiurlionio dailės muziejuje*, „7 meno dienos“, nr 36 (1273), s. 8.

Netografia

<https://instytutpolski.pl/vilnius/pl> [dostęp: 12.01.2025].

INESA SZULSKA – PhD, professor at the University of Warsaw, Faculty of Polish Studies, Chair of General Linguistics, Sign Language and Baltic Studies, University of Warsaw, Poland / dr. hab., prof. UW, Wydział Polonistyki, Katedra Językoznawstwa Ogólnego, Migowego i Bałtystyki, Uniwersytet Warszawski, Polska.

Literary scholar, translator of Lithuanian. Areas of academic interest: comparative studies of Polish-Lithuanian literary and cultural relations (19th–early 20th century); her findings have been published in dozens of anthologies and academic journals in Poland and Lithuania. Winner of the Prime Minister of Poland Award for her doctoral dissertation *Litwa Józefa Ignacego Kraszewskiego* [Lithuania of Józef Ignacy Kraszewski] (2010, published in 2011). Member

of the Editorial Board of "Prace Bałtytyczne" and the journal "Literatūra" (Vilnius University), as well as a member of the Lithuanian Comparative Literature Association (Lietuvos lyginamosios literatūros asociacija).

Literaturoznawczyni, tłumaczka języka litewskiego. Obszar zainteresowań naukowych: badania komparatystyczne polsko-litewskich związków literackich i kulturalnych (XIX – początek XX wieku); ich wyniki prezentowane były w kilkudziesięciu tomach zbiorowych i czasopismach naukowych w Polsce i na Litwie. Laureatka Nagrody Prezesa Rady Ministrów RP za rozprawę doktorską *Litwa Józefa Ignacego Kraszewskiego* (2010, wyd. os. 2011). Członkini Rady Redakcyjnej „Prac Bałtytycznych” i czasopisma „Literatūra” (Uniwersytet Wileński), a także członkini Litewskiego Towarzystwa Literatury Porównawczej (Lietuvos lyginamosios literatūros asociacija).

E-mail: iszulska@uw.edu.pl



Andrea F. De Carlo

<https://orcid.org/0000-0001-9116-8308>

Uniwersytet „L’Orientale” w Neapolu
Neapol, Włochy

Między kanonem a innowacją Antologie literatury polskiej we Włoszech

Between Canon and Innovation:
Anthologies of Polish Literature in Italy

Abstract: This article examines the presence of Polish poetry published in Italy from the 1930s to the present day, as identified and discussed through a bibliographic survey of poetry anthologies published in Italy in recent decades. Many anthologies of Polish poetry have been published with the aim of popularizing the genre, while also striving to present the Polish poetic landscape as fully as possible. These publications offer readers the opportunity to become acquainted with the most influential works and ideas. Particular attention is devoted to the editors and authors involved in producing such volumes. The text also reflects on the dynamics of creating a new canon, which does not always align with the one established in Poland. Depending on the editorial policies of individual publishing series, the project of presenting the anthology as an autonomous literary form and genre – as we shall see – is realized by entrusting the editing to experts or specialists in the field. One might even say that publishers most often entrust the editing of anthologies to none other than recognized scholars, qualified translators, and editors of proven prestige.

Keywords: Italian poetry anthologies, Polish poetry, canon, translation

Abstrakt: Artykuł ma na celu analizę obecności poezji polskiej publikowanej we Włoszech od lat 30. XX wieku do czasów współczesnych, która jest identyfikowana i omawiana poprzez repertorium bibliograficzne poświęcone antologiom poetyckim wydanym we Włoszech w ostatnich dziesięcioleciach. Wiele antologii poezji polskiej powstało, mając na względzie cel popularizatorski, a jednocześnie dążąc do jak najpełniejszego przedstawienia polskiej rzeczywistości poetyckiej. Opracowania te dają czytelnikowi możliwość zapoznania się z najbardziej wpływowymi dziełami i pomysłami. Szczególna uwaga jest poświęcona redaktorom oraz autorom zaangażowanym w tworzenie tego typu pozycji. Tekst stanowi również refleksję na temat dynamiki kształtowania się nowego kanonu, który nie zawsze pokrywa się z tym obowiązującym w Polsce. W zależności od różnych polityk serii wydawniczych, projekt zaprezentowania antologii jako autonomicznej formy i gatunku literackiego – jak zobaczymy – realizowany jest poprzez zlecenie redakcji ekspertom lub znawcom materii. Można wręcz stwierdzić, że wydawcy najchętniej powierzają redakcję antologii nie komu innemu, jak właśnie uznanym naukowcom, wykwalifikowanym tłumaczom i redaktorom o potwierdzonym prestiżu.

Słowa kluczowe: włoskie antologie liryczne, poezja polska, kanon, tłumaczenie

Kanon antologiczny

Nie ulega wątpliwości, że każda antologia stanowi odzwierciedlenie momentu ewolucji wiedzy, badań czy gustów, ale nawet najlepszy dobór autorów, tekstów i dzieł ma charakter tylko częściowy, subiektywny lub wręcz stronniczy. Tym bardziej odnosi się to do antologii literackiej, teatralnej bądź poetyckiej, która jest przede wszystkim „książką”, gdzie redaktor, mierząc się z problemem kanonu, występuje jako autor wszelkich zamierzeń i celów, a do którego roli należy dodać następnie rolę wydawcy, dla którego również rynek jest punktem odniesienia, w kategoriach nie tylko kulturowych, lecz także ekonomicznych (Piazzoni, 2023: 33–34). Każdy redaktor może zaproponować własną, odmienną koncepcję kanonu. Taka postawa podyktowana jest też potrzebą dywersyfikacji produktu komercyjnego opracowywanego przez wydawnictwa zlecające projekt antologii. Należy przy tym doprecyzować, że w niektórych przypadkach antologie nie odzwierciedlają jednoznacznej wizji redaktora, ale ukazują konsekwencje decyzji podejmowanych z różnych punktów widzenia i w rezultacie mogą być prezentowane jako monografie wieloautorskie.

Nie pretendując do osiągnięcia kompletności, przedstawiona tu analiza zostanie poświęcona wybranym antologiom, które rozpatrywane będą zarówno jako pojedyncze dzieła, jak i jako etapy stanowiące część szerszego procesu obiegu przetłumaczonej literatury we włoskim polistymie literackim od pierwszej połowy XX wieku po współczesność¹. Ze względu na obszerność materiału moim zamiarem jest skupienie się na antologiach poezji polskiej w przekładzie, z wyłączeniem antologii poświęconych beletryście, teatrowi, pieśniom ludowym, kolędom, baśniom i legendom, literaturze podróżniczej itp.² Z badań wyłączone są

¹ Zgodnie z definicją izraelskiego uczonego Itamara Even-Zohara (zob. Even-Zohar, 1995: 230; w języku polskim – Even-Zohar, 2009: 199–200).

² Wśród antologii branżowych można wymienić: *Canti patriottici polacchi* [Pieśni narodowe] (1917); *Canti di Natale* [Kolędy] (1932); *Teatro Medioevale* [Teatr

również zbiory dedykowane poszczególnym autorom, które zasługiwałyby na osobną uwagę. Nie będę też zagłębiać się w refleksje związane z tłumaczeniem.

Celem niniejszego artykułu jest zbadanie repertuaru bibliograficznego antologii poetyckich publikowanych we Włoszech od lat 30. XX wieku do czasów współczesnych. W tym miejscu chcę zwrócić uwagę na poszczególne decyzje redaktorów i licznych autorów zaangażowanych w opracowanie koncepcji i kształtowanie wieloaspektowego dzieła, jakim jest antologia, w celu podjęcia refleksji nad dynamiką związaną z tworzeniem nowego kanonu, który nie zawsze pokrywa się z tym obowiązującym w Polsce. W zależności od różnych polityk serii wydawniczych projekt przedstawienia antologii jako autonomicznej formy i gatunku literackiego – jak zobaczymy – realizowany jest poprzez zlecenie redakcji ekspertom lub znawcom materii. Można wręcz stwierdzić, że edytorzy najchętniej powierzają redakcję antologii nie komu innemu, jak właśnie uznanym naukowcom, wykwalifikowanym tłumaczom i redaktorom o potwierdzonym prestiżu. Podstawą jest tu zrozumienie specyfiki, czy wręcz odmienności, antologii literatury polskiej publikowanych we Włoszech, która wynika z innego podejścia redakcyjnego, innych kryteriów selekcji, odmiennej organizacji wewnętrznej i odmiennej roli samego redaktora. Niewątpliwie jej ostateczny kształt unaocznia określoną scenę literacką. Przy czym zadanie jej twórcy nie ogranicza się do złożenia zbioru tekstów połączonych pewnym wspólnym mianownikiem.

Antologia poetycka jest szczególnie interesującym przedmiotem badań, dającym możliwość stawiania pytań o periodyzację i tworzenie kanonu, o relacje między hermeneutyką a historią, o rozwój recepcji

średniowieczny] 1948; *Fiabe e leggende polacche* [Polskie baśnie i legendy] (1976); *La porta d'Italia. Diari e viaggiatori polacchi in Friuli-Venezia Giulia dal XVI al XIX secolo* [Brama do Włoch. Dzienniki polskie i polscy podróżnicy we Friuli-Wenecji Julijskiej od XVI do XIX wieku] (2000); *Polonia: Nuova generazione = Nowe pokolenie: Antologia della giovane drammaturgia polacca* [Antologia młodej polskiej dramaturgii] (2007).

i wiele innych. Tym, co czyni ją ciekawą dla badaczy literatury i co stanowi o jej uroku zarówno dla tych, którzy ją piszą, jak i dla tych, którzy się nią posługują, jest jej konstytutywna dwuznaczność: „Antologia spełnia bowiem funkcję specjalistyczną i popularyzatorską, jest jednocześnie szczegółowa, ale i powierzchowna, dąży do pełni, ale jest fragmentaryczna, jest dokumentem przyszłości, ale i pomnikiem przeszłości” (Del Gatto, 2023: 99; szerzej na ten temat zob. Van den Bergh, 2017)³.

Wiele antologii poezji polskiej zostało opublikowanych, mając na uwadze cel popularyzatorski, a jednocześnie dążąc do jak najpełniejszego przedstawienia polskiej rzeczywistości poetyckiej. Publikacje te dają czytelnikowi możliwość zapoznania się z najbardziej wpływowymi dziełami i pomysłami.

Antologie liryczne przed 1989 rokiem

Antologie z pewnością odegrały ważną rolę w popularyzacji polskiej poezji we Włoszech. Rozpoczynając naszą analizę od lat 30. XX wieku, możemy odnotować, że zbiór *Antologia della poesia contemporanea polacca* [Antologia współczesnej poezji polskiej] (1931), pod redakcją Oskara Skarbka-Tłuchowskiego i włoskiego poety Giovanniego Cau, z przedmową filologa i tłumacza Paola Emilia Pavoliniego, zawierał 20 nazwisk i 60 utworów, stanowiąc propozycję kanonu poetyckiego nie do przecenienia ze względu na swoją reprezentatywność. Zbiór ten został poświęcony poetom Młodej Polski (wśród których przetłumaczono m.in. Antoniego Langego, Lucjana Rydla i Jana Lemańskiego) oraz 5 poetom grupy Skamander.

Owocem udanej współpracy była także druga antologia *Lirici della Polonia d'oggi* [Lirycy współczesnej Polski] (1933), pod redakcją Marii i Mariny Bersano Begey, której znaczną część poświęcono poetom

³ Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z języka włoskiego – tłum. własne.

Skamandra, choć wśród omawianych autorów nie zabrakło przedstawicieli Młodej Polski czy też: lwowskiego poety Jana Zahradnika, krakowskiego Józefa Aleksandra Gałuszki, Jerzego Lieberta, Emila Zegadłowicza i Janiny Brzostowskiej. We wstępie Marina Bersano Begey stwierdza, że w tym zbiorze wierszy, które wydają się najbardziej reprezentatywne dla ówczesnej Polski, znajdują się poeci przedwojenni i powojenni, poczynając od okresu polskiego modernizmu. Antologia miała na celu przybliżenie włoskiemu czytelnikowi najnowszej polskiej twórczości poetyckiej. Zaniechano jednak przy tym wspomnienia o awangardzie, najwyraźniej uznając umiarkowany tradycjonalizm skamandrytów za wystarczająco innowacyjny i rezerwując poczesne miejsce dla Juliana Tuwima, Kazimierza Wierzyńskiego i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Spośród poetów łączących Młodą Polskę z okresem międzywojennym przetłumaczony został jedynie Leopold Staff. Nieobecny pozostał wciąż jednak samotny innowator – Bolesław Leśmian (zob. De Carlo, 2007; 2019). By go poznać, należało poczekać na publikację *Poeti polacchi contemporanei* [Polscy poeci współcześni] (1961), pod redakcją Carla Verdianiego (zob. także Brogi, 2013). Zbiór ten skupia się na poetach, którzy debiutowali przed 1956 rokiem⁴.

⁴ Krzysztof Kamil Baczyński, Stanisław Baliński, Miron Białoszewski, Zbigniew Bieńkowski, Tadeusz Borowski, Roman Bratny, Władysław Broniewski, Jan Brzękowski, Józef Czechowicz, Stanisław Czernik, Tytus Czyżewski, Jerzy Ficowski, Tadeusz Gajcy, Konstanty Ildefons Gałczyński, Stanisław Grochowiak, Jerzy Harasymowicz, Julia Hartwig, Zbigniew Herbert, Paweł Hertz, Kazimiera Iłkiewiczówna, Wacław Iwaniuk, Jarosław Iwaszkiewicz, Bruno Jasieński, Mieczysław Jastrun, Anna Kamieńska, Tymoteusz Karpowicz, Tadeusz Kubiak, Andrzej Kuśniewicz, Stanisław Jerzy Lec, Jan Lechoń, Bolesław Leśmian, Jerzy Liebert, Artur Międzyrzecki, Czesław Miłosz, Tadeusz Nowak, Jan Bolesław Ożóg, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Tadeusz Peiper, Stanisław Pięta, Anna Pogonowska, Julian Przyboś, Jan Rostworowski, Tadeusz Różewicz, Antoni Słonimski, Arnold Słucki, Leopold Staff, Anatol Stern, Zdzisław Leon Stroiński, Wisława Szymborska, Jan Śpiewak, Julian Tuwim, Aleksander Wat, Adam Ważyk, Kazimierz Wierzyński, Józef Wittlin, Wiktor Woroszyński.

Verdiani prezentuje poetów być może mniej znaczących i wtedy, i dziś, ale w długim i pogłębionym wstępie pt. *Poesia polacca contemporanea: precedenti e tendenze* [Współczesna poezja polska: precedensy i trendy] (1961) uzasadnia to tym, że stawia sobie za cel reprezentowanie jak największej liczby nurtów i tendencji, zarówno wśród poetów tworzących wówczas w swojej ojczyźnie, jak i wśród tych, którzy od 1944 roku pozostają w szeregach polskiej emigracji na Zachodzie (zob. Verdiani, a c. di, 1961: XIV). Redaktor dzieli polską twórczość poetycką na trzy epoki lub fazy, uzasadnione wstrząsami historycznymi i politycznymi, jakie miały miejsce w Polsce w następujących okresach: 1864–1918, 1918–1939, 1940–1960. W obrębie tych okresów identyfikuje charakterystyczne dla nich tendencje poetyckie. W swoim wstępie Verdiani zastanawia się nad formą antologiczną, stwierdzając, że:

Jeśli przez „antologię” rozumiemy zbiór najlepszych kompozycji jednego lub większej liczby poetów, to ta książka nie jest antologią. Na temat każdego autora – i nieobecności niektórych poetów nie należy tu rozumieć jako apriorycznej oceny negatywnej, uznano bowiem, że u nich, nawet przy różnych osobowościach, powtarzają się akcenty i styl czołowych przedstawicieli szkół poetyckich – staraliśmy się napisać, w jakim stopniu można prześledzić w zasadniczy sposób nie tylko fazy jego rozwoju, ale całych pięćdziesięciu lat poezji. Zgodnie z tą zasadą pominięto strony typowo „antologiczne”, ale czasami ze względu na ograniczoną przestrzeń trzeba było zrezygnować z utworów ważnych, jak np. dwa długie wiersze A. Słonimskiego, *Czarna wiosna* z 1919 r. i *Oko w oko* z 1928 r., kluczowe dla niektórych aspektów jego poezji (Verdiani, 1961: XIII–XIV).

Niezaprzeczalnie sama struktura antologii narzuca konieczność wyboru ograniczonej liczby autorów i prezentowanych tekstów (czasami tylko jeden), należących możliwie do różnych tomów poetyckich. Tym samym, jak to często bywa, w przypadku antologii literatury zagranicznej krystalizują się wąskie i powtarzające się listy nazwisk i tytułów, które mimowolnie kształtują kanon.

Wiele antologii poezji polskiej zostało opublikowanych, mając na uwadze cel popularyzatorski, a jednocześnie dążąc do jak najpełniejszego przedstawienia polskiej rzeczywistości poetyckiej. Dwie inne godne uwagi inicjatywy, o których warto wspomnieć w niniejszym przeglądzie, to *Guida alla moderna letteratura polacca. Con annessa Antologia di poeti polacchi contemporanei* [Przewodnik po współczesnej literaturze polskiej. Z dołączoną Antologią współczesnych poetów polskich] (1973), literata i znawcy polskiej tradycji teatralnej Jerzego Pomianowskiego, w przekładzie Paola Statutiego⁵. Drugą jest antologia *Poesia polacca contemporanea* [Współczesna poezja polska] (1977), pod redakcją Ireny Conti⁶, a opatrzona przedmową włoskiego poety Cesarego

⁵ Poeci obecni w antologii: Krzysztof Kamil Baczyński, Stanisław Barańczak, Miron Białoszewski, Zbigniew Bieńkowski, Jacek Bierezin, Tadeusz Borowski, Roman Bratny, Władysław Broniewski, Ernest Bryll, Józef Czechowicz, Marian Czuchnowski, Witold Dąbrowski, Jerzy Ficowski, Tadeusz Gajcy, Konstanty Ildefons Gałczyński, Stanisław Grochowiak, Jerzy Harasymowicz, Zbigniew Herbert, Paweł Hertz, Jerzy Hordyński, Kazimiera Iłakowiczówna, Jarosław Iwaszkiewicz, Mieczysław Jastrun, Anna Kamieńska, Tymoteusz Karpowicz, Urszula Kozioł, Jan Lechoń, Bolesław Leśmian, Jerzy Liebert, Andrzej Mandalian, Artur Międzyrzecki, Czesław Miłosz, Tadeusz Nowak, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Tadeusz Peiper, Stanisław Piętak, Julian Przyboś, Feliks Przysiecki, Tadeusz Różewicz, Jarosław Marek Rymkiewicz, Antoni Słonimski, Arnold Šlucki, Leopold Staff, Stanisław Ryszard Stande, Elżbieta Szemplińska, Wisława Szymborska, Irena Tuwim, Julian Tuwim, Aleksander Wat, Adam Ważyk, Kazimierz Wierzyński, Józef Wittlin, Rafał Wojaczek, Wiktor Woroszyński, Jerzy Zagórski.

⁶ Irena Conti di Mauro (1923–2009) była polską dziennikarką, poetką i pisarką pochodzenia żydowskiego. Urodzona jako Irena Gelblum, była członkinią Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB); brała udział w powstaniu warszawskim, za co została odznaczona Krzyżem Walecznych. Po wojnie wyjechała do Palestyny, początkowo do Hajfy, gdzie została pionierką kibuców. W 1948 roku wróciła do Polski, po czym w 1968 roku wyjechała do Włoch w związku z nasilającymi się nastrojami antyżydowskimi w Polsce. Jej drugim mężem był włoski dziennikarz piszący dla gazety „L'Unità”. To on był odpowiedzialny za zmianę jej nazwiska na Conti Di Mauro. Dokładną rekonstrukcję

Zavattiniego⁷. Publikacja ta prezentuje 20 polskich poetów zebranych i przetłumaczonych przez samą redaktorkę, która we wstępie precyzuje, że wybór „był podyktowany głęboką potrzebą przekazania głosów polskiej poezji ostatnich lat, aby przekazać autentyczne dziedzictwo literackie” (Conti, 1977: XIII). Conti przedstawia głównie nazwiska współczesnej poezji polskiej, które zestawia z autorami młodszymi lub mniej znanymi, wskazując przy tym istotne nurty w środowisku nowego pokolenia, które dyskutuje z poprzednimi, a jednocześnie, pomimo różnorodności grup literackich, potrafi proponować własną poetykę (zob. Conti, 1977: XIII).

Od antologii, które mają być jak najbardziej wyczerpujące, diametralnie różni się wybór „*Nowa Fala*”. *Nuovi poeti polacchi* [„Nowa Fala”. Nowi polscy poeci] (1981), pod redakcją Giorgia Origlii. Decyduje się on na selekcję pięciu szczególnie reprezentatywnych nazwisk grupy poetyckiej „Nowa Fala”: Stanisława Barańczaka, Krzysztofa Karaska, Juliana Kornhausera, Ryszarda Krynickiego i Adama Zagajewskiego⁸.

Antologie liryczne po 1989 roku

Kryterium doboru autorów przy tworzeniu antologii poetyckiej w języku obcym, zwłaszcza z obszaru mało znanego czytelnikom, jest

życia Ireny Conti można znaleźć w biografii dziennikarza i pisarza Remigiusza Grzeli (zob. Grzela, 2014).

⁷ Poeci obecni w antologii: Maciej Z. Bordowicz, Ernest Bryll, Stanisław Grochowiak, Jerzy Harasymowicz, Zbigniew Herbert, Lothar Herbst, Jarosław Iwaszkiewicz, Zbigniew Jerzyna, Anna Kamieńska, Krzysztof Karasek, Urszula Koziół, Ewa Lipska, Krzysztof Nowicki, Józef Ozga-Michalski, Tadeusz Różewicz, Aleksander Rymkiewicz, Wisława Szymborska, Andrzej K. Waśkiewicz, Rafał Wojaczek, Adam Zagajewski, Jerzy Zagórski.

⁸ Jak zauważa Andrea Ceccherelli, z pewnością jest to wybór dalekowzroczny, gdyż we Włoszech ukazały się osobne antologie tych poetów (zob. Ceccherelli, 2015).

zadaniem niełatwym, przede wszystkim jeśli chodzi o poetów żyjących, szczególnie młodych, którzy nie pojawiają się jeszcze w encyklopediach i podręcznikach szkolnych. Z tym problemem musiał się zmierzyć jeden projekt antologiczny: *Inattese vertigini. Antologia della poesia polacca dopo il 1989* [Nieoczekiwane zawroty głowy. Antologia poezji polskiej po 1989 r.] (2010), pod redakcją Alessandra Amenty i Lorenza Costantino, z posłowiem Alfonsa Berardinello⁹. Antologia ta zawiera wybór utworów najważniejszych polskich poetów ostatniego dwudziestolecia. Urodzeni w okresie od lat 50. do lat 70. XX wieku, zadebiutowali po roku 1989, tj. w czasie radykalnego przełomu na płaszczyźnie nie tylko politycznej i gospodarczej, lecz także kulturalnej (Amenta, Costantino, a. c. di, 2010: 14). W opracowaniu znajdujemy 25 głosów, które wyłaniają się z kontekstów niezwykle zróżnicowanych pod względem symbolicznych horyzontów, poetyki, tematów czy odniesień kulturowych.

Wskazane tu antologie ukazują różnorodne podejścia do twórczości poetyckiej, odmienne sposoby pisania, a także odrębne preferencje tematyczne, estetyczne i ideowe współczesnych polskich poetów. Przeglądając te prace, od razu zauważa się różnice zarówno w poetyce, jak i w języku innych pokoleń. Redakcja, daleka od dążenia do celów encyklopedycznych, ograniczyła się do zarysowania obrazu najistotniejszych faktów i zjawisk. Choć każdy wybór może być wyłącznie subiektywny, w tym przypadku ta prosta prawda ma pozytywny aspekt. W istocie zbiory te wolno uznać za osobiste świadectwo aktywnego uczestnika wielu wydarzeń kulturalnych, kontrowersji i zwrotów literackich, jakie miały miejsce w Polsce okresu powojennego. Wyłaniający się obraz

⁹ Poeci obecni w antologii: Wojciech Bonowicz, Marzena Broda, Sławomir Elsner, Izabela Filipiak, Jerzy Franczak, Roman Honet, Łukasz Jarosz, Marzanna Bogumiła Kielar, Radosław Kobierski, Bartłomiej Majzel, Maciej Melecki, Jarosław Mikołajewski, Jacek Napiórkowski, Edward Pasewicz, Anna Piwkowska, Adam Pluszka, Jacek Podsiadło, Tomasz Różycki, Krzysztof Siwczyk, Andrzej Sosnowski, Jolanta Stefko, Marcin Świetlicki, Eugeniusz Tkaczyszyn-Dycki, Joanna Wajs, Agnieszka Wolny-Hamkało.

potwierdza i odnawia poczesne miejsce, jakie od dawna polska poezja zajmuje w kontekście kultury europejskiej.

Zupełnie inaczej wygląda sytuacja w przypadku dwóch antologii, które powstały nie tyle w celu zaspokojenia potrzeb kanonu literackiego, co z osobistej inicjatywy poszczególnych redaktorów, którzy postanowili zaprezentować we Włoszech konkretnych autorów i autorki: *La comunità dei vulcani. Quaderno siculo-polacco di poesia* [Społeczność wulkanów. Zeszyt poezji sycylijsko-polskiej] (2006)¹⁰; *Scalzi ma con gli speroni. Dodici poeti polacchi contemporanei* [Boso, ale z ostrogami. Dwunastu współczesnych poetów polskich] (2007), wersje, wstęp i sylwetki biograficzne pod redakcją Pawła Krupki¹¹. Szczególnie ostatni zbiór ma na celu pokazać jak najszerzą panoramę różnych sposobów pisania poezji przez twórców młodego pokolenia. W przypadku *Scalzi ma con gli speroni* mówimy o 12 autorach urodzonych między latami 30. a końcem lat 80. XX wieku, którzy działali na terenie całego kraju. Do ich grona zaliczają się również repatrianci z rejonów wileńskiego i lwowskiego, nienależących już do Polski od czasów II wojny światowej, choć nadal stanowiących istotny element polskiego obszaru kulturowego (Krupka, a. c. di, 2007: 8). Do antologii redakcja włączyła także m.in. niektórych poetów-emigrantów, uznając zjawisko emigracji za powszechne i masowe, zwłaszcza wśród nowych pokoleń.

Pozostając w kontekście młodych pokoleń polskich poetów, szczególnie interesująca jest antologia *Il vetro è sottile. Poeti polacchi contemporanei tradotti da poeti* [Szkło jest cienkie. Współcześni polscy poeci w przekładzie poetów] (2012), zrodzona z inicjatywy promowanej przez

¹⁰ Stanisław Dłuski, Jerzy Janusz Fąfara, Grzegorz Kociuba i Roman Misiewicz (przeł. Vittorio Marone), Mariusz Kalandyk (przeł. Lorenzo Pompeo), Józef Kurylak (przeł. Tiziana Cincinnato), Jacek Napiórkowski (przeł. Giulia Palmieri) i Rafał Rżany (przeł. Anna Buffa).

¹¹ Dominik Bartmański, Ares Chadzinikolau, Tadeusz Daszkiewicz, Leszek Długosz, Małgorzata Gozdek, Marian Grześczak, Ewa Kędzierska, Krystyna Konecka, Jarosław Mikołajewski, Jolanta Woś, Krzysztof Zuchora, Ryszard Żółtaniecki.

Festiwal Literatury i Przekładu Babel, gdzie funkcje poety i tłumacza pełni na przemian pięć par. W ramach tego projektu polscy poeci zostali przełożeni przez młodych poetów z włoskiej Szwajcarii lub najbliższej okolicy, którzy z kolei zostali oddani na język polski¹².

Na zakończenie tego krótkiego zestawienia z pewnością warto wspomnieć o dwóch innych inicjatywach wydawniczych poświęconych poezji polskiej, które jednak ograniczają się zasadniczo do sfery akademickiej. Pierwsza z tych publikacji nie wywarła żadnego wpływu na opinię publiczną – jej nakład został szybko wyczerpany, w związku z czym praca ta pozostaje obecnie jedynie pozycją bibliograficzną: *Incontri di poeti polacchi e italiani, liriche* [Spotkania poetów polskich i włoskich. Wiersze] (2003)¹³.

Do większego rozpowszechnienia mogłaby natomiast pretendować antologia poetycka „*È dolce al giusto tempo far follia*”. *Un'antologia personale della poesia polacca* [„Miło szaleć, kiedy czas po temu”. Antologia osobista poezji polskiej] (2019), pod redakcją Andrei Ceccherellego, który gromadzi przekłady poezji z języka polskiego wchodzące w skład obszernego dorobku tłumaczeniowego zmarłego w 2018 roku polonisty Antona Marii Raffo (zob. Ceccherelli, 2020). Wyjątkiem są łacińskie utwory kilku poetów renesansu i młodzieńczy wiersz w języku rosyjskim Bolesława Leśmiana¹⁴. Mamy tu do czynienia z lirycznymi

¹² Wśród nich obecni są: Justyna Orzeł, badaczka współczesnej poezji włoskiej na Uniwersytecie Warszawskim; Sigrid Nanut, studentka studiów magisterskich z języka i literatury polskiej na Uniwersytecie Ca' Foscari w Wenecji; Alesandro Amenta, który sprawdził niektóre przekłady.

¹³ Julia Hartwig, Adam Zagajewski, Jarosław Mikołajewski i Marzanna Bogumiła Kiełar, w przekładzie odpowiednio: Valerii Rosselli, Andrei Ceccherellego, Silvana De Fantiego i Franceski Fornari.

¹⁴ Autorami obecnymi w antologii są: Wincenty Dunin-Marcinkiewicz, Sebastian Grabowiecki, Zbigniew Herbert, Mikołaj Hussowski, Jan Kochanowski, Zygmunt Krasiński, Bolesław Leśmian, Kasper Miaskowski, Adam Mickiewicz, Czesław Miłosz, Franciszek Henryk Nowicki, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Mikołaj Sęp-Szarzyński, Juliusz Słowacki, Wisława Szymborska, Wiktor Woroszyński.

przekładami najwybitniejszych polskich twórców, od złotego wieku renesansu po wiek XX, przy wyraźnym upodobaniu do poezji starszej, od XVI do XIX wieku. Więcej miejsca poświęcono Janowi Kochanowskiemu i Adamowi Mickiewiczowi, podczas gdy drugorzędnie plasuje się Bolesław Leśmian. Oprócz dwóch pomniejszych autorów, Wincentego Dunina-Marcinkiewicza oraz Franciszka Henryka Nowickiego, Raffo przełożył autorów kanonicznych, stając się niejako ich tłumaczem-ambasadorem, dbającym o reprezentowanie kultury źródłowej poprzez ukazywanie włoskim czytelnikom tego, co literatura ta ma najlepszego do zaoferowania. Antologia Ceccherellego jawi się jako absolutnie konsekwentna i oryginalna lekcja przekładu, wykraczająca poza mody panujące w świecie akademickim i wydawniczym, skupiona na prymacie lirycznym i dążąca do tego, aby nie przekształcać śpiewności poezji w recytację, a poetyckości w formę prozatorską (Ceccherelli, 2019: 25).

Na włoskiej arenie wydawniczej nie brakuje także antologii „mieszanych”, czyli obejmujących zarówno prozę, jak i poezję. Można do nich zaliczyć *Le più belle pagine della letteratura polacca* [Najpiękniejsze strony literatury polskiej] (1965), pod redakcją Mariny Bersano Begey, które do dziś pozostają użytecznym narzędziem dla studentów literatury polskiej i punktem odniesienia dla nauczycieli języka polskiego, oferując przegląd całej literatury polskiej, od jej początków (*Bogurodzica*) aż do XX wieku, włączając w to Gustawa Herlinga-Grudzińskiego. Przemiany poetyckie i prozatorskie widać także w antologii *Narrativa polacca contemporanea* [Współczesna proza polska] (Pompeo, 2008) w której, oprócz części poświęconej prozie, pojawia się również poezja w ramach sekcji zatytułowanej *Geopoetyka*, której redaktorami są Andrea Ceccherelli i Jarosław Mikołajewski. Znajdziemy tam tłumaczenia poetów „Nowej Fali” (Krzysztofa Karaska, Juliana Kornhausera, Ryszarda Krynickiego), ale także Piotra Matywieckiego i Jana Twardowskiego¹⁵.

¹⁵ Przekładu dokonali: Anna Buffa, Andrea Ceccherelli, Marina Fabbri, Francesca Fornari. Przekładom Twardowskiego towarzyszy wstęp autorstwa Ceccherellego.

Wśród antologii „mieszanych” znajdują się także *Cose di Polonia: poesia e prosa* [Polskie rzeczy: poezja i proza] (2001), pod redakcją Antona Marii Raffo, opublikowane w czasopiśmie „In forma di parole” (2001, nr 1)¹⁶. W przedmowie Raffo wyjaśnia, że jego praca nie aspiruje do rangi antologii, będąc jedynie wyborem „ani wyważonym, ani reprezentatywnym” (Raffo, 2001: 19), obejmującym teksty, które pragnął przedstawić włoskiemu czytelnikowi, gdyż wydawały się mu w jakiś sposób znaczące bądź korespondowały z jego gustem. Redaktor proponuje sześć utworów prozatorskich: dwa największego poety Adama Mickiewicza, dwa Bolesława Prusa i dwa Sławomira Mrożka¹⁷. Z kolei poeci zostali wybrani, zaprezentowani i przetłumaczeni przez: Lukę Bernardiniego (Białoszewski), Andree Ceccherellego (Herbert, Podsiadło, Zagajewski) oraz Silvana De Fantiego (Mikołajewski). W zbiorze znajdujemy również wiersze Wisławy Szymborskiej (w opracowaniu Raffo i Emanuela Bove), a także trzy krótkie utwory prozatorskie wybrane i przełożone przez Ceccherellego.

Podsumowanie

Jak mogliśmy zaobserwować, zarówno kanon, jak i antologia zbudowane są na bazie dialektycznego zderzenia treści przeszłych i teraźniejszych oraz różnych idei literatury. Można powiedzieć, że antologia uczestniczy w tworzeniu kanonu i odwrotnie. Z pewnością zbiór antologiczny reprezentuje ograniczony wycinek literatury stanowiącej kanon, dlatego też analiza serii publikacji poświęconych literaturze zagranicznej w przekładzie daje możliwość zbadania szczególnie intensywnej fazy

¹⁶ Wśród przetłumaczonych autorów znajdziemy tam: Mirona Białoszewskiego, Zbigniewa Herberta, Adama Mickiewicza, Jarosława Mikołajewskiego, Sławomira Mrożka, Jacka Podsiadłę, Bolesława Prusa, Wisławę Szymborską, Adama Zagajewskiego.

¹⁷ Tłumaczenia są autorstwa samego Raffo oraz Donatelli Tozzetti i Marco Vanchettiego.

owej dialektyki. Perspektywa ta nierzadko wkracza w dynamikę sporu, który determinuje wybór tekstów kierowanych do tłumaczenia. Formułowanie repertuaru literackiego ingeruje w dotychczasowe kanony, modyfikując je. Potrzeba selekcji merytorycznej spleta się z komercyjnym wymogiem proponowania coraz to nowszych, ale nie mniej istotnych zbiorów (por. Antonello, Paladin, 2023: 16). Wreszcie, w różnych antologiach można rozpoznać dynamikę, która doprowadziła do zdefiniowania kryteriów wyboru tekstu i struktury spisu treści.

W świetle tych rozważań zbiór tekstów, w większości uporządkowanych chronologicznie, o charakterze dokumentalnym, wzbogaca się o bardziej złożone niuanse. Wybór obejmuje autorów kanonicznych, ale też otwiera się na innych, w zależności od ich popularności, mogąc wywoływać u czytelnika poczucie zdumienia i oferując mu wiedzę i możliwość prowadzenia dalszych badań. Wkład redaktorski na poziomie paratektstu pozostaje zazwyczaj ograniczony do dwustro nicowego komentarza i kilku wersów biograficznych przedstawiających poszczególnych autorów. Niestety wielkie dzieło tłumaczeniowe znacząco determinuje dalsze losy tekstów w docelowym polisystemie literackim. Podobnie eksploracja i transformacja – nieodłącznie związane z procesem tłumaczenia międzyjęzykowego – realizowane są również w szerszym kontekście kulturowego przesuwania granic: tworzą drogi dostępu do innych światów i innych historii, ale także do historii i światów podobnych do tych, które znamy, a które opowiadane są jedynie za pomocą innych cech stylistycznych, innych obrazów i innych głosów, których jest tak wiele, jak wielu jest samych autorów (Brusasco, 2023: 193).

Literatura

Amenta A., Costantino L., a c. di, 2010, *Inattese vertigini. Antologia della poesia polacca dopo il 1989*, postfaz. A. Berardinelli, Forum, Udine.

- Antonello A., Paladin N., 2023, *Il decennio delle antologie*, w: *Il decennio delle antologie (1941–1951). Repertori letterari e logistiche editoriali*, a c. di A. Antonello, N. Paladin, LED, Milano, s. 7–25.
- Bal E., a c. di, 2007, *Polonia: Nuova generazione = Nowe pokolenie: Antologia della giovane drammaturgia polacca*, Il Torcoliere, Napoli.
- Bersano Begey M., trad., 1932, *Canti di Natale*, S.E.I., Torino.
- Bersano Begey M., Bersano Begey M., a c. di, 1933, *Lirici della Polonia d'oggi*, La Nuova Italia Editrice, Firenze.
- Bersano Begey M., a c. di, 1965, *Le più belle pagine della letteratura polacca*, Nuova Accademia Editrice, Milano.
- Brogi G., 2013, *Carlo Verdiani (1905–1975)*, „Pl.it / rassegna italiana di argomenti polacchi”, nr 4, s. 78–108.
- Brusasco P., 2023, *Edoardo Bizzarri e „Novellieri inglesi e americani”*, w: *Il decennio delle antologie (1941–1951). Repertori letterari e logistiche editoriali*, a c. di A. Antonello, N. Paladin, LED, Milano, s. 185–201.
- Burello L., Litwornia A., a c. di, 2000, *La porta d'Italia. Diari e viaggiatori polacchi in Friuli-Venezia Giulia dal XVI al XIX secolo*, Forum, Udine.
- Campagnoli M., Dehnel J., a c. di, 2012, *Il vetro è sottile. Poeti polacchi contemporanei tradotti da poeti*, introd. R. Galaverni, Casagrande, Bellinzona.
- Canti patriottici polacchi: per canto e pianoforte*, 1917, G. Ricordi & C., Milano.
- Ceccherelli A., 2015, *Non solo Szymborska. Venticinque anni di poesia polacca tradotta in italiano (1989–2013)*, „Europa Orientalis”, nr 34, s. 389–390.
- Ceccherelli A., a c. di, 2019, *„È dolce al giusto tempo far follia”. Un'antologia personale della poesia polacca*, Lithos, Roma.
- Ceccherelli A., 2019, *Anton Maria Raffo traduttore di poesia polacca*, w: *„È dolce al giusto tempo far follia”. Un'antologia personale della poesia polacca*, a c. di A. Ceccherelli, trad. A.M. Raffo, Lithos, Roma, s. 17–28.
- Ceccherelli A., 2020, *Metrum i pistolet. Zasady przekładu poetyckiego według Antona Marii Raffy*, „Tematy i Kontesky”, nr 10 (15), 2020, s. 23–35.
- Conti I., a c. di, 1977, *Poesia polacca contemporanea*, prefaz. C. Zavattini, Editori Riuniti, Roam.
- Contini G., 1948, *Teatro Medioevale*, Bompiani, Milano.

- De Carlo A.F., 2007, *Koszmar tłumacza. Twórczość Bolesława Leśmiana w kręgu włoskich zagadnień translacyjnych*, w: *Literatura Polska w świecie*, t. 2, *W kręgu znawców*, red. R. Cudak, Wydawnictwo Gnome, Katowice, s. 243–257.
- De Carlo A.F., 2019, „*Tam na obczyźnie*”. O recepcji twórczości Bolesława Leśmiana we Włoszech, „*Studia Polonica*”, Да юбілею прафесара Святланы Піліпаўны Мусіенка. Зборнік артыкулаў, пад навук. рэд. А.У. Бразгунова і М.М. Хмяльніцкага, «Кнігазбор», Minsk, s. 319–342.
- Del Gatto A., 2023, *Massimo Bontempelli e „Lirica italiana”*, w: *Il decennio delle antologie (1941–1951). Repertori letterari e logistiche editoriali*, a c. di A. Antonello, N. Paladin, LED, Milano, s. 99–112.
- Even-Zohar I., 1995, *La posizione della letteratura tradotta all'interno del polisistema letterario*, w: *Teorie contemporanee della traduzione*, a c. di S. Nergaard, Bompiani, Milano, s. 225–238.
- Even-Zohar I., 2009, *Miejsce literatury tłumaczonej w polisystemie literackim*, w: *Antologia teorii przekładu literackiego*, red. M. Heydel, P. Bukowski, Znak, Kraków, s. 197–203.
- Fiabe e leggende polacche*, 1976, Fratelli Fabbri Editori, Milano.
- Grzela R., 2014, *Wybór Ireny*, Dom Wydawniczy PWN, Warszawa.
- Krupka P., a c. di, 2007, *Scalzi ma con gli speroni. Dodici poeti polacchi contemporanei*, Edizioni Orizzonti Meridionali, Cosenza.
- La comunità dei vulcani. Quaderno siculo-polacco di poesia*, 2006, GBM, Mesina.
- Olszańska I., oprac., 2003, *Incontri di poeti polacchi e italiani, liriche*, Instytut Polski w Rzymie, Rzym.
- Origlia G., a c. di, 1981, „*Nowa Fala*”. *Nuovi poeti polacchi*, Guanda, Milano.
- Piazzoni I., 2023, *Le antologie di „Pantheon”: lavorare sui classici tra canone e mercato*, w: *Il decennio delle antologie (1941–1951). Repertori letterari e logistiche editoriali*, a c. di A. Antonello, N. Paladin, LED, Milano, s. 29–50.
- Pomianowski J., 1973, *Guida alla moderna letteratura polacca. Con annessa Antologia di poeti polacchi contemporanei*, Bulzoni Editore, Roma.
- Pompeo L., 2008, *Segni, incontri, percorsi*, w: *Narrativa polacca contemporanea*, „Crocevia”, nr 9/10, *Scritture straniere, migranti e di viaggio*, Besa Nardò, Lecce, s. 9.
- Raffo A.M., 2001, *Premessa*, w: *Cose di Polonia: poesia e prosa*, a c. di A.M. Raffo, „In forma di parole”, nr 1, s. 19–20.

Skarbek-Tłuchowski O., Cau G., a c. di, 1931, *Antologia della poesia contemporanea polacca*, prefaz. P.E. Pavolini, Carabba, Lanciano.

Van den Bergh C., 2017, „Effetto canone”. *La forma „antologia” nella letteratura italiana*, „Enthymema”, nr 17, s. 1–8.

Verdiani C., a c. di, 1961, *Poeti polacchi contemporanei*, Silva, Milano.

ANDREA F. DE CARLO – Professor, Department of Polish Language and Literature, “L’Orientale” University of Naples, Naples, Italy / prof., Katedra Języka i Literatury Polskiej, Uniwersytet „L’Orientale” w Neapolu, Neapol, Włochy.

From 2006 to 2011, he was a contract professor at the Faculty of Literature, Linguistic and Comparative Studies at the University of Salento in Lecce (Italy), where he taught literature, translations and Polish. Since 2011, he has been teaching Polish literature at the L’Orientale University of Naples. In his research work, he focuses mainly on three areas: Italian-Polish literary connections, poetic translations and text criticism. He publishes the results of his research in many Italian and foreign magazines and periodicals. He is an author of a monograph entitled *Dantes maxime mirandus in minimis. Kraszewski e Dante* (Naples 2019; second edition 2024). One of his latest studies is a research project – an analysis of Józef Ignacy Kraszewski’s translation of Dante’s *Divine Comedy*.

Od 2006 do 2011 roku był profesorem kontraktowym na Wydziale Języków i Literatury Obcej przy Uniwersytecie Salento w Lecce (Włochy), gdzie prowadził zajęcia z literatury, tłumaczeń i języka polskiego. Od 2011 roku do dzisiaj wykłada literaturę polską na Uniwersytecie „L’Orientale” w Neapolu. W swojej pracy naukowej koncentruje się głównie na trzech obszarach: włosko-polskich związkach literackich, tłumaczeniach poetyckich oraz krytyce tekstów. Wyniki swoich badań publikuje w wielu czasopismach i periodykach włoskich i zagranicznych. Autor monografii naukowej: *Dantes maxime mirandus in minimis. Kraszewski e Dante* (Neapol 2019; drugie wydanie 2024). Jednym z najnowszych opracowań jest projekt badawczy – analiza przekładu *Boskiej Komedii Dantego* w wykonaniu Józefa Ignacego Kraszewskiego.

E-mail: afdecarlo@unior.it



Krystyna Gielarek-Gorczyca

 <https://orcid.org/0000-0002-3590-6537>

Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów, Polska

Miejsce Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej w kanonie literatury polskiej za granicą

Marta Reszczyńska-Stypińska and Her Place
in the Canon of Polish Émigré Literature

Abstract: This article looks at the work of Marta Reszczyńska-Stypińska, focusing on her contribution to émigré literature and her role in sustaining national identity beyond the borders of the homeland. It begins from the observation that the Polish literary canon still tends to marginalize writers working in exile, and argues for a reassessment of their place within it. Reszczyńska-Stypińska's writing offers a compelling example of how collective memory, traumatic experience, and reflection on the individual's place in the world intersect. The article discusses the range of literary forms she employs – from introspective poetry and narrative prose to drama – showing how these modes intertwine with themes of national identity, loss, and nostalgia. Particular attention is given to literature as a space of dialogue between the past and the present, and as a means of shaping cultural community in dispersed contexts. The article employs an interdisciplinary approach, combining literary studies with postcolonial theories and cultural memory studies. Analyses of literary texts and reviews are juxtaposed with historical and cultural contexts, allowing for the capture of the unique hybridity of the author's experiences. The study reveals that Reszczyńska-Stypińska's work expands the boundaries of the literary canon, offering a fresh perspective on émigré and women's writing, and on its role in preserving national heritage. More broadly, the article contributes to discussions of transnational literature by emphasizing the importance of female experience in rethinking the national canon and enriching debates on literature of memory and testimony.

Keywords: emigration literature, Marta Reszczyńska-Stypińska, cultural memory, literary canon, trauma, national identity

Abstrakt: Artykuł analizuje twórczość Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej, ukazując jej wkład w literaturę emigracyjną oraz rolę w zachowywaniu narodowej tożsamości poza ojczyzną. Punktem wyjścia jest potrzeba zrewidowania polskiego kanonu literackiego, który często marginalizuje autorów piszących w warunkach emigracji. Dorobek Reszczyńskiej-Stypińskiej staje się tutaj kluczowym przykładem zjawiska łączącego pamięć zbiorową, doświadczenie traumy i refleksję nad miejscem jednostki w świecie. W tekście omówiono różnorodne formy literackie podejmowane przez autorkę – od introspektywnej poezji, przez narracyjną prozę, po utwory sceniczne – wskazując, jak jej myśl spleta się z tematyką tożsamości narodowej, utraty i nostalgii. Szczególną uwagę poświęcono roli literatury jako przestrzeni dialogu między przeszłością a teraźniejszością oraz jako narzędzia kształtowania wspólnoty kulturowej w warunkach rozproszenia. Artykuł wykorzystuje podejście interdyscyplinarne, łącząc literaturoznawstwo z teoriami postkolonialnymi i badaniami nad pamięcią kulturową. Analizy tekstów literackich i recenzji zestawiono z kontekstami historycznymi i kulturowymi, co

pozwała uchwycić unikatową hybrydyczność doświadczeń pisarki. Wyniki badań wskazują, że twórczość Reszczyńskiej-Stypińskiej poszerza granice kanonu literackiego, oferując nową perspektywę oglądu literatury emigracyjnej i kobiecej oraz jej roli w przechowywaniu dziedzictwa narodowego. Praca wpisuje się w nurt badań nad literaturą transgraniczną, podkreślając znaczenie kobiecego doświadczenia w redefiniowaniu narodowego kanonu oraz wzbogacając dyskusję o literaturze świadectwa i pamięci.

Słowa kluczowe: literatura emigracyjna, Marta Reszczyńska-Stypińska, pamięć kulturowa, kanon literacki, trauma, tożsamość narodowa

Pozakrajowa twórczość a kanon

Literatura emigracyjna od lat pozostaje przedmiotem refleksji badaczy z różnych dziedzin humanistyki, nie tylko ze względu na bogactwo tematyczne i formalne, ale przede wszystkim z uwagi na wielopoziomowe napięcia, które ujawnia w przestrzeni międzykulturowego dialogu. Twórczość na wychodźstwie, jak zauważa Halina Filipowicz w swoim esej, który – choć powstał w 1998 roku, pozostaje aktualny w kwestii poruszanych problemów – jest zjawiskiem wymykającym się prostym klasyfikacjom, a jej badanie pozostaje obarczone szeregiem wyzwań teoretycznych i ideologicznych (Filipowicz, 1998). Złożoność tej kategorii literackiej wynika zarówno z płynności granic między ojczyzną a obczyzną, jak i z konfliktów oraz dynamiki relacji między literaturą postrzeganą jako „peryferyjna” a dominującym krajowym „centrum”. Literatura polskich diaspor sytuuje się więc na przecięciu dwóch światów: porzuconego, lecz nieutraconego, oraz nowego, wciąż nie do końca oswojonego. Jej meandryczny charakter przejawia się w narracjach o stracie, tęsknocie i alienacji przeplatających się z pytaniami o granice siebie i swoje miejsce w świecie (Grossman, 2016). Twórcy żyjący poza granicami kraju ojczystego mierzą się z wyzwaniem podtrzymywania języka i tożsamości kulturowej w środowiskach obcych, a często także nieprzychylnych. Pisanie na emigracji to zatem akt równoczesnego „zakorzeniania” i „odkorzeniania” – próba uchwycenia tego, co znane i własne, przy równoczesnej konieczności adaptacji do nowych realiów.

Analiza literatury z pozakrajowego kręgu napotyka wiele trudności metodologicznych. Po pierwsze, twórczość tego rodzaju często oscyluje pomiędzy kategoriami literatury narodowej i transnarodowej, co stawia pytanie o jej przynależność do określonego kanonu (Nasiłowska, 2016). Po drugie, teksty emigracyjne są nasycone odniesieniami do utraconego świata, co zmusza badacza do pogłębienia wiedzy na temat realiów historyczno-kulturowych kraju pochodzenia, jak również miejsca osiedlenia. Po trzecie, literatura ta wymaga szczególnej uwagi wobec języka, który często funkcjonuje jako obszar złożonych interakcji między idiomem narodowym a wpływami języka środowiska, w którym rozpoczyna się nowe życie.

Spojrzenie na twórczość emigracyjną z perspektywy kobiecej dostarcza dodatkowych bodźców badawczych, otwierając drogę do odkrywania kolejnych warstw znaczeń i ukrytych zależności. Kobiety-pisarki, choć przez długi czas odsuwane na dalszy plan w namyśle nad literaturą transgraniczną, wnoszą wymiar akcesoryjny, który wzbogaca i dopełnia dominujące narracje tego nurtu. Ich doświadczenie przesiedlenia się do nowego miejsca często splota sprzeczności związane z rolą emigrantki i twórczyni, jednocześnie konfrontując je z wyzwaniami trwania w nowej sytuacji społecznej.

Kobiece literatury pozakrajowej nie tylko wzbogaca tradycyjne rozumienie literatury poza krajem ojczystym, lecz także stanowi wyzwanie dla klasycznych kategorii interpretacyjnych. W tekstach tych krzyżują się perspektywy indywidualnej pamięci, doświadczenia ciała, a także opowieści o codzienności, które – choć pozornie trywialne – również składają się na wielką narrację emigracyjną. Tym samym stawiają one pytania o granice literackiego kanonu i możliwości inkluzywnego czytania dzieł tworzonych w cieniu podwójnych wykluczeń – emigracyjnego i genderowego.

Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej jako ważnego elementu kanonu literatury emigracyjnej oraz ukazanie jej znaczenia dla kształtowania tradycji kobiecej literatury transgranicznej. Poprzez analizę jej dzieł oraz recepcji literackiej zastanowię się nad granicami polskości w literaturze, dynamiką relacji

między centrum a peryferiami oraz potencjałem „literatury mniejszej” w redefiniowaniu kanonu literackiego.

Twórczość i recepcja

Biografia Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej jest dobrze znana za sprawą dwóch autobiograficznych prac jej córki Hanny Reszczyńskiej-Essigman: *Kaprysy losu. Historia jednej rodziny XX wieku* (Reszczyńska-Essigman, 2001) oraz *Alfabet wspomnień* (Reszczyńska-Essigman, 2019). Wynika z nich, że pisarka to postać, której życiorys w pełni odzwierciedla burzliwe dzieje XX wieku oraz ich wpływ na jednostkowe losy. Jej droga artystyczna rozpoczyna się od wydania dwóch tomów poezji dla dorosłych utrzymanych w stylistyce modernistycznej (*Drobiazgi* oraz *Echa i cienie*), a także licznych publikacji w czasopismach. Wyjazd do Wilna, a następnie do innych miast, takich jak Lwów, Kraków, Poznań i Lublin, związany był z karierą zawodową jej pierwszego męża, Aleksandra Reszczyńskiego. Geograficzna mobilność stanowiła element formujący jej osobowość, która w coraz większym stopniu czerpała z idei dialogu z różnorodnością doświadczeń.

Okupacja niemiecka była momentem kluczowym w życiu Reszczyńskiej-Stypińskiej. Pozostała w Warszawie, angażując się w działalność konspiracyjną. Jej twórczość z tego okresu, publikowana w podziemnych antologiach, stała się głosem sprzeciwu wobec okupanta. Uczestniczyła również w tajnych wieczorach literackich, które stanowiły swoiste sacrum w czasach, które wyróżniały się porażającą dehumanizacją. Osobista tragedia dotknęła ją w 1943 roku, kiedy jej mąż, będący komendantem Policji Polskiej Generalnego Gubernatorstwa oraz członkiem Kontrwywiadu Związku Walki Zbrojnej, został zamordowany. Oskarżono go o kolaborację i działania przeciwko polskiej ludności. Podczas wykonywania wyroku na Reszczyńskim jego żona i córka znajdowały się w sąsiednim pokoju.

Drugim ważnym wydarzeniem, które zaciążyło na życiu pisarki, był proces karny jej córki Hanny, oskarżonej o usiłowanie zabójstwa Kazimierza Farbera – oficera Urzędu Bezpieczeństwa. Sąd skazał Hannę na śmierć, ale ze względu na jej młody wiek wyrok został zmieniony na karę więzienia. Po roku wyszła na wolność na mocy amnestii. By być blisko przebywającej w więzieniu córki, Reszczyńska-Stypińska zamieszkała w Bytomiu, gdzie pracowała w wydawnictwie „Czytelnik” oraz w świetlicy szkolnej. Tu też zaczęła odnajdywać nowe formy ekspresji literackiej. Szczególnie współpraca z katowickim radiem, dla którego pisała słuchowiska, była istotnym etapem jej rozwoju artystycznego, pozwalającym na oswojenie medium dramatycznego, które później stało się jednym z filarów jej pozakrajowej twórczości.

Rok 1957 przyniósł przełom w życiu pisarki – podróż do Szkocji, a później osiedlenie się w Londynie. Początkowo wyjazd miał charakter czysto turystyczny – pragnęła odwiedzić mieszkającą za granicą przyrodną siostrę, ale na miejscu spotkała przyjaciela z dzieciństwa, z którym nawiązała bliską znajomość. W Anglii wyszła za mąż za Bohdana Stypińskiego, co zapewniło jej większą stabilizację życiową i umożliwiło pełne zaangażowanie w działalność literacką. Londyn, będący centrum polonijnego życia w Wielkiej Brytanii, stał się miejscem, w którym Reszczyńska-Stypińska rozwijała swoją twórczość. Publikowała w licznych czasopismach emigracyjnych, takich jak „Wiadomości”, „Tydzień Polski” czy „Pamiętnik Literacki”. Była aktywnym członkiem polonijnych instytucji kulturalnych, co podkreślało jej dążenie do podtrzymania polskości na obczyźnie.

Pisarka zmarła w Bournemouth w roku 1995, pozostawiając po sobie bogaty dorobek literacki, który dziś jest przechowywany w Archiwum Emigracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Portfolio artystyczne Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej jest obszerne i niejednorodne. Znaleźć tu można: tomy poetyckie (*Drobiazgi*, 1928; *Echa i cienie*, 1933; *Czas głodu*, 1965; *Słowo i milczenie*, 1978; *Krucze minuty*, 1983; *Wiersze ocalone*, 1985; *Obczyzna*, 1987; *Bajeczki, framuszeki i inne faramuszeki*, 1988; *Śmierć Euterpe*, 1988), utwory prozatorskie

(nowela *Światło nad wodą*, 1938; współredagowane *Legendy i opowiadania historyczne*, 1966; zbiór opowiadań *Nadzieja – matka cierpliwych*, 1980), a także sztuki teatralne (dla teatru „Syrena”: *A za tego króla Jana; Bajka o ukradzionej piosence; Bajka uśmiechnięta; Bunt zabawek; Czarodziejskie gęśliki; Jesienny deszcz; Król Maciuś I Janusza Korczaka; Mikołaj z Torunia; O Jaśku Szewczyku, o Bazyliśzku i Małgosi Burmistrzance; O Kasi, co chciała się uczyć; O dzieciach i o bajkach; Pieśń dalekiej drogi; Przyszłość w kosmosie; Wróżba pustelnika Zachariasza; Zegar z kurantem. Utwór sceniczny w 3 odsłonach; sztuki niepublikowane: *Dziesięciu sprawiedliwych; Happy End; Jutro będzie pogoda; Ofelia; Spotkanie*).*

Już wstępny ogląd pisarskiego katalogu artystki pozwala na wyciągnięcie kilku wniosków. Zróznicowanie formalne i gatunkowe jest dowodem literackiej elastyczności i umiejętności adaptacji. Reszczyńska-Stypińska swobodnie poruszała się między introspektywną liryką a narracyjną prozą, między dramataми zgłębiającymi problemy moralne a bajkami edukacyjnymi, co wskazuje na jej zdolność do eksploracji wielu rejestrów artystycznych.

Uniwersalizm podejmowanych przez autorkę tematów – życia, śmierci, cierpienia, duchowości i przemijania – łączy się z wyraźnym zaangażowaniem w refleksję nad historią i kondycją społeczną człowieka. W utworach takich jak *Światło nad wodą* czy *Nadzieja – matka cierpliwych* Reszczyńska-Stypińska odnosi się do problematyki wojennych traum, powojennej odbudowy zniszczonego świata oraz emigracyjnych doświadczeń, czyniąc z nich przestrzeń do zastanowienia się nad samym sobą i pytań o przetrwanie w trudnych warunkach. Jej poezja z kolei wpisuje te doświadczenia w szeroki kontekst filozoficzno-religijny, w którym chrześcijańskie odniesienia scalają się z zadumą nad ludzkim losem.

Powyższe spostrzeżenia znajdują potwierdzenie w nielicznych artykułach naukowych i recenzjach poświęconych Reszczyńskiej-Stypińskiej. Całościowego oglądu jej poezji dokonał Mirosław Adam Supruniuk w pracach *Dama z królestwa lalek. Marta Reszczyńska-Stypińska (1905–1995)* (Supruniuk, 1998) oraz w przedmowie do zbiorczego wydania

utworów poetki zatytułowanej *Przemierzając dwudziesty wiek* (Supruniuk, 2019). Na temat jej poezji wypowiedziały się także Maja Elżbieta Cybulska w pracy *Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej słowa nadziei* (Cybulska, 1982) oraz Anna Frajlich-Zajac w artykule „*Kruche minuty*” *Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej* (Frajlich-Zajac, 1984). Najwięcej jednak spośród prac dotyczy twórczości dla dzieci i młodzieży, o której pisał Marcin Lutomierski, podkreślając, że utwory skierowane do młodego odbiorcy stanowią jeden z filarów literackiego dorobku Reszczyńskiej-Stypińskiej i jednocześnie są ważnym ogniwem kulturowej transmisji wartości patriotycznych, edukacyjnych i estetycznych w środowisku „polskiego Londynu” (Lutomierski, 2019).

W literaturze dla dzieci tworzonej przez polskich wychodźców po II wojnie światowej wyróżnia się pewien kluczowy paradygmat: połączenie funkcji wychowawczej z kompensacyjną. Prace Reszczyńskiej-Stypińskiej doskonale wpisują się w tę tradycję, co więcej – wprowadzają do niej nowe jakości. Autorka tworzy w sytuacji, gdy dzieci polskiej diaspory często dorastały w środowiskach wielonarodowych, poddanych wpływom językowym i kulturowym krajów osiedlenia. Literatura stała się więc dla niej narzędziem walki o zachowanie języka ojczystego i polskich wartości wśród najmłodszych pokoleń (Lutomierski, 2023). Tym samym była formą sprzeciwu wobec procesu zapominania rodzimej kultury w diasporze. Uznać ją można zatem za przewodnik świadomości narodowej i należy interpretować w kategoriach literatury zaangażowanej, zgodnie z myślą Jeana-Paula Sartre’a postulującego, by literatura nie była jedynie sztuką dla sztuki, ale pełniła funkcję społeczno-polityczną, angażując się w sprawy świata i odpowiadając na jego problemy. Według Sartre’a pisarz ma obowiązek moralny, by wpływać na społeczeństwo poprzez swoje dzieła, a estetyka literatury powinna być podporządkowana celom praktycznym (Sartre, 1968). Dzieła Reszczyńskiej-Stypińskiej, publikowane w takich czasopismach jak „*Dziatwa*” oraz „*Razem Młodzi Przyjaciele*”, służyły nie tylko rozrywce, lecz także edukacji, wspierając młodego odbiorcę w procesie osvajania obcej rzeczywistości. Na tle innych twórczyń, takich jak Beata Obertyńska czy

Zofia Kozarynowa, Reszczyńska-Stypińska wyróżniała się konsekwencją w podejmowaniu tematów wychowawczych, szczególnie istotnych dla młodego pokolenia. Podczas gdy Obertyńska i Kozarynowa eksplorowały introspektywne wątki, Reszczyńska-Stypińska tworzyła literaturę funkcjonalną, dostarczającą wartości zarówno artystycznych, jak i dydaktycznych.

Oprócz imperatywu dydaktycznego, w poezji Reszczyńskiej-Stypińskiej dostrzec można także zjawisko eksportu polskiej traumy. Jej wiersze są przepełnione obrazami cierpienia wynikającymi z historycznych tragedii – takich jak wojna, stalinizm czy emigracja. Liryczne refleksje wyróżnia głębia doświadczeń i specyficzna poetyka, która pozwala na zespolenie indywidualnych przeżyć z uniwersalnymi wątkami literatury świadectwa i postpamięci. Jej poezję, sięgającą do zbiorowych ran polskiego narodu, można uznać za nić łączącą przeszłość z teraźniejszością, literaturę narodową z ponadnarodowym dyskursem o ludzkim losie. Na przykład las katyński to miejsce historycznej zbrodni, lecz także strefa ciszy, zapomnienia i ciągłego oczekiwania na sprawiedliwość. W wierszu *Legenda o Chrystusiku frasobliwym* z tomu *Wiersze pisane na emigracji* (Reszczyńska-Stypińska, 2020a: 176–177) pojawia się motyw Chrystusa odwiedzającego groby ofiar Katynia, co można interpretować jako literacki akt restytucji pamięci. Utwór ten stanowi przykład literatury posttraumatycznej, która, zgodnie z koncepcją postpamięci Marianne Hirsch, odgrywa podstawową rolę w przechowywaniu i reinterpretowaniu doświadczeń minionych pokoleń (Hirsch, 2012). Pamięć ta, choć obciążona cierpieniem, nie jest statyczna – to proces dynamiczny, angażujący kolejne pokolenia w dialog z przeszłością. Poezja Reszczyńskiej-Stypińskiej pełni funkcję archiwum doświadczeń polskiej diaspory, pomagając w wytwarzaniu symbolicznej wspólnoty opartej na tych samych wspomnieniach i podobnym wyobrażeniu ojczyzny. Odwołując się do koncepcji Aleidy Assmann, jej dzieła uznać można za zapis emocji i doświadczeń zbiorowych, ukazujących nostalgię, wyobcowanie i wysiłek budowania poczucia nowej zbiorowości narodowej (Assmann, 2013).

W niemal każdym tomie poetyckim Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej znaleźć można wiersze-modlitwy lub wiersze-suplikacje, które są zarówno osobistym dialogiem z Bogiem, jak i wyrazem ludzkiego pragnienia zrozumienia sensu cierpienia, odkupienia i boskiej obecności. Suplikacyjny ton tych utworów nie ogranicza się do tradycyjnej formy religijnej. Autorka wzbogaca go o ontologiczne pytania, pełne wątpliwości i buntu, które przywodzą na myśl lamentacje Hioba i duchowe rozterki mistyków. Błagalny charakter prac pozwala odbiorcy na uczestnictwo w jej osobistej duchowej podróży i na głębokie przeżycie uniwersalnych dylematów wiary, nadziei i miłości w obliczu bólu i egzystencjalnej niepewności. Wiersze-modlitwy u poetki często przybierają kształt rozliczenia z milczeniem Boga, jak w utworze *Maria i Marta* z cyklu *Jeszcze się pali liść gorejący* (Reszczyńska-Stypińska, 2020a: 126–127), w którym wołanie o sprawiedliwość i łaskę dla cierpiących odsłania ludzki niepokój wobec boskich wyroków. Podobnie w *Rozważaniach wielkopostnych* z tomu *Obczyzna* (Reszczyńska-Stypińska, 2020b: 14–15) – prośba skierowana do Chrystusa przeplata się z gorzką refleksją nad powtarzalnością ludzkiej zdrady i niemożnością zrozumienia boskiej ofiary. Te utwory stanowią swoiste „psalmy współczesne”, w których lament, wdzięczność czy nadzieja zespalają się w jeden głos, szukający duchowego ukojenia i transcendencji.

W twórczości Reszczyńskiej-Stypińskiej emigracja nie jest wyłącznie motywem biograficznym – stanowi ontologiczny obszar wygnania, w którym przenikają się wątki tęsknoty, wyobcowania i duchowego poszukiwania. To doświadczenie, rozumiane w kategoriach egzystencjalnych, przybiera kształt metafory kondycji człowieka żyjącego na granicy przeszłości i teraźniejszości, własnego „ja” i obcości świata. Trafnie ujmuje to Edward Said w pracy *Reflections on Exile*, który wskazuje, że doświadczenie emigranta prowadzi do powstania hybrydycznej tożsamości, złożonej z fragmentów różnych kultur i pamięci, ponieważ uchodźca żyje na styku różnych kultur, języków i wspomnień, a także między przeszłością a teraźniejszością (Said, 2012: 180–192). Said podkreśla, że wygnanie jest również stanem umysłu zmuszającym

człowieka do stałego negocjowania poczucia samego siebie w obliczu obcego świata. Podobną dynamikę odnajdujemy w poezji Reszczyńskiej-Stypińskiej, dla której opuszczenie rodzinnego kraju jest źródłem twórczej refleksji nad rozdarcie między ojczyzną utraconą a niemożnością pełnego zanurzenia się w nowej rzeczywistości.

Autorzy-emigranci w pracy literackiej usiłowali zachować więź z utraconą ojczyzną, a jednocześnie zmierzyć się z poczuciem osamotnienia w nowym środowisku. Kobiety-emigrantki mierzyły się jednak z innymi jeszcze problemami. W ich twórczości często pojawia się wątek podwójnego wykluczenia, wynikającego z patriarchalnych struktur społecznych, które ograniczały ich głos w ojczyźnie, oraz z trudności adaptacyjnych, z jakimi spotykały się w nowych środowiskach.

Osobnym tematem jest kwestia przemijania i przypominania – o dawnej sobie, o czasach, które odeszły, o tradycji i o doświadczeniach, które, choć osobiste, miały często uniwersalne znaczenie dla całej wspólnoty na obczyźnie. W literaturze emigrantek pamięć o tym, co utraczone, staje się przestrzenią, w której dawna rzeczywistość i tożsamość są rekonstruowane i reinterpretowane. Przypominanie nie oznacza jednak jedynie powrotu do tego, co było, ale jest również refleksją nad zmianą i nieodwracalnością – nad tym, jak przeszłość, chociaż kluczowa, nie może zostać w pełni odzyskana. U Reszczyńskiej-Stypińskiej temat przemijania i starości eksponowany jest za pośrednictwem dobrze znanych przedmiotów, które wraz z wędnącym ciałem właścicielki zmieniają swój sens. W jej poezji ciało kobiece to pamięciowe archiwum, w którym zapisane są zarówno traumy utraty kraju rodzinnego, jak i doświadczenia związane z utratą młodości i społecznej widzialności. Somatopoetyka, którą autorka wprowadza do swoich wierszy, pozwala zobaczyć ciało jako metaforę przemijalności, ale i przynależności do świata materialnego. Figura kobiety-emigrantki, starzejącej się w obcym środowisku, eksponuje dramat indywidualnego przemijania oraz poczucie alienacji w świecie, który przypisuje wartość kobiecie przez pryzmat młodości i atrakcyjności. W wierszu *Po balu* z cyklu *Świat jak ziarno maku* (Reszczyńska-Stypińska, 2020b: 76) ciało, niegdyś podziwiane

w świetle balu, przestaje być widzialne w obliczu starości. Reszczyńska-Stypińska krytycznie odnosi się do norm kulturowych, które wykluczają kobiety w dojrzałym wieku, czyniąc je „przeźroczystymi” w społecznym krajobrazie.

Tym, co określa status mieszkanek obcych krajów, są przedmioty codziennego użytku, które przyjmują rolę nośników pamięci. Pantofelki, suknie, kufry wspomnień – te drobiazgi to świadkowie historii. W wierszu *O sukniach* (Reszczyńska-Stypińska, 2020b: 78) suknie balowe, które „wiedną w szafie”, odzwierciedlają fizyczne zmiany ciała i przemijanie wspomnień. Materialność utensyliów garderobianych podkreśla ich funkcję jako ekstensji ciała kobiecego, które starzejąc się, oddala się od dawnej świetności. Wytwory materialne w poezji Reszczyńskiej-Stypińskiej są także łącznikami między pokoleniami. W *Powrocie* (Reszczyńska-Stypińska, 2020b: 130) pantofelek prababki, „żółknący wśród zwietrzałej lawendy”, symbolizuje dziedzictwo kulturowe i rodzinne, które w warunkach wychodźstwa nabiera szczególnej wartości. Poetka przypomina, że pamięć o przeszłości może być zachowana dzięki materialnym artefaktom, nawet w sytuacji geograficznego oddzielenia od ojczystego kraju. Tym samym wprowadza nas w świat poezji mikrologicznej (Nawarecki, red., 2000, 2001; Nawarecki, Mytych, red., 2003). Jej utwory pokazują, że drobne detale codzienności mogą wydobywać głębokie prawdy o człowieku i sposobach jego obecności. Poprzez precyzyjny i wnikliwy ogląd rzeczy, na które nie zwracamy większej uwagi, autorka ukazuje bogactwo mikroświata codziennych przedmiotów mających tak istotne znaczenie w każdej literackiej narracji.

Miejsce w kanonie

Marta Reszczyńska-Stypińska zdobyła uznanie w literackich kręgach emigracyjnych, jednak w polskiej świadomości jej twórczość odbiła się jedynie słabym echem. Recenzenci takich pism jak „Wiadomości” czy

„Tydzień Polski” akcentowali, że w jej lirykach „ożywa (...) sprawa wierności pamięci, przywiązania do wartości negowanych we współczesnym świecie, podkreślona nakazem ocalenia tego, co zapomniane, zgubione”, a także, że te utwory poetyckie „dowodzą wyczulenia autorki na bieżące zdarzenia. Ilustracją jej zaangażowania są wiersze polityczne, wyrosłe z impulsu współczucia, solidarności z bezrobotnymi i z gniewu na bezprawie” (Frajlich-Zajac, 1984: 5). Szczególną uwagę zwracały jej sztuki teatralne, które łączyły tematykę doświadczeń wojennych z przystępnością dla młodego odbiorcy. Mimo tego pisarka pozostaje postacią niedostrzeżoną w polskiej refleksji literaturoznawczej. Zjawisko to można interpretować w świetle teorii postkolonialnych, wskazujących na asymetryczną dystrybucję uwagi w badaniach literackich, w których centrum ignoruje twórczość peryferii. Literatura tworzona poza Polską, choć wartościowa, bywa traktowana jako wtórna wobec dzieł krajowych, co prowadzi do jej deprecjacji w procesie kanonizacji, a przez to jedynie nielicznym autorom udaje się przeniknąć z obszaru emigracyjnego do krajowego kanonu literackiego. Marginalizacja Reszczyńskiej-Stypińskiej w kanonie literatury polskiej odzwierciedla szerszy problem w literaturoznawstwie – brak rewizji uwzględniającej pisarzy i poetów emigracyjnych, których działalność wykracza poza dominujące narracje krajowe. Jej dorobek pisarski, balansujący między literaturą wysoką a utylitarną, oferuje unikalne spojrzenie na literaturę jako narzędzie społecznej zmiany.

Spuścizna Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej, w zakresie zarówno literatury dla dzieci, jak i tekstów skierowanych do dorosłych odbiorców, ukazuje szerokie spektrum doświadczeń emigracyjnych, które stają się matrycą dla jej refleksji nad polsnością. Autorka, poruszając kwestie tożsamości narodowej, nostalgii, przywiązania do tradycji oraz osvajania rzeczywistości poza krajem ojczystym, operuje złożonymi tropami literackimi i symbolicznymi. Analiza tych motywów obnaża jej szczególną wrażliwość na kwestie relacji między jednostką a wspólnotą narodową, co czyni jej twórczość istotnym świadectwem polskiego doświadczenia „bycia nie u siebie”. Uwzględnienie jej prac w badaniach nad

literaturą diasporyczną oraz zastosowanie podejścia interdyscyplinarnego – łączącego literaturoznawstwo, socjologię migracji i studia postkolonialne – mogłoby znacząco poszerzyć perspektywę zrozumienia jej wkładu w ponadgraniczny kanon literacki. Jednocześnie umożliwiłoby głębsze docenienie jej znaczenia zarówno w literaturze emigracyjnej, jak i w kanonie twórczości kobiecej, uwypuklając unikatowe doświadczenie i wrażliwość kobiet-pisarek żyjących na styku kultur.

Literatura

- Assmann A., 2013, *Pamięć kulturowa*, w: *Między historią a pamięcią. Antologia*, red. M. Saryusz-Wolska, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 39–57.
- Cybulska M.E., 1982, *Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej słowa nadziei*, w: M.E. Cybulska, *Tematy i pisarze*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn, s. 45–55.
- Filipowicz H., 1998, „Polska literatura emigracyjna” – próba teorii, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 43–62.
- Frajlich-Zajac A., 1984, „Krucze minuty” *Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej*, „Przegląd Polski” (Nowy Jork), z. 19 I, s. 4–5.
- Grossman E.M., 2016, *Dwu(wielojęzyczny teatr w zglobalizowanym kontekście brytyjskim, czyli o różnych stylach dramatu migracyjno-transkulturowego*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 60–80.
- Hirsch M., 2012, *The Generation of Postmemory: Writing and Visual Culture After the Holocaust*, Columbia University Press, New York.
- Lutomierski M., 2019, *Twórczość Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej dla dzieci. Zarys problematyki*, „Pamiętnik Literacki”, t. 57, s. 87–92.
- Lutomierski M., 2023, *Emigracyjna twórczość dla młodego odbiorcy w dorobku Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej. Próba rozpoznania*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty”, z. 2 (32), s. 89–104.
- Nasiłowska A., *Emigracja i migracja*, „Teksty Drugie”, nr 3, s. 7–10.

- Nawarecki A., red., 2000, *Miniatura i mikrologia literacka*, t. 1, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Nawarecki A., red., 2001, *Miniatura i mikrologia literacka*, t. 2, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Nawarecki A., Mytych B., red., 2003, *Miniatura i mikrologia literacka*, t. 3, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Reszczyńska-Essigman H., 2001, *Kaprysy losu. Historia jednej rodziny XX wieku*, Biblioteka Uniwersytecka, Toruń.
- Reszczyńska-Essigman H., 2019, *Alfabet wspomnień*, Wydawnictwo Marpress, Gdańsk.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1928, *Drobiazgi*, Wydawnictwo M. Latoura, Wilno.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1933, *Echa i cienie*, Wydawnictwo F. Hoesicka, Warszawa.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1938, *Światło nad wodą*, „Teka Pomorska”, nr 3, s. 92–95.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1965, *Czas głodu*, Wydawnictwo Gryf, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1966, *Legends i opowiadania historyczne*, oprac. M. Goławski, I. Ludwig, M. Reszczyńska-Stypińska, Polska Macierz Szkolna Zagranicą, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1978, *Słowo i milczenie*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1980, *Nadzieja – matka cierpliwych*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1983, *Kruche minuty*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1985, *Wiersze ocalone (z tamtych dni)*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1987, *Obczyzna*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1988, *Bajeczki, framuszek i inne faramuszeki*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 1988, *Śmierć Euterpe*, Veritas Foundation Publication Centre, Londyn.
- Reszczyńska-Stypińska M., 2020a, *Wiersze pisane na emigracji*, cz. 2, Wydawnictwo Marpress, Gdańsk.
- Reszczyńska-Stypińska M., 2020b, *Wiersze pisane na emigracji. Wspaniały, przerażający świat*, cz. 3, Wydawnictwo Marpress, Gdańsk.

Said E.W., 2012, *Reflections on Exile*, w: E.W. Said, *Reflections on Exile and Other Essays*, Granta Publications, London, s. 180–192.

Sartre J.P., 1968, *Czym jest literatura? Wybór szkiców krytycznoliterackich*, przeł. J. Lalewicz, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Supruniuk M.A., 1998, *Dama z królestwa lalek. Marta Reszczyńska-Stypińska (1905–1995)*, „Archiwum Emigracji: studia, szkice, dokumenty”, z. 1, s. 211–212.

Supruniuk M.A., 2019, *Przemierzając dwudziesty wiek. Przedmowa*, w: M. Reszczyńska-Stypińska, *Wiersze z lat 1928–1939*, Wydawnictwo Marpress, Gdańsk, s. 5–16.

KRYSTYNA GIELAREK-GORCZYCA – PhD, Institute of Polish Studies and Journalism, University of Rzeszów, Poland / dr, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Uniwersytet Rzeszowski, Polska.

She holds a PhD in the humanities, specializing in literary studies. She is currently an Assistant Professor in the Department of Media Culture and Deputy Director of the Institute of Polish Studies and Journalism at the University of Rzeszów. Her main research interests include biographical studies and women's émigré literature. She is the author of *Głos z cienia. O życiu i twórczości Anieli Gruszeckiej* [Voice from the Shadows: On the Life and Work of Aniela Gruszecka] [in press], and a co-author of the online *Słownik biograficzny polskich pisarek emigracyjnych 1939–1989* [Biographical Dictionary of Polish Women Émigré Writers 1939–1989] (polskiepisarkiemigracyjne.pl).

Doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo, adiunkt w zakładzie Kultury Mediów, zastępca Dyrektora Instytutu Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Główne obszary zainteresowań badawczych to biografistyka oraz kobieca literatura emigracyjna. Autorka pracy *Głos z cienia. O życiu i twórczości Anieli Gruszeckiej* [w druku], współautorka internetowego *Słownika biograficznego polskich pisarek emigracyjnych 1939–1989* (polskiepisarkiemigracyjne.pl).

E-mail: kgielarek@ur.edu.pl



Justyna Zych

 <https://orcid.org/0000-0002-4346-5313>

Uniwersytet Warszawski
Warszawa, Polska

Recepcja twórczości Wioletty Grzegorzewskiej i Grażyny Plebanek w Polsce oraz w krajach anglo- i francuskojęzycznych

The Reception of Wioletta Grzegorzewska's
and Grażyna Plebanek's Literary Works in Poland
and in English- and French-speaking Countries

Abstract: This article examines the reception of the works of two Polish authors who have lived abroad for many years while continuing to write in Polish: Wioletta Grzegorzewska, a poet and prose writer based in England, and Grażyna Plebanek, a novelist living in Brussels. Their biographies and literary works display significant similarities and can be situated within the category of women's writing, with the migratory dimension as their most prominent shared feature. To date, no comprehensive study has addressed the reception of their works in Poland and abroad. A compilation of data on their publications, translations, award nominations, adaptations, interviews, and reviews in Polish and foreign media, as well as participation in literary events in Poland and other countries, demonstrates that both Grzegorzewska and Plebanek operate simultaneously within three spheres: the domestic, the Polish diaspora, and the international. In each of these, they have achieved considerable success. Particularly evident in Plebanek's case is the aspect of her writing activity that involves disseminating knowledge about Poland through her work and countering negative stereotypes about the country. The analysis further shows that Grzegorzewska has become one of the most recognisable Polish authors in the English-speaking world, while Plebanek has attained a comparable position in the French-speaking world.

Keywords: reception, migration literature, Wioletta Grzegorzewska, Grażyna Plebanek

Abstrakt: W niniejszym artykule prześledzona została recepcja twórczości dwóch polskich autorek żyjących od lat za granicą i piszących po polsku – Wioletty Grzegorzewskiej, poetki i prozaiczki osiadłej w Anglii, oraz Grażyny Plebanek, powieściopisarki zamieszkującej w Brukseli. Można wskazać istotne podobieństwa w biografii i twórczości tych pisarek wpisujących się w kategorię literatury kobiecej, wśród których najważniejszy jest właśnie rys migracyjny. Nie powstało dotąd kompleksowe opracowanie dotyczące odbioru ich utworów w kraju i za granicą. Zestawienie informacji o kolejnych publikacjach, przekładach, nominacjach do nagród, adaptacjach dzieł, wywiadach i recenzjach w mediach polskich i zagranicznych

oraz udziale w wydarzeniach literackich w Polsce i innych krajach uzmysławia, że zarówno Grzegorzewska, jak i Plebanek funkcjonują jako pisarki jednocześnie w trzech obiegach: krajowym, polonijnym i zagranicznym, i w każdym z nich odnoszą znaczące sukcesy. Wyraźnie widoczny, zwłaszcza w przypadku Plebanek, jest też aspekt aktywności pisarskiej polegający na rozpowszechnianiu przez swoją twórczość wiedzy o Polsce i dementowaniu negatywnych stereotypów na temat tego kraju. Z analizy wynika, że Grzegorzewska stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych polskich autorek w świecie anglojęzycznym, a Plebanek – we francuskojęzycznym.

Słowa kluczowe: recepcja, literatura migracyjna, Wioletta Grzegorzewska, Grażyna Plebanek

Zestawienie nazwisk tych dwóch pisarek może zaskakiwać, ponieważ ich twórczość różni się pod względem tematycznym, gatunkowym i stylistycznym. Po pierwsze, jeśli chcielibyśmy przywołać charakterystyczną bohaterkę prozy Wioletty Grzegorzewskiej, byłaby to wrażliwa i rozmazana Wiolka wychowana w ubogiej rodzinie w małej miejscowości na Śląsku, *alter ego* samej autorki. Natomiast typową protagonistką powieści Grażyny Plebanek jest ambitna i przebojowa dziewczyna z inteligentnej warszawskiej rodziny, której priorytet stanowi kariera zawodowa.

Po drugie, proza Grzegorzewskiej jest – jak dotąd z jednym wyjątkiem – deklaratywnie autobiograficzna czy przynajmniej autofikcjonalna, pisana zazwyczaj w pierwszej osobie. Odtwarza kolejne etapy życia Wiolki – od dzieciństwa na śląskiej wsi w latach 80. po trudne życie imigrantki na Wyspach Brytyjskich. W utworach Plebanek można zaś wskazać wiele wątków zaczerpniętych z życia autorki – choćby dorastanie na warszawskim blokowisku – ale dyskretnie wkomponowanych w fabułę powieści obyczajowych, z których każda opowiada inną historię i przedstawia całą galerię postaci, wśród których nie ma oczywistego *alter ego* pisarki.

Po trzecie, Grzegorzewska, która jest również poetką, tworzy prozę napisaną obrazowym, zmysłowym językiem, by jak najsugestywniej oddać realia rodzinnej wsi u schyłku PRL-u i malownicze krajobrazy Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Oryginalne metafory i niebanalne porównania sąsiadują w jej opisach z określeniami gwarowymi i potoczizmami. Z kolei styl pisarski Plebanek zdradza jej doświadczenie zawodowe dziennikarki – operuje ona bowiem krótkimi zdaniami, wplata

w narrację wiele dialogów, używa naturalnego języka codziennej komunikacji, nie stroni też od dosadnego słownictwa.

Pomimo licznych różnic można jednak wskazać wspólny mianownik ich utworów w postaci wielokrotnie powracającego zarówno u Grzegorzewskiej, jak i u Plebanek motywu wyjazdu z Polski i życia za granicą. Gdyby – w duchu geopoetyki – sporządzić mapę uwzględniającą wszystkie miejsca akcji ich dzieł, okazałoby się, że ich proza osadzona jest w realiach krajów, które pisarki znają z własnego doświadczenia biograficznego. W przypadku Grzegorzewskiej sceneria powieści oscyluje między jej rodzinnymi stronami w okolicach Częstochowy a kolejnymi miejscowościami w Wielkiej Brytanii, do których się przeprowadzała. Z kolei u Plebanek rozpiętość geograficzna jest szersza i oprócz rodzimnej Warszawy obejmuje Belgię, Szwecję i Francję, a ostatnio również kraje afrykańskie – Demokratyczną Republikę Konga i Rwandę. Zarówno w życiorysach pisarek, jak i w historiach większości ich bohaterek wyraźnie widoczny jest rys nomadyczny, a jednocześnie – przywiązanie i sentyment do miejsca urodzenia.

Analogią o jeszcze ogólniejszym charakterze mogłoby też być stereotypowe opatrzenie twórczości tych prozaiczek mianem literatury kobiecej, rozumianej potocznie jako beletrystyka pisana przez kobiety o kobietach dla kobiet i z kobiecego punktu widzenia. W przypadku Plebanek klisza ta zmaterializowała się zresztą w postaci objęcia kilku jej utworów strategią marketingową wydawnictwa W.A.B., polegającą na publikowaniu książek autorstwa kobiet pod szyldem serii nazwanej „Seria z Miotłą”. Z kolei jeden z tomów wierszy Grzegorzewskiej, zatytułowany *Czasy zespolone*, ukazał się nakładem wydawnictwa Eperons-Ostrogi w serii pod wymowną nazwą „Biblioteka Meduse – Seria Kobieca”. Nawiązuje ona do *Śmiechu Meduzy* Hélène Cixous, eseju-manifestu z 1975 roku fundującego *écriture féminine*, w którego pierwszym akapicie wybrzmiały słynne słowa: „Chodzi o to, żeby kobieta wreszcie siebie napisała: musi zacząć pisać o kobiecie i wprowadzić kobiety w świat pisma, z którego zostały wyparte z taką samą gwałtownością, jak i z odczuwania swoich ciał” (Cixous, 1993: 147).

Chociaż twórczość Grzegorzewskiej i Plebanek nie odpowiada obiegujowej definicji literatury kobiecej, utożsamiającej ją z romansami i niewymagającymi powieściami obyczajowymi, wpisuje się niewątpliwie w koncepcję tej kategorii sformułowaną przez badaczki literatury zorientowane feministycznie i spełnia postulat Cixous, żeby dać kobietom głos. Ważną charakterystyką łączącą pisarstwo tych literatek jest też postulowana przez Rosi Braidotti krytyczna świadomość, „w której sprzeciwiamy się zamknięciu w społecznie zakodowanych sposobach myślenia czy zachowania” (Braidotti, 2009: 28). Takie nieszablonowe postaci jak *Wiolka* z prozy Grzegorzewskiej albo *Lu z Bokserki* czy *Alia z Pani Furii* Plebanek zdecydowanie starają się przełamywać konwencje i ograniczenia narzucane kobietom.

Prześledzenie biografii obu pisarek pozwoli na wskazanie kolejnych podobieństw między nimi. Zaczniemy od tego, że można je uznać za przedstawicielki tego samego pokolenia – Plebanek urodziła się w 1967 roku, a Grzegorzewska – w 1974. Obie literatki są też absolwentkami filologii polskiej – autorka *Dziewczyn z Portofino* ukończyła studia na Uniwersytecie Warszawskim, a poetka z *Rzeniszowa* – w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Częstochowie.

Przede wszystkim jednak obie autorki od wielu lat mieszkają za granicą. W przypadku Plebanek decyzja o opuszczeniu Polski nie była podyktowana względami ekonomicznymi ani trudną sytuacją osobistą. Była to migracja motywowana ciekawością świata i chęcią rozwoju. Autorka *Nielegalnych związków*, z zawodu dziennikarka mająca na koncie współpracę z agencją Reuters i z „Gazetą Wyborczą”, w 2000 roku wyemigrowała wraz z mężem do Szwecji i zamieszkała w Sztokholmie, skąd po pięciu latach przeprowadziła się do Brukseli, przez co można ją określić mianem wielokrotnej migrantki. O ile Szwecja nie odcisnęła silnego piętna ani na jej życiu, ani na jej twórczości – poza powieścią *Przystupa* – o tyle w stolicy Belgii mieszka do dzisiaj i w tym właśnie mieście rozgrywa się akcja większości jej utworów: *Nielegalnych związków*, *Bokserki*, *Pani Furii*. Brukseli poświęciła nawet przewodnik pt. *Bruksela. Zwierzęcość w mieście*, w którym przybliżyła tę wielokulturową metropolię, swoją

małą ojczyznę z wyboru, z feministyczno-ekologiczno-postkolonialnej perspektywy. Publikacja ta została zresztą wyróżniona w 2022 roku przez „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” w kategorii „książka podróżnicza”.

Natomiast Grzegorzewska zdecydowała się na wyjazd z Polski z kilku przyczyn. Zapytana w jednym z wywiadów, czy kierujące nią powody osiedlenia się w innym kraju można zaklasyfikować do którejś z typowych kategorii, autorka określiła swoją migrację jako przypadkową i twórczą, choć niepozbawioną wątków ekonomicznych (Grzegorzewska, 2024). Przyswierała jej przede wszystkim chęć pisania, niemożliwego do pogodzenia ze słabo płatną, ale absorbującą pracą w częstochowskiej księgarni. W 2006 roku zamieszkała na wyspie Wight położonej na kanale La Manche, przypominającej literatce rodzinne strony za sprawą malowniczych krajobrazów. Autorka *Guguł* została w Wielkiej Brytanii. Kilkakrotnie się przeprowadzała, m.in. do East Tilbury i Hastings. Obecnie osiadła w miasteczku Lewes nad rzeką Ouse w południowo-wschodniej Anglii. Grzegorzewska jest znana w anglojęzycznym obiegu literackim jako Wioletta Greg, a przybranie tego – w zamyśle bardziej przyjaznego fonetycznie – pseudonimu literackiego, mającego ułatwić jej karierę w świecie anglofonskim, pozwala uznać ją za silnie zakorzenioną w przybranej ojczyźnie.

Trzeba podkreślić, że zarówno Grzegorzewska, jak i Plebanek konsekwentnie piszą tylko po polsku, adresując tym samym swoją twórczość przede wszystkim do czytelników, a głównie do czytelniczek, w Polsce. Często bywają też w swoim ojczystym kraju, gdzie regularnie biorą udział w spotkaniach autorskich, festiwalach literackich oraz targach książki. Plebanek prowadziła kilkakrotnie warsztaty pisania w Polsce, m.in. podczas festiwalu Stolica Języka Polskiego w Szczepleszynie. Jest też współzałożycielką i członkinią Unii Literackiej, co dobitnie świadczy o jej zaangażowaniu w życie literackie w kraju.

Obie autorki debiutowały jeszcze w Polsce. Grzegorzewska zaistniała na scenie literackiej najpierw jako poetka, a jej debiut miał wymiar lokalny. Pierwszy sygnowany przez nią tom poetycki *Wyobrażenia kontrolowana* został wydany w 1998 roku w Częstochowie. W tym samym mieście

ukazał się w 2003 roku jej drugi zbiór wierszy *Parantele*. W 2008 roku została laureatką Ogólnopolskiego Konkursu na Tomik Wierszy „Tyska Zima Poetycka” dzięki dziełu pt. *Orinoko*. W 2011 roku opublikowała zbiór wierszy *Ruchy Browna*, ponownie w małej oficynie wydawniczej w Częstochowie. Z kolei tom poetycki *Inne obroty* z 2010 roku, będący wspólnym przedsięwzięciem rzeszowskiego Stowarzyszenia Literacko-Artystycznego „Fraza” i Polskiego Funduszu Wydawniczego w Kanadzie, zapowiadał już przyszłe zagraniczne sukcesy literackie Grzegorzewskiej.

Jej utwory prozatorskie również były nominowane do laurów literackich w Polsce, i to tych najbardziej prestiżowych. Wprawdzie *Notatnik z wyspy*, opublikowany w 2012 roku w niszowym wydawnictwie zbiór przemyśleń migrantki o życiu w Anglii, nie wzbudził większego zainteresowania, ale już *Guguły*, które ukazały się w 2014 roku nakładem renomowanego wydawnictwa Czarne, znalazły się w finale Nagrody Literackiej „Nike” i Nagrody Literackiej „Gdynia”. Już w roku publikacji ten zbiór opowiadań został zaadaptowany na potrzeby sceny. Spektakl *Guguły* w reżyserii Agnieszki Korytkowskiej-Mazur był prezentowany w Polsce i w Mołdawii przez białostocki Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki. Warto również zauważyć, że autorką rekomendacji umieszczonej na okładce *Wilczej rzeki*, jednej z powieści Grzegorzewskiej, była sama Olga Tokarczuk. Trzeba też odnotować, że w 2017 roku uhonorowano literatkę z Jury Krakowsko-Częstochowskiej Nagrodą Miasta Częstochowy w dziedzinie kultury.

Natomiast Plebanek jako poczytna pisarka odniosła w kraju sukces komercyjny – jej najbardziej znane powieści, takie jak *Dziewczyny z Portofino* czy *Nielegalne związki*, były wznawiane – i zyskała popularność, także jako autorka felietonów publikowanych w znanych czasopismach – w „Wysokich Obcasach Extra” i w „Polityce”, gdzie komentuje rzeczywistość z feministycznej perspektywy w tandemie z Sylwią Chutnik – oraz jako scenarzystka. Plebanek napisała bowiem scenariusz jednej z pięciu opowieści filmowych, które złożyły się na wyprodukowany przez platformę Netflix film *Erotica 2022* (segment *Niedźwiedź* w reżyserii Anny

Jadowskiej)), a także scenariusz jednego z odcinków drugiego sezonu serialu pt. *Pisarze. Serial na krótko* w reżyserii Pawła Maślony, emitowanego w Canal+ (2021). Aż siedem książek Warszawianki doczekało się też wydania w formie audiobooków. Warto również przypomnieć, że debiutancka powieść Plebanek *Pudelko ze szpilkami* otrzymała drugą nagrodę w konkursie wydawnictwa Zysk i S-ka na dziennik polskiej Bridget Jones. Nasuwa się więc wniosek o widocznej obecności warszawskiej powieściopisarki w mediach oraz o jej dobrej orientacji, a zarazem silnym osadzeniu w popkulturze.

Jednak z powodu wieloletniego życia za granicą obie autorki kojarzone są jako pisarki-migrantki. Tym samym stały się niejako automatycznie ambasadorkami kultury polskiej w krajach, w których się osiedliły. Co istotne, ich twórczość literacka została doceniona również przez środowiska polonijne. Zarówno Grzegorzewska, jak i Plebanek są laureatkami Złotej Sowy Polonii – nagrody wręczanej corocznie od 2005 roku w Wiedniu przez redakcję austriackiego pisma polonijnego „Jupiter”, będącej odznaczeniem za dokonania artystyczne, naukowe bądź społeczne i przyznawanej głównie osobom reprezentującym światową Polonię oraz Polkom i Polakom aktywnym za granicą. Plebanek wyróżniono tym laurem w 2011 roku, a Grzegorzewską – w 2015. W 2022 roku Grzegorzewska została także uhonorowana Nagrodą im. Sławy Majewskiej przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie za powieść *Wilcza rzeka*.

Trzeba natomiast podkreślić, że obu autorkom udało się zaistnieć za granicą nie tylko w polonijnym obiegu literackim. Ich twórczość została dostrzeżona przez obcojęzyczną krytykę, jest komentowana w zagranicznych mediach, jak również zyskała grono czytelniczek poza Polską. Kraj osiedlenia pisarek narzucił naturalny wybór kręgu językowo-kulturowego, w którym chciały w pierwszej kolejności zostać zauważone jako autorki – w przypadku Grzegorzewskiej był to więc trudny i wymagający anglojęzyczny rynek wydawniczy, a w przypadku Plebanek – nie tak rozległe, choć też będące niemałym wyzwaniem francuskojęzyczne uniwersum literackie. Po latach konsekwentnego

budowania swojej marki w odsłonie anglojęzycznej autorka *Guguł* stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich głosów poetyckich na Wyspach Brytyjskich, Plebanek zaś jest dzisiaj kojarzona w Belgii, a także we Francji, jako powieściopisarka pochodząca z Polski.

Dla poetki z Jury Krakowsko-Częstochowskiej przełomowy, jeśli chodzi o recepcję zagraniczną, był rok 2011. Wybór jej wierszy w przekładzie na język angielski ukazał się w antologii *Free Over Blood. New Polish Poets Series*, opublikowanej w Londynie nakładem wydawnictwa OFF_Press, prowadzonego przez pisarza, redaktora i tłumacza Marka Kazmierskiego. W tym samym roku, w tej samej oficynie wydawniczej i w przekładzie tego samego tłumacza ujrzał światło dzienne dwujęzyczny wybór jej wierszy pt. *Pamięć Smieny / Smena's Memory*. Z kolei trzy lata później w angielskiej miejscowości Todmorden nakładem Arc Publications i ponownie w tłumaczeniu Kazmierskiego opublikowano – po raz pierwszy pod nazwiskiem Wioletta Greg – kolejny dwujęzyczny tom wierszy Grzegorzewskiej, zawierający również prozy poetyckie, opatrzone tytułem *Wzory skończoności i teorie przypadku / Finite Formulae and Theories of Chance*. Dobitym dowodem na to, że jej liryka została doceniona przez anglojęzyczną krytykę literacką, była nominacja w 2015 roku do prestiżowej międzynarodowej nagrody poetyckiej Griffin Poetry Prize, przyznawanej w Kanadzie. W tym samym roku na łamach „The Guardian” ukazał się esej Grzegorzewskiej – także pod nazwiskiem Greg – zatytułowany *On the River Boży Stok*, poświęcony schyłkowi kultury chłopskiej w Polsce. W tekście tym znalazło się wiele cytatów z jej utworów, a przełożyła go Anna Hyde.

Jednak prawdziwym punktem zwrotnym w karierze Grzegorzewskiej był sukces angielskiego przekładu *Guguł*, przypieczętowany nominacją do The Man Booker International Prize (obecnie: The International Booker Prize). Tłumaczenia podjęła się Eliza Marciniak, a książka została przyswojona anglojęzycznej publiczności pod tytułem *Swallowing Mercury* i ukazała się w wydawnictwie Portobello Books w 2017 roku. Utwór spotkał się z entuzjastycznymi recenzjami w brytyjskiej prasie, m.in. w „The Guardian”, na którego łamach został scharakteryzowany

jako „enchantingly elliptical fiction (...) [which] sparkles with a gem-like quality” (Kassabova, 2017). W tym samym roku Wioletta Greg znalazła się na tzw. *long list* wśród finalistek i finalistów wspomnianej już międzynarodowej odsłony Bookera, a było to doborowe towarzystwo – by wymienić choćby Ismaila Kadare, Alaina Mabanckou czy laureata nagrody, Davida Grossmana. Warto też zauważyć, że ta zaszczytna nominacja spotkała Grzegorzewską przed Tokarczuk, której powieść *Bieguni* jako *Flights* w tłumaczeniu Jennifer Croft została wyróżniona tym laurem rok później.

Warto wspomnieć, że sukces literacki nie oznaczał w przypadku autorki *Guguł* poprawy sytuacji materialnej. W powieści *Wilcza rzeka* opisała ona swoje trudne położenie samotnej matki-imigrantki, zmuszonej do podejmowania się zajęć zarobkowych poniżej kwalifikacji: „(...) szarpałam się jak ptaszek w klatce, próbując się utrzymać, wychować córkę, dorabiać jako sprzątaczką, kelnerka albo opiekunka dzieci i w tym wszystkim jeszcze pisać książki” (Grzegorzewska, 2021: 105). Można jednak przypuszczać, że w dalszej perspektywie Booker okazał się przepustką do większej stabilizacji finansowej, choćby dzięki licznym przekładom poezji i *Guguł* na języki obce: hiszpański, kataloński, niderlandzki, niemiecki, francuski, walijski i włoski. Greg jest zresztą również laureatką innych nagród literackich w Wielkiej Brytanii, takich jak English Pen Award czy Polish Books w Londynie.

Plebanek nie może się poszczycić tyloma tłumaczeniami. Jak dotąd jej książki doczekały się przekładów na trzy języki: angielski, francuski i wietnamski. Co ciekawe, mimo silnego osadzenia pisarki we francuskojęzycznej rzeczywistości językowo-kulturowej, pierwszym przypadkiem udostępnienia jej utworu czytelnikom nieznanymi polszczyzny była translacja na język angielski. Zainteresowanie anglosaskich wydawców wzbudziła jej powieść *Nielegalne związki*, opublikowana po polsku w 2010 roku historia zdrady małżeńskiej, opowiedziana z punktu widzenia niewiernego męża. Ta książka w tłumaczeniu Danusi Stok ukazała się pod tytułem *Illegal Liaisons* najpierw w 2012 roku w Wielkiej Brytanii nakładem wydawnictwa Stork Press, a następnie rok później w Stanach

Zjednoczonych w wydawnictwie New Europe Books. Wietnamski przekład autorstwa Tieu Thuyeta także został opublikowany w 2013 roku.

Popularny brytyjski blog *These Little Words*, poświęcony literaturze, ogłosił *Illegal Liaisons* najlepszą powieścią roku 2012 (Risch, 2012). Z kolei amerykańskie wydanie *Nielegalnych związków* przyniosło autorce pochlebny recenzję w opiniotwórczym periodyku branży wydawniczo-księgarskiej „Publishers Weekly”, w której książka została scharakteryzowana jako „crisp and intelligent novel full of pitch-perfect descriptions, mostly but not exclusively about sex” oraz „a merciless comedy of modern manners, and the politics of desire” (*Illegal Liaisons*, 2013). Warto dodać, że na okładce anglojęzycznego wydania umieszczono entuzjastyczną rekomendację francuskiej pisarki Catherine Millet, autorki głośnej autobiografii *Życie seksualne Catherine M.* Na fali sukcesu powieści Plebanek została w 2013 roku zaproszona na prestiżowy festiwal literacki IFOA (International Festival of Authors) w Toronto, na którym w tym samym czasie gościli m.in. Margaret Atwood, Salman Rushdie i Stephen King. W ramach promocji *Illegal Liaisons* w Stanach Zjednoczonych spotkała się z czytelnikami w Nowym Jorku, Chicago i Bostonie.

Co znamienne, historia namiętnego romansu w kręgach brukselskich urzędników nie wzbudziła zainteresowania ani w Belgii, ani we Francji. W krajach francuskojęzycznych zauważona została natomiast powieść *Pani Furia*, wydana w Polsce w 2016 roku. Jej główną bohaterką jest sfrustrowana Belgijka kongijskiego pochodzenia, która zmaga się na co dzień z różnymi przejawami dyskryminacji – z rasizmem, seksizmem, klasizmem. W Polsce ta publikacja nie stała się wprawdzie bestsellerem, być może dlatego, że rodaczki i rodacy pojawiają się w niej wyłącznie jako postaci drugoplanowe, ale doczekała się adaptacji teatralnej. Premiera spektaklu pod tym samym tytułem, wyreżyserowanego przez Krzysztofa Czeczota, odbyła się 19 maja 2018 roku we Wrocławskim Teatrze Współczesnym. Plebanek jest autorką dramatu na podstawie własnego dzieła. Jej debiutancki tekst pisany na potrzeby teatru został wyróżniony w II Konkursie Dramaturgicznym STREFY KONTAKTU Nagrodą Pawła

Korczaka za „wnikliwe rozpoznanie i oryginalne przedstawienie zagrożeń współczesnego świata” (II Konkurs..., 2017). Oprócz gratyfikacji finansowej na nagrodę składała się także realizacja sceniczna utworu. Ostatecznie na deskach wrocławskiego teatru wystawiono sztukę na podstawie tekstu Plebanek uzupełnionego o nowe wątki i postacie dopisane przez scenarzystkę Jadwigę Juczkowicz.

Pani Furia została przetłumaczona na francuski przez Cécile Bocianowski i ukazała się nakładem oficyny Emmanuelle Collas pt. *Furie* w 2019 roku, a rok później – w wydawnictwie Le Livre de Poche słynącym z publikacji w formacie kieszonkowym. Drugie wydanie w miękkiej okładce i w poręcznym rozmiarze świadczy o popularności *Furie* wśród francuskojęzycznych czytelników. Sukces książki we Francji i w Belgii niewątpliwie podbiła i ugruntowała euforyczna recenzja umieszczona na okładce, podpisana przez Alaina Mabanckou, cenionego kongijskiego pisarza tworzącego po francusku. Sygnowany przez niego *blurb* głosi: „Un roman coup de poing porté par une fureur de vaincre”, czyli – w wolnym tłumaczeniu – powieść jak uderzenie pięści prowadzonej szaleńczo (Plebanek, 2020).

Dzięki rozgłosowi tej powieści Plebanek zaistniała we frankofońskim świecie literackim i kulturalnym. Otrzymała m.in. propozycję napisania scenariusza jednego z 24 filmów krótkometrażowych wyświetlanych pod wspólnym szyldem *H24. 24 heures dans la vie d'une femme* [24 godziny z życia kobiety]. Ten filmowy protest przeciwko różnym formom przemocy doświadczanym przez kobiety został wyreżyserowany przez Valérie Urréa i Nathalie Masduraud i wyprodukowany w 2021 roku we Francji przez telewizję ARTE. Segment autorstwa Plebanek nosi tytuł *Ça c'est mon corps* [To jest moje ciało]. Historie przedstawione na ekranie ukazały się także drukiem w 2021 roku w zbiorowej publikacji pod tym samym tytułem, nakładem znanego francuskiego wydawnictwa Actes Sud we współpracy z Arte Éditions. Na podstawie scenariusza tego projektu filmowego stworzony został również spektakl taneczny *Black Lights* w reżyserii Mathilde Monnier, który zaprezentowano w 2023 roku na festiwalu teatralnym w Awinionie.

Pisarce zaproponowano też publikację opowiadania w antologii *Filles de l'Est, Femmes à l'Ouest* [Dziewczyny ze Wschodu, kobiety na Zachodzie], gromadzącej utwory kilku autorek urodzonych w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, które jako młode kobiety wyemigrowały na Zachód. Literatki z „drugiego świata” napisały o swoistości doświadczenia dorastania w krajach socjalistycznych za żelazną kurtyną, które pozostaje w sferze egzotyki dla przeciętnej frankofonki. Zbiór opowiadań został wydany w 2022 roku nakładem francuskiej oficyny Éditions Intervalles. Zawarty w nim utwór Plebanek nosi tytuł *Un master en étonnement* [Magisterium ze zdziwienia], a przełożyła go na francuski Bocianowski. W tym tekście pisarka świadomie podejmuje się roli ambasadorki Polski, która zwalcza krzywdzące stereotypy na temat rodzimego kraju, a jednocześnie – mediatorki kulturowej próbującej wyjaśnić polską rzeczywistość czytelniczkom z Zachodu. Warto dodać, że publikacja *Filles de l'Est, Femmes à l'Ouest* zyskała rozgłos w świecie frankofońskim dzięki emisji w odcinkach na antenie popularnego radia France Culture. Audycja dostępna jest także jako podcast na stronie internetowej tego programu radiowego.

Trzeba również zaznaczyć, że Plebanek jest coraz częściej zapraszana do udziału w festiwalach literackich poza granicami Polski, np. w 2021 roku wzięła udział w Passa Porta Festival, odbywającym się co dwa lata w Brukseli i uznawanym za najważniejsze wydarzenie literackie w krajach Beneluksu. Za ogromny sukces należy uznać jednogłośnie wybranie pisarki w maju 2025 roku na prestiżowe stanowisko prezydentki European Writers' Council, organizacji zrzeszającej ponad 220 tysięcy literatek i literatów z 32 krajów europejskich¹.

Podsumowując, warto podkreślić, że Grzegorzewska i Plebanek funkcjonują równolegle w trzech obiegach literackich: polskim, polonijnym oraz zagranicznym. Z powodzeniem od wielu lat obecne są na rodzimym rynku wydawniczym, ale też zdobywają coraz silniejszą pozycję oraz większą rozpoznawalność za granicą, przede wszystkim

¹ W lutym 2026 roku Plebanek zrezygnowała z pełnienia tej funkcji.

w anglo- i francuskojęzycznym świecie literackim, co przejawia się choćby w nominacjach do zagranicznych nagród czy obecności w mediach wpływowych w krajach, w których sprzedawane są ich książki tłumaczone na angielski i na francuski. Obie twórczynie przyczyniają się więc do wzmacniania światowości literatury polskiej zarówno dzięki pisaniu utworów w języku polskim poza granicami kraju, jak i dzięki obecności ich dzieł w pozakrajowej przestrzeni literackiej. Są to słyszalne głosy polskich autorek za granicą.

Literatura

II Konkurs Dramaturgiczny STREFY KONTAKTU, 2017, Wrocławski Teatr Współczesny, <https://strefykontaktu.pl/sk/2017,90> [dostęp: 3.11.2024].

Braidotti R., 2009 [1994], *Podmioty nomadyczne. Ucieleśnienie i różnica seksualna w nomadyzmie współczesnym*, przeł. A. Derra, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

Cixous H., 1993 [1975], *Śmiech Meduzy*, przeł. A. Nasiłowska, „Teksty Drugie” nr 4/5/6 (22/23/24), s. 147–166.

Greg W., 2014, *Wzory skończoności i teorie przypadku / Finite Formulae and Theories of Chance*, przeł. M. Kazmierski, Arc Publications, Todmorden.

Greg W., 2017, *Swallowing Mercury*, trans. E. Marciniak, Portobello Books, London.

Greg W., Hyde A., 2015, *On the River Boży Stok*, „The Guardian”, 8.12.2015, <https://www.theguardian.com/books/translation-tuesdays-by-asymptotejournal/2015/dec/08/translation-tuesday-on-the-river-bozy-stok-by-wioletta-greg> [dostęp: 3.11.2024].

Grzegorzewska W., 1998, *Wyobraźnia kontrolowana*, Wydawnictwo WSP, Częstochowa.

Grzegorzewska W., 2003, *Parantele*, Wydawnictwo Bulion, Częstochowa.

Grzegorzewska W., 2008, *Orinoko*, Biblioteka Tyskiej Zimy Poetyckiej, Tychy.

Grzegorzewska W., 2010, *Inne obroty*, Polski Fundusz Wydawniczy w Kanadzie i Stowarzyszenie Literacko-Artystyczne „Fraza”, Toronto–Rzeszów.

Grzegorzewska W., 2011a, *Pamięć Smieny / Smienas' Memory*, przeł. M. Kazmierski, OFF_Press, Londyn.

- Grzegorzewska W., 2011b, *Ruchy Browna*, Towarzystwo Literackie Li-TWA, Częstochowa.
- Grzegorzewska W., 2012, *Notatnik z wyspy*, eMedia, Częstochowa.
- Grzegorzewska W., 2014, *Guguley*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Grzegorzewska W., 2017, *Czasy zespolone*, Wydawnictwo Eperons-Ostrogi, Kraków.
- Grzegorzewska W., 2021, *Wilcza rzeka*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Grzegorzewska W., 2024, *Tajni dyrygenci chmur. Z autorką rozmawia Maciej Hen*, *Festiwal Góry Literatury*, <https://www.youtube.com/watch?v=cdHU9HGTEOK> [dostęp: 5.09.2024].
- Illegal Liaisons*, 2013, „Publishers Weekly”, 1.09.2013, <https://www.publishersweekly.com/9780985062361> [dostęp: 3.11.2024].
- Jung D., Orliński M., ed., 2011, *Free Over Blood*, OFF_Press, London.
- Kassabova K., 2017, *Swallowing Mercury by Wioletta Greg Review – A Polish Childhood*, „The Guardian”, 6.01.2017, <https://www.theguardian.com/books/2017/jan/06/swallowing-mercury-by-wioletta-greg-review> [dostęp: 3.11.2024].
- Plebanek G., 2002, *Pudelko ze szpilkami*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Plebanek G., 2005, *Dziewczyny z Portofino*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Plebanek G., 2007, *Przystupa*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Plebanek G., 2010, *Nielegalne związki*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Plebanek G., 2012, *Illegal Liaisons*, trans. D. Stok, Stork Press, London.
- Plebanek G., 2013, *Illegal Liaisons*, trans. D. Stok, New Europe Books, b.m.w.
- Plebanek G., 2014, *Bokserka*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Plebanek G., 2016, *Pani Furia*, Wydawnictwo Znak Literanova, Kraków.
- Plebanek G., 2019, *Furie*, trad. C. Bocianowski, Éditions Emmanuelle Colas, Paris.
- Plebanek G., 2020, *Furie*, trad. C. Bocianowski, Le Livre de Poche, Paris.
- Plebanek G., 2021a, *Bruksela. Zwierzęcość w mieście*, Wielka Litera, Warszawa.
- Plebanek G., 2021b, *Ça, c'est mon corps*, w: *H24. 24 heures dans la vie d'une femme*, Actes Sud, Arte Éditions, Paris, s. 153–158.
- Plebanek G., 2022, *Un master en étonnement*, w: *Filles de l'Est, Femmes à l'Ouest*, dir. E. Lesne, Éditions Intervalles, Paris, s. 37–53.
- Plebanek G., b.r.w., *Biografia*, <https://grazynaplebanek.com/biografia> [dostęp: 3.11.2024].
- Risch L., 2012, *Best of 2012: Illegal Liaisons by Grazyna Plebanek*, These Little Words, 6.12.2012, <https://theselittlewords.com/2012/12/06/best-of-2012-illegal-liaisons-by-grazyna-plebanek/> [dostęp: 3.11.2024].

JUSTYNA ZYCH – PhD, Centre for Polish Language and Culture for Foreigners “Polonicum”, University of Warsaw, Poland / dr, Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców Polonicum, Uniwersytet Warszawski, Polska.

She holds a PhD in Literary Studies and she graduated in Polish and Romance Philology at the University of Warsaw. She specialises in teaching Polish literature and culture to foreigners. Her research interests include: multiculturalism and transculturality in literature, geopoetics, migration and travel literature, and literature in language teaching. Her major publications include: *L'Influence de la psychanalyse sur la critique littéraire en France (1914–1939)* [The Influence of Psychoanalysis on Literary Criticism in France (1914–1939)] (Warsaw 2014); *Najnowsze polskie powieści jako źródło wiedzy o życiu codziennym współczesnych Polaków* [The Latest Polish Novels as a Source of Knowledge about the Everyday Life of Contemporary Poles] (in: *Literackie obrazy kultury. Perspektywa glottodydaktyczna* [Literary Images of Culture: A Perspective of Teaching Polish as a Foreign Language], ed. J. Zych, Warsaw 2020); *Od Bator do Tokarczuk. Najnowsze powieści polskie w perspektywie glottodydaktycznej* [From Bator to Tokarczuk. The Latest Polish Novels from the Point of View of Teaching Polish as a Foreign Language] (with M. Benešová; Warsaw 2025).

Doktorka literaturoznawstwa, absolwentka filologii polskiej i romańskiej UW. Specjalizuje się w nauczaniu cudzoziemców literatury i kultury polskiej. Jej zainteresowania badawcze to: wielokulturowość i transkulturowość w literaturze, geopoetyka, literatura migracyjna i podróżnicza, literatura w glottodydaktyce. Najważniejsze publikacje: *L'Influence de la psychanalyse sur la critique littéraire en France (1914–1939)* (Warszawa 2014), *Najnowsze polskie powieści jako źródło wiedzy o życiu codziennym współczesnych Polaków* (w: *Literackie obrazy kultury. Perspektywa glottodydaktyczna*, red. J. Zych, Warszawa 2020), *Od Bator do Tokarczuk. Najnowsze powieści polskie w perspektywie glottodydaktycznej* (z M. Benešová; Warszawa 2025).

E-mail: j.zych@uw.edu.pl



Katarzyna Cieplińska

 <https://orcid.org/0000-0003-4011-1429>

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski
Olsztyn, Polska

Opowiadania Agnieszki Dale w nurcie BrexLit

Agnieszka Dale's Short Stories in the BrexLit Movement

Abstract: This article examines the work of Agnieszka Dale – a Polish writer who has lived in London for over 20 years and is the author of short stories written in English. The stories collected in the volume *Fox Season and Other Short Stories* (2017) focus on the political events and social tensions preceding Brexit, depicting the everyday experiences of migrants and the atmosphere of growing uncertainty. The aim of this article is to provide an introductory discussion of Dale's prose, as well as an attempt to capture how literature addresses the socio-cultural complexity of processes resulting from political conditions that have significantly altered the status, position, and sense of belonging of European Union citizens living in the United Kingdom. The analysis also examines selected narrative strategies, ways of constructing the migration experience, and representations of intercultural relations present in the author's short stories, with particular emphasis on the female perspective and the experience of everyday life. Dale's work, still relatively unknown to Polish readers, constitutes an important and valuable voice in the emerging BrexLit movement, documenting the migration experience, identity tensions in contemporary Europe, and the transformations of contemporary forms of cultural identity.

Keywords: Agnieszka Dale, BrexLit

Abstrakt: Przedmiotem rozważań zawartych w niniejszym artykule jest twórczość Agnieszki Dale – Polki od ponad 20 lat mieszkającej w Londynie, autorki opowiadań pisanych w języku angielskim. Utwory zebrane w tomie *Fox Season and Other Short Stories* (2017) koncentrują się wokół wydarzeń politycznych oraz napięć społecznych poprzedzających Brexit, ukazując codzienne funkcjonowanie migrantów i atmosferę narastającej niepewności. Celem opracowania jest wstępne omówienie prozy Dale, a także próba uchwycenia, w jaki sposób literatura podejmuje problem złożoności społeczno-kulturowej procesów będących konsekwencją uwarunkowań politycznych, które istotnie zmieniły status, pozycję oraz poczucie przynależności obywateli Unii Europejskiej mieszkających w Wielkiej Brytanii. Analizie poddane są również wybrane strategie narracyjne, sposoby konstruowania doświadczenia migracyjnego oraz reprezentacje relacji międzykulturowych obecne w opowiadaniach autorki, ze szczególnym uwzględnieniem perspektywy kobiecej i doświadczenia codzienności. Twórczość Dale, wciąż stosunkowo mało znana polskim czytelnikom, stanowi istotny i wartościowy głos w rozwijającym się nurcie BrexLit, dokumentując przeżycia związane z migracją, napięcia tożsamościowe dzisiejszej Europy oraz przemiany w współczesnych form tożsamości kulturowej.

Słowa kluczowe: Agnieszka Dale, BrexLit

Relacje Wielkiej Brytanii z Unią Europejską na zawsze uległy zmianie po referendum z 23 czerwca 2016 roku, w wyniku którego jednoznacznie zostało określone stanowisko obywateli Zjednoczonego Królestwa w kwestii Brexitu. Decyzja o wyjściu z Unii spowodowała swoisty „szok polityczny” (Everitt, 2021: 3), zburzyła dotychczasowy porządek i trwale przekształciła oblicze kraju i jego pozycję w Europie (Goodwin, Heath, 2016; Tombs, 2021).

Zmiany powodowane Brexitem to proces ciągły i postępujący, stanowią zatem nieustannie interesujący temat analiz toczących się na wielu płaszczyznach, w tym życia: politycznego (Shipman, 2016; Evans, Menon, 2017; O’Toole, 2018), społecznego (Hobolt, 2016; Goodhart, 2017; Baldini, Bressanelli, 2020) i kulturowego (Deacon, 2020).

Wyniki referendum zwróciły uwagę na problem interpretacji tożsamości narodowej i podkreśliły wewnętrzny rozłam w społeczeństwie brytyjskim: podczas gdy Anglia i Walia głosowały za odejściem, Szkocja i Irlandia Północna opowiedziały się za pozostaniem w Unii Europejskiej (Gormley-Heenan, Aughey, 2017; Kassabova, 2017; Hassan, Gunson, 2019). Jako że w okresie po 2016 roku w Wielkiej Brytanii wystąpiły znaczne napięcia społeczne, swoistej autorefleksji i dyskusji poddano kwestie dotyczące rozumienia i współczesnego znaczenia „angielskości” (Everitt, 2021: 47–87). Wobec wyraźnej polaryzacji społeczeństwa jednym z kluczowych zagadnień stała się też problematyka migracyjna, naznaczona – jak twierdzi wielu badaczy – cechami nasilającego się nacjonalizmu (Ford, Goodwin, 2014; Moffitt, 2016; Murray, 2017).

Zarówno w okresie trwania kampanii poprzedzającej referendum, jak i po formalnym Brexicie, który nastąpił 31 stycznia 2020 roku, w Wielkiej Brytanii narastały znaczne napięcia społeczne, spowodowane szeregiem czynników politycznych, gospodarczych i kulturowych. W naturalny sposób zostały one utrwalone w literaturze, a terminy odnoszące się do tworzącego się nurtu to: *BrexLit* (zob. Everitt, 2021) (również: *Brexlit*; zob. Shaw, 2021) lub *DysEUtopian literature* (zob. Bischoff, 2023), przy czym określenie *BrexLit* powstało z połączenia angielskich słów *Brexit* i *literature*, natomiast termin *DysEUtopian* pojawia się w literaturze,

mediach lub dyskursie politycznym w odniesieniu do dystopijnych wizji rzeczywistości po Brexicie, w których struktury społeczne upadają pod ciężarem nacjonalizmu, niestabilności gospodarczej i zmagają politycznych (Cieplińska, 2025a).

Wśród uznanych za najważniejsze i najbardziej znamienne powieści wpisujące się w nurt BrexLit wymienia się m.in.: *Autumn* [Jesień]¹ (2016), stanowiącą pierwszą część trylogii autorstwa szkockiej pisarki i wykładowczyni akademickiej Ali Smith (pozostałe tomy to: *Winter* [Zima] (2017) i *Spring* [Wiosna] (2019)), *Middle England* [Środkowa Anglia] (2018) Jonathana Coe oraz *The Cockroach* [Karałuch] (2019) Iana McEwana. Powstała perspektywa poetycka obejmuje m.in. dwie antologie: *Postcolonial Love Poem* autorstwa Natalie Diaz (2020) oraz *The Result is What You See Today* (2017), wydaną pod wspólną redakcją Paula Deatona, Bena Wilkinsona i Kim Moore. Utwory te otwarcie bądź tylko alegorycznie nawiązują do Brexitu, a rezonują w nich takie problemy jak: poczucie przynależności, żal, złość, nostalgia czy niepewność.

BrexLit kreowany jest nie tylko przez autorów brytyjskich, lecz także przez pisarzy i poetów obcego pochodzenia, często osiadłych w Wielkiej Brytanii przed laty, w tym twórców z krajów Europy Wschodniej należących do Unii Europejskiej, zatem korzystających przez długi czas z obywatelstwa europejskiego. W pewnym stopniu to właśnie obywatele tych krajów stali się symbolami Brexitu, bohaterami i autorami utworów.

Jedną z takich pisarek jest Agnieszka Dale. Dale (nazwisko panieńskie: Surazińska) jest Polką mieszkającą w Londynie od ponad 20 lat (Bryła, 2023: 175–176; https://en.wikipedia.org/wiki/Agnieszka_Dale [dostęp: 1.12.2024]). W swoich opowiadaniach wydanych w 2017 roku, zebranych w tomie *Fox Season and Other Short Stories* [Sezon na lisy i inne opowiadania], wyraziście odzwierciedla m.in. emocje wywoływane wydarzeniami politycznymi i napięte nastroje społeczne poprzedzające Brexit, które w dużej mierze zmieniają status i pozycję obywateli Unii Europejskiej zamieszkujących w Wielkiej Brytanii. Wydawcą jest Michael Tate,

¹ Tytuły i cytowane fragmenty tekstu w tłumaczeniu własnym autorki artykułu.

założyciel Jantar Publishing, małej firmy specjalizującej się w publikowaniu angielskich przekładów literatury tworzonej przez autorów z Europy Środkowej i Wschodniej. Tate studiował literaturę czeską w Uniwersytecie Karlova w Pradze i jest absolwentem University College London School of Slavonic and East European Studies, stąd jego zainteresowanie takimi pisarzami. Oprócz publikacji stanowiących tłumaczenia na język angielski wydał angielskie opowiadania Agnieszki Dale oraz anglojęzyczną powieść *Children of Our Age* [Dzieci naszego wieku] (2017) autorstwa pochodzącej z Polski A.M. Bakalar (pseudonim pisarski Joanny Zgadzaj) (https://pl.wikipedia.org/wiki/A.M._Bakalar [dostęp: 1.12.2024]).

Niektóre z opowiadań Dale ukazywały się już wcześniej, jak np. *The Afterlife of Trees* [Drugie życie drzew], które w 2014 roku zostało nominowane do konkursu krótkich form literackich ezoterycznych magazynu „Carve” (ang. „Carve Magazine Esoteric Short Story Contest”) oraz znalazło się na liście utworów zgłoszonych do nagrody Fish Short Story Prize. W 2013 roku autorka została uhonorowana nagrodą Free Reads Award nadawaną przez Arts Council England, a jej opowiadania, jak również piosenki, do których napisała teksty, pojawiały się w BBC Radio 4 i BBC Radio 3.

Fox Season and Other Short Stories składa się z 21 opowiadań zatytułowanych kolejno: *Peek-a-boo* [Akuku], *Last steps* [Ostatnie kroki], *Hello Poland* [Hello, Polsko], *Boyik* [Chłopiec], *Basic Wash* [Mycie podstawowe], *Belgian Passion* [Belgijska pasja], *A Happy Nation* [Szczęśliwy naród], *What We Should Feel Now* [Co powinniśmy teraz czuć], *Making Babies for Great Britain* [Robiąc dzieci dla Wielkiej Brytanii], *One Less Button* [Jeden guzik mniej], *A Shit Story* [Gówniana historia], *Daddy Fox* [Tata lis], *The Afterlife of Trees* [Drugie życie drzew], *Los Lutones* [Lutończycy], *Fox Season* [Sezon na lisy], *Permission to Bow* [Pozwolenie na ukłon], *Oh My Gosh* [O mój Boże], *Ka-boom* [Petarda], *The Christmas Pig* [Bożonarodzeniowa świnka], *We All Marry Our Mothers* [Wszyscy poślubiamy nasze matki], *A Polish Joke* [Polski żart]. Warto nadmienić, że nie wszystkie opowiadania są w oczywisty sposób związane z Brexitem, a samo to określenie ani razu nie pojawia się w tekście.

Tom *Fox Season and Other Short Stories* został uznany przez krytyków na Wyspach za ważną książkę wpisującą się w nurt BrexLit. Zamieszczone na obwolucie tomiku fragmenty recenzji podkreślają oryginalność, wnikliwość obserwacji oraz ogromną wrażliwość, z jaką autorka zrelacjonowała swoje emocje i przemyślenia.

„Fascynujące i odświeżająco uczciwe spojrzenie na życie w obcym miejscu” – pisała Zoe Apostolides na łamach „Financial Times” z 22 grudnia 2017 roku². W artykule zatytułowanym *Fox Season by Agnieszka Dale – Displacement Activities* określiła autorkę jako „Polish-British writer”, czyli pisarkę polsko-brytyjską. Apostolides, dziennikarka i powieściopisarka, sformułowaniem tym mocno podkreśliła swoje stanowisko wobec narodowości i dwukulturowości Dale. Zasygnalizowany został tu problem wpisania Dale do współczesnego kanonu literackiego. Nasuwa się bowiem pytanie: czy Polka pisząca po angielsku i od lat żyjąca w Londynie jest polską czy brytyjską pisarką? Wydaje się, że Apostolides świadomie wyprzedziła te wątpliwości.

„Opowiadania zawarte w tym imponującym debiutanckim tomiku są często dość dziwne – w dobrym tego słowa znaczeniu – z osobliwymi i enigmatycznymi zakończeniami, które wymagają ponownego przeczytania. Czasami są one zarówno zabawne, jak i wzruszające; niekiedy, gdy wojny i pogłoski o wojnach płyną z mroczniejszych podtekstów, wydają się niepokojąco złowieszcze” – pisała Loree L. Westron w recenzji opublikowanej przez „Los Angeles Review of Books” pt. „Do You Not Like Me Here?: On Agnieszka Dale’s *‘Fox Season: and Other Short Stories’* and *Immigration Anxiety in Britain* 29 listopada 2017 roku³. Jej refleksje stanowią ważny głos doceniający te opowiadania. Westron sama

² „Fascinating and refreshingly honest stares at life in a foreign place” (Apostolides, 2017).

³ „The stories in this impressive debut collection are often quite odd – generally in a good way – with peculiar and perplexing endings that demand a second reading. At times, they are both humorous and poignant; at others, as wars and rumors of wars ride the darker undercurrents, they seem disturbingly portentous” (Westron, 2017).

jest pisarką, która zmieniała miejsce zamieszkania – urodzona w Stanach Zjednoczonych, od wielu lat mieszka na południowym wybrzeżu Anglii. Nie nawiązuje ona bezpośrednio do narodowości autorki *Fox Season*, zaznacza jedynie jej „inną” perspektywę, dzięki której te krótkie formy prozatorskie są dla anglojęzycznego czytelnika oryginalne i zaskakujące.

„Dale żyje pomiędzy kulturami, zakorzeniona w jednej, zintegrowana z drugą, doskonale usytuowana zarówno jako obserwator, jak i jako uczestnik. Píše urzekająco, łącząc zdystansowanie z intymnością. W tym kraju jest emigrantką, ale znającą nas i nasz język aż nazbyt dobrze. Czytając, ma się wrażenie, że ktoś, kto nauczył się być jednym z nas, teraz robi to lepiej od nas. Wie, co nas śmieszy i co czyni nas śmiesznymi” – pisał Jeremy Hardy⁴, brytyjski komik i scenarzysta. Choć w jego recenzji pada słowo „immigrant”, jednocześnie podkreśla on dwukulturowość Dale, jej doskonałą znajomość i wycucie „angielskości”, ze wszystkimi jej mocnymi i słabymi stronami.

„W swoim imponującym debiucie Agnieszka Dale maluje na dużym płótnie nasz obecny świat chaosu. Jej ostry, pełen humoru i wrażliwości, metaforyczny styl potwierdza, że nowy, ekscytujący głos pojawił się na scenie” – tak do opowiadań odniosła się Xiaolu Guo⁵, autorka powieści *A Concise Chinese-English Dictionary for Lovers* [Mały słownik chińsko-angielski dla kochanków], nominowanej do nagrody Orange Prize for Fiction w 2007 roku. Guo, urodzona w Chinach brytyjska powieściopisarka, reżyserka i wykładowczyni akademicka, zarówno w swoich

⁴ „Dale is between cultures, rooted in one, integrated into another, perfectly placed as observer and participant. She writes with an entrancing blend of distance and intimacy. In this country, she is an immigrant, but one who knows us and our language too well for comfort. Reading her, it feels that someone who has learned to be one of us, now does it better than we do. She knows what makes us laugh, and what makes us laughable” (J. Hardy, z obwoluty tomu *Fox Season*).

⁵ „Agnieszka Dale’s impressive debut depicts on a large canvas our current world of chaos. Her sharp, humorous, sensitive and metaphorical style confirms that a new, exciting voice has arrived on the scene” (X. Guo, z obwoluty tomu *Fox Season*).

utworach literackich, jak i w filmach również porusza kwestie alienacji, migracji i transnarodowej tożsamości (https://en.wikipedia.org/wiki/Xiaolu_Guo [dostęp: 12.01.2025]), a literackie ujęcie tych problemów w twórczości Dale zostało przez nią docenione.

Choć kontekst polityczny nie jest przez Dale otwarcie zasygnalizowany, dla wnikliwego czytelnika szybko oczywisty staje się fakt, że te z pozoru proste opowiadania w dużej mierze stanowią swoisty anty-Brexitowy manifest. Bohaterki – bo w większości opowiadań ukazana jest kobieca perspektywa – są zaskoczone, rozgoryczone i mocno rozczarowane swoim statusem osoby „innej”. Są one przedstawicielkami pokolenia młodych dorosłych, którzy wiedzeni zmianami związanymi z akcesją Polski do Unii Europejskiej, uwierzyli w idee wspólnoty, takie jak jednolite obywatelstwo europejskie, zapewniające *sensu largo* równość, wolność przemieszczania się, swobodę przepływu kapitału i usług, a także możliwość podejmowania zatrudnienia na warunkach przysługujących obywatelom danego państwa członkowskiego. Jakiegokolwiek były ich motywy podjęcia decyzji o przeprowadzce do Wielkiej Brytanii – czy kierowały nimi relacje osobiste, problemy ekonomiczne, czy ciekawość i chęć poznania innej kultury – członkostwo obu państw, Polski i Zjednoczonego Królestwa, w Unii Europejskiej było gwarancją równego traktowania. Polityka odejścia z Unii wywołała w brytyjskim społeczeństwie falę hejtu wobec obcokrajowców oraz przyczyniła się do stygmatyzacji inności i nadania wszystkim „non-British” statusu imigranta (Cieplińska, 2025b).

Niektóre bohaterki opowiadań Dale to matki i żony brytyjskich obywateli, niewyobrażające sobie już innego życia w swojej ojczyźnie. To kobiety, które zasymilowały się z kulturą brytyjską, stanowiącą integralną część ich osobowości. Na co dzień posługują się językiem angielskim, pracują, dbają o dom, mają brytyjskich przyjaciół i sąsiadów. Jednak wciąż są po prostu „inne”.

Fox Season and Othe Short Stories Agnieszki Dale to bez wątpienia niezwykle ważny, choć wciąż mało znany w Polsce głos wpisujący się w nurt BrexLit, jak najbardziej warty dalszych szczegółowych omówień

również na gruncie polskim. Opowiadania te, pomimo niewielkiej objętości i pozornej prostoty tekstu, są zaskakująco różnorodne, wielowątkowe i wieloznaczne. Ich ogromny „ładunek liryczny” (ang. *lyrical capacity*) (Dale, 2017), jak podkreśla sama autorka, ma wstrząsnąć czytelnikiem oraz pobudzić do refleksji nad własnym życiem i dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością. Dopiero po przeczytaniu całej książki zauważyć można też przewrotną dwuznaczność pojawiającego się w tytule słowa *other*, które dosłownie oznacza „inne” opowiadania, a które staje się słowem-kluczem w interpretacji całości, to bowiem „inność” bohaterek jest jednym z najważniejszych motywów przewodnich tomu, jak wskazuje hiszpańska badaczka twórczości Agnieszki Dale, Isabel María Andrés-Cuevas (2024).

Można zadać szereg pytań dotyczących wpływu, jaki BrexLit wywiera na ewolucję współczesnej literatury i kultury brytyjskiej. Z całą pewnością nurt ten podsycił i wciąż podsyca dyskusje na temat roli literatury w dokumentowaniu zmian politycznych i ich oddziaływania na podziały społeczne wywołujące silne emocje i skrajne reakcje.

Celem niniejszego artykułu jest jedynie wstępne omówienie znaczenia nurtu BrexLit oraz związanej z nim twórczości Agnieszki Dale, ze szczególnym uwzględnieniem kontekstu politycznego związanego z Brexitem, głównie w oparciu o analizę anglojęzycznych recenzji tomu *Fox Season and Othe Short Stories*, który dotychczas nie ukazał się w polskim tłumaczeniu.

Literatura

- Andrés-Cuevas I.M., 2024, “*I Don’t Want to Be Other. I Want to Be Normal*”: *Mental Boundaries and the Polish Experience in the UK in Agnieszka Dale’s “Fox Season and Othe Short Stories”*, „Humanities”, no. 13 (2), 61, s. 1–15.
- Apostolides Z., 2017, “*Fox Season*” by Agnieszka Dale – *Displacement Activities*, „Financial Times”, 22.12.2017, <https://www.ft.com/content/0e5f3c82-e0be-11e7-a0d4-0944c5f49e46> [dostęp: 24.09.2022].

- Bakalar A.M., 2017, *Children of Our Age*, Jantar Publishing, London.
- Baldini G., Bressanelli E., 2020, *The Brexit Effect: How Leaving the EU Affects the UK*, Manchester University Press, Manchester.
- Bischoff L., 2023, *British Novels and European Union: DysEUTopia*, Palgrave Macmillan, London.
- Bryla M., 2023, *Migrant Lives and the Dynamics of (Non)belonging in the Polish-British Works of A.M. Bakalar, Wioletta Greg, and Agnieszka Dale*, w: *Polish Culture in Britain: Literature and History, 1772 to the Present*, eds. M.A. Bowers, B. Dew, Springer Nature, Berlin, s. 161–183.
- Cieplińska K., 2025a, *Brexit Literature as Reminiscence of Postcolonial Experience*, w: *Make, ReMake, Adapt: Proceedings of the EuReM International Conference*, eds. C. Christofi, L. Digeon, Edizioni Progetto Cultura, Rome, s. 193–210.
- Cieplińska K., 2025b, *Europe B Complex and Brexit – Literary Depiction by Agnieszka Dale*, „Analele Universității »Ovidius« Constanța. Seria Filologie”, t. 36, nr 2, s. 151–163.
- Coe J., 2018, *Middle England*, Viking, London.
- Dale A., 2017, *Fox Season and Other Short Stories*, Jantar Publishing, London.
- Deacon R., 2020, *The Road to Brexit: A Cultural History of the United Kingdom*, Manchester University Press, Manchester.
- Deaton P., Wilkinson B., Moore K., eds., 2017, *The Result is What You See Today*, The Poetry Business, Sheffield.
- Diaz N., 2020, *Postcolonial Love Poem*, Graywolf Press, Minneapolis.
- Evans G., Menon A., 2017, *Brexit and British Politics*, Polity Press, Cambridge.
- Everitt D., 2021, *BrexLit: The Problem of Englishness in Pre- and Post-Brexit Referendum Literature*, Zero Books, Alresford.
- Ford R., Goodwin M., 2014, *Revolt on the Right: Explaining Support for the Radical Right in Britain*, Routledge, Abingdon.
- Goodhart D., 2017, *The Left Behind: Decline and Rage in Rural Britain*, Hurst & Company, London.
- Goodwin M., Heath O., 2016, *The 2016 Referendum, Brexit, and the Left Behind: An Aggregate-Level Analysis of the Result*, „The Political Quarterly”, no. 87 (3), s. 323–332.
- Gormley-Heenan C., Aughey A., 2017, *Northern Ireland and Brexit: Three Effects on 'the Border in the Mind'*, „The British Journal of Politics and International Relations”, no. 19 (3), s. 497–511.

- Guo X., 2007, *A Concise Chinese-English Dictionary for Lovers*, Chatto & Windus, London.
- Hassan G., Gunson R., 2019, *Scotland After Brexit: The New Case for Independence*, Luath Press, Edinburgh.
- Hobolt S.B., 2016, *The Brexit Vote: A Divided Nation, a Divided Continent*, „Journal of European Public Policy”, no. 23 (9), s. 1259–1277.
- Kassabova K., 2017, *Border: A Journey to the Edge of Europe*, Graywolf Press, Minneapolis.
- McEwan I., 2019, *The Cockroach*, Jonathan Cape, London.
- Moffitt B., 2016, *The Global Rise of Populism: Performance, Political Style, and Representation*, Stanford University Press, Stanford.
- Murray D., 2017, *The Strange Death of Europe: Immigration, Identity, Islam*, Bloomsbury, London.
- O'Toole F., 2018, *Heroic Failure: Brexit and the Politics of Pain*, Apollo, London.
- Shaw K., 2021, *Brexit: British Literature and the European Project*, Bloomsbury Academic, London.
- Shipman T., 2016, *All Out War: The Full Story of How Brexit Sank Britain's Political Class*, William Collins, London.
- Smith A., 2016, *Autumn*, Hamish Hamilton, London.
- Smith A., 2017, *Winter*, Hamish Hamilton, London.
- Smith A., 2019, *Spring*, Hamish Hamilton, London.
- Tombs R., 2021, *This Sovereign Isle: Britain In and Out of Europe*, Allen Lane, London.
- Westron L.L., 2017, “Do You Not Like Me Here?: On Agnieszka Dale's “Fox Season: and Other Short Stories” and Immigration Anxiety in Britain”, „Los Angeles Review of Books”, 29.11.2017, lareviewofbooks.org/article/do-you-not-like-me-here-on-ag-nieszka-dales-fox-season-and-other-short-stories-and-immigration-anxiety-in-bri-tain [dostęp: 14.09.2022].

Netografia

<https://cod.ckcufm.com/programs/414/57628.html>, Dale Agnieszka. Interview by Kate Tsurkan, Literary News, CKCU FM, 2017 [dostęp: 14.09.2022].

https://en.wikipedia.org/wiki/Agnieszka_Dale [dostęp: 1.12.2024].

https://en.wikipedia.org/wiki/Xiaolu_Guo [dostęp: 12.01.2025].

https://pl.wikipedia.org/wiki/A.M._Bakalar [dostęp: 1.12.2024].

KATARZYNA CIEPLIŃSKA – PhD, Department of Applied Linguistics, University of Warmia and Mazury, Olsztyn, Poland / dr, Katedra Lingwistyki Stosowanej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn, Polska.

Her research interests include British literature and culture, translation, and the reception of Polish literature abroad. She has conducted research in collaboration with the Emigration Archives at Nicolaus Copernicus University in Toruń and the Jerzy Pietrkiewicz Educational Foundation in London. In addition, her academic work focuses on literary and specialized translation. Publications: *Jerzy Pietrkiewicz's Two English Novels: "Loot and Loyalty" and "Green Flows the Bile"* ("Archiwum Emigracji" 2023, vol. 33, Special issue); *Wierzenia i obrzędy polskiej wsi ukazane brytyjskiemu odbiorcy w powieści Jerzego Pietrkiewicza "The Knotted Cord"* [Beliefs and Rituals of the Polish Countryside Presented to a British Audience in Jerzy Pietrkiewicz's Novel "The Knotted Cord"] ("Postscriptum Polonistyczne" 2023, vol. 32 [2]); *Truth Versus "The Postwar Truth." Jerzy Pietrkiewicz against the Idealization of Communist Ideology in Postwar Great Britain* ("Ethos. Quarterly of the John Paul II Institute at the Catholic University of Lublin" 2024, vol. 37 [2]).

W obszarze jej zainteresowań naukowych znajdują się zagadnienia dotyczące literatury i kultury brytyjskiej, przekład oraz recepcja literatury polskiej w świecie. Badania prowadziła we współpracy z Archiwum Emigracji UMK w Toruniu oraz Jerzy Pieterkiewicz Educational Foundation w Londynie. Ponadto przedmiotem jej pracy naukowej są tłumaczenia literackie i specjalistyczne. Publikacje: *Jerzy Pietrkiewicz's Two English Novels: "Loot and Loyalty" and "Green Flows the Bile"* ("Archiwum Emigracji" 2023, vol. 33, Special issue); *Wierzenia i obrzędy polskiej wsi ukazane brytyjskiemu odbiorcy w powieści Jerzego Pietrkiewicza "The Knotted Cord"* ("Postscriptum Polonistyczne" 2023, vol. 32 [2]); *Truth Versus "The Postwar Truth." Jerzy Pieterkiewicz against the Idealization of the Communist Ideology in Postwar Great Britain* ("Ethos. Kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL" 2024, vol. 37 [2]).

E-mail: katarzyna.cieplinska@uwm.edu.pl



Elżbieta Dutka

 <https://orcid.org/0000-0002-5404-2586>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Komiwojażerka literatury O związanej z transferami literackimi działalności Julii Hartwig

A Literary Traveling Saleswoman:
On Julia Hartwig's Activities Related to Literary Transfers

Abstract: Julia Hartwig's work is rooted not only in Polish culture, but also in French and American cultures. The poet emphasised the need to view native literature in the "neighborhood" of other literatures, and she herself introduced the works of foreign authors by translating them into Polish. While Hartwig's translational achievements have already been the subject of academic research, the aspect of her activity related to transferring Polish literature into new linguistic and cultural contexts remains largely unexplored. This article attempts to fill this research gap, paying particular attention to the literary transfers that began with the poet's departure for the USA in the early 1970s. The interpretation of Hartwig's *American Diary* and the analysis of selected unpublished materials from the poet's archive (held at the Adam Mickiewicz Museum of Literature in Warsaw), undertaken from the perspective of Pascale Casanova's concept of the 'World Republic of Letters', make it possible to examine the poet's transfer strategies and to advance the thesis that she assumed the role of a "literary travelling saleswoman", promoting the achievements of "minor literature" within the global centre.

Keywords: Julia Hartwig, World Republic of Letters, translations, archive, literary transfer strategies

Abstrakt: Twórczość Julii Hartwig jest zakorzeniona nie tylko w kulturze polskiej, lecz także w kulturze francuskiej i amerykańskiej. Artystka podkreślała konieczność widzenia rodzimej literatury w „sąsiedztwie” innych literatur, sama przybliżyła utwory autorów obcych, tłumacząc je na język polski. Dorobek translatorski Hartwig stał się już przedmiotem badań naukowych. Nieznana jest natomiast ta część twórczości i działalności artystki, która wiąże się z przenoszeniem literatury polskiej w nowe konteksty językowe i kulturowe. W artykule podjęto próbę uzupełnienia wskazanej luki badawczej, zwracając szczególną uwagę na te transfery literackie, które zapoczątkował wyjazd poetki do USA na początku lat 70. XX wieku. Interpretacja *Dziennika amerykańskiego* Hartwig i analiza wybranych niepublikowanych materiałów z jej archiwum (przechowywanego w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie), podejmowane z perspektywy zaproponowanej przez Pascale Casanovę koncepcji światowej republiki literatury, pozwoliły zbadać strategie transferowe pisarki i postawić tezę na temat podjęcia przez nią roli „komiwojażerki literatury” (upowszechniającej w światowym centrum dokonania z obszaru „literatury mniejszej”).

Słowa kluczowe: Julia Hartwig, światowa republika literatury, tłumaczenia, archiwum, strategie transferów literackich

Wstęp

Znana i nieznana strona literackich transferów Julii Hartwig

Julia Hartwig, jako tłumaczka wierszy poetek i poetów amerykańskich oraz francuskich, ma ogromne zasługi w zakresie przyswajania polskim czytelnikom utworów z zakresu literatur obcych. Dorobek translatorski autorki antologii *Dzkie brzoskwinie* został stosunkowo dobrze zbadany i opisany (Chomiszczak, 2004; Rajewska, 2020). Sama poetka dobitnie podkreślała znaczenie translacji, widząc w nich „potrzebne sąsiedztwo” (Hartwig, 2001: 25), a jej przekłady zyskały duże uznanie¹. Już z tego względu można powiedzieć, że Hartwig jako pośredniczka pomiędzy różnymi literaturami ma swój udział w „światowej republice literatury” (Casanova, 2017)².

Natomiast mniej znana i słabiej opracowana jest działalność Hartwig związana z transferami literatury polskiej poza macierzyste konteksty – z wprowadzaniem rodzimych utworów na „rynek” literackiego uniwersum. Warto zwrócić uwagę na „transferowy” aspekt dorobku artystki, choć oczywiście trudno porównywać go chociażby z tym, czego dokonał np. Czesław Miłosz jako autor antologii *Postwar Polish Poetry*

¹ O docenieniu dzieła translatorskiego Hartwig zaświadcza list skierowany do poetki z okazji jej urodzin, wysłany przez Stephana D. Mulla, w którym można przeczytać: „Pani dzieło translatorskie inspiruje i stanowi wzorzec dla następnych pokoleń tłumaczy po obu stronach Atlantyku” (AJH, K, 6588, t. 1, list z Ambasady Amerykańskiej w Warszawie z 12.08.2015). Na tłumaczenia zwraca uwagę również Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej, w piśmie skierowanym do poetki z okazji 60-lecia twórczości, wyliczając jej najważniejsze dokonania translatorskie i nazywając ją „wyrafinowaną tłumaczką” (AJH, K, 6588, t. 1, pismo z Biblioteki Narodowej w Warszawie).

² Badaczka eksponuje rolę tłumacza, zauważając, że jest on nie tylko pośrednikiem w literackim uniwersum, ale wręcz „głównym aktorem”, twórcą „wartości” literackiej (Casanova, 2017: 35).

(Miłosz, 1965) czy podręcznika *The History of Polish Literature* (Miłosz, 1969). Artystka angażowała się w różne inicjatywy mające na celu promocję literatury polskiej za granicą. Liczne podróże poetki stawały się dla niej okazją do popularyzacji utworów autorów polskich. Ważną rolę odgrywały również osobiste znajomości i przyjaźnie, które okazywały się naturalnym wehikułem dla literackich transferów.

Pragnę, choć częściowo, uzupełnić tę lukę badawczą, zwracając uwagę szczególnie na transfery zapoczątkowane wyjazdem pisarki do Stanów Zjednoczonych. Prezentując niektóre z dokonań Hartwig w tym zakresie, odwołam się do jej utworów, zwłaszcza do *Dziennika amerykańskiego*, a także do niepublikowanych materiałów z Archiwum Julii Hartwig, przechowywanych w Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Sądzę, że takie zestawienie pozwala wydobyć na światło dzienne podejmowane przez artystkę „transferowe” wysiłki, zmierzające do przekraczania granic języka i kultury, przenoszenia literatury polskiej i własnych doświadczeń literackich w nowe obszary.

Poetka polska w Ameryce

W wydany dwukrotnie *Dzienniku amerykańskim* Julia Hartwig przedstawia swoje przemyślenia i obserwacje związane z pobytem za oceanem w latach 1970–1974 (Hartwig, 1980b, 2015). Ten dziennik zazwyczaj jest czytany jako reportaż, którego wyjątkowość w dużej mierze polega na tym, że ukazał się w czasie, gdy Stany Zjednoczone były dla większości czytelników polskich krajem nieznanym, odległym nie tylko ze względu na dystans geograficzny, lecz także z uwagi na sytuację polityczną. Poetka z dużą wrażliwością przybliży realia amerykańskie, pisze o życiu codziennym amerykańskiej prowincji i w wielkiej metropolii³.

³ „Pierwsze lata spędziłam na Midweście, w Iowa City i Des Moines, w samym sercu rolniczej Ameryki. Następne pozwoliły mi poznać Nowy Jork i Wschodnie Wybrzeże,

Zwyczajne, domowe zajęcia odgrywają tu tak ważną rolę, że – jak stwierdza Ewa Rajewska – „na podstawie jej diarystycznych zapisków i liryków z tamtego czasu oraz powracających do niego wierszy można ulec złudzeniu, że Julia Hartwig prowadziła w Stanach żywot *faculty wife*, profesorskiej żony” (Rajewska, 2020: 51). Jednak ten czas był wypełniony zajęciami dydaktycznymi w Drake University oraz wyjazdami na uniwersytety w Ottawie i w Carlton (Rajewska, 2020: 51).

Ważnym wątkiem powracającym na kartach *Dziennika amerykańskiego* jest literatura. Nie mogło być inaczej w sytuacji, gdy za ocean wyjechało małżeństwo poetów. Hartwig w tym czasie była autorką dwóch tomów (Hartwig, 1956, 1969), jej mąż – Artur Międzyrzeczki – miał zdecydowanie bogatszy dorobek liryczny i prozatorski (liczący wówczas ponad 30 pozycji książkowych; Moroz, 2015a: 184–185). Można powiedzieć, że oboje mocno byli związani z literaturą, nie tylko tworząc, lecz także aktywnie uczestnicząc w życiu literackim. W niektórych notatkach o wydarzeniach w środowisku akademickim odnaleźć można ślady przepływów i obecności polskich utworów i autorów za oceanem. Z tego względu *Dziennik amerykański* można czytać również jako reportaż o „światowej republice literatury” (zdominowanej przez pisarstwo anglojęzyczne, z Nowym Jorkiem jako jedną ze stolic), prowadzony z perspektywy przybyłej z „peryferii” przedstawicielki „małej literatury” (Casanova, 2017: 261–268, 359–362).

Początek doświadczenia amerykańskiego poetki wyznacza rozłąka z mężem. Artur Międzyrzeczki wyjechał do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie University of Iowa. Hartwig, pragnąc do niego dołączyć, przez kilka miesięcy starała się o paszport dla siebie i córki (Pyda, oprac., 2018: 294). Jednym z wymaganych wówczas dokumentów było oficjalne zaproszenie ze strony amerykańskiej. W archiwum poetki zachował się taki dokument – list od Paula Engle’a, datowany na 21 października 1970 roku. Ze względu na formalne procedury zaproszenie zostało

zamieszkaliśmy bowiem na Long Island, w odległości czterdziestu mil od Nowego Jorku” (Hartwig, 2015: 7).

przetłumaczone na język polski przez tłumaczkę przysięgłą, Irenę Balińską. List rozpoczyna się następująco:

Zapraszam Panią, aby zechciała się Pani włączyć do naszego Międzynarodowego Programu Pisarskiego jako pełnoprawny członek. Widziałem Pani książki i bardzo mi zależy, aby niektóre Pani poematy zostały przetłumaczone na język angielski. Pani książka o Apollinerze [sic!] jest zapewne najpełniejszą w dzisiejszej literaturze. Proszę przeczytać załączony prospekt dotyczący książki przekładów jaką obecny Program przygotowuje z poezji polskiego poety Cypriana Norwida, jako dowód naszego wielkiego zainteresowania literaturą Pani kraju. Mieliśmy cały szereg pisarzy z Polski przez ostatnie sześć lat i sądzimy, że Pani będzie zaszczytnym uzupełnieniem tej grupy (AJH, K, 5007, t. 1, list od P. Engle'a)⁴.

Można się zastanawiać, czy wyrażone w oficjalnym piśmie zainteresowanie literaturą polską (w tym pisarstwem Hartwig) nie wynikało z urzędniczych wymogów. Jednak zarysowana w liście od amerykańskiego „przyjaciela poetów” (tak Hartwig nazywa Engle'a; DA, s. 7) perspektywa przyswojenia utworów polskiej artystki czytelnikom amerykańskim zapowiada, że wyjazd do Stanów Zjednoczonych będzie dla niej nie tylko „chwilą postoju” w nowym miejscu⁵, ale będzie się także wiązał z różnego rodzaju literackimi transferami.

Poetka pominęła w dziennikowych zapiskach okres pobytu w międzynarodowym ośrodku pisarzy, gdyż został on już opisany przez innych stypendystów; był to czas zdominowany przez codzienną krzątanie. Skupiła się natomiast na późniejszych doświadczeniach, gdy

⁴ Polscy pisarze uczestniczyli w programie prowadzonym przez University of Iowa od 1966 roku. W gronie stypendystów byli m.in.: Jan Józef Szczepański, Marek Skwarnicki, Marek Nowakowski, Andrzej Kijowski, Grzegorz Musiał. Fenomen, jakim były spotkania w Iowa, stał się już tematem prac naukowych; zwracano w nich uwagę także na doświadczenia Hartwig (zob. m.in. Kozicka, 2012; Moroz, 2014, 2015b).

⁵ Nawiązuję do tytułu jednego z późniejszych tomów (Hartwig, 1980a).

mieszkając bliżej Nowego Jorku, miała szersze pole do obserwacji i działania.

Autorka *Dziennika amerykańskiego* pisze m.in. o swoich przygotowaniach do odczytu o Krzysztofie Kamiliu Baczyńskim w Ottawie. Poszukując zbioru wierszy potrzebnego do przybliżenia twórczości przedstawiciela pokolenia Kolumbów kanadyjskim słuchaczom, Hartwig udała się do sławistycznego oddziału Biblioteki Publicznej w Nowym Jorku. Opis tej wizyty jest zarazem świadectwem obecności polskiej kultury i literatury w przestrzeni amerykańskiej stolicy:

Mimo, że mogłam być na to przygotowana, zdumiał mnie fakt, iż czytelnicy porozumiewają się z bibliotekarzami po polsku.

Stary, ociężały pan wyszukuje „Życie Warszawy” dla kogoś niezwykle przypominającego Kisiela, ale to nie on (...). Roznoszący książki młody człowiek o wielkich oczach i okazałej blond czuprynie rozmawia z kimś, kto domaga się „Przekroju”. (...) Z drzwi biura wychodzi blond chłopak w wieku studenckim, o wyglądzie tak polskim, że można by się o to założyć (Hartwig, 2015: 178).

Pobyt w Ameryce sprzyjał patrzeniu na literaturę polską z odmiennej perspektywy, a sytuacje podobne do opisanej skłaniały do przemyśleń na temat sposobów i możliwości przybliżenia twórczości rodzimej odbiorcom o odmiennych doświadczeniach, nieznanymi polskimi realiami i kontekstami historycznymi. A o tym, że okazji do takich przemyśleń mogło być więcej, świadczy także zaproszenie na konferencję „Literature and Politics in the Soviet Union and Eastern Europe”, zorganizowaną przez Stanford University w Kalifornii (AJH, K, 5007, t. 4, list od E.J. Browna). Nie udało mi się ustalić, czy poetka przyjęła to zaproszenie, ale już sam fakt przesłania go sugeruje, że była postrzegana jako osoba, która może przybliżyć obcokrajowcom literaturę wschodnioeuropejską, a zatem i polską.

Hartwig wykorzystała swoje doświadczenia związane z opracowaniem biografii Apollinaire’a (wspominane w zaproszeniu do między-

narodowego programu) do prowadzenia uniwersyteckiego kursu *creative writing* (Hartwig, 2015: 240–243). Poetka, zastanawiając się wówczas nad programem wykładów, stwierdziła:

Biografia poetycka, relacja między pisarstwem i ludzkim losem, pisarstwem i historią stanowiła przez ostatnie lata przedmiot mojej pracy, lektur i refleksji. Upředzeń historyków i teoretyków literatury wobec biografistyki nigdy nie lekceważyłam, co więcej, pracując nad książką o Apollinaire i Nervalu, sama miałam okazję poznać w praktyce i przemyśleć jej słabe strony. Uważam ją jednak za część ludzkiego doświadczenia, za gatunek, który zachęca czytelnika i pozwala mu poznać atmosferę epoki, pogłębia wrażliwość na sztukę i na to nieporównywalne z niczym oddanie, jakiego wymaga twórczość w swoich najbardziej ambitnych osiągnięciach (Hartwig, 2015: 242).

Cytowany fragment *Dziennika amerykańskiego* pokazuje swego rodzaju transferową strategię Hartwig, dla której literatura ma wymiar przede wszystkim podmiotowy, jest rodzajem spotkania z innym człowiekiem i jego historią. Taka perspektywa okazuje się bliska koncepcji Pascale Casanovy, która zauważa, że światowa przestrzeń literacka „ucielesnia się w samych pisarzach, to oni stanowią ją i tworzą” (Casanova, 2017: 23). W Stanach Zjednoczonych – kraju „różnych emigracji” (Hartwig, 2015: 133) – biograficzno-literackie transfery są szczególnie częste i intensywne. Hartwig zwraca uwagę na emigrację polską, charakteryzuje postawy Polonii i kolejne fale przyjazdów. Polaków w Ameryce poetka postrzega w ramach szerszej wspólnoty przybyszy, którzy „Karmili tę kulturę świeżymi ideami artystycznymi, wlewali nową krew w amerykańskie uniwersytety, rozbudzili nowe prądy w malarstwie amerykańskim. Pisywali tu tragiczne wiersze. I listy” (Hartwig, 2015: 134).

Przywołane w *Dzienniku amerykańskim* przykłady mogłyby ilustrować dwie fundamentalne postawy związane z transferami z małej literatury, z kontekstu narodowego w dominującą przestrzeń literacką, wskazane przez Casanovę: afirmację różnicy, dysymilacji lub dyferencjacji z jednej strony, a z drugiej – asymilację, czyli integrację, która

„dokonuje się poprzez rozproszenie lub wymazanie pierwotnych różnic” (Casanova, 2017: 266). Pierwszą z nich można dostrzec w krótkiej uwadze Hartwig o tragicznym polskim poecie-emigrancie: „Kiedy patrzę na amerykańskie drapacze chmur, myślę także: Lechoń. Wydają mi się wtedy jego tablicą pośmiertną. Grobem na tysiąc stóp głębokim” (Hartwig, 2015: 134). W dwóch zdaniach zawarty został tragizm losu Jana Lechonia, który rzucony za ocean nie odnalazł się w nowym miejscu, choć w pewnym stopniu stał się jego częścią. To doświadczenie obcości, niezrozumienia i odrzucenia. Drugi transfer „biograficzny”, opisany w *Dzienniku amerykańskim*, jest skrajnie odmienny. Hartwig wspomina o mającej polskie korzenie Diane Wakoski. O tym, że w Stanach Zjednoczonych nie była postrzegana jako obca, przekonują opinie krążące na temat jej twórczości: „To najbardziej żywiołowa i uformowana poetka współczesnej Ameryki” (Hartwig, 2015: 173). Hartwig docenia liczący kilkanaście tomów dorobek liryczny autorki *The Motorcycle Betrayal Poems*, ale zarazem nie odnajduje w nim elementów wspólnych z własnym pisarstwem:

Ciekawe są jej wiersze. Ale jest w nich jakaś niekoherentność, jakaś prymitywność wynikająca z niedoszlifowania umysłu i uczuć, rozbicie, niepołączenie ze światem: molekuły gniewu, molekuły miłości, molekuły świata zewnętrznego. Erotyzm zmiennej miłości, poczucie opuszczenia. I złość. I nienawiść. A czasem zadziwiający liryzm (...) (Hartwig, 2015: 173).

Paradoksalnie ta poetka polskiego pochodzenia tak głęboko wrosła w nowe konteksty, że okazuje się bardziej obca niż Anne Sexton, Marianne Moore, Denise Levertov i Adrienne Rich, których poezja stała się bliska Hartwig (Hartwig, 2015: 174). Tragedia Lechonia i twórczość Wakoski ilustrują skrajne bieguny transferów biograficznych. Innym, bardziej „wyśrodkowanym” przykładem jest działalność i praca naukowa w Stanach Zjednoczonych Jana Kotta. W słowie wprowadzającym do spotkania z teatrologiem, który po latach odwiedził ojczyznę, Hartwig zwracała uwagę na jego niezwykle aktywność za granicą. Wykładowca

z Uniwersytetu Warszawskiego za oceanem „wyrobił sobie międzynarodowe nazwisko i uznanie, stał się stałym gościem międzynarodowych kongresów teatralnych i poszukiwanym doradcą przy wystawianiu dzieł Szekspira” (AJH, P, 6257, słowo wstępne z okazji spotkania z J. Kottem). Poetka podkreśliła transferowy charakter tej działalności naukowca, który „dzieli swój czas między Stony Brook na wschodnim wybrzeżu i Santa Monica w Kalifornii”, pracował „na uniwersytetach w Yale, State University of New York i California”, a równocześnie:

Jego głos, choć z daleka, kierował się zazwyczaj w naszą stronę. Opisywał swoje wrażenia z wielokrotnych pobytów w Polsce, do której wpuszczono go dopiero po wielu latach bezowocnych starań o wizę. Brał udział w Kongresie Kultury Polskiej, dramatycznie przerwany przez ogłoszenie stanu wojennego (AJH, P, 6257, słowo wstępne z okazji spotkania z J. Kottem).

Poza podmiotowym podejściem do literatury w transferowej strategii Hartwig istotne okazało się wyjście poza krąg literatury polskiej. Tu również daje znać o sobie „potrzeba sąsiedztwa” (Hartwig, 2001: 25) – oznaczająca konieczność pokazywania literatury polskiej jako części kultury europejskiej. Z jednej strony wynikało to z realiów panujących na uniwersytetach amerykańskich, na których jeżeli pojawiają się zajęcia z zakresu kultury polskiej, to zazwyczaj są organizowane w ramach slawistyki. Jednak z drugiej strony chyba było także świadomym działaniem poetki, która wielokrotnie podkreślała, że właśnie w Ameryce w wyjątkowy sposób poczuła się Europejką. Również podczas późniejszych wyjazdów do Stanów Zjednoczonych Hartwig przybliżała przede wszystkim literaturę europejską. W archiwum zachowały się fragmenty zapisków dziennikowych z 1986 roku, pominięte w tomie *Zawsze powroty*:

Na początku września wyjazd do Stanów. Artur zaproszony jest do Iowa, by w ramach „Ida Team Professorship” przeznaczonych dla wykładowców spoza uniwersytetu iowańskiego, wygłosić uroczysty wykład o poezji

europejskiej dwudziestego wieku. Również ja mam mieć wykład o Apolinaire (AJH, D, 6584, t. 2, zapiski dziennikowe z października i listopada 1986).

Hartwig także w okresie późniejszym zwracała dużą uwagę na obecność literatury polskiej w kręgu kultury amerykańskiej, interesując się przekładami rodzimych utworów na język angielski. Świadczy o tym korespondencja poetki ze Stanisławem Barańczakiem, w której poruszana jest kwestia uprzystępniania polskich utworów czytelnikom w Ameryce. W swoich dziennikowych zapiskach (najprawdopodobniej z 1986 roku) Hartwig wspominała, że autor *Ocalonego w tłumaczeniu* zaprosił ją wraz z mężem na wieczór w Lamont Library na uniwersytecie Harvarda w Cambridge, w USA (AJH, D, 6584, t. 2, zapiski dziennikowe z października i listopada 1986), podczas którego odczytane zostały tłumaczenia ich wierszy:

Wymarsz na nasz wieczór poetycki. Zapowiada nas Staszek, dobrze czyta nasze wiersze po angielsku studentka Staszka. Są Weintraubowie, Anita i Aleksander, jest syn Jacka Woźniakowskiego, grupa studentów Anity, pani Lamparska, Basia Toruńczyk, Janek Gros, córka pani Gołębiowskiej, redaktorki PIW-u, Ania Barańczak, trochę studentów ze Studium Ukraińskiego. Potem lampka wina i sery. Miły profesor, Grek, Jego śródziemnomorskie reakcje na nasze wiersze: uśmiecha się, kiwa głową, śledzi wydrukowany tekst (AJH, D, 6584, t. 2, zapiski dziennikowe z października i listopada 1986).

W liście z 15 lipca 1993 roku Barańczak dziękuje Hartwig za zgłoszenie przygotowanej przez niego i Clare Cavanagh antologii (zawierającej przekłady wierszy polskich na język angielski)⁶ do nagrody przyznawanej przez Stowarzyszenie Pisarzy Polskich. Z kolei w liście

⁶ Barańczak pisze o antologii *Spoiling Cannibals' Fun: Polish Poetry of the Last Two Decades of Communist Rule* (Barańczak, Cavanagh, ed. and trans., 1991).

z 26 kwietnia 1994 roku poeta deklaruje pragnienie tłumaczenia wierszy Hartwig:

(...) najbardziej mnie uradowało, że masz dla nas wszystkich nowe wiersze. Wiem, że je przeczytam w prasie prędzej czy później, ale mam takie nieśmiałe marzenie jako ich tłumacz *in spe*: czy mogłabyś zebrać swoje najnowsze (jeszcze nie opublikowane w wersji książkowej) wiersze w jeden pakiet i mi je przesłać? Chodzi po prostu o to, że nie wszystkie czasopisma tu docierają, a nie chciałbym przeoczyć czegoś ważnego (czyli w praktyce nie chciałbym przeoczyć żadnego z Twoich wierszy). Naprawdę zależało by mi na tym, bo do tłumaczenia zamierzam się wreszcie zabrać z Clare [Cavangh – E.D.] (...) (AJH, K, 6588, t. 1, listy od S. Barańczaka).

Barańczak podtrzymuje swoją gotowość do tłumaczenia utworów Hartwig także w liście z 8 czerwca 1994 roku:

Wiersze – żeby zacząć od rzeczy najważniejszej – są absolutnie wspaniałe: jestem zachwycony wszystkimi naraz i każdym z osobna. Podziwiam tę Twoją najnowszą fazę twórczości – wzlot przy jednoczesnym zbawiennym trzymaniu się ziemi i jej szarego konketu. Nie wiem jeszcze, kiedy Clare [Clare Cavangh, współpracująca z Barańczakiem przy przekładach na język angielski – E.D.] będzie mogła pomóc mi w robocie nad nowymi tłumaczeniami, ale mam nadzieję, że nastąpi to już wkrótce. Już widzę w każdym razie, że będziemy mieli mnóstwo przyjemności z tłumaczenia tych wierszy, tzn. i tych obecnie nadesłanych, i tych z wcześniejszych tomów, do których przy tej okazji wrócimy (AJH, K, 5007, t. 1, list od S. Barańczaka).

Autor *Chirurgicznej precyzji* powraca do tego zagadnienia w jeszcze jednym liście – z 26 lipca 1995 roku:

Co do Twojego tomu, Julio, to mimo wszelkich wyjaśnień powyżej płonę ze wstydu i hańby: dostałem go na parę dni przed odlotem do Polski, zdążyłem jeszcze z najwyższym zachwytem przeczytać i miałem już w głowie cały

entuzjastyczny list do Ciebie (bo przypuszczałem, jak się okazało, słusznie, że spotkać się jednak nie zdążymy) (...). Tom jest świetny, doskonale skomponowany i przypomina Frick Museum w N. Jorku tym, że po prostu nie ma w nim rzeczy, które byłyby mniej znakomite. Nadejście książki oczywiście tak podziałało na moją od dawna hołubioną w sercu chęć dalszego tłumaczenia Julii Hartwig, jak skropienie specjalnym płynem „QUICK-LIGHT” działa na węgle żarzące się na *barbecue*. Rozmawiałem już w tej sprawie ponownie z Clare i okazuje się, że wszystko dobrze się składa (...) (AJH, K, 6588, t. 1, listy od S. Barańczka).

Przeszkodą w przenoszeniu wierszy Hartwig w krąg kultury amerykańskiej okazały się jednak inne zajęcia i – przede wszystkim – stan zdrowia Barańczaka. Tych transferów dokonali inni tłumacze – John i Bogdana Carpenterowie (Hartwig, 2008, 2010)⁷.

Konkluzje. Komiwojażerka literatury

Hartwig zaraz na początku *Dziennika amerykańskiego* opisała następujące wydarzenie: „Zastukała dziś do drzwi młoda, elegancko ubrana kobieta. Chciała mi zaprezentować próbki kosmetyków znajdujących się w małej podręcznej walizeczce” (Hartwig, 2015: 14). W czasach przedinternetowych wizyty akwizytorów, proponujących kupno różnych produktów, nie były niczym wyjątkowym na rozległej amerykańskiej prowincji. Jednak dla poetki wspomniane doświadczenie stało się na tyle ważne, że nie tylko odnotowała je w swoim diariuszu, lecz także

⁷ W Archiwum Hartwig zachował się także list z 7 czerwca 1993 roku od Reginy Grop-Prokopczyk, która tłumaczyła wiersze Hartwig do antologii poezji kobiecej (Grop, trans., 1996). Tłumaczka pisze: „Miałam wielką frajdę pracując nad przekładami Pani wierszy. Obcowanie z Pani poezją to prawdziwa uczta duchowa” (AJH, K, 6588, t. 2, list od R. Grop-Prokopczyk).

opatrzyła dość rozbudowanym komentarzem. Autorkę *Dziennika amerykańskiego* zaskoczyło, że obnośną sprzedażą para się kobieta, gdyż – jak pisze: „Dotąd był to zawód uprawiany wyłącznie przez mężczyzn. Domokrązca, komiwojażer. Postać, która weszła do literatury, niemal symboliczna. Podróżnik, przybysz, ktoś nowy, gość z innego świata” (Hartwig, 2015: 14). Następnie poetka zastanawia się, kim właściwie jest komiwojażer w amerykańskiej kulturze:

Domokrązca to zazwyczaj człowiek niepozabawiony charakteru. Ma wpływ na sytuację, popycha ją w tym lub w innym kierunku. Awanturnik, człowiek zrezygnowany albo ciekaw życia, zwyczajny nabieracz albo poszukiwacz przygód alkowianych. Lub milczek i niedorajda, który nawet w tym zawodzie marnuje każdą szansę. Zawsze: człowiek, który dużo widzi. Amerykański diabeł kulawy. Bohater nowel, powieści obyczajowych, dramatów (Hartwig, 2015: 14).

Zaciekawienie, z jakim poetka patrzy na komiwojażerkę, wydaje się nie tylko pochodną lektury *Śmierci komiwojażera* Arthura Millera, *Szukając pana Greena* Saula Bellowa i *Bullet Parku* Johna Cheevera (Hartwig, 2015: 14). W opisie postaci akwizytorki można odnaleźć fragmenty, które sugerują zarówno empatię dla komiwojażerki, jak i utożsamienie się z nią. Słowa: „Podróżnik, przybysz, ktoś nowy, gość z innego świata” charakteryzują przecież także poetkę. Nawiązując do uwag Casanovy na temat światowego „rynku literackiego”⁸, można stwierdzić, że w Ameryce Julia Hartwig stała się komiwojażerką, roznoszącą i proponującą towary literackie.

⁸ „Miejszem uprawiania literackiej ekonomii byłby zatem »rynek« (...), czyli obszar, gdzie krąży i podlega wymianie jedyna wartość uznawana przez wszystkich uczestników gry: wartość literacka” (Casanova, 2017: 35).

Materiały archiwalne

AJH – Materiały z Archiwum Julii Hartwig, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie:

D, 6584, t. 2 – Dzienniki Julii Hartwig, nr inwentarza 6584, teczka 2:

pozycja 4 Zapiski dziennikowe z października i listopada 1986 pominięte w *Zawsze powroty*

K, 5007, t. 1 – Korespondencja, nr inwentarza 5007, teczka 1 (A–G):

list od S. Barańczaka z 8.06.1994

list od P. Engle’a z 21.10.1970

K, 5007, t. 4 – Korespondencja, nr inwentarza 5007, teczka 4 (S–Ż):

list od E.J. Browna ze Stanford University, California, z 18.11.1971

K, 6588 t. 1 – Korespondencja, nr inwentarza 6588, teczka 1 (A–Fra):

list z Ambasady Amerykańskiej w Warszawie z 12.08.1995

listy od S. Barańczaka z 15.07.1993, 26.04.1994, 26.07.1995

pismo z Biblioteki Narodowej w Warszawie

K, 6588, t. 2 – Korespondencja, nr inwentarza 6588, teczka 2 (J–Jur):

list od R. Grop-Prokopczyk, z 7.06.1993

P, 6257 – Przemówienia publiczne, odczyty, laudacje, nr inwentarza 6257:

słowo wstępne z okazji spotkania z J. Kottem w Warszawie (1991?)

Literatura

Barańczak S., Cavanagh C., ed. and trans., 1991, *Spoiling Cannibals’ Fun: Polish Poetry of the Last Two Decades of Communist Rule*, foreword H. Vender, Univeristy of Chicago Behalf Northwestern, University Press, Chicago.

Casanova P., 2017, *Światowa republika literatury*, przeł. E. Gałuszka, A. Turczyn, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- Chomiszczak T., 2004, „...Jedynie ci którzy wrosli w poezję”. *Julii Hartwig alchemia przekładu*, „Topos”, nr 3/4, s. 91–94.
- Grop R., trans., 1996, *Ambers Aglow: An Anthology of Contemporary Polish Women's Poetry (1981–1995)*, Host Publications, Austin, Texas.
- Hartwig J., 1956, *Pożegnania*, Czytelnik, Warszawa.
- Hartwig J., 1969, *Wolne ręce*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Hartwig J., 1980a, *Chwila postoju*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Hartwig J., 1980b, *Dziennik amerykański*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Hartwig J., 2001, *Poeta dzisiaj*, „Tygodnik Powszechny”, nr 51/52, s. 25.
- Hartwig J., 2008, *In Praise of the Unfinished. Selected Poems*, trans. J. and B. Carpenter, Knopf, New York.
- Hartwig J., 2010, *It Will Return. Poems*, trans. J. and B. Carpenter, Northwestern University Press, Evanston, Illinois.
- Hartwig J., 2015, *Dziennik amerykański*, wyd. 2 uzupełnione i poprawione, Fundacja Zeszytów Literackich, Warszawa.
- Kozicka D., 2012, „*My zdies' emigranty? Polski pisarz w „podróży służbowej*”, w: *Narracje migracyjne w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, t. 2, red. H. Gosk, Universitas, Kraków, s. 89–106.
- Miłosz C., 1965, *Postwar Polish Poetry: An Anthology*, Doubleday & Company, Garden City, New York.
- Miłosz C., 1969, *The History of Polish Literature*, The Macmillan Company, Collier – Macmillan Ltd., London–New York.
- Moroz A., 2014, *Tożsamość odnaleziona w samolocie do San Francisco. Twórcze „ja” w wierszach i pamiątkach polskich stypendystów International Writing Program*, w: *Literatura polska w świecie*, t. 5, *Mapowanie, opisy, interpretacje*, red. R. Cudak, Wydawnictwo Gnome, Katowice, s. 246–254.
- Moroz A., 2015a, *Od pisarza narodowego do światowego i z powrotem. O polskich uczestnikach Iowa Writing Program*, „Rocznik Komparatystyczny”, nr 6, s. 177–188, <https://doi.org/10.18276/rk.2015.6-09>.
- Moroz A., 2015b, *Przeszłość ukryta „w treściach milczeń”. Tożsamość polskich emigrantów w ujęciu stypendystów International Writing Program – Leszka Elektorowicza i Julii Hartwig*, w: *Interferencje kultury współczesnej*, red. A. Górąjek, A. Jagłowska, D. Wyrzykiewicz, Zakład Graficzny Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 191–204.

Pyda J., oprac., 2018, *Kalendarium życia i twórczości Julii Hartwig*, w: J. Hartwig, *Inna wyspa*, wybór i wstęp A. Nasiłowska, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa, s. 287–302.

Rajewska E., 2020, *Przekłady amerykańskie Julii Hartwig. Peryferie i paraferalia*, „Przekłady Literatur Słowiańskich”, T. 10 (1), cz. 1, s. 47–62, <https://doi.org/10.31261/PLS.2020.10.01.13>.

ELŻBIETA DUTKA – Professor, Faculty of Humanities, University of Silesia in Katowice, Poland / prof. dr hab., Wydział Humanistyczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska.

She works at the Institute of Polish Studies at the University of Silesia in Katowice. She has recently published the following monographs: *Próby topograficzne. Miejsca i krajobrazy w literaturze polskiej XX i XXI wieku* [Topographical Attempts. Places and Landscapes in 20th- and 21st-Century Polish Literature] (Katowice 2014); *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia* [Centers, Provinces, Alleys. The Work of Julia Hartwig as Auto/Bio/Geo/Graphy] (Kraków 2016); *Pytania o miejsce. Sondowanie topografii literackich XX i XXI wieku* [Questions about Place. Exploring Literary Topographies of the 20th and 21st Centuries] (Kraków 2019). She is interested in spatiality in contemporary literature, spatial theories, mountain studies, geopoetics, and ecocriticism.

Pracuje w Instytucie Polonistyki w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach. Ostatnio opublikowała monografie: *Próby topograficzne. Miejsca i krajobrazy w literaturze polskiej XX i XXI wieku* (Katowice 2014); *Centra, prowincje, zaułki. Twórczość Julii Hartwig jako auto/bio/geo/grafia* (Kraków 2016); *Pytania o miejsce. Sondowanie topografii literackich XX i XXI wieku* (Kraków 2019). Interesuje się problematyką przestrzenną we współczesnej literaturze, teoriami spacjalnymi, *mountain studies*, geopoetyką i ekokrytyką.

E-mail: elzbieta.dutka@us.edu.pl



Tomasz Gęsina

 <https://orcid.org/0000-0001-9351-3777>

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Katowice, Polska

Ślężacy i kowboje Glottodydaktyczny potencjał reportażu *Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie* Ewy Winnickiej

Silesians and Cowboys:
The Glottodidactic Potential of Ewa Winnicka's Reportage
Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie

Abstract: Upper Silesia is a region with a complex cultural and national identity, shaped by frequent changes in state affiliation and the blending of Polish, German, and Czech traditions. The turbulent history of this region led many Silesians to emigrate in the 19th century, including to the United States of America. In her reportage *Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie* [The Town of Panna Maria. Silesians in the Wild West] (2024), Ewa Winnicka reconstructs this story, focusing on the fate of the inhabitants of the village of Płużnica Wielka in Upper Silesia, who arrived in America on December 3, 1854, seeking a new life. Her narrative places the Silesians' experience in the broader context of the history of Texas, showing the Silesian-American character of the region and the ways emigrant identity was formed. Winnicka's work also offers significant glottodidactic potential. The story of Silesian emigrants living in a multicultural environment can serve as engaging material for teaching Polish as a foreign language. Relevant excerpts from the reportage can be used to practice writing descriptive texts, following the rules of text composition proposed by Ewa Lipińska. The article aims both to introduce learners to the history of Silesian emigrants in Texas and to help them develop their written expression at an intermediate level.

Keywords: Upper Silesia, the town of Panna Maria, Polish language teaching, contemporary Polish literature

Abstrakt: Górny Śląsk to region o złożonej tożsamości kulturowej i narodowej, kształtowanej przez częste zmiany przynależności państwowej oraz przenikanie się tradycji polskich, niemieckich i czeskich. Burzliwe dzieje tego regionu sprawiły, że w XIX wieku wielu Ślązaków zdecydowało się na emigrację, m.in. do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Historię tę rekonstruuje Ewa Winnicka w reportażu *Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie* (2024). Autorka przedstawia losy mieszkańców wsi Płużnica Wielka na Górnym Śląsku, którzy 3 grudnia 1854 roku przybyli do Ameryki w poszukiwaniu nowego miejsca do życia. Narracja Winnickiej wpisuje dzieje Ślązaków w szerszy kontekst historii

Teksasu, ukazując śląsko-amerykański charakter tego obszaru oraz proces kształtowania się tożsamości emigracyjnej. Publikacja ta posiada także istotny potencjał glottodydaktyczny, ponieważ losy śląskich emigrantów, funkcjonujących w przestrzeni wielokulturowej, mogą stanowić atrakcyjny materiał dydaktyczny na zajęciach z języka polskiego jako obcego. Odpowiednie fragmenty reportażu mogą zostać wykorzystane do ćwiczenia umiejętności sporządzania opisu sytuacji w formie pisemnej, zgodnie z zasadami kompozycji tekstu proponowanymi przez Ewę Lipińską. Celem artykułu jest z jednej strony zapoznanie cudzoziemców z historią śląskich emigrantów w Teksasie, z drugiej – doskonalenie sprawności tworzenia wypowiedzi pisemnej odpowiedniej dla poziomu średniego w nauce języka polskiego jako obcego.

Słowa kluczowe: Górny Śląsk, miasteczko Panna Maria, glottodydaktyka polonistyczna, współczesna literatura polska

Sprawność pisania na zajęciach z języka polskiego jako obcego

Hanna Komorowska zauważa, że student podczas lektoratu stopniowo poznaje język – zdobywa kompetencje lingwistyczne (zaznajamia się z podsystemami języka fonicznego, graficznego, leksykalnego i gramatycznego) oraz komunikacyjne (radzi sobie z działaniami receptywnymi, produktywnymi, interakcyjnymi i mediacyjnymi) (Komorowska, 2009: 10–11). Jedną z umiejętności, którą powinien opanować, jest pisanie i redagowanie tekstu. Co ciekawe, sprawności tej nie przyznaje się właściwego miejsca w procesie nauczania. Ewa Lipińska i Anna Seretny wskazują, że pisaniu „poświęca się (...) stanowczo za mało uwagi, często błędnie uważając, że nie trzeba go wcale uczyć” (Seretny, Lipińska, 2005: 18).

Umiejętność pisania łączy się z poprawnym zapisywaniem znaków. Wiąże się to z kompetencją tekstotwórczą, tj. tworzeniem tekstów o charakterze intencjonalnym, różnorodnych gatunkowo i stylowo, które są dostosowane zarówno do sytuacji komunikacyjnej, jak i do osób w niej uczestniczących (Lipińska, 2023: 24). Na zajęciach językowych ćwiczy się zatem formę pisania edukacyjnego, które – w odniesieniu do klasyfikacji Arystotelesa dotyczącej trzech typów mowy – jest uznawane za typ średni, będący podstawą rozwoju języka (Lipińska, 2023: 11).

Jedną z form wypowiedzi pisemnych¹ wprowadzanych w trakcie lektoratu jest opis sytuacji. Nie tylko pojawia się on jako obowiązkowy typ tekstu na egzaminie z języka polskiego jako obcego od poziomu progowego B1, lecz także dzięki niemu można poszerzyć zasób leksykalny, wyćwiczyć formy gramatyczne oraz pobudzić kreatywność cudzoziemców. Celem opisu sytuacji jest przedstawienie jakiegoś wydarzenia, które odbyło się w określonym miejscu i czasie. Ponadto koncentruje się na samej prezentacji danego zdarzenia, dlatego nie zawiera analizy jego przyczyn i skutków (Nagajowa, 1977: 155–156).

Lipińska zauważa, że dla wielu lektorów nauczanie pisania wydaje się „mało atrakcyjne, pozbawione bezpośredniego obcowania z podopiecznymi” (Lipińska, 2023: 11). Aby zainteresować uczących się rozwijaniem tej sprawności, warto skorzystać z materiałów, które rozszerzają treści zawarte w podręczniku kursowym. Cudzoziemcy decydujący się na przyjazd do Polski podczas zajęć poznają zarówno język, jak i kulturę, a także jej zróżnicowanie regionalne. Piotr Garncarek wskazuje, że „bycie stąd, rozumiane jako samoidentyfikacja nauczycieli polszczyzny przekazywanej cudzoziemcom, jest rodzajem prawidłowości w rodzimej praktyce glottodydaktycznej” (Garncarek, 2024: 23). Badacz dodaje, że nie można zrozumieć języka i kultury bez kształtowania wiedzy o nich. Dzięki bezpośredniemu uczestnictwu i zaangażowaniu obcokrajowiec będzie coraz chętniej przyswajał treści lokalne (Garncarek, 2024: 26). W tym celu podczas wprowadzania form pisemnych warto wykorzystywać takie teksty literackie, które przedstawiają historię danego regionu i jego mieszkańców. Jedną z takich książek jest reportaż *Miasteczko Panna Maria. Ślężacy na Dzikim Zachodzie* Ewy Winnickiej, opisującej losy mieszkańców Górnego Śląska, którzy w połowie lat 50. XIX wieku wyemigrowali do Teksasu².

¹ W glottodydaktyce nie mówimy o gatunkach, lecz o formach wypowiedzi, co jest „odpowiednikiem gatunków, czyli wypowiedzi realizujących odpowiedni schemat gatunkowy” (Dunin-Dudkowska, 2018: 118).

² Co ciekawe, historia ta została opisana także w formie powieści – w 2021 roku ukazała się książka Michaela Sowy *Tam, gdzie nie pada. Ballada o śląskim Teksasie* (zob. Sowa, 2021).

Emigracja Ślązaków do Teksasu w XIX wieku – zarys

W publikacji *Ślązacy w Teksasie. Relacje o najstarszych osadach polskich w Ameryce* Andrzeja Brożka można przeczytać następującą informację: „Polacy w Teksasie. Po tych słowach paryski korespondent »Ziasu« postawił w 1858 r. pytajnik. Ale też wówczas była to w prasie krajowej jedna z pierwszych wzmianek o rodakach w Teksasie” (Brożek, 1972: 4). Tę niezwykłą historię opisała Winnicka w reportażu *Miasteczko Pana Maria. Ślązacy na Dzikim Zachodzie*, który ukazał się w 2024 roku. W książce przedstawiono dzieje śląskich chłopów, którzy w 1854 roku wyruszyli ze wsi Płużnica Wielka koło Strzelec Opolskich w najważniejszą podróż swojego życia – do Teksasu. Autorka opowiada historię dwutorowo – prezentuje dzieje śląskich emigrantów oraz losy ich potomków żyjących we współczesnych Stanach Zjednoczonych. Umieszcawia życie osadników w kontekście globalnej emigracji, która miała miejsce w XIX i XX wieku. Dzięki temu zabiegowi historia Górnego Śląska nabiera światowego charakteru – jego mieszkańcy stają się częścią nowego imperium na mapie geopolitycznej świata³.

Inicjatorem emigracji Ślązaków do Teksasu był ksiądz Leopold Moczygamba, który urodził się w 1824 roku w niewielkiej wsi Płużnica, niedaleko Strzelec Opolskich i Toszka. Gdy wstąpił w stan kapłański, rozważał możliwość wyjazdu na misję w odległe zakątki świata. Taka okazja nadarzyła się w 1852 roku, kiedy otrzymał zgodę na posługę w niemieckiej osadzie w Teksasie. Zakonnik był pod wrażeniem, w jaki sposób emigranci odnaleźli się w trudnej rzeczywistości Dzikiego Zachodu. Ich osiągnięcia społeczne i ekonomiczne spowodowały, że zaczął regularnie pisać listy do rodzinnej miejscowości, nakłaniając mieszkańców na przyjazd

³ Wydaje się, że losy śląskich emigrantów wpisują się w założenia *homo migrans*, szczególnego wariantu *homo viator* – człowieka, który zdaniem Romualda Cudaka, poszukuje lepszych warunków życia i pragnie zdobyć godną pracę, aby zaspokoić potrzeby swoje i najbliższych (Cudak, 2020: 22).

do Teksasu. Korespondencja Moczygemby wywołała poruszenie wśród jej adresatów, którzy zdecydowali się na wyjazd do Ameryki. Na podjęcie tej decyzji wpłynęły także takie czynniki, jak: ubóstwo, wysokie ceny żywności, rosnące podatki, wzrost przestępczości, powtarzające się epidemie tyfusu i cholery oraz pobór do armii pruskiej (od 1742 roku ziemie Górnego Śląska znajdowały się w granicach Prus) (Baker, 1981: 10–30).

We wrześniu 1854 roku ponad 100 osób wyruszyło z Górnego Śląska w podróż w nieznane. Najpierw pociągiem do Bremy, następnie statkiem do Galveston. Do wybrzeży Teksasu Ślązacy przybyli 3 grudnia 1854 roku. Tam przesiedli się na kolejny statek – do portu Indianola. Gdy prawie 20 dni później dotarli do San Antonio, powitał ich ksiądz Moczygemba i zaprowadził na ziemie, na których mieli zamieszkać (Baker, 1981: 39–42). 24 grudnia 1854 roku śląscy emigranci założyli wieś Panna Maria⁴. Co ciekawe, polscy osadnicy nadawali nowo powstałym miejscowościom nazwy o podobnym, patriotyczno-religijnym charakterze, np. Cestochowa, St. Hedwig (Święta Jadwiga), Kosciusko.

W ślad za pierwszymi emigrantami wyruszyli kolejni – „setki polskich chłopów wyemigrowało ze Śląska do Teksasu w ciągu trzech lat, tj. od 1854 do 1856” (Baker, 1981: 61). Zakładanie osad zaczynali od podstaw – od budowania pierwszych domów i kościołów, przy nieprzychylności miejscowej ludności i kapryśnych warunkach pogodowych, by ostatecznie stworzyć miejsce, w którym kawałek Śląska – wbrew geograficznemu ograniczeniom – bezpośrednio stykał się z Ameryką (zob. Brożek, Borek, 1967: 5).

Winnicka w reportażu opisuje fenomen emigracji oraz konstruuje oryginalne biografie – miejsca oraz ludzi. Jest to nietypowa, powszechnie nieznana część historii Górnego Śląska, która dzieje się nie na jego przemysłowych terenach, lecz na pustynnych ziemiach Teksasu. Autorka opowiada o śląskich chłopach, którzy stykają się z kowbojską kulturą Dzikiego Zachodu, by ostatecznie zaakceptować ją jako element własnej tożsamości. Atrakcyjność tematu (nieznana część historii Górnego

⁴ Na temat genezy nazwy miejscowości zob. Musialik-Chmiel, 2010: 111.

Śląska, motyw emigracji), przystępny język publikacji oraz wyraziste przedstawienie bohaterów, miejsc i wydarzeń sprawiają, że reportaż ten może okazać się interesującym materiałem dydaktycznym na zajęciach z języka polskiego jako obcego, podczas których można ćwiczyć jedną z pisemnych form wypowiedzi – opis sytuacji⁵.

Śląscy kowboje na zajęciach z języka polskiego jako obcego

Nabywanie umiejętności właściwego posługiwania się daną formą wypowiedzi jest pracą długotrwałą, wymagającą zarówno od nauczyciela, jak i studenta pełnego zaangażowania, ponieważ w trakcie pisania dochodzi do skondensowania zdobytej dotychczas wiedzy językowej. W tym celu warto skorzystać z takich materiałów dydaktycznych, które z jednej strony wzbudzą zainteresowanie obcokrajowca, a z drugiej – będą odpowiednio dobrane do danego poziomu. Można sięgać po teksty nawiązujące do historii i kultury miejsca, w którym obcokrajowiec uczy się języka polskiego jako obcego. Dla cudzoziemców studiujących w Katowicach takim regionem jest niewątpliwie Górny Śląsk, którego nieznaną część historii przedstawiła Winnicka.

W jednym z rozdziałów reportażu autorka opisuje obronę miasteczka Panna Maria przed amerykańskimi bandytami, nadając mu dość wymowny tytuł – *Western*. Wydarzenia te miały miejsce w latach 1867–1869. W pierwszej połowie września 1867 roku grupa Amerykanów pojawiła się w miasteczku i zaczęła strzelać do dzwonu na wieży kościoła. W tym czasie posługę kapłańską w Pannie Marii pełnił ksiądz Adolf Bakanowski, który wraz z parafianami ruszył w pogoń za napastnikami. Ślązacy dopadli złoczyńców tuż przy rzece Cibolo Creek, zabijając dwóch z nich.

⁵ O możliwościach wykorzystania reportażu literackiego w glottodydaktyce polonistycznej zob.: Frukacz, 2018; Achtelik, 2020; Zych, 2021; Dunin-Dudkowska, 2022; Gęsina, 2023.

Ostatnia walka między śląskimi a amerykańskimi kowbojami odbyła się w marcu 1869 roku. Gdy w Niedzielę Wielkanocną Ślązacy wychodzili z kościoła, zauważyli 80 uzbrojonych kowbojów wraz z towarzyszącymi im żonami i córkami. Jeden z Amerykanów dość niespodziewanie skierował dubeltówkę w stronę kobiet – broń jednak nie wypaliła, ponieważ była uszkodzona. Wtedy ksiądz Bakanowski wpadł w gniew i strzelił kilka razy. Następnie Ślązacy zebrali się w szkole, aby obmyślić plan obrony przed ewentualnym kolejnym atakiem. Kapłan uważał, że należy znaleźć takie rozwiązanie, które działałoby długofalowo. W tym celu spotkał się z władzami wojskowymi w San Antonio i poprosił ich o ochronę. Jego prośba została spełniona – 10 kwietnia 1869 roku armia Stanów Zjednoczonych przybyła do Panny Marii, aby obronić śląskich chłopów przed amerykańskimi złoczyńcami (Baker, 1981: 145–148).

Historia ta posłużyła Winnickiej do stworzenia opisu sytuacji – dzięki niej na czterech stronach reportażu autorka zaprezentowała konflikt Ślązaków z Amerykanami (Winnicka, 2024: 95–98). Na podstawie tego fragmentu można opracować ćwiczenia z tej formy wypowiedzi, a następnie wykorzystać je na zajęciach z języka polskiego jako obcego na poziomie średnim (na B1 – dla studentów z krajów słowiańskich, na B2 – pochodzących z pozostałych państw). W związku z tym w dalszej części artykułu zostaną przedstawione pomysły dydaktyczne, które warto zastosować w pracy z cudzoziemcami.

Obcokrajowcy uczący się języka polskiego jako obcego w Katowicach mogą uczestniczyć w wykładach poświęconych historii i kulturze Górnego Śląska oraz w zajęciach terenowych odbywających się w najbardziej znanych miejscach turystycznych regionu, np. na osiedlu Nikiszowiec, w Muzeum Śląskim w Katowicach czy w Muzeum Zamkowym w Pszczynie. Wydaje się, że losy śląskich chłopów przybywających do Stanów Zjednoczonych w XIX wieku mogą znać jedynie nieliczni – pasjonaci i/lub studenci historii, dlatego warto przybliżyć cudzoziemcom ten mało znany epizod z dziejów mieszkańców Górnego Śląska.

Zajęcia poświęcone tej historii można rozpocząć od zaprezentowania podstawowej leksyki związanej z tematem lekcji. Na początku

nauczyciel przybliża cudzoziemcom trzy znaczenia słowa *emigracja* ze *Słownika języka polskiego PWN*: „1. wyjazd z ojczystego kraju do innego państwa w celu osiedlenia się tam, 2. stały lub okresowy pobyt w innym państwie, 3. ogół emigrantów mieszkających w jakimś kraju” (*Emigracja*). Definicje te stają się impulsem do rozmowy o emigracji. Warto poprosić studentów, aby wskazali, które z przytoczonych znaczeń jest im najbliższe, a następnie – po wysłuchaniu wypowiedzi koleżanek i kolegów – porównali własne doświadczenia z innymi. Nauczyciel może także zaprezentować geopolityczną mapę świata i zapytać cudzoziemców, czy potrafią wskazać kierunki oraz okresy emigracji właściwe dla historii ich kraju. Lektor zwraca uwagę na leksykę i konstrukcje gramatyczne związane z kierunkami świata. Kolejnym etapem pracy z mapą jest zaznaczenie dwóch lokalizacji: obszaru Górnego Śląska i Teksasu. Warto poprosić studentów, aby najpierw opisali położenie tych dwóch miejsc, a następnie podzielili się uwagami na ich temat (np. *Górny Śląsk – obszar o charakterze industrialnym, przemysł odgrywa tam ważną rolę w kształtowaniu krajobrazu; Teksas – synonim Dzikiego Zachodu, zamieszkiwany przez kowbojów, których elementem charakterystycznym jest specyficzny kapełusz*). Można również zapytać, czy potrafią wskazać podobieństwa i różnice pomiędzy tymi miejscami. Po wysłuchaniu odpowiedzi nauczyciel wyjaśnia, że lokalizacje te łączy zjawisko emigracji, kiedy to w XIX wieku śląscy chłopcy wyruszyli na nieznaną ziemię Teksasu.

Kolejną część zajęć można rozpocząć od przedstawienia studentom historii pierwszej śląskiej emigracji do Ameryki. W tym celu warto opracować fragment publikacji Anny Musialik-Chmielik *Amerykańscy Ślązacy. Dziedzictwo – pamięć – tożsamość* (Musialik-Chmiel, 2010: 129–130), w którym autorka opisała zarówno podróż, jak i przyjazd Ślązaków do Teksasu, gdzie 24 grudnia 1854 roku założyli najstarszą polską miejscowość w Ameryce – Pannę Marię. Fragment ten można wykorzystać do ćwiczenia sprawności czytania ze zrozumieniem, np. opracować zadanie na prawdę i fałsz, które z jednej strony zaznajomi cudzoziemców z tematyką przedstawioną w reportażu, a z drugiej – spełni funkcję rozgrzewki przed zadaniami poświęconymi tworzeniu pisemnej formy wypowiedzi.

W procesie glottodydaktycznym czytanie ze zrozumieniem stanowi istotną pomoc w kształceniu kompetencji językowej oraz w zdobywaniu wiedzy socjokulturowej. Sprzyja także rozwijaniu innych sprawności, ponieważ pozwala ugruntować zdobytą dotychczas wiedzę, wskazuje wzorce stylistyczne oraz poszerza zakres słownictwa. Ponadto, gdy połączy się je z pisanem, może odegrać znaczącą rolę w rozwijaniu umiejętności formułowania określonych typów wypowiedzi pisemnej (Lipińska, 2023: 58).

Następnie należy przejść do ćwiczeń skoncentrowanych na tworzeniu opisu sytuacji. Ta część zajęć może zostać opracowana zgodnie ze schematami komponowania tekstu zaproponowanymi przez Ewę Lipińską w książce *Kształcenie umiejętności pisania w dydaktyce języka polskiego jako obcego*. Badaczka wymienia następujące elementy działań rygorowych: reguły sporządzania formy pisemnej i jej przykłady, ćwiczenia komplementarne, wprawki – pisanie tekstów równoznacznych (bliźniaczych), samodzielna produkcja tekstu (pierwsza wersja i poprawa, korekta i druga wersja tekstu) (zob. Lipińska, 2023: 94–113). Materiałem, na którym można ćwiczyć opis sytuacji, jest wspomniana historia z reportażu Winnickiej. Warto zaznaczyć, że tworzenie form wypowiedzi pisemnej jest zadaniem długotrwałym, które należy wprowadzić na lektoracie co najmniej na trzech tekstach wzorcowych (Lipińska, 2023: 98). Dlatego też, oprócz omawianego w artykule fragmentu, powinno się wykorzystać minimum dwa inne, np. opis powstania miasteczka (Winnicka, 2024: 49–53) i opis budowy kościołów (Winnicka, 2024: 98–99), które należy opracować zgodnie z działaniami rygorowymi zaproponowanymi przez Lipińską.

Pierwszy etap działań rygorowych można rozpocząć od zaprezentowania wzorcowej formy wypowiedzi, a następnie przedstawienia reguł jej tworzenia. Należy wspomnieć, że omawiany w tym miejscu fragment został wzbogacony przez Winnicką o nazwy poszczególnych etapów – w *Westernie* przed akapitami pojawiają się takie nazwy, jak: ekspozycja, zawiązanie akcji, pozorne rozwiązanie problemu, zwątpienie, przełom, kulminacja i epilog. Mogą one posłużyć później jako pomoc w konstruowaniu opisu sytuacji, który powinien charakteryzować się zwłaszcza

dynamiką przedstawianych zdarzeń oraz związkami przyczynowo-skutkowymi. Na zajęciach można wykorzystać fragmenty tekstu z usuniętymi nazwami tych etapów – zadaniem studentów jest najpierw dopasowanie ich do danej definicji, np. *zawiązanie akcji – początkowy etap akcji, w którym został przedstawiony konflikt oraz uczestniczący w nim bohaterowie; przełom – nagła, zasadnicza zmiana w przebiegu czegoś*. Praca obcokrajowców nie koncentruje się jedynie na biernym czytaniu, przeciwnie – tę część reportażu należy potraktować jako „ćwiczebny korpus egzemplifikacyjny z wykorzystaniem różnorodnych technik” (Lipińska, 2023: 96). W związku z tym po dopasowaniu terminu do jego znaczenia cudzoziemcy po raz kolejny czytają tekst i przyporządkowują nazwy poszczególnych etapów do odpowiednich fragmentów. Następnie nauczyciel podaje i omawia podstawowe komponenty opisu sytuacji, tj.: nagromadzenie czasowników dynamizujących tekst, obecność przysłówków ukazujących dynamikę przedstawianych wydarzeń (np. *szybko, nagle*), użycie krótkich zdań (w tym wykrzyknikowych), także równoważników zdań, wskazanie związków przyczynowo-skutkowych w opisywanej historii oraz skoncentrowanie się na jedności czasu i miejsca akcji. Podczas kolejnej lektury uczący się zaznaczają w tekście wyznaczniki charakterystyczne dla opisu sytuacji. Po wykonaniu tego zadania następuje głośne odczytanie tekstu oraz wskazanie wyszczególnionych komponentów na przykładzie fragmentu reportażu. Na tym etapie nauczyciel powinien na bieżąco zwracać uwagę na nieprawidłowe odpowiedzi i nakierowywać obcokrajowców na właściwe rozwiązanie, np. poprzez ponowne objaśnienie wyznaczników opisu sytuacji.

Drugim etapem działań rygorowych są ćwiczenia komplementarne, do których można zaklasyfikować parafrazę, streszczenie oraz tłumaczenie (Lipińska, 2023: 100). Praca z fragmentem reportażu Winnickiej podczas tej części zajęć powinna koncentrować się na parafrazowaniu, którego celem jest zachowanie treści pierwowzoru, a nie zredukowanie obligatoryjnych komponentów tekstu (w tym przypadku dotyczących opisu sytuacji). Według Lipińskiej umiejętność parafrazowania warto rozwijać już od poziomu B1.2 – można w tym celu podzielić studentów

w pary lub mniejsze grupy (Lipińska, 2023: 100). Każda z grup otrzymuje do opracowania jeden akapit z omawianego fragmentu reportażu. Działania dydaktyczne powinny składać się z trzech etapów. Pierwszy z nich obejmuje jedynie warstwę leksykalną tekstu – zadaniem studentów jest samodzielne (lub z pomocą słownika synonimów) zastąpienie podkreślonych wyrazów ich właściwymi odpowiednikami, a następnie sparafrazowanie fragmentu, np. „Trudno ich dopaść, a gdy kogoś uda się chwycić, wypuszcza go sędzia i szeryf w jednej osobie, pochodzenia niemieckiego, który solidaryzuje się z grzesznymi Amerykanami przeciwko pracującym Ślązakom” (Winnicka, 2024: 95) – *Niełatwo ich złapać, a gdy kogoś uda się schwytać, zostaje on zwolniony przez sędziego pełniącego jednocześnie funkcję szeryfa – Niemca z pochodzenia – który staje po stronie złych Amerykanów zamiast wspierać pracujących Ślązaków*. Kolejnym zadaniem uczących się jest przekształcenie zdań złożonych w pojedyncze (i odwrotnie) z jednoczesnym zachowaniem synonimów, np. *Niełatwo ich złapać. Gdy kogoś uda się schwytać, sędzia będący jednocześnie szeryfem go zwalnia. To Niemiec z pochodzenia. Staje po stronie złych Amerykanów zamiast wspierać pracujących Ślązaków*. Trzeci etap polega na przeczytaniu sparafrazowanego akapitu i dokonaniu ewentualnych poprawek. Następnie każda grupa czyta po kolei zmienne fragmenty reportażu, a pozostali studenci wskazują komponenty charakterystyczne dla opisu sytuacji. Celem tych ćwiczeń jest uproszczenie i modyfikacja treści oraz dokonanie zmian stylistyczno-językowych. Zadania te pozwalają na, po pierwsze, przeciwiczenie poznanych wcześniej konstrukcji gramatycznych oraz zasobu leksykalnego, po drugie – na powtórzenie obligatoryjnych wyznaczników opisu sytuacji, w końcu po trzecie – na utrwalenie historii śląskich chłopów broniących się przed najazdem amerykańskich złoczyńców.

Kolejnym etapem jest pisanie tekstu równoznacznego (bliźniaczego). Zadanie to powinno odbywać się w klasie podczas zajęć pod kierunkiem nauczyciela. Często popełnianym błędem jest zadawanie tego ćwiczenia jako pracy domowej, co nie pozwala lektorowi na pomaganie na bieżąco oraz korygowanie i analizowanie powstających tekstów

(Lipińska, 2023: 106–107). W tym celu należy wykorzystać potencjał historii o Ślązakach i poprosić uczących się o napisanie analogicznego opisu sytuacji, którego akcja rozgrywałaby się w wybranym przez nich kraju, a jego bohaterami byłiby koledzy i koleżanki z grupy. To zadanie studenci mogą wykonać w parach lub grupach – ważne jest, aby każda osoba była zaangażowana w tworzenie historii. Istotnym zadaniem nauczyciela jest zwrócenie uwagi na to, czy obcokrajowcy używają komponentów właściwych dla opisu sytuacji.

Ostatnie etapy działań rygorowych to samodzielna produkcja tekstu i jego poprawa, a następnie korekta pracy przez nauczyciela i napisanie jej drugiej wersji przez ucznia. Jak zauważa Lipińska, studenci „mogą przystąpić do samodzielnej próby zmierzenia się z nowo poznaną formą – czy w czasie specjalnie temu zagadnieniu poświęconej lekcji, czy w postaci pracy domowej” (Lipińska, 2023: 110). Tym razem zadaniem uczącego się jest wybór interesującej historii związanej z emigracją w jego kraju oraz zapisanie jej w formie opisu sytuacji. Ćwiczenie to można już wykonać w ramach pracy domowej. Ważne jest jednak, aby nauczyciel po sprawdzeniu tekstu napisał recenzję i spotkał się ze studentem w celu jego omówienia (Lipińska, 2023: 111). Ostatni etap stanowi korekta tekstu oraz napisanie jego drugiej wersji. Zadaniem lektora jest nie tylko poprawa błędów językowych, lecz także zwrócenie uwagi na realizację komponentów właściwych opisowi sytuacji. Ponadto podczas indywidualnych konsultacji warto odpowiedzieć studentowi, w jaki sposób może uatrakcyjnić tekst, np. uwypuklić te wydarzenia z historii emigracji swojego kraju, które są nieszablonowe, oryginalne, mogące wzbudzić ciekawość potencjalnego odbiorcy.

Podsumowanie

Thomas Lindsay Baker zauważa, że „Ślązacy teksańscy byli prekursorami masowej emigracji polskiej do Ameryki, która zaczęła się w ostatnich

dziesięcioleciach XIX w. Chociaż osiedlili się w innej części kontynentu, ich życie w Teksasie stanowi jakby mikrokosmos problemów, rozczarowań i sukcesów, które spotkały późniejszych emigrantów do Nowego Świata” (Baker, 1981: 264).

Ten światowy kontekst historii Górnego Śląska warto wykorzystać na zajęciach z języka polskiego jako obcego z cudzoziemcami, którym zjawisko emigracji jest szczególnie bliskie – opuszczają własny kraj, aby studiować i uczyć się polszczyzny za granicą. Zaprezentowany w tym artykule szkic zajęć poświęconych ćwiczeniu formy wypowiedzi pisemnej, jaką jest opis sytuacji, opracowany zgodnie z działaniami rygorowymi zaproponowanymi przez Ewę Lipińską, to zaledwie jeden z wielu pomysłów, które można przygotować na podstawie reportażu Ewy Winnickiej (inne propozycje to np. pisanie charakterystyki księdza Leopolda Moczygemby czy nieoficjalnego listu w oparciu o korespondencję teksańskich Ślązaków). W 2004 roku Claude Stanush, potomek pierwszych śląskich emigrantów, wygłosił na konferencji w Opolu dotyczącej 150-lecia śląskiego osadnictwa w Teksasie wystąpienie o sugestywnym tytule *Ze Śląska do Teksasu i w kosmos* (Musialik-Chmiel, 2010: 172). Niewątpliwie – w XIX wieku emigracja śląskich chłopów do USA była wyprawą w nieznane, pełną niebezpieczeństw, ale też nadziei, co sprawia, że historia ta wydaje się interesującym materiałem dydaktycznym w pracy z cudzoziemcem, który na jej podstawie może przećwiczyć nowe formy wypowiedzi pisemnej.

Literatura

- Achtelik A., 2020, *Reportaż jako narzędzie w przekazie wiedzy o kulturze polskiej*, w: *Literackie obrazy kultury. Perspektywa glottodydaktyczna*, red. J. Zych, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 123–133.
- Baker T.L., 1981, *Historia najstarszych polskich osad w Ameryce*, przeł. A. Bryczkowski, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

- Brożek A., 1972, *Ślężacy w Teksasie. Relacje o najstarszych osadach polskich w Ameryce*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Wrocław.
- Brożek A., Borek H., 1967, *Pierwsi Ślężacy w Opolu. Listy z Teksasu do Płużnicy z roku 1855*, Wydawnictwa Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole.
- Cudak R., 2020, *Glottodydaktyka polonistyczna w perspektywie przemian*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 2 (26), s. 11–29, https://doi.org/10.31261/PS_P.2020.26.01.
- Dunin-Dudkowska A., 2018, *Gatunki wypowiedzi w kontekście glottodydaktycznym*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 25, s. 111–122, <https://doi.org/10.18778/0860-6587.25.10>.
- Dunin-Dudkowska A., 2022, *Reportaż jako gatunek wypowiedzi w glottodydaktyce (na przykładzie reportażu Ryszarda Kapuścińskiego)*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 29, s. 115–131, <https://doi.org/10.18778/0860-6587.29.08>.
- Emigracja, b.r.w., w: *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/emigracja;2457214.html> [dostęp: 12.11.2024].
- Frukacz K., 2018, *Reportaż literacki w glottodydaktyce polonistycznej – prolegomena*, „Kwartalnik Polonicum”, nr 28/29, s. 33–37.
- Garncarek P., 2024, *Mówię i nauczam stąd – lokalność w (polonistycznej) praktyce glottodydaktycznej*, w: *Polszczyzna dla cudzoziemców – lokalność i regionalizm*, red. P. Garncarek, B. Łukaszewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 13–28.
- Gęsina T., 2023, *Literacki spacer po Katowicach. Reportaż Anny Malinowskiej pt. „Od Katowic idzie słońce” w glottodydaktyce*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 2 (32), s. 1–18, https://doi.org/10.31261/PS_P.2023.32.04.
- Komorowska H., 2009, *Metodyka nauczania języków obcych*, Wydawnictwo Fraszka Edukacyjna, Warszawa.
- Lipińska E., 2023, *Kształcenie umiejętności pisania w dydaktyce języka polskiego jako obcego*, Universitas, Kraków.
- Musialik-Chmiel A., 2010, *Amerykańscy Ślężacy. Dziedzictwo – pamięć – tożsamość*, Wydawnictwo Księgarnia św. Jacka, Katowice.
- Nagajowa M., 1977, *Ćwiczenia w mówieniu i pisanu w klasach V–VIII szkoły podstawowej*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

- Seretny A., Lipińska E., 2005, *ABC metodyki nauczania języka polskiego jako obcego*, Universitas, Kraków.
- Sowa M., 2021, *Tam, gdzie nie pada. Ballada o śląskim Teksasie*, Wydawnictwo Lira, Warszawa.
- Winnicka E., 2024, *Miasteczko Panna Maria. Ślązacy na Dzikim Zachodzie*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Zych J., 2021, *Współczesne reportaże o cudzoziemcach w Polsce jako antidotum na glottodydaktyczne bezdroża bezkrytycznego szerzenia mitu polskiej gościnności*, w: *Bezdroża glottodydaktyki polonistycznej. Studia, rozprawy i szkice*, red. G. Leszczyński, A. Zieniewicz, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 34–64.

TOMASZ GĘSINA – PhD, School of Polish Language and Culture, University of Silesia in Katowice, Katowice, Poland / dr, Szkoła Języka i Kultury Polskiej, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice, Polska.

Research interests: contemporary Polish literature, literature on Upper Silesia, research on space in literary studies (especially geopoetics), teaching Polish language and literature to foreigners. Selected publications: *Śląskie straszki. Demonologia ludowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego* [Silesian Boogeymen: Folk Demonology in Teaching Polish as a Foreign Language] (Katowice 2025); *Lektura jest dobra na wszystko. Podręcznik do historii literatury polskiej dla cudzoziemców*, t. 1–3 [Reading is the Best Remedy: A History of Polish Literature for Foreigners (Vols. 1–3)] (Katowice 2025; co-authored with Anna Gawryś-Mazurkiewicz).

Zainteresowania naukowe: współczesna literatura polska, literatura dotycząca Górnego Śląska, badania nad przestrzenią w literaturoznawstwie (zwłaszcza geopoetyka), nauczanie cudzoziemców języka i literatury polskiej. Publikacje (wybór): *Śląskie straszki. Demonologia ludowa w nauczaniu języka polskiego jako obcego* (Katowice 2025); *Lektura jest dobra na wszystko. Podręcznik do historii literatury polskiej dla cudzoziemców*, t. 1–3 (Katowice 2025; współautorstwo: Anna Gawryś-Mazurkiewicz).

E-mail: tomasz.gesina@us.edu.pl



Monika Wroblewski

 <https://orcid.org/0009-0000-2360-4606>

Polska Szkoła Doksztalcząca im. Stanisława Moniuszki
w Nowym Jorku
Nowy Jork, USA

Język polski i jego miejsce na tle najpopularniejszych języków w Nowym Jorku

The Polish Language and Its Status in Relation to the Most Widely
Spoken Languages in New York

Abstract: The article presents an analysis of the status of the Polish language within the multilingual environment of New York City and its position among the most used languages spoken by the residents of New York State. The rationale for undertaking this topic stems from the growing significance of migration, assimilation, and integration processes, which influence the condition of minority languages, including the Polish language and the Polish immigrant community residing in New York City. The article discusses the functioning of the Polish language in the context of the dominance of English, existing language policies, and the evolving cultural identity of the Polish diaspora in New York. The main arguments suggest that, despite the declining number of speakers and the progressive assimilation of younger generations, the Polish language continues to play a significant role in maintaining ethnic identity. At the same time, its survival depends on institutional support and its presence in everyday life, particularly within the family and educational settings. The research methodology is based on the analysis of statistical data (census records and institutional reports), a review of the relevant literature, and the author's own research conducted among the Polish diaspora in New York over the course of two decades. The findings indicate a decreasing number of individuals declaring Polish ancestry, as well as the growing dominance of the English language among younger generations. The article contributes to the fields of sociolinguistic and migration studies, drawing on theories of bilingualism, ethnicity, and the preservation of minority languages within diaspora communities.

Keywords: multilingualism, bilingualism, diaspora, language policy

Abstrakt: Artykuł przedstawia analizę statusu języka polskiego w wielojęzycznym środowisku miasta Nowy Jork oraz jego pozycji wśród najczęściej używanych języków przez mieszkańców tego stanu. Powodem podjęcia tej tematyki jest rosnące znaczenie procesów migracyjnych, asymilacyjnych i integracyjnych, które wpływają na kondycję języków mniejszościowych, w tym języka polskiego i Polaków na emigracji mieszkających w mieście Nowy Jork. Opracowanie analizuje problematykę funkcjonowania języka polskiego w kontekście dominacji języka angielskiego, prowadzonej polityki językowej oraz

przemian tożsamości kulturowej Polonii nowojorskiej. Główne tezy wskazują, że język polski, mimo spadku liczby jego użytkowników i postępującej asymilacji młodszych pokoleń, nadal odgrywa istotną rolę w podtrzymywaniu tożsamości etnicznej. Jednocześnie jego przetrwanie zależy od instytucjonalnego wsparcia oraz obecności w życiu codziennym, szczególnie w rodzinie i edukacji. Metodologia pracy opiera się na analizie danych statystycznych (spisy ludności, raporty instytucji), literaturze przedmiotu oraz badaniach własnych autorki prowadzonych wśród Polonii nowojorskiej na przestrzeni dwóch dekad. Wyniki wskazują na zmniejszającą się liczebność osób deklarujących polskie pochodzenie oraz na rosnącą rolę języka angielskiego wśród młodszych pokoleń. Artykuł wpisuje się w nurt socjolingwistyki i studiów migracyjnych, odnosząc się do teorii bilingwizmu, etniczności i zachowania języków mniejszościowych w diasporze.

Słowa kluczowe: wielojęzyczność, bilingwizm, diaspora, polityka językowa

Wielokulturowe środowisko Nowego Jorku stanowi interesującą przestrzeń do analizy statusu i funkcjonowania języka polskiego w kontekście procesów asymilacji i integracji, a także do oceny jego pozycji na tle innych języków używanych w tym mieście. Język polski, mimo spadku liczby jego użytkowników i postępującej asymilacji młodszych pokoleń, nadal odgrywa istotną rolę w podtrzymywaniu tożsamości etnicznej w środowisku nowojorskiej Polonii. Jednocześnie jego przetrwanie zależy od instytucjonalnego wsparcia oraz obecności polszczyzny w życiu codziennym, szczególnie w rodzinie i edukacji.

Tło historyczne i polityczne

Historyczna wielorodność językowa Stanów Zjednoczonych spowodowała, że przez lata USA nie miały języka urzędowego¹. Ojcowie Założyciele² Stanów Zjednoczonych byli przekonani, że wskazanie jednego

¹ USA jest jednym z pięciu krajów na świecie, które nie mają języka urzędowego. Poza Stanami Zjednoczonymi należą do tej grupy: Wielka Brytania, Australia, Kostaryka i Erytrea. Angielski jest głównym językiem używanym w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Australii.

² Ojcowie Założyciele to grupa amerykańskich rewolucjonistów, liderów, którzy w XVIII wieku odegrali kluczową rolę w zapewnieniu Stanom Zjednoczonym

języka urzędowego byłoby niedemokratyczne i mogłoby ograniczyć różnorodność narodu zbudowanego na falach imigracyjnych. Zasadniczo nie widzieli potrzeby wyznaczania jednego języka, skoro angielski był już powszechnie używany w całym kraju w momencie jego założenia. Takie podejście należy uznać za wyraz szacunku dla wielojęzyczności i wielokulturowości, które są jednym z fundamentów społeczeństwa amerykańskiego.

Obecnie sytuacja uległa zmianie. Na mocy rozporządzenia wykonawczego z 1 marca 2025 roku Donald Trump ustanowił angielski językiem urzędowym USA. Należy jednak podkreślić, że rozporządzenie nie ma mocy prawnej równej zmianie konstytucji. Akt ten funkcjonuje w ramach kompetencji władzy wykonawczej i może regulować jedynie sposób działania administracji federalnej, nie zaś wprowadzać trwałe i powszechnie obowiązujące normy ustrojowe. W konsekwencji, choć rozporządzenie może wywoływać określone skutki praktyczne³, jego

niepodległości i narodowości. Najbardziej znanymi liderami są: George Washington, Benjamin Franklin, John Adams, Thomas Jefferson, Alexander Hamilton, John Jay i James Madison.

³ Rozporządzenie wykonawcze wydane przez Donalda Trumpa, nawet jeśli nie tworzy trwałej normy ustrojowej, może wywoływać konkretne skutki praktyczne w funkcjonowaniu administracji federalnej. Przede wszystkim może ono zobowiązywać agencje rządowe do uprzywilejowywania języka angielskiego w oficjalnej komunikacji, co oznacza ograniczenie liczby dokumentów, formularzy czy stron internetowych dostępnych w innych językach. Może także wpływać na sposób świadczenia usług publicznych, np. poprzez zmniejszenie zakresu tłumaczeń ustnych i pisemnych dla osób nieposługujących się biegle językiem angielskim. Ponadto rozporządzenie może oddziaływać na politykę zatrudnienia w administracji federalnej, w związku z preferowaniem znajomości języka angielskiego jako podstawowego narzędzia pracy. Wreszcie, jego znaczenie ma również wymiar symboliczny i społeczno-instytucjonalny: może kształtować praktykę instytucjonalną oraz stanowić sygnał dla innych stanów i innych podmiotów publicznych, zachęcając je do podejmowania analogicznych regulacji, mimo że nie nakłada na nie bezpośrednio wiążącego obowiązku.

znaczenie ma charakter ograniczony i potencjalnie tymczasowy, ponieważ może zostać uchylone przez kolejnego prezydenta lub zakwestionowane przez sądy. Trwałe ustanowienie języka urzędowego na poziomie federalnym wymagałoby interwencji ustawodawczej ze strony Kongresu bądź zmiany konstytucyjnej, co oznacza, że bez takich działań nie można jednoznacznie przesądzić o długofalowych skutkach omawianej decyzji.

W historii Stanów Zjednoczonych wiele razy podejmowano próby uznania języka angielskiego za państwowy język urzędowy. W roku 1981, kiedy senator Samuel Ichiye Hayakawa z Kalifornii przedstawił Kongresowi USA poprawkę do ustawy, która zakładała wprowadzenie języka angielskiego jako oficjalnego języka Stanów Zjednoczonych (Ricento, 1995: 1), sprzeciwiono się temu. Proponowanej zmiany nigdy nie zgłoszono poza komisją, jednak w ciągu następnej dekady 18 stanów przyjęło inicjatywy uznania języka angielskiego za ich język urzędowy.

W 1981 roku na prezydenta został wybrany Ronald Reagan, który rozpoczął nową erę w polityce krajowej. W tym czasie odrodzenie etniczne oraz federalne wsparcie dla edukacji dwujęzycznej przyczyniły się do wzrostu uznania praw mniejszości, czego symbolicznym wyrazem była Proklamacja 5548, ustanawiająca w 1986 roku październik „Miesiącem Dziedzictwa Polsko-Amerykańskiego”⁴. W dokumencie Reagan wspomina zasługi Polaków i ich wkład w budowanie suwerenności Stanów Zjednoczonych. Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Jan Paweł II, Lech Wałęsa, a także miliony Polaków przyczynili się do rozwoju gospodarczego kraju oraz ochrony jego niepodległości.

Im większego wsparcia prezydent Reagan udzielał mniejszościom językowym, tym silniej środowiska konserwatywne opowiadały się za nadaniem językowi angielskiemu statusu języka oficjalnego. Wspomniany senator Hayakawa w latach 80. zainicjował ruch English-Only (Kaganiec-Kamieńska, 2010: 122), dążący do prawnego uznania angielskiego

⁴ R. Reagan, *Proclamation 5548 – Polish American Heritage Month*, 13.10.1986, <https://www.presidency.ucsb.edu/documents/proclamation-5548-polish-american-heritage-month-1986> [dostęp: 5.01.2025].

za oficjalny język Stanów Zjednoczonych. Choć już wcześniej podejmowano lokalne działania ograniczające użycie innych języków, dopiero w latach 80. XX wieku rozpoczęto kampanię na rzecz wprowadzenia takiego prawa. Mimo że na poziomie federalnym nie udało się go uchwalić, ruch ProEnglish wskazuje, że angielski został ustanowiony językiem oficjalnym w 32 stanach: Alabama: poprawka do konstytucji (1990); Alaska: Ustawowa Inicjatywa Wyborcza (1998); Arizona: poprawka do konstytucji (2006); Arkansas: ustawa (1987); California: poprawka do konstytucji (1986); Colorado: poprawka do konstytucji (1988); Florida: poprawka do konstytucji (1988); Georgia: statuty legislacyjne (1986, 1996); Hawaiki: poprawka do konstytucji (1978); Idaho: statut legislacyjny (2007); Illinois: ustawa (1969); Indiana: ustawa (1984); Iowa: statut legislacyjny (2002); Kansas: statut legislacyjny (2007); Kentucky: ustawa (1984); Louisiana: Terytorium Luizjany, które wcześniej było w przeważającej mierze francuskojęzyczne, ustanowiło angielski językiem urzędowym jako warunek konieczny do uzyskania statusu stanu i przystąpienia do Unii (1807); Massachusetts: sprawa sądowa *Commonwealth v. Olivo* (1975); Mississippi: statut legislacyjny (1987); Missouri: poprawka do konstytucji (2008); Montana: statut legislacyjny (1995); Nebraska: poprawka do konstytucji (1920); New Hampshire: statut legislacyjny (1995); North Carolina: statut legislacyjny (1987); North Dakota: statut legislacyjny (1987); Oklahoma: poprawka do konstytucji (2010); South Carolina: statut legislacyjny (1987); South Dakota: statut legislacyjny (1995); Tennessee: statut legislacyjny (1984); Utah: statut uchwalony przez Inicjatywę Petycji (2000); Virginia: statuty legislacyjne (1981, 1996); West Virginia: statut legislacyjny (2016); Wyoming: ustawa (1996)⁵. Pozostałych 18 stanów, w tym Nowy Jork, nie posiada oficjalnego języka⁶.

⁵ ProEnglish, *Official English Map*, <https://proenglish.org/official-english-map-2/> [dostęp: 8.11.2024].

⁶ Stany bez oficjalnego języka: Connecticut, Delaware, Maine, Maryland, Michigan, Minnesota, Nevada, New Mexico, New Jersey, New York, Ohio, Oregon, Pennsylvania, Rhode Island, Texas, Vermont, Washington, Wisconsin (stan na listopad 2024 roku).

Polityka językowa Nowego Jorku

W kontekście Nowego Jorku – stanu, który nie posiada języka oficjalnego⁷ – szczególnego znaczenia nabierają postulaty formułowane przez specjalistów zajmujących się bilingwizmem polsko-obcym. Jak wskazują redaktorzy tomu *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków* (Dębski, Miodunka, red., 2016), refleksja nad wielojęzycznością nie powinna pozostawać wyłącznie w sferze nauki, lecz powinna być transferowana do realnych obszarów życia społecznego i administracyjnego. Robert Dębski podkreśla, że ustalenia dotyczące bilingwizmu polsko-obcego powinny mieć możliwie największy wpływ na kształtowanie polityki językowej na wszystkich szczeblach administracji państwowej – nie tylko w Polsce, lecz także w krajach, w których język polski funkcjonuje jako język mniejszości lub diaspory (Dębski, Miodunka, red., 2016). Postulat ten znajduje swoje praktyczne odzwierciedlenie w polityce językowej stanu Nowy Jork.

Dla milionów Nowojorczyków język angielski nie jest językiem podstawowym, a jego ograniczona znajomość (LEP – Limited English Proficiency) może stanowić istotną barierę w dostępie do kluczowych programów oraz usług publicznych. W związku z tą sytuacją 1 lipca 2022 roku wprowadzono w życie rozszerzoną ustawę o dostępie językowym, wcześniej przedstawioną przez gubernator Kathy Hochul i uchwaloną jako część budżetu stanowego na rok 2023. Zgodnie z nowymi regulacjami wszystkie instytucje stanowe mające bezpośredni kontakt z mieszkańcami zobowiązane są do zapewnienia usług tłumaczeń ustnych oraz przekładu kluczowych dokumentów na 12 (w praktyce 13)⁸ najczęściej używanych języków innych niż angielski.

⁷ Stan na listopad 2024 roku.

⁸ 20 czerwca 2024 roku niektóre departamenty zaktualizowały plan wdrożenia polityki dostępu do informacji w językach innych niż angielski. Do zatwierdzonych

Skala wielojęzyczności Nowego Jorku potwierdza zasadność tego podejścia: ponad 5,7 miliona mieszkańców deklaruje używanie w domu języka innego niż angielski, a według danych Biura Dostępu Językowego na terenie miasta funkcjonuje ponad 800 różnych kodów komunikacyjnych⁹. Wśród 13 języków najczęściej używanych przez osoby z ograniczoną znajomością angielskiego znajduje się również język polski, obok hiszpańskiego, chińskiego (tradycyjnego), chińskiego (uproszczonego), rosyjskiego, jidysz, bengalskiego, koreańskiego, kreolskiego haitańskiego, włoskiego, arabskiego, francuskiego i urdu¹⁰. Wszystkie dokumenty rozpowszechniane są w tłumaczeniu na wymienione języki. Dane te pokazują, że postulowany przez Dębskiego wpływ badań nad wielojęzycznością na politykę językową ma wymiar praktyczny i realizuje się także w odniesieniu do języka polskiego jako języka diaspory (Dębski, 2016).

Instytucje stanowe zapewniły przekład dokumentów na 53 języki. Wykres 1 pokazuje pierwsze 5 języków; w wykazie znalazł się także język polski z liczbą 258 przetłumaczonych dokumentów z języka angielskiego na zlecenie agencji stanowych¹¹.

12 języków dodano, a właściwie rozróżniono, chiński (tradycyjny) i chiński (uproszczony), tym samym tworząc listę 13 języków. Zmiany tej dokonano na podstawie spisu ludności oraz danych z Departamentu Edukacji.

⁹ New York State Office of Language Access, *Office of Language Access*, <https://ogs.ny.gov/office-language-access> [dostęp: 19.11.2024].

¹⁰ U.S. Census Bureau 2020, *Table B16001: Language Spoken at Home by Ability to Speak English for the Population 5 Years and Over*, American Community Survey 5-Year Estimates, <https://data.census.gov/table?q=B16001> [dostęp: 19.11.2024].

¹¹ Zob. New York State Office of Language Access, *Office of Language Access Annual Report 2022–23*, <https://ogs.ny.gov/office-language-access-annual-report-2022-2023> [dostęp: 13.12.2024].



Wykres 1. Dokumenty przetłumaczone z języka angielskiego na inne języki przez wykonawców zewnętrznych

Źródło: opracowanie własne.

Raport roczny 2022–2023 pokazuje kilka ważnych faktów dotyczących zapotrzebowania osób o ograniczonej znajomości języka angielskiego (LEP):

- między 1 października 2022 a 31 marca 2023 roku agencje zapewniły usługi w zakresie tłumaczeń ustnych w ponad 100 językach podczas 312 561 indywidualnych spotkań;
- większość rozmów osób z LEP odbywała się w drodze tłumaczeń telefonicznych i dwujęzycznego personelu;
- najczęstszym językiem, dla którego zlecano tłumaczenia pisemne i ustne, był hiszpański;
- agencje przetłumaczyły, wydrukowały i rozpowszechniły ponad 7 milionów dokumentów w 53 językach;
- ponad 57 tysięcy pracowników agencji państwowych ukończyło szkolenia z zakresu dostępu językowego prowadzone przez OER (Office of Employee Relations);
- wszystkie skargi zawierające dane kontaktowe osoby składającej skargę (23) zostały rozpatrzone pomyślnie;

- agencje wydały ponad 5,3 miliona dolarów na zapewnienie usług dostępu językowego¹².

Liczyby te odzwierciedlają zaangażowanie 45 agencji¹³ w zapewnianie równego dostępu do usług każdemu, niezależnie od jego znajomości

¹² New York State Office of Language Access, *Office of Language Access Annual Report 2022–23*, <https://ogs.ny.gov/office-language-access-annual-report-2022-2023> [dostęp: 13.12.2024].

¹³ W trakcie przygotowywania omawianego sprawozdania zebrano dane od następujących agencji: 1. Biuro Zdrowia Psychicznego (OMH); 2. Departament Więziennictwa i Nadzoru Społecznego (DOCCS); 3. Departament Transportu (DOT); 4. Urząd Thruway (THRUWAY); 5. Rada ds. Odszkodowań Pracowniczych (WCB); 6. Państwowy Urząd ds. Napojów Alkoholowych (SLA); 7. Departament Usług Finansowych (DFS); 8. Wydział Mieszkalnictwa i Rewitalizacji Społeczności (DHCR); 9. Departament Pracy (DOL); 10. Biuro Inspektora Generalnego Medicaid (OMIG); 11. Biuro Generalnego Inspektora (OIG); 12. Departament Służby Publicznej (DPS); 13. Biuro ds. Usług i Wsparcia dla Uzależnień (OASAS); 14. Urząd Parków, Rekreacji i Ochrony Zabytków (PARKS); 15. Fundusz Ubezpieczeniowy Stanu Nowy Jork (NYSIF); 16. Państwowa Komisja Więziennictwa (SCOC); 17. Urząd ds. Dzieci i Rodziny (OCFS); 18. Agencja Adirondack Park (APA); 19. Departament Służby Cywilnej (DCS); 20. Biuro Zarządzania Konopiami Indyjskimi (OCM); 21. Urząd ds. Osób Starszych (OFA); 22. Urząd ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie (OPDV); 23. Departament Podatków i Finansów (DTF); 24. Biuro ds. Osób z Niepełnosprawnością Rozwojową (OPWDD); 25. Wydział Praw Człowieka (DHR); 26. Departament Stanu (DOS); 27. Zakład Ochrony Środowiska (DEC); 28. Zakład Pojazdów Silnikowych (DMV); 29. Wydział Spraw Wojskowych i Morskich (DMNA); 30. Departament Rozwoju Gospodarczego (ESD); 31. Policja stanowa (NYSPP); 32. Korporacja Usług dla Szkolnictwa Wyższego (HESC); 33. Rada Sztuki Stanu Nowy Jork (NYSCA); 34. Departament Usług dla Weteranów (DVS); 35. Rada ds. Planowania Niepełnosprawności Rozwojowej (DDPC); 36. Biuro ds. Pomocy Ofiarom Przestępstw (OVS); 37. Komisja ds. Gier (GRY); 38. Biuro Usług Informatycznych (ITS); 39. Biuro ds. Pomocy Tymczasowej i Niepełnosprawności (OTDA); 40. Centrum Sprawiedliwości ds. Ochrony Osób ze Szczególnymi Potrzebami (JUSTICE); 41. Rada ds. Stosunków Pracy (PERB); 42. Departament Zdrowia (DOH); 43. Departament Rolnictwa i Rynków (AGM); 44. Wydział Służb Wymiaru Sprawiedliwości w Sprawach Karnych (DCJS); 45. Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Służb Ratunkowych (DHSES). Zob. New York State Office of Language Access, *Office of Language Access Annual Report 2022–23*, s. 2–3, <https://ogs.ny.gov/office-language-access-annual-report-2022-2023> [dostęp: 13.12.2024].

języka angielskiego. Biuro ds. Dostępu Językowego kontynuuje współpracę z nimi w celu monitorowania, rozwijania i ulepszania usług dostępu językowego w Nowym Jorku. Amerykańska polityka ułatwia podejmowanie inicjatyw międzykulturowych, ponieważ wspiera różnokulturowość i chroni prawa mniejszości narodowych.

Polonia nowojorska

Polskie mniejszości narodowe skoncentrowane są głównie w Chicago oraz w Nowym Jorku. Stany te są największymi aglomeracjami skupiającymi polskich Amerykanów.

Analizując dane spisów ludności z 1920¹⁴, 2000¹⁵ i 2020¹⁶ roku dotyczące Nowego Jorku, da się zauważyć wyraźne zmiany w liczbie mieszkańców deklarujących polskie pochodzenie. W 1920 roku było to 145 679 osób, podczas gdy w 2000 roku liczba ta wzrosła do 213 447, co stanowiło 2,7% całej populacji miasta. Następnie, w 2020 roku, liczba ta spadła do 169 409, co odpowiadało już tylko 1,9% populacji. W latach 1920–2000 liczba osób deklarujących polskie pochodzenie

¹⁴ Według spisu ludności z 1920 roku w Nowym Jorku mieszkało 145 679 osób urodzonych w Polsce. Dane te były szczegółowo rozpisane według poszczególnych spisów ludności, co pozwalało na precyzyjne określenie rozmieszczenia polskiej społeczności w mieście. Zob. NYC Department of City Planning, *Population ViewFinder: Poland-born Population, New York City, 1920*, https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/historical-population/1920_poland_fb.pdf [dostęp: 15.01.2025].

¹⁵ U.S. Census Bureau 2000, *Map SF3 SB P-13: Population Reporting Polish Ancestry by Census Tract, New York City*, <https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/census2000/mpsf3sb13.pdf> [dostęp: 15.01.2025].

¹⁶ U.S. Census Bureau 2020, *Decennial Census 2020*, <https://api.census.gov/data/2020/dec/pl.html> [dostęp: 15.01.2025].

zwiększyła się o około 67 768, czyli o ponad 46% względem wartości odnotowanej w 1920 roku. Był to efekt wieloletnich fal migracyjnych oraz wysokiej koncentracji Polonii w okręgach takich jak Brooklyn, Queens i Manhattan. Z kolei między 2000 a 2020 rokiem liczba ta zmniejszyła się o 44 038 osób, co oznacza spadek o około 20,6% w ciągu dwóch dekad. W tym samym okresie udział osób polskiego pochodzenia w ogólnej populacji Nowego Jorku spadł z 2,7% do 1,9%, co wskazuje na relatywnie szybszy spadek liczebności tej grupy w porównaniu z ogólnym wzrostem populacji miasta.

Głównymi przyczynami tego zjawiska są przeprowadzki przedstawicieli Polonii do innych stanów lub obszarów metropolitalnych w poszukiwaniu lepszych warunków życia i pracy. Istotnym czynnikiem jest także postępująca asymilacja młodszych pokoleń, które coraz rzadziej deklarują polskie pochodzenie (choć oczywiście w pojedynczych przypadkach zdarzają się procesy odwrotne – powracania do tożsamości przodków, nie są one jednak na tyle częste, by zaważyć na statystyce).

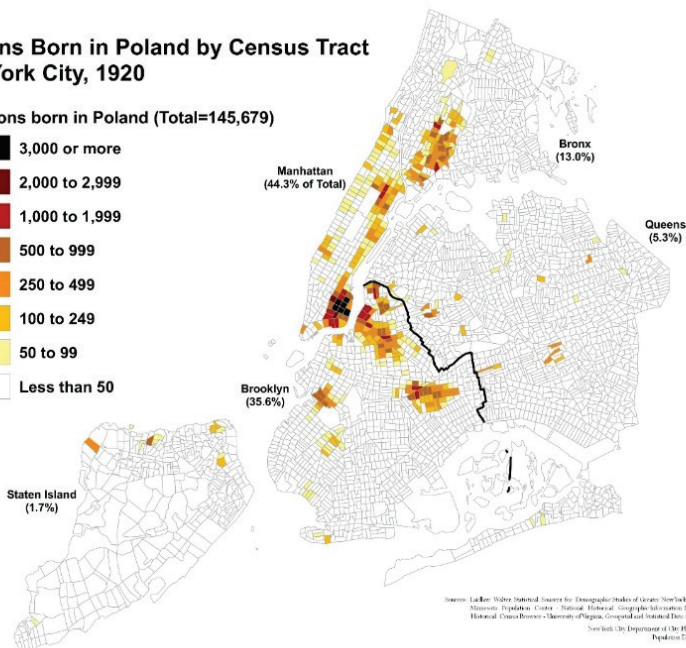
Poniższe mapy przedstawiają obrazowo fakty dotyczące miejsca języka polskiego w krajobrazie językowym Nowego Jorku (zob. mapy 1 i 2).

Polonia amerykańska to Amerykanie, którzy mają całkowite lub częściowe polskie pochodzenie bądź są mieszkańcami USA – ale obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej. Według badania American Community Survey 2021 przeprowadzonego przez U.S. Census Bureau, szacunkowo liczba Amerykanów, którzy deklarują pochodzenie polskie, wynosi 8,81 miliona, co stanowi około 2,67% populacji Stanów Zjednoczonych Ameryki¹⁷.

¹⁷ U.S. Census Bureau 2021, *Table B04006: People Reporting Ancestry*, American Community Survey 5-Year Estimates, <https://data.census.gov/table/ACSDT5Y2020.B04006> [dostęp: 6.03.2023].

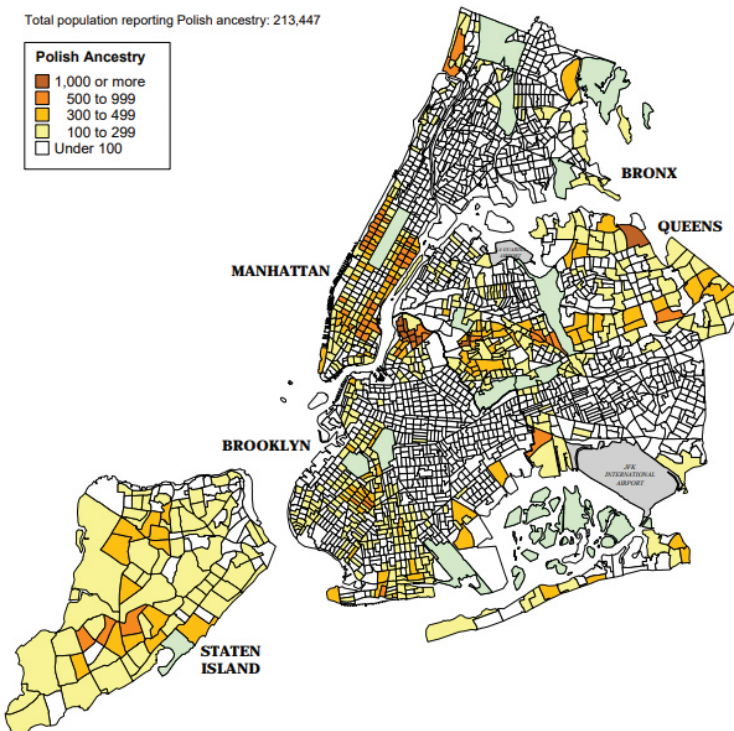
Persons Born in Poland by Census Tract New York City, 1920

Persons born in Poland (Total=145,679)



Mapa 1. Miejsce zamieszkania osób urodzonych w Polsce
według okręgów spisowych w mieście Nowy Jork w 1920 roku
Źródło: NYC Department of City Planning, *Population ViewFinder*:
Poland-born Population, New York City, 1920,
[https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/
nyc-population/historical-population/1920_poland_fb.pdf](https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/historical-population/1920_poland_fb.pdf)
[dostęp: 15.01.2025].

Map SF3 SB P-13: Population Reporting Polish Ancestry by Census Tract New York City, 2000



Source: U.S. Census Bureau, 2000 Census SF3
Population Division - New York City Department of City Planning

Mapa 2. Ludność deklarująca polskie pochodzenie
według okręgów spisowych w Nowym Jorku (2000)

Źródło: U.S. Census Bureau 2000, *Map SF3 SB P-13: Population Reporting Polish Ancestry by Census Tract, New York City*, <https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/census2000/mpsf3b13.pdf> [dostęp: 15.01.2025].

Tabela 1. Tabela C04006

	United States	
Label	Estimate	Margin of Error
Total:	333,287,562	*****
Other groups	110,773,267	±220,635
Unclassified or not reported	81,555,318	±254,526
German	41,137,168	±166,593
English	31,380,620	±193,557
Irish	30,655,612	±120,339
American	17,786,214	±110,781
Italian	16,009,774	±83,569
Polish	8,249,491	±68,944
French (except Basque)	6,310,548	±60,087
Scottish	5,352,344	±50,665
European	4,819,541	±54,439
Subsaharan African	4,176,875	±67,974

Note: The Table C04006 image above was downloaded from census.gov and modified to sort the "Estimate" column numbers from U.S. total of 333,287,562 down to Subsaharan African, the 10th most reported ancestry. Polish was the sixth most-reported ancestry in the United States after German, English, Irish, American and Italian.

Źródło: U.S. Census Bureau 2023, *Polish-American Heritage Month: October 2023*, <https://www.census.gov/newsroom/stories/polish-american-heritage-month.html> [dostęp: 5.01.2025].

Tabela C04006 (zob. tabela 1), prezentująca dane dotyczące deklarowanego polskiego pochodzenia w całych Stanach Zjednoczonych, wpisuje się w szerszy kontekst funkcjonowania etnicznych społeczności lokalnych w przestrzeni wielkomiejskiej.

Queens – dzielnica Nowego Jorku uznawana za jedno z najbardziej zróżnicowanych językowo miejsc na świecie – stanowi przykład etnicznej społeczności lokalnej rozumianej nie jako zbiorowość jednorodna kulturowo, lecz jako dynamiczna sieć interakcji, w której kluczową rolę odgrywają subiektywne poczucie przynależności i świadomość granic grupowych.

Jak podkreśla Janusz Mucha w analizie Polonii w South Bend, grupa etniczna istnieje i trwa nie tyle dzięki „obiektywnym” cechom, takim

jak wspólne pochodzenie czy język, ile dzięki temu, że jej członkowie postrzegają siebie jako odrębną całość, wyraźnie odróżniającą się od innych zbiorowości społecznych (Mucha, 1996: 15). Istotą grupy etnicznej jest zatem poczucie „my”, oparte na wspólnych doświadczeniach, interakcjach oraz symbolicznie konstruowanych granicach między „swoimi” a „obcymi”. Granice te nie muszą oznaczać izolacji przestrzennej, lecz raczej selektywne uczestnictwo w określonych praktykach kulturowych, językowych i społecznych.

Taka perspektywa pozwala lepiej zrozumieć specyfikę Queens jako przestrzeni, w której – według różnych szacunków – funkcjonuje od 138 do nawet ponad 800 języków. Różnorodność ta nie prowadzi jednak do zaniku tożsamości etnicznych, lecz sprzyja ich redefiniowaniu i negocjowaniu w codziennych interakcjach. Zgodnie z ujęciem Muchy, inspirowanym m.in. myślą Floriana Znanieckiego, Maxa Webera oraz Frederika Bartha, etniczność nie jest zbiorem niezmiennych cech kulturowych, ale dynamicznym zasobem, który może być aktywowany, podtrzymywany lub przekształcany w zależności od kontekstu społecznego (Mucha, 1996: 16).

W tym sensie Queens jawi się jako przestrzeń intensywnego „przenikania się granic”, w której tożsamości etniczne – również polska – są jednocześnie podtrzymywane i rekonstruowane. Projekty fotograficzne takie jak *A Great Day in Queens* Jonathana Kane’a¹⁸ unaoczniają proces

¹⁸ W 2018 roku Jonathan Kane, syn znanego fotografa Arta Kane’a, zrealizował projekt fotograficzny zatytułowany *A Great Day in Queens*. Inicjatywa ta miała na celu ukazanie różnorodności kulturowej, narodowościowej i językowej dzielnicy Queens w Nowym Jorku. Sesja zdjęciowa odbyła się przed Unisphere w Flushing Meadows Corona Park, a wzięło w niej udział 137 reprezentantów z 66 krajów, w tym również rodzina autorki, reprezentująca Polskę. Projekt *A Great Day in Queens* był hołdem dla słynnej fotografii *A Great Day in Harlem* wykonanej przez Arta Kane’a w 1958 roku, która przedstawia 57 muzyków jazzowych na schodach Brownstone’u w Harlemie. Jonathan Kane, mieszkający w Jackson Heights, postanowił uczcić 60. rocznicę tego ikonicznego zdjęcia, tworząc własną wersję, skupiającą się na różnorodności etnicznej Queens. Wydarzenie

symbolicznego zaznaczania przynależności etnicznej w wielokulturowym środowisku miejskim. Uczestnictwo w tym wydarzeniu przedstawicieli różnych narodowości, w tym Polaków, ubranych w tradycyjne stroje, stanowi przykład świadomego urzeczywistniania granic grupowych poprzez praktyki kulturowe, co odpowiada opisywanemu przez Muchę mechanizmowi podtrzymywania tożsamości zbiorowej poprzez interakcje społeczne, a nie izolację (Mucha, 1996: 17).

W 2010 roku „New York Times” opublikował artykuł Sama Robertsa, w którym autor wskazuje na fakt, że oprócz języków rdzennych Amerykanów¹⁹ w Nowym Jorku, według badaczy, używane są też następujące języki: aramejski, chaldyjski i mandajski z rodziny semickiej; buchari (bucharski język żydowski, którym posługuje się więcej osób w Queens niż w Uzbekistanie czy Tadżykistanie); chamorro (z Wysp Mariańskich); irlandzki; kaszubski (z Polski); rdzenne języki meksykańskie; Pensylwania niderlandzka – język pensylwańsko-niderlandzki; retoromański (używany w Szwajcarii); romski (używany przez Romów z Bałkanów); jidysz (zob. mapa 3). Naukowcy planują przeszukanie małej dzielnicy we Flushing w Queens w poszukiwaniu języka ormuri, którym prawdopodobnie posługuje się niewielka liczba osób w Pakistanie i Afganistanie²⁰.

to było nie tylko przedsięwzięciem artystycznym, lecz także społecznym i politycznym oświadczeniem na temat migracji i wielokulturowości w Queens. Uczestnicy, ubrani w tradycyjne stroje, reprezentowali bogactwo kultur zamieszkujących tę dzielnicę. Projekt został zorganizowany we współpracy z Queens Tourism Council, a jego celem było promowanie harmonijnego współistnienia różnych społeczności w jednym z najbardziej zróżnicowanych miejsc na świecie.

¹⁹ Navajo, Yup'ik ze środkowej Alaski, Dakota, Zachodni Apacze, Keres, Cherokee, Zuni, Ojibwe, O'dham i setki innych.

²⁰ S. Roberts, 2010, *Listening to (and Saving) the World's Languages*, „The New York Times”, 29.04.2010, <https://www.nytimes.com/2010/04/29/nyregion/29lost.html?smid=url-share> [dostęp: 23.03.2025].

Opisywana przez Robertsa niezwykła różnorodność językowa Nowego Jorku stanowi ilustrację funkcjonowania społeczeństwa opartego na modelu narodu państwowego, w którym – jak zauważa Jolanta Tambor – język nie jest podstawowym wyznacznikiem przynależności narodowej, a jednostka posiada relatywnie dużą swobodę samookreślenia, również w wymiarze językowym (Tambor, 2007). Taka struktura sprzyja współistnieniu w jednej przestrzeni miejskiej języków zarówno globalnych, jak i niszowych, często zagrożonych zanikiem. Z perspektywy teorii języka w diasporze Joshua A. Fishman podkreśla jednak, że trwałość języka mniejszościowego nie zależy wyłącznie od warunków zewnętrznych, lecz przede wszystkim od jego zakorzenienia w podstawowych domenach życia społecznego, takich jak rodzina, wspólnota religijna czy instytucje edukacyjne (Fishman, 1991, 2001). W tym sensie wielojęzyczne środowisko Nowego Jorku, mimo swojej otwartości, nie gwarantuje automatycznie międzypokoleniowej transmisji języka dziedzicznego.

W tym kontekście doświadczenie Polonii nowojorskiej można interpretować jako proces negocjowania tożsamości językowej pomiędzy dziedzictwem kraju pochodzenia a realiami życia w diasporze, w których – zgodnie z ujęciem Fishmana – przetrwanie języka polskiego uzależnione jest od stopnia jego instytucjonalizacji oraz obecności w kluczowych sferach codziennego funkcjonowania (Fishman, 1991: 87–100).

Mimo starań starszych przedstawicieli Polonii społeczność ta zmagają się z wyzwaniami związanymi z przekazywaniem języka polskiego młodemu pokoleniu, które coraz częściej wybiera język angielski. Zjawisko to wpisuje się w szerszy proces transformacji etniczności, gdyż – jak podkreśla Elżbieta Sękowska – „najpełniej zmienia się język grupy etnicznej”, podczas gdy inne elementy tradycji mogą utrzymywać się znacznie dłużej (Sękowska, 2010: 29).

Jednak dzięki szkołom polonijnym oraz inicjatywom kulturalnym język polski wciąż ma szansę przetrwać jako istotny element lokalnej tożsamości. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera rola instytucjonalnych form podtrzymywania języka i kultury. Jak podkreśla Sękowska, identyfikacja etniczna może być określana m.in. poprzez

postawy wobec nauki języka ojczystego oraz przekazywania go następnemu pokoleniu (Sękowska, 2010: 30). W związku z tym „najważniejszą troską w tym względzie jest nauczanie języka polskiego i zapewnienie szerokiego dostępu do polskiej kultury, które są postrzegane jako jedyny dostępny substytut odległej ojczyzny” (Gońda, 2021: 64).



Mapa 3. Queens – powiększony fragment mapy światowej stolicy języków

Źródło: G. Lubin, 2017, *Welcome to the Language Capital of the World: Queens*, New York, World Economic Forum, 22.02.2017, <https://www.weforum.org/stories/2017/02/queens-in-new-york-has-more-languages-than-anywhere-in-the-world/> [dostęp: 14.05.2025].

Literatura

- Dębski R., 2016, *Bilingwizm polsko-obcy i jego znaczenie dla polityki językowej*, w: *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, red. R. Dębski, W.T. Miodunka, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 49–88.
- Dębski R., Miodunka W.T., red., 2016, *Bilingwizm polsko-obcy dziś. Od teorii i metodologii badań do studiów przypadków*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Fishman J.A., 1991, *Reversing Language Shift: Theoretical and Empirical Foundations of Assistance to Threatened Languages*, Multilingual Matters, Clevedon.
- Fishman J.A., 2001, *Can Threatened Languages Be Saved? Reversing Language Shift, Revisited: A 21st Century Perspective*, Multilingual Matters, Clevedon–Buffalo–Toronto–Sydney.
- Gońda M., 2021, „Either we Defend our Polishness or There Will Be No Polonia.” *Practices of Negotiating National Identity Among the Polish Diaspora Members in Cleveland*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica”, nr 76, s. 59–78, <https://doi.org/10.18778/0208-600X.76.04>.
- Kaganiec-Kamińska A., 2010, *Jeden naród – jeden język? Ruch English-Only w kontekście wcześniejszych prób uregulowania statusu języka angielskiego w Stanach Zjednoczonych*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, nr 37, s. 121–135, <https://doi.org/10.11649/sn.2010.025>.
- Lubin G., 2017, *Welcome to the Language Capital of the World: Queens*, New York, World Economic Forum, 22.02.2017, <https://www.weforum.org/stories/2017/02/queens-in-new-york-has-more-languages-than-anywhere-in-the-world/> [dostęp: 14.05.2025].
- Mucha J., 1996, *Codzienność i odświętność. Polonia w South Bend*, Oficyna Naukowa, Biblioteka Polonijna, Warszawa.
- Ricento T., 1995, *A Brief History of Language Restrictionism in the United States*, Educational Resources Information Center (ERIC), dokument ED426599, <https://files.eric.ed.gov/fulltext/ED426599.pdf> [dostęp: 12.11.2025].
- Roberts S., 2010, *Listening to (and Saving) the World's Languages*, „The New York Times”, 29.04.2010, <https://www.nytimes.com/2010/04/29/nyregion/29lost.html?smid=url-share> [dostęp: 23.03.2025].

Sękowska E., 2010, *Język emigracji polskiej na świecie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Tambor J., 2007, *Warunki osiągania dwujęzyczności*, „Socjolingwistyka”, nr 21, s. 91–103.

Źródła internetowe

New York State Office of Language Access, *Office of Language Access Annual Report 2022–23*, <https://ogs.ny.gov/office-language-access-annual-report-2022-2023> [dostęp: 13.12.2024].

New York State Office of Language Access, *Office of Language Access*, <https://ogs.ny.gov/office-language-access> [dostęp: 19.11.2024].

NYC Department of City Planning, *Population ViewFinder: Poland-born Population, New York City, 1920*, https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/historical-population/1920_poland_fb.pdf [dostęp: 15.01.2025].

ProEnglish, *Official English Map*, <https://proenglish.org/official-english-map-2/> [dostęp: 18.11.2024].

Reagan R., *Proclamation 5548 – Polish American Heritage Month*, 13.10.1986, <https://www.presidency.ucsb.edu/documents/proclamation-5548-polish-american-heritage-month-1986> [dostęp: 5.01.2025].

U.S. Census Bureau 2000, *Map SF3 SB P-13: Population Reporting Polish Ancestry by Census Tract, New York City*, <https://www.nyc.gov/assets/planning/download/pdf/data-maps/nyc-population/census2000/mpsf3b13.pdf> [dostęp: 15.01.2025].

U.S. Census Bureau 2020, *Decennial Census 2020*, <https://api.census.gov/data/2020/dec/pl.html> [dostęp: 15.01.2025].

U.S. Census Bureau 2020, *Table B16001: Language Spoken at Home by Ability to Speak English for the Population 5 Years and Over*, American Community Survey 5-Year Estimates, <https://data.census.gov/table?q=B16001> [dostęp: 19.11.2024].

U.S. Census Bureau 2021, *Table B04006: People Reporting Ancestry*, American Community Survey 5-Year Estimates, <https://data.census.gov/table/ACSDT5Y2020.B04006> [dostęp: 6.03.2023].

U.S. Census Bureau 2023, *Polish-American Heritage Month: October 2023*, <https://www.census.gov/newsroom/stories/polish-american-heritage-month.html> [dostęp: 5.01.2025].

MONIKA WROBLEWSKI – MA, Stanisław Moniuszko Polish Supplementary School, New York, USA / mgr, Polska Szkoła Doksztalająca im. Stanisława Moniuszki, Nowy Jork, USA.

The author's research interests focus on the system of Polish diaspora education in the United States, with particular emphasis on Saturday schools as institutions sustaining the language and cultural identity of successive generations of the Polish diaspora. Author also examines the significance of educational programs promoting multilingualism, such as the Seal of Biliteracy, analyzing their impact on the formation of cultural and linguistic identity. She published the text *Polska Szkoła Doksztalająca im. Stanisława Moniuszki w Rockaway Beach (Nowy Jork)* [The Stanisław Moniuszko Polish Supplementary School in Rockaway Beach (New York)] (in: *Świat edukacji polonijnej. Praktyczne aspekty funkcjonowania szkół na obczyźnie* [The World of Polish Diaspora Education: Practical Aspects of the Functioning of Schools Abroad], eds. E. Wojtowicz, A. Jędryszek, London 2025).

Zainteresowania naukowe autorki obejmują system szkolnictwa polonijnego w USA, ze szczególnym uwzględnieniem szkół sobotnich jako instytucji podtrzymujących język i tożsamość kulturową kolejnych pokoleń Polonii. Analizuje także znaczenie programów edukacyjnych wspierających wielojęzyczność, takich jak „Pieczęć Dwujęzyczności”, badając ich wpływ na kształtowanie tożsamości kulturowo-językowej. Opublikowała tekst *Polska Szkoła Doksztalająca im. Stanisława Moniuszki w Rockaway Beach (Nowy Jork)* (w: *Świat edukacji polonijnej. Praktyczne aspekty funkcjonowania szkół na obczyźnie*, red. E. Wojtowicz, A. Jędryszek, Londyn 2025).

E-mail: monwrob@yahoo.com



Anna Wileczek

 <https://orcid.org/0000-0002-9851-6114>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Kielce, Polska

Alessandro Ajres

 <https://orcid.org/0000-0003-2100-3086>

Università degli studi di Bari Aldo Moro
Bari, Włochy

La variante giovanile del polacco in Italia: aspetti cognitivi ed educativi Una ricognizione analitica

The Youth Variety of Polish in Italy:
Cognitive and Educational Aspects
An Analytical Overview

Abstract:

This text is a scientific outcome of the project “Young Polish Language at the Intersection of Cultures: Promotion, Knowledge, Education,” funded by the Polish National Agency for Academic Exchange and conducted in 2023–2024. The study focused on the youth variant of the Polish language (*młodomowa/juwentolekt*) as used among Polish diaspora youth in Italy and young Italians learning Polish. The objective was to determine the level of familiarity, modes of usage, and socio-cultural factors influencing the development of this linguistic variety. The research material was collected through an online survey completed by 174 individuals, primarily aged 11–14 and 15–18, from two study groups (Polish-language and Italian-language surveys). Quantitative and qualitative analyses revealed that Polish diaspora youth actively use *młodomowa* in daily communication, whereas young Italians tend to “know” it passively, recognizing internationalized verbal and non-verbal signs more frequently and using them occasionally. The study highlights the role of *młodomowa* in social integration, emotional expression, and effective communication, emphasizing the need to consider its inclusion in Polish language education.

Keywords:

Polish youth language, project “Young Polish at the Crossroads of Cultures”, aspects of teaching Polish as a foreign language

Młodzieżowa odmiana języka polskiego we Włoszech – aspekty poznawcze i edukacyjne Studium analityczne

Streszczenie: Niniejszy tekst jest efektem naukowym projektu: „Młoda polszczyzna na styku kultur. Promocja, wiedza, edukacja”, który był finansowany przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej i realizowany w latach 2023–2024. Przedmiotem badań była młodzieżowa odmiana polszczyzny (*młodomowa/juwentolekt*) funkcjonująca wśród młodzieży polonijnej we Włoszech oraz młodych Włochów uczących się języka polskiego. Celem było określenie stopnia znajomości, sposobów użycia oraz społeczno-kulturowych uwarunkowań rozwoju tej odmiany języka. Materiał badawczy został pozyskany na podstawie internetowej ankiety wypełnionej przez 174 osoby, głównie w wieku 11–14 oraz 15–18 lat, z dwóch grup badawczych (ankiety w języku polskim i ankiety w języku włoskim). Analiza ilościowa i jakościowa pokazała, że młodzież polonijna aktywnie używa młodomowy w codziennej komunikacji, natomiast młodzi Włosi „znają” ją raczej „pasywnie”, rozpoznają częściej zinternacjonalizowane znaki werbalne i niewerbalne, i wykorzystują sporadycznie. Badanie podkreśla rolę młodomowy w integracji społecznej, ekspresji emocji i efektywnej komunikacji oraz wskazuje na potrzebę jej uwzględnienia w dydaktyce języka polskiego.

Słowa kluczowe: polszczyzna młodzieżowa, projekt „Młoda polszczyzna na styku kultur”, aspekty dydaktyki języka polskiego jako obcego

Introduzione

Come i ricercatori hanno più volte indicato, lo stile colloquiale rappresenta il fulcro stesso della lingua polacca, non solo in quanto “linguaggio più naturale dell’uomo”, ma anche come “base derivativa” per altri stili (Bartmiński, 1993; Skudrzyk, Warchala, 2013; Warchala, 2003). Tali assiomi sembrano acquisire ulteriore importanza nella realtà linguistica contemporanea, postmoderna e mediatizzata. Il che accade per diversi motivi: in primo luogo, il carattere colloquiale sta diventando, oggi, un “punto di riferimento” fondamentale nella selezione dei mezzi dell’espressione linguistica. In questo ambito gli utilizzatori del linguaggio (in particolare i più giovani) percepiscono una sensazione di creatività e intraprendenza, perché producono segni sempre nuovi, labili, dotati di una certa carica emotiva, che però si esaurisce rapidamente, perché viviamo in un’epoca di cambiamento continuo, guidata dalla spontaneità, dalla disponibilità a nuove sfide e a idee originali. In secondo luogo, chi partecipa alla comunicazione contemporanea è più vicino a una sfera di significati connotati attraverso il concetto del cosiddetto “uomo comune” (*everyman*), con la sua interpretazione della realtà basata sul buon senso, emotiva e facilmente etichettabile. La concettualizzazione

del mondo appare dunque più naturale, specifica, immediata e ancorata all'elemento della vita stessa. Lo stile colloquiale, in questo modo, spinge in secondo piano l'ufficialità nonché la distanza e l'asimmetria ad essa associate; mentre le regole e le strategie comunicative prendono a basarsi sull'incrocio "creativo" di convenzioni linguistiche e culturali, sull'anti-lingua (*antyjęzyk*, Chruszczewski, 2011: 181). Tali comportamenti "antilinguistici", osservabili più facilmente all'interno dello strato lessicale (produzione di segni linguistici espressivi), rappresentano anche un modo per restituire l'immagine di chi li compie come persona aperta, spontanea e giovane di spirito (Wileczek, 2017). In terzo luogo, uno stile comunicativo basato sul linguaggio colloquiale, decisamente meno normativo e addirittura multimodale (vale a dire che combina liberamente elementi visivi, verbali e iconici, ad esempio: emoji, hashtag, meme, video virali) corrisponde meglio alle esigenze di una realtà comunicativa mediatizzata. Come ha giustamente osservato Stanisław Gajda, abbiamo a che fare con un nuovo tipo di "semiosi, nonché con l'integrazione di diverse modalità di rappresentazione (verbale e non verbale) nella fase di produzione e ricezione" (Gajda, 2010: 30). In un contesto simile, "parlare come un giovane", utilizzando il linguaggio o lo slang giovanile, o ancora lo *juwentolekt*¹ (inteso come registro colloquiale non ufficiale reso popolare dalla generazione più giovane), si pone ben oltre l'ambito di uno stile biologico o ambientale. Si tratta di un registro che va affermandosi come universale e che serve con successo ogni ambito della comunicazione quotidiana, sia tradizionale che digitalmente mediata. Non si pensi solo al potenziale stilistico

¹ La portata dei termini *linguaggio giovanile* (*młodomowa*) e *slang giovanile* proposti ai fini di questa ricerca è stata ricostruita in numerose pubblicazioni di Anna Wileczek (Wileczek, 2018, Wileczek, 2020, Wileczek, 2021). Nell'ambito di ricerche di tipo contrastivo sarebbe utile anche un termine riconoscibile al di fuori della linguistica polacca, ad esempio *juwentolekt*. Il termine proposto deriva dal latino *iuventus*, che significa giovinezza, e dalla particella *-lekt* (dal greco *lektós*, che si riferisce alla lingua o al linguaggio). Connota una varietà di linguaggi utilizzati dai giovani nei contatti informali.

di questa variante linguistica (per esempi di questo tipo vi rimandiamo alla raccolta: *Nawiązania i stylizacje* a cura di *Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*)², ma anche ai flussi lessico-semantiche interni a una lingua (vedi esempi di stilizzazione di espressioni come: *delulu, krindź, żyć pod kamieniem*), a quelli morfologici (ad esempio la popolarità del suffisso *-ara* nei nomi femminili: *jesieniara, rzepiara, zodiakara*) o sintattici (ad esempio la preferenza per costruzioni come: *umieć/potrafić w coś, szukać na internecie*), che possono facilmente essere riscontrati in ogni tipo di discorso (ad esempio: pubblico, sociale, giornalistico e persino di marketing, Wileczek, 2020: 170).

La popolarità di tale variante linguistica e dello stile comunicativo che la accompagna va incontro anche a ripercussioni di tipo educativo. L'obbligo degli insegnanti attuali di polacco di sviluppare un'importante competenza dei giovani fruitori della lingua, il cosiddetto *code-switching* (ad es. Swann et al., 2004), è stato sottolineato più volte in funzione dei ruoli svolti dalle persone oggi in numerosi ambiti socio-linguistici; questa volta, perciò, nel testo che segue vorremmo concentrarci su uno dei problemi relativi della glottodidattica, espunto in particolare tra quelli legati alla conoscenza e all'uso del linguaggio giovanile nell'insegnamento del polacco come lingua straniera o ereditata³. Questo aspetto è risultato utile all'autrice e ai realizzatori del progetto *Młoda polszczyzna na styku kultur. Promocja – wiedza – edukacja*⁴ (v. anche: Marzec,

² <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/nawiazania-i-stylizacje/> [accesso: 25.05.2025].

³ Sui metodi e sui limiti del linguaggio colloquiale nell'insegnamento del polacco come lingua straniera ha scritto, tra gli altri, Jolanta Tambor (2010).

⁴ Questo testo è nato nell'ambito del progetto *Młoda polszczyzna na styku kultur – promocja, wiedza, edukacja* (Il linguaggio giovanile polacco all'incrocio tra culture – promozione, sapere, educazione, BJP/PJP/2023/1/00014). Il progetto è stato finanziato dall'Agenzia nazionale per lo scambio accademico (NAWA) attraverso il programma *Promocja języka polskiego* (Promozione della lingua polacca) ed è stato realizzato da Anna Wileczek (ideatrice e capofila) e Anita Jagun (Università Jan Kochanowski

Kowalcze-Franiuk, 2025) per condurre le loro ricerche nelle sedi della polonistica italiana⁵; tali ricerche hanno riguardato il grado di conoscenza, i contesti pragmatici dell'utilizzo della variante giovanile della lingua comune, nonché bisogni e prospettive di una sua inclusione all'interno dei programmi didattici.

Premesse metodologiche

L'obiettivo della ricerca intrapresa è stato quello di ricostruire il modo di concettualizzare (conoscenza, comprensione, utilizzo) quella variabile sociale e comunicativa della lingua rappresentata dallo *juwentolekt* contemporaneo da parte dei giovani di origine polacca residenti in Italia e dei giovani italiani che apprendono il polacco come lingua straniera. Ai fini della ricerca sono state formulate quattro domande principali:

1. I giovani di origine polacca e gli italiani che apprendono il polacco identificano il linguaggio giovanile/*juwentolekt* come risorsa linguistica e stile comunicativo? Se sì, in quale ambito?
2. A quale scopo i giovani fruitori della lingua utilizzano il linguaggio giovanile?
3. Quali condizioni socio-culturali influiscono sulla conoscenza e popolarità del linguaggio giovanile?

di Kielce), Alessandro Ajres (Università degli studi di Bari Aldo Moro), Urszula Marzec (Università di Torino) e Karolina Kowalcze-Franiuk (Università di Genova).

⁵ La scelta del luogo, l'Italia, per ricerche relative agli aspetti culturali della conoscenza e dell'uso della lingua colloquiale polacca scaturita dai giovani non è stata casuale. La grande concentrazione della diaspora polacca, l'attività di numerose scuole polacche e legate alla Polonia, tredici istituti universitari di polonistica hanno rappresentato una buona base per lo svolgimento delle attività di ricerca che ci interessavano (Kowalcze-Franiuk, 2024; Marzec, 2009).

4. Esiste davvero il bisogno di introdurre elementi del *juwentolekt* all'interno dei programmi della didattica della lingua polacca per stranieri?

Il materiale di ricerca è stato raccolto tramite un'indagine diagnostica predisposta attraverso Google Forms e condotta online nel 2024 in Italia. È stata utilizzata una tecnica di indagine che comprendeva venti domande sia di tipo aperto (testo a risposta breve e lunga) sia di tipo chiuso (scelta univoca, domande in scala). Le domande sono servite ad ottenere tre gruppi di dati: 1. demografici (età, sesso, luogo di residenza, origine, livello di istruzione); 2. linguistici: (livello di conoscenza della lingua polacca, frequenza del contatto con la lingua polacca, conoscenza delle parole gergali e dei contesti d'uso, aspetti della consapevolezza metalinguistica); 3. comportamentali: interazioni con altri fruitori della lingua, preferenze nella partecipazione alla cultura, uso dei social media. Al sondaggio hanno partecipato persone che si identificavano con la definizione di *giovani* (il gruppo target era costituito da giovani ancora in formazione, ovvero studenti delle scuole o dell'università) con diversi gradi di conoscenza della lingua polacca. Per renderlo possibile, la stessa indagine si è resa disponibile per la compilazione in due versioni linguistiche: polacca⁶ e italiana⁷. I link al sondaggio sono stati pubblicati sui social media e nei gruppi che riuniscono le comunità italo-polacche; inoltre sono stati distribuiti, per essere completati, attraverso le scuole polacche⁸ e i dipartimenti di studi polacchi delle università in Italia, con particolare attenzione ai luoghi in cui è stato realizzato il progetto, ovvero nelle università di Bari, Genova e Torino. Il materiale della ricerca ricavato dai sondaggi è stato analizzato quantitativamente

⁶ <https://forms.gle/pHstwmJKC4N5gRP3A> – link per la versione polacca dell'indagine.

⁷ <https://forms.gle/S5VENFx19jrRaBcg8> – link per la versione italiana dell'indagine.

⁸ Un particolare ringraziamento va all'Accademia polacca delle scienze di Roma e alla Scuola polacca Gustaw Herling-Grudziński dell'Ambasciata polacca in Roma per l'aiuto nello svolgimento della ricerca.

e qualitativamente. Per i calcoli quantitativi sono stati utilizzati programmi basati sull'intelligenza artificiale, ovvero Gemini Flash e la funzione Deep Research⁹ e Perplexity¹⁰.

Il sondaggio è stato compilato da 174 persone (102 sondaggi sono stati compilati in polacco e 72 in italiano), residenti stabilmente o temporaneamente in Italia. La fascia d'età più numerosa tra i rispondenti è risultata quella degli adolescenti più grandi, di età compresa tra 15 e 18 anni (67%). Come attestano le ricerche, si tratta anche del gruppo più rappresentativo in termini di produttività e creatività linguistica (Wileczek, 2018). I gruppi rimanenti sono risultati così composti: 11–14 anni (16%), 19–22 (14%), oltre i 23 anni (3%). In entrambi i gruppi di indagine gli intervistati si sono rivelati principalmente studenti delle scuole superiori (64% nell'indagine polacca e 32% in quella italiana) e studenti del primo anno di laurea triennale (27% nell'indagine polacca e 52% in quella italiana). I restanti si collocano al di fuori del sistema educativo formale. La stratificazione dei dati demografici mostra che i sondaggi sono stati compilati perlopiù in polacco quando entrambi i genitori degli intervistati risultavano polacchi (circa il 45%) o lo era uno dei genitori (oltre il 46%); e in italiano, quando più della metà (51%) aveva genitori italiani o uno dei genitori era di origine italiana (49%). Una differenza fondamentale riguarda anche lo status e la conoscenza della lingua polacca. Nel caso dei sondaggi compilati in lingua polacca, gli utenti hanno dichiarato una buona conoscenza del polacco in quanto lingua ereditata o addirittura nativa (oltre il 97% in totale). Inoltre, una stragrande maggioranza (come si vede sopra) ha affermato che i propri genitori erano polacchi, il che stringe ulteriormente i legami già forti con il patrimonio linguistico polacco. La distribuzione per fasce d'età, incentrata sugli anni dell'adolescenza e combinata con l'autoidentificazione degli intervistati come parlanti nativi della lingua o persone che la usano adeguatamente per averla ereditata da famiglie parlanti polacco,

⁹ Deep Research <https://gemini.google.com/app>

¹⁰ Perplexity <https://www.perplexity.ai/>

indica che questo segmento della ricerca ha catturato in maniera efficace i dati demografici dei giovani di origine polacca. Per questi ultimi il mantenimento del polacco è un fattore chiave, in grado di influenzarne l'impegno linguistico.

Il gruppo di giovani italiani apprendenti il polacco risulta leggermente più anziano rispetto ai giovani di origine polacca, attestandosi tra l'età studentesca e l'inizio dell'età adulta. Circa il 51% di loro non ha radici polacche ma sta imparando il polacco; mentre per il 22% la conoscenza del polacco è dovuta a "radici polacche". È interessante notare che il 10% degli intervistati rispondenti al formulario in lingua italiana dichiara che il polacco è la loro lingua madre perché: "Sono nati in Polonia e hanno vissuto lì per parte della loro vita". Le restanti persone dichiarano di avere origini polacche, ma ammettono di usare l'italiano nella quotidianità e che il polacco rappresenta per loro esclusivamente una materia di studio. Emergono differenze significative anche nella frequenza dei contatti con la lingua polacca. Gli intervistati appartenenti al "gruppo polacco" hanno un contatto quotidiano con la lingua polacca, ad esempio in famiglia, tra coetanei e attraverso l'utilizzo di Internet in lingua polacca. Il "gruppo italiano", invece, ha contatti molto meno frequenti con la lingua polacca ed è più orientato all'apprendimento formale (corsi di lingua). Questa differenza nell'esposizione alla lingua, soprattutto in contesti informali, è essenziale per comprendere i modi in cui lo slang giovanile viene identificato e utilizzato. Del resto, lo sviluppo del linguaggio giovanile si basa su interazioni spontanee e informali e su un genuino bisogno di comunicazione. Di conseguenza, gli studenti italiani hanno probabilmente meno opportunità "spontanee" di incontrare, interiorizzare e integrare attivamente lo slang giovanile polacco nel loro repertorio comunicativo rispetto ai loro coetanei di origine polacca.

Analisi e interpretazione dei risultati della ricerca

Livello di conoscenza e ambito di utilizzo del linguaggio giovanile polacco tra i giovani polacchi residenti in Italia e i giovani italiani che vi imparano il polacco

Tanto i giovani con una buona padronanza della lingua polacca, quanto quelli con competenze linguistiche più deboli hanno dichiarato di conoscere lo slang giovanile (rispettivamente di provenienza polacca o italiana)¹¹ e di utilizzarlo. Oltre l'83% dei 174 intervistati che parlano quotidianamente polacco o italiano utilizza la variante giovanile. La stragrande maggioranza (circa il 79,4%) dei giovani di origine polacca dichiara di utilizzare lo slang giovanile polacco. La loro affermazione è coerentemente contrassegnata dall'indicatore *spesso*, o addirittura *tutti i giorni*. Il che comprende un'ampia varietà di ambienti sociali informali: le interazioni con gli amici, in ambito scolastico, sulle piattaforme di Internet, nelle conversazioni con fratelli o cugini più piccoli, o quando si partecipa a videogiochi e conversazioni online. Al contrario, solo una minoranza (19,4%) dei giovani italiani che studiano polacco utilizza attivamente lo slang giovanile polacco. Questi utilizzi non sono solo più rari, ma anche altamente contestualizzati, limitati soprattutto alle interazioni con amici o cugini polacchi (spesso, in particolare, durante le visite in Polonia) e in comunità online di nicchia: ad esempio, giochi online in tempo reale, *fandom* e discussioni relative agli *anime*. La globalizzazione culturale, che investe pure le modalità di partecipazione comunicativa dei giovani attraverso i loro dispositivi mobili, sembra impattare maggiormente sulla diffusione dei contenuti provenienti da Internet.

¹¹ Anche il gergo giovanile italiano ha una sua variante: il linguaggio giovanile. Gli intervistati hanno prontamente indicato esempi di termini popolari provenienti da questo registro, che sono stati descritti sul sito web del progetto, <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/mloda-polszczyzna-na-styku-kultur-promocja-wiedza-edukacja/galeria-slow/>, [accesso: 25.05.2025].

Lo status del linguaggio giovanile¹² è caratterizzato anche da una notevole differenza negli indici di utilizzo attivo (dal 79,4% al 19,4%). Per i giovani di origine polacca, un'esposizione e un'immersione più costanti (ad esempio: lezioni in una scuola polacca, contatti di tipo linguistico con gli amici) significano anche l'identificazione dello slang giovanile con uno stile di comunicazione pienamente funzionale, naturale e insostituibile. Per gli studenti italiani apprendenti il polacco, nonostante una certa esposizione e una percezione positiva del suo valore, la mancanza di pratica linguistica nella vita reale e livelli (potenzialmente) più bassi di competenza nell'utilizzo della cosiddetta lingua comune impediscono un'acquisizione attiva e su vasta scala. Per loro, il polacco dei giovani rimane in gran parte una risorsa linguistica passiva (qualcosa che riconoscono) e non già uno strumento attivo di comunicazione (qualcosa che sono disposti a usare).

All'interno del gruppo degli utilizzatori attivi dello *juwentolekt* si possono distinguere diverse motivazioni atte a giustificare l'utilizzo. Si tratta principalmente di aspetti quali:

1. Naturalità comunicativa (circa il 30%); ad esempio: *Alcune parole di questa "lingua" rappresentano per me la quotidianità; Si tratta di una parte naturale e integrante delle conversazioni tra giovani; È semplicemente una parte importante del linguaggio tra giovani perché indica familiarità con le tendenze di Internet*¹³;
2. Appartenenza ad una comunità (circa il 20%); ad esempio: *Utilizzo il linguaggio giovanile per un migliore contatto e integrazione con i coetanei polacchi o di origine polacca; Lo uso sia su Internet che nella vita reale; È necessario per non restare esclusi*;
3. Conoscenza delle nuove tendenze (circa il 15%); ad esempio: *Occorre conoscere le nuove tendenze nel linguaggio e, ad esempio, su Tik Tok; Il linguaggio giovanile ti garantisce di stare al passo*;

¹² Vale la pena sottolineare anche che il 47,2% delle persone che hanno completato il sondaggio in italiano dichiara di avere un contatto (passivo) con lo slang giovanile.

¹³ Le risposte tratte direttamente dall'indagine sono contrassegnate in corsivo.

4. Rapidità e facilità nei contatti (circa il 15%); ad esempio: *Perché le parole dello slang sono spesso più facili da usare; Trasmettono rapidamente più informazioni e abbreviano l'espressione dei pensieri; Può aiutarti nella comprensione con altre persone e a cogliere una vibe comune;*
5. Elevata carica emotiva, espressione di qualcosa (circa il 10%); ad esempio: *Puoi esprimere molte più emozioni; Questo è il linguaggio degli emoji autentici; Non vengono utilizzate solo le parole, ma anche le emoticon;*
6. Giocosità (circa il 10%); ad esempio: *È un modo divertente di comunicare con altri coetanei; È un'interessante variazione del linguaggio; Rende la conversazione meno rigida;*
7. Universalità (circa il 5%); ad esempio: *Ho l'impressione che il linguaggio dei giovani arrivi anche alle persone più anziane; È il linguaggio universale dei meme; Può essere utilizzato in modo diretto e su Internet.*

Un utilizzo pregnante di varie unità lessicali e semantiche e una buona conoscenza dello slang si possono osservare soprattutto nei giovani di età compresa tra 11 e 14 anni¹⁴. Gli adolescenti di questa età sono al corrente delle nuove tendenze, ma partecipano anche attivamente alla diffusione di neologismi e neosemantismi. Spesso lo fanno attraverso i social media; ma altrettanto spesso, come dichiarano loro stessi: *tra gli amici a scuola, parlando con amici polacchi, guardando meme, guardando video su YouTube, per scherzare, per interagire divertendosi con l'ambiente circostante*. Questa fascia d'età è caratterizzata anche da una grande curiosità cognitiva e da un'apertura verso nuovi segni linguistici, che i giovani incorporano rapidamente nel loro linguaggio quotidiano. Sembra che l'inizio dell'adolescenza, inteso come periodo di fascinazione per l'attraversamento dei confini (anche linguistici) e la creazione di un'identità sociale, favorisca l'uso del "parlare giovane" per scopi

¹⁴ Non sono state rilevate differenze significative circa la conoscenza del linguaggio giovanile sulla base del genere; pertanto, questo indicatore è stato tralasciato nell'analisi.

principalmente ludici (divertimenti linguistici) e fatici. La situazione è simile tra gli adolescenti più grandi, tra i quali la conoscenza della variante giovanile è maggiormente diffusa. Le motivazioni, in questo caso, sono più spesso di tipo pragmatico: si tratta principalmente di garantire una comunicazione semplice e veloce nelle relazioni con gli amici, sia nei contatti online che offline. A propria volta la fascia d'età compresa tra 19–22 anni, a causa di una maggiore necessità di adattarsi a gruppi sociali diversi, dichiara di conoscere quegli elementi gergali che sono caratteristici di un dato tipo di ambiente e di comunicazione, ad esempio: l'ambiente dei giochi online, quello dell'hobbistica, della musica o delle subculture. Una conoscenza minore della variante linguistica in questione si riscontra, come prevedibile, tra gli utenti sopra i 23 anni; il che, spesso, risulta da contatti meno frequenti con la generazione più giovane e dalla mancanza della necessità di utilizzare questo tipo di linguaggio nella quotidianità. In sintesi, la costante enfasi posta su una *migliore comunicazione, integrazione, divertimento ed espressione delle emozioni* nelle risposte fornite dai fruitori attivi dimostra che, per loro, il linguaggio giovanile rappresenta più di una semplice risorsa linguistica statica. È uno strumento che consente di stringere e mantenere legami sociali, un fattore determinante per l'identità intra-gruppo e anche un modo di esprimere sottilmente le proprie emozioni in ambienti informali; esso rafforza l'identificazione con uno stile comunicativo dinamico, socialmente efficace e dal valore pragmatico prezioso.

Varrà la pena analizzare anche le ragioni addotte dai giovani per il mancato utilizzo della variante colloquiale giovanile, sebbene queste dichiarazioni siano decisamente meno frequenti. I giovani di origine polacca segnalano una scarsa conoscenza dei significati di unità terminologiche che vanno modificandosi rapidamente; essa è dovuta al fatto di vivere fuori dalla Polonia, di far parte di ambienti sociali composti principalmente da persone anziane che non usano lo slang, o di comunicare con i propri genitori in polacco, utilizzando un linguaggio colloquiale generico. A loro volta, i giovani italiani dichiarano una scarsa conoscenza del linguaggio colloquiale polacco nella variante giovanile,

dovuta tra l'altro a: rare opportunità di parlare polacco, uso prevalente dell'italiano nella vita quotidiana, mancanza di contatti frequenti coi coetanei polacchi e orientamento accademico dell'apprendimento della lingua polacca, che, come sottolineano, esclude solitamente registri non ufficiali e amplia il divario tra la competenza linguistica formale degli utenti e le realtà dinamiche della comunicazione giovanile.

Riconoscimento dei significati e dei loro determinanti

Un altro indicatore che permette di identificare il linguaggio giovanile è il modo in cui vengono compresi i significati delle unità terminologiche e delle strutture semantiche che ne compongono il patrimonio. Questo è stato sottoposto a verifica mediante domande rivolte ai rispondenti che richiedevano la definizione di singoli elementi, principalmente lessicali e fraseologici. Stiamo parlando della specificità di una rappresentazione di significati tale da essere prossima alla creazione di una “definizione cognitiva” (*definicja poznitywna*); essa si riferisce, infatti, a caratteristiche socialmente e pragmaticamente stabilite, nonché stereotipate e ben marcate dal punto di vista culturale (Bartmiński, 1993: 41–61). Le unità prescelte sono state espunte dal Vocabolario dell'Osservatorio del linguaggio e cultura giovanili (*Słownik Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*)¹⁵.

Gli intervistati reclutati tra i giovani di origine polacca hanno descritto in modo più dettagliato il significato delle unità gergali provenienti dall'inglese. I giovani italiani hanno palesato, anche loro, la conoscenza di un gran numero di unità indicate, per quanto le spiegazioni fossero talvolta meno precise, rimandando direttamente alle traduzioni dall'inglese anziché ai significati contestuali. Veniamo ora alla discussione di questi risultati.

La differenza più grande nell'interpretazione dei significati si è verificata nel caso del termine *bruch*, locuzione di carattere amichevole

¹⁵ <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/slownik> [accesso: 25.05.2025].

simile a *brat* (fratello). Oltre il 96% dei giovani di origine polacca l'ha interpretata correttamente; mentre l'86% degli italiani le ha attribuito il significato di "insoddisfazione" o "irritazione", in linea, del resto, con l'espressione originale inglese. A propria volta, unità terminologiche quali: *cringe* "imbarazzo, vergogna, disagio", *crush* "persona da cui qualcuno è affascinato", *friendzone* "relazione senza implicazioni romantiche, amicizia", *POV* "opinione, punto di vista soggettivo", *random* "casuale, persona sconosciuta", *rel* "accordo, ragione", *rizz* "carisma, fascino, flirt" e *slay* "qualcosa di grande, bello, sconvolgente" sono risultate note al 100% ad entrambi i gruppi, il che dimostra la loro diffusa internazionalizzazione e il loro radicamento nell'ambito della comunicazione giovanile. Anche espressioni come *m8* "amico, compagno", *NPC* "qualcuno di strano, sconosciuto", *side-eye* "sguardo di disapprovazione", *maybe in another universe* "qualcosa che non può accadere, false speranze", hanno ottenuto definizioni più o meno adeguate. Occorre sottolineare, tuttavia, che in questo caso la percentuale di persone che ha utilizzato il qualificatore *non so* risulta maggiore (nei sondaggi compilati in lingua polacca dal 3 al 22% circa, in quelli in lingua italiana dal 3,9 al 30%). Nel caso di forme come: *try hard* "provarci duramente", *sigma* "persona sicura di sé, dominante, leader" o *gigachad* "qualcuno di perfetto, grande", si sono potuti osservare collegamenti semantici differenti rispetto a quelli comuni nel contesto della lingua polacca. Ad esempio, il verbo inglese *try hard* ha subito una sostantivizzazione nel linguaggio giovanile polacco, cioè ha modificato la propria categoria grammaticale in sostantivo e connota una persona (spesso un videogiocatore) che si impegna all'eccesso in qualcosa (v. la grafia *tryhard* o *trajhard*). Le forme verbali, invece, vengono realizzate utilizzando un derivato costruito sul modello offerto dalla lingua polacca, vale a dire *tryhardować/trajhardować*; altrettanto accade con il verbo *tryhardare* "impegnarsi molto in qualcosa", ben noto ai giovani italiani. Tuttavia, sono gli aspetti semantici a risaltare maggiormente. È interessante notare che gli utilizzatori della lingua sono stati bravissimi anche a riconoscere il valore espressivo e peggiorativo delle strutture analizzate. L'aspetto

peggiorativo è emerso dominante, ad esempio, nella spiegazione delle parole *sigma* e *gigachad*, la cui origine negli ambienti manosferici è stata colta nelle indagini compilate in lingua italiana. Nelle risposte in lingua polacca, questi significati non sono solo positivi, ma anche grammaticalmente polisemici (ad esempio: “un uomo perfetto”, “una donna che se la cava molto bene con qualcosa”; “qualcosa di sensazionale, grande, eccellente”). Questi esempi indicano che, sebbene lo slang inglese come fonte di prestiti sia generalmente ben noto a entrambi i gruppi di intervistati, il contesto culturale e le preferenze animano i processi dinamici di pragmatizzazione. Ciò è dimostrato anche dall’elevata capacità di riconoscere unità terminologiche quali: *YOLO* “si vive una volta sola”, *legit* “qualcosa di autentico, originale”, *gg* “bene, fantastico”, *xD* “qualcosa di divertente” o “contenuto sarcastico”, esemplificate attraverso locuzioni autonome ma provenienti dallo slang di Internet con un alto grado di internazionalizzazione.

Per quanto riguarda i neologismi di tipo morfologico e fraseologico, nonché i neosemantismi derivati sulla base del polacco, coloro che hanno risposto in lingua polacca all’indagine dimostrano un’elevata precisione nel definirli (circa il 75% delle definizioni risultano corrette). Questi includono: *bambik* “persona debole, inesperta”, *przegryw* “sfortunato”, *beka* “risata, situazione divertente”, *diss na* “insultare, criticare, attacco verbale”, *dla fabuły* “per divertimento, fare qualcosa per rendere la vita interessante”, *egotop* “un grande ego, qualcuno pieno di sé”, *essa* “facile, semplice, trionfo”, *giera* “gioco”, *kto pytał?* “domanda retorica che esprime disinteresse per un argomento”, *naura* “addio, a presto”, *oddaje* “qualcosa di buono, qualcosa che funziona bene, impressionante”, *odklejka* “distacco dalla realtà, sciocchezza”, *robi wrażenie* “impressionante, che suscita ammirazione”, *topka* “qualcosa di migliore, di rango più elevato”, *żyć/mieszkać pod kamieniem* “qualcuno non al passo coi tempi, ignaro delle novità”.

L’elevata accuratezza e la precisione nella definizione di un’ampia gamma di unità gergali giovanili sia in inglese che in polacco, le sfumature nella restituzione dei significati e il riconoscimento di fenomeni

di pragmatizzazione dimostrano che i giovani di origine polacca possiedono competenze lessicali solide nell'ambito del repertorio comunicativo (patrimonio linguistico) analizzato. Il che risulta facilitato dalle condizioni indicate dai giovani in risposta alle domande su come partecipino alla cultura di Internet in lingua polacca (il 91,2% spesso, l'8,8% occasionalmente). I giovani trascorrono il loro tempo sui social media: Instagram, TikTok, YouTube, Facebook, X (ex Twitter); sui portali di notizie: Onet, WP, Interia, TVN24, gazeta.pl; su piattaforme di streaming/intrattenimento: Netflix (con contenuti polacchi), CDA, HBO Max, YouTube (film, serie, musica); su siti web di giochi, forum, blog, siti web di apprendimento, ecc¹⁶.

Un'esposizione decisamente inferiore allo slang giovanile, nonostante le dichiarazioni di partecipazione alla cultura digitale in lingua polacca (il 55,6% utilizza frequentemente siti web in lingua polacca e il 34,7% li utilizza occasionalmente)¹⁷, e una prospettiva accademica "passiva" per quanto concerne l'acquisizione della lingua contribuiscono a far sì che gli studenti italiani di polacco dimostrino una conoscenza e un'accuratezza significativamente inferiori nel restituire il significato delle unità gergali polacche. Una gran parte degli intervistati risponde con *non so*, oppure fornisce definizioni errate e poco chiare delle strutture sopra menzionate derivate sulla base del polacco. C'è un contrasto che si rende evidente nella familiarità degli studenti italiani con i lessimi globali (di origine inglese, ad esempio: *crush*, *cringe*, *friendzone*),

¹⁶ L'ordine dei singoli media è dato dal numero della frequenza nelle citazioni.

¹⁷ I siti web in lingua polacca più visitati dagli italiani che studiano polacco sono: 1. social media: Facebook, Instagram, TikTok, YouTube; 2. piattaforme di streaming/intrattenimento: Netflix (con contenuti polacchi), YouTube (film, serie, musica polacca); 3. piattaforme didattiche: siti web per imparare il polacco, corsi online. Altri siti spesso menzionati sono: portali di notizie (ad esempio: Onet, TVP), blog/vlog, siti web sportivi. Risulta chiaro che i social media e le piattaforme di streaming sono popolari in entrambi i gruppi, ma tra gli italiani sono più importanti le pagine web di apprendimento dedicate all'apprendimento del polacco.

o quelli derivati dal polacco ma con significati che possono essere ricostruiti per il tramite dell'inglese (ad esempio: *essa*, *ez* “eccellente, grido di vittoria” dall'inglese *easy* “facilmente”, oppure *obvi* “sì, chiaro” dall'inglese *obviously* “ovviamente”), e i neo-semanticismi marcatamente polacchi (ad esempio: *kozak*, *dzban*, *twoja stara*). È alquanto sorprendente il fatto che, tra le unità terminologiche fornite in maniera autonoma, compaiano parole gergali con un alto tasso di riconoscimento (circa l'80%), come *git*, *spoko*, *masakra*. Sembra però che queste unità abbiano oltrepassato i confini dello slang giovanile e siano ormai entrate a far parte del linguaggio colloquiale comune: per questo motivo potrebbero risultare, dunque, più presenti nei materiali fondamentali per l'apprendimento di una lingua o nei media di massa. Sebbene la cultura globale di Internet offra un terreno comune per comprendere parole e acronimi molto diffusi come *cringe* e *POV*, la mancanza di una immersione profonda negli ambienti di lingua polacca impedisce di comprendere significati più profondamente radicati nel contesto o nella cultura.

Riassumendo, si può affermare che l'esposizione a Internet rafforzi e integri la (già ampia) immersione dei giovani di origine polacca in un ambiente “reale” connotato dalla lingua polacca; il che li porta a un elevato grado di contatto e, quindi, a un'acquisizione attiva del linguaggio giovanile. Tuttavia, per gli italiani che imparano il polacco come lingua straniera (o talvolta addirittura ereditata), Internet rappresenta spesso la principale, e talvolta unica, fonte di contatto. Questa esposizione passiva (ad esempio: leggere post, guardare meme senza interazione conversazionale) non può essere messa sullo stesso piano di un utilizzo attivo. Sebbene le piattaforme digitali stiano davvero rendendo disponibile a tutti l'approccio al linguaggio giovanile, una sua piena identificazione e integrazione come stile di comunicazione funzionale dipende ancora in larga misura da un'interazione coerente, organica e reale.

Comportamenti nei confronti degli aspetti dell'insegnamento del linguaggio giovanile polacco

Tanto per i giovani di origine polacca quanto per quelli che imparano il polacco come lingua straniera, la prospettiva di apprendere lo *juwentolekt* sembra allettante. Tanto il primo (79,4%) quanto il secondo gruppo (80,6%) esprimono la convinzione che valga la pena conoscere questo patrimonio lessicale e stile comunicativo nella cornice di un apprendimento istituzionale della lingua polacca. Le motivazioni riferite più frequentemente a proposito sono sorprendentemente coerenti all'interno di entrambi i gruppi. Tra esse compaiono: il raggiungimento di una migliore comprensione e comunicazione con i giovani polacchi, la facilitazione dell'integrazione sociale e dell'adattamento, l'ampliamento del vocabolario, la comprensione delle tendenze linguistiche contemporanee, l'accettazione del linguaggio giovanile come "elemento della cultura contemporanea" e l'aumento della spontaneità e della naturalezza nelle conversazioni. Gli studenti italiani sottolineano inoltre il valore del linguaggio giovanile nell'abbattimento delle barriere comunicative tra giovani e adulti, nella migliore comprensione dei contenuti dei social media e persino nell'"aiuto fornito agli studenti Erasmus". Una netta minoranza di intervistati, provenienti principalmente dal gruppo "italiano", presenta tuttavia delle controargomentazioni. Queste, in genere, si concentrano sulla natura rapida e transitoria dello slang, la sua inadeguatezza rispetto alla variante formale della lingua adoperata nelle istituzioni e la convinzione che lo slang debba essere acquisito spontaneamente, attraverso un'immersione, anziché davvero insegnato; e che non sia necessario ai fini della comunicazione di base. Tuttavia, la necessità di un contatto di tipo didattico con il linguaggio giovanile polacco, così fortemente sottolineata in entrambi i gruppi, ci consente di supporre che i giovani, anche fuori dalla Polonia, trattino il linguaggio giovanile non già come una tendenza linguistica passeggera, ma come un'importante risorsa linguistica e uno stile comunicativo irrinunciabile per un'autentica interazione sociale, l'immersione culturale e l'acquisizione

di competenze comunicative. Questa constatazione rappresenta un chiaro segnale per gli insegnanti di lingue circa la necessità di questo registro. Suggestisce, inoltre, l'urgenza di colmare il divario tra un insegnamento di tipo formale e le realtà dinamiche del linguaggio quotidiano.

Implicazioni per la pedagogia linguistica e raccomandazioni per i programmi sociali

La forte necessità rappresentata dagli studenti suggerisce che l'insegnamento formale del polacco come lingua straniera debba affrontare in modo più esplicito e sistematico lo *juwentolekt* o, almeno, impiegare strategie didattiche appropriate che tengano conto della sua natura dinamica. Le strategie consigliate possono includere: 1. integrazione di media giovanili autentici e contemporanei (ad esempio: post sui social media, vlog polacchi popolari, musica, meme e video virali) nei corsi di lingua avanzati per mettere in contatto gli studenti col linguaggio colloquiale attuale in contesti familiari ai giovani; 2. insistenza sulla consapevolezza sociolinguistica attraverso l'insegnamento del linguaggio giovanile (la sua funzione, evoluzione e contesti d'uso appropriati) e non sulla semplice memorizzazione di neologismi transitori; 3. incentivazione di opportunità strutturate di interazione informale tra pari età (ad esempio: gruppi di discussione online moderati con giovani polacchi autoctoni, programmi di scambio linguistico); 4. introduzione di elementi ludici che favoriscano la spontaneità linguistica (decodifica dello humour linguistico e dei suoi determinanti culturali). Ignorando il linguaggio giovanile si rischia che l'educazione linguistica venga percepita dai giovani che la apprendono come "rigida", priva dell'elemento ludico, distante da una comunicazione reale.

Gli insegnanti dovrebbero quindi utilizzare metodi innovativi per integrare registri dinamici e informali di colloquialità linguistica, sviluppando negli studenti strategie di comprensione dei significati e adattamento all'evoluzione della lingua e, cosa altrettanto importante, fare di questo un punto di partenza per la formazione di una delle competenze

contemporanee più rilevanti: il *code-switching* (Wileczek, 2018). Ciò riguarda la funzionalità e l'adeguatezza dell'uso della lingua a seconda del destinatario, della situazione comunicativa e dello scopo (Marzec, Kowalcze-Franiuk, 2025).

Le seguenti iniziative paiono rispondere alle esigenze dei giovani legate all'apprendimento del linguaggio giovanile polacco:

1. Organizzazione di eventi culturali immersivi; ad esempio: elaborare e promuovere eventi che favoriscano interazioni informali tra i giovani polacchi e coloro che studiano la lingua polacca. Possono essere laboratori culturali, festival giovanili o incontri online volti a creare ambienti naturali per lo scambio linguistico e la libera acquisizione del linguaggio giovanile.
2. Sviluppo di risorse digitali; ad esempio: creazione di piattaforme online, applicazioni o contenuti digitali che forniscano materiali autentici e contestualmente ricchi inerenti all'uso del linguaggio polacco giovanile. Queste risorse dovrebbero offrire spiegazioni chiare, note di utilizzo e opportunità per una pratica interattiva, colmando il divario tra esposizione passiva e integrazione attiva. A questo scopo, consigliamo il sito web e l'applicazione denominati: *Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*¹⁸ (Osservatorio del linguaggio e cultura giovanili), che descrive i contesti lessicali e semantici del linguaggio giovanile, contiene materiali interattivi da utilizzare durante le lezioni e, grazie alla versione in inglese, rende i contenuti più facili da comprendere alle persone con un livello più basso di conoscenza della lingua polacca.
3. Promozione dell'identità dei giovani polacchi: avviare attività che promuovano una comprensione culturale più profonda dell'identità dei giovani polacchi contemporanei, in cui il linguaggio colloquiale gioca un ruolo significativo. Ciò può aiutare i giovani che studiano il polacco come lingua straniera a stabilire un legame più personale e culturale con la lingua.

¹⁸ <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/> [accesso: 25.05.2025].

Riepilogo

Oggetto delle ricerche realizzate nell'ambito del progetto *Il linguaggio giovanile polacco all'incrocio tra culture* (NAWA) era la variante giovanile della lingua polacca (*młodomowa*) diffusa tra i giovani polacchi in Italia e tra i giovani italiani. L'obiettivo era quello di determinare il livello di conoscenza, le modalità d'uso e le condizioni socio-culturali di questa variante linguistica acquisita al di fuori del luogo della sua naturale "incubazione", ovvero la Polonia. Il metodo si fondava su un sondaggio online compilato da adolescenti e giovani adulti appartenenti a due gruppi di ricerca. I risultati hanno indicato che i giovani di origine polacca dimostrano un'elevata conoscenza e un uso attivo della *młodomowa*, utilizzandola in contesti sociali informali e quotidiani, quali le conversazioni con i coetanei, i social media e i videogiochi. Dal canto loro, i giovani italiani che imparano il polacco conoscono determinati elementi lessicali, principalmente quelli che possono essere ricostruiti semanticamente in inglese (o segni iconici universali, le emoji), li usano meno frequentemente e di solito in situazioni specifiche, ad esempio nei contatti con amici polacchi o in comunità online di nicchia.

Gli intervistati hanno fornito motivazioni diverse per l'utilizzo della *młodomowa*, tra cui: la naturalezza della comunicazione, l'appartenenza a un gruppo di pari età, la conoscenza delle nuove tendenze, la velocità della comunicazione, l'espressione delle emozioni, la gioscosità e l'universalità di questo stile linguistico.

Le conclusioni della ricerca indicano la necessità di includere la variante giovanile del polacco nei programmi di insegnamento del polacco come lingua straniera e di eredità, soprattutto nel contesto dell'istruzione per i polacchi di origine. Inoltre, la conoscenza e la capacità di alternare i codici linguistici (tra lingua standard, linguaggio colloquiale e slang) rappresentano una competenza comunicativa importante per i giovani utilizzatori di una lingua contemporanea, che dovrebbe essere perfezionata in ogni fase della formazione linguistica.

Bibliografia

- Bartmiński J., 1992, *Styl potoczny*, in: *Język a kultura*, red. J. Anusiewicz, T. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, Wrocław, Wydawnictwo Wiedza o Kulturze, pp. 37–54.
- Bartmiński J., 1993, *Definicja kognitywna jako narzędzie opisu konotacji*, in: *Profilowanie pojęć*, wybór prac i red. J. Bartmiński, Lublin, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, pp. 75–89.
- Chruszczewski P., 2011, *Językoznawstwo antropologiczne. Zadania i metody*, Wrocław, Polska Akademia Nauk, Oddział we Wrocławiu.
- Gajda S., 2010, *Nowe media w perspektywie lingwistycznej*, in: *Styl – dyskurs – media*, red. B. Bogołębska, M. Worsowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, pp. 25–31.
- Kowalcze-Franiuk K., 2024, *Polonia in Italy: Heritage Language and its Intergenerational Transmission*, in: *Dalla forma alla società: studi linguistici e culturali*, eds. C. Broccias, S. Dickinson, Genova, Genova University Press, pp. 131–155.
- Marzec U., 2009, *Obraz polonistyki włoskiej w świetle badań ankietowych*, Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas.
- Marzec U., Kowalcze-Franiuk K., 2025, *Sztos lekcja. O obecności młodomowy na zajęciach z języka polskiego jako obcego na wyższych poziomach zaawansowania*, „Języki Obce w Szkole”, nr 1, pp. 125–135.
- Miodunka W., 1996, *Derywacja stylistyczna w nauczaniu obcokrajowców różnych odmian współczesnej polszczyzny*, „Stylistyka”, nr 5, pp. 39–51.
- Skudrzyk A., Warchala J., 2013, *Język potoczny – dyskurs potoczny*, in: *Style współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk, Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, pp. 35–59.
- Swann J., et al., 2004, *A Dictionary of Sociolinguistics*, Edinburgh, Edinburgh University Press.
- Tambor J., 2010, *Granice potoczności w nauczaniu języka polskiego jako obcego. Przemiany leksykalne, fonetyczne, fleksyjne i słowotwórcze we współczesnej polszczyźnie*, in: *Polonistyka bez granic*, T. 2: *Glottodydaktyka polonistyczna – współczesny język*

- polski – językowy obraz świata*, red. R. Nycz, W. Miodunka, T. Kunz, Kraków, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, pp. 311–320.
- Warchała J., 2003, *Kategoria potoczności w języku*, Katowice, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Wileczek A., 2017, *Kidult (nie tylko) językowy*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1(19), pp. 179–196.
- Wileczek A., 2018, *Kod młodości. Młodomowa w kontekstach społeczno-kulturowych*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wileczek A., 2020, *Kod młodzieży czy kod młodości? Społeczno-kulturowe aspekty „mediatyzacji” młodomowy*, in: *Polszczyzna w dobie cyfryzacji*, red. A. Hącia, K. Kłosińska, P. Zbróg, Warszawa, Polska Akademia Nauk, pp. 169–186.
- Wileczek A., 2021, *Współczesna młodomowa. Lingwistyczno-kulturowe konceptualizacje zjawiska*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio N, Educatio Nova”, t. 6, pp. 185–206.

Netografia

- Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*: <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/> [accesso: 25.05.2025].
- Młoda polszczyzna na styku kultur. Promocja, wiedza, edukacja*: <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/mloda-polszczyzna-na-styku-kultur-promocja-wiedza-edukacja/galeria-slow/> [accesso: 25.05.2025].
- Nawiązania i stylizacje* a cura di *Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*: <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/nawiazania-i-stylizacje/> [accesso: 25.05.2025].
- Słownik Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*: <https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/slownik/> [accesso: 25.05.2025].
- Deep Research: <https://gemini.google.com/app>
- Perplexity: <https://www.perplexity.ai/>
- Link per la versione italiana dell'indagine: <https://forms.gle/S5VENFx19jrRaBcg8>
- Link per la versione polacca dell'indagine: <https://forms.gle/pHstwmJKC4N5gRP3A>

ANNA WILECZEK, dr hab., językoznawczyni, profesorka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. Interesuje się socjolingwistyką, środowiskowymi odmianami języka, komunikacją internetową, dyskursem edukacyjnym i kulturowym. Założycielka i kierowniczka Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży.

ANNA WILECZEK, PhD with habilitation, is a linguist and Professor at the Jan Kochanowski University in Kielce. Her research interests include sociolinguistics, social and group language varieties, online communication, as well as educational and cultural discourse. She is the founder and head of the Observatory of Youth Language and Culture (Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży).

anna.wileczek@ujk.edu.pl

ALESSANDRO AJRES, dr hab., profesor języka polskiego i tłumaczeń na Uniwersytecie Aldo Moro w Bari. Zajmuje się współczesną literaturą i językiem ze szczególnym uwzględnieniem prozy Gustawa Herlinga-Grudzińskiego, związków między muzyką rap a polską poezją. Jego zainteresowania dyskursem społecznym i historycznym w Polsce zaowocowały publikacją, pt. *Aborto senza frontiere* (Aborcja bez granic, 2022) oraz *Storia della Polonia dal 1918 a oggi* (Historia Polski od 1918 do dziś, 2023).

ALESSANDRO AJRES, PhD with habilitation, is Professor of Polish Language and Translation at the University of Bari Aldo Moro. His research focuses on contemporary Polish literature and language, with particular emphasis on the prose of Gustaw Herling-Grudziński and on the relationships between rap music and Polish poetry. His interest in contemporary social and historical discourse in Poland resulted in the publications *Aborto senza frontiere* (Aborcja bez granic, 2022) and *Storia della Polonia dal 1918 a oggi* (History of Poland from 1918 to the Present, 2023).

alessandro.ajres@uniba.it

Varia



Jarosław Błochowiak

 <https://orcid.org/0009-0002-9262-5800>

(badacz niezależny)

Zbrodnia zwielokrotniona Próba definicji „antybiograficzności” na podstawie *Gnoju (antybiografii)* Wojciecha Kuczoka

The Multiplied Crime:
Towards a Definition of Anti-Biographicity
in Wojciech Kuczok's *Gnój (antybiografia)*

Abstract: This article explores the meanings embedded in the titular concept of “anti-biography” in Wojciech Kuczok’s novel. The notion functions, among other things, as a record of the son’s internal disintegration caused by the actions of an abusive father, while simultaneously bearing witness to a rupture that constitutes the very process of subject formation. The study seeks to identify and analyse the contradictions and paradoxes inherent in this neologistic concept, which emerge as the central dynamic of anti-biography itself. These include tensions between identity and the fragmentation of the self, existence and annihilation, as well as narrative and its negation. The discussion is situated within several, often divergent, interpretative frameworks, including theories of narrative and the impact of violence on personal development. Violence is understood here as a cruel method of upbringing that leads the subject to experience a sense of non-existence. The article also engages with antinatalist thought, particularly the work of David Benatar, one of the most influential contemporary representatives of this philosophical position (reference to concepts such as a life not worth beginning, a life worth or not worth continuing, and the asymmetry between pain and pleasure). This plurality of perspectives, combined with a close reading of Kuczok’s novel, seeks to capture the broad spectrum of meanings and ambiguities inherent in the concept under discussion.

Keywords: identity, violence, narrative, body

Abstrakt: W prezentowanym szkicu zostaje podjęta próba interpretacji znaczeń wpisanych w tytułową „antybiografię” z powieści Wojciecha Kuczoka. Jest ona zarazem zapisem wewnętrznej dezintegracji syna wywołanej działaniami przemocowego ojca oraz świadectwem pęknięcia konstytuującego proces kształtowania się podmiotowości. Autor artykułu identyfikuje i opisuje sprzeczności oraz paradoksy ujawniające się w tym neologizmie, które – jak się okazuje – stanowią podstawową dynamikę antybiografii. Należą do nich m.in. napięcia między tożsamością a rozpadem osoby, istnieniem a unicestwieniem, opowieścią a jej zanegowaniem. Rozważania sytuowane są w różnych, często odmiennych kontekstach interpretacyjnych, m.in. w perspektywie teorii narracji oraz refleksji nad wpływem przemocy – rozumianej jako okrutna

„metoda wychowawcza”, prowadząca podmiot do doświadczenia własnego nieistnienia – na rozwój osoby. Istotnym punktem odniesienia staje się również antynatalizm, zwłaszcza koncepcje Davida Benatar, jednego z najważniejszych współczesnych przedstawicieli tego nurtu (odwołanie do takich kategorii, jak życie niewarte rozpoczęcia, życie warte i niewarte kontynuacji oraz asymetria bólu i przyjemności). Wielość tych perspektyw, uzupełniona analizą powieści Kuczoka, służy uchwyceniu możliwie szerokiego spektrum znaczeń oraz wieloznaczności pojęcia antybiografii.

Słowa kluczowe: tożsamość, przemoc, narracja, ciało

„Ach, mieć na sumieniu wszelkie zbrodnie – oprócz ojcostwa!” – pisze Emil Cioran (1996: 6). W interpretacji rumuńskiego myśliciela ojcostwo (szerzej: rodzicielstwo) jest zbrodnią, gdyż powołać do życia, dać życie to wtrącić w nierozwiązywalne antynomie, w nieuleczalny tragizm istnienia, w cierpienia samoświadomości (por. Kania, 1992)¹. Rodzicielstwo może jednak okazać się przestępstwem o wiele głębiej sięgającym, zbrodnią podwójną lub nawet zwielokrotnioną. Wgląd w taką zbrodnię daje nam *Gnój (antybiografia)* Wojciecha Kuczoka. Na czym owa podwójna zbrodnicość ojcostwa opisanego w tej powieści miałyby polegać? Otóż ojciec „wyłania” z bezpiecznego niebytu odrębne i od chwili tego wyłonienia naznaczone cierpieniem istnienie, wtrąca je w świat. Może jednak próbować uczynić cierpienie znośniejszym, światu zaś nadać przynajmniej pozory miejsca bezpiecznego – np. poprzez przekazywanie opowieści i naukę snucia takiej opowieści, przez odwołanie się do zbawczej mocy słowa, jak czyni to ojciec bohatera *Widnokągu*

¹ Cioranowskie postrzeganie ojcostwa/rodzicielstwa/reprodukcji współcześnie znajduje odbicie i kontynuację w nurcie antynatalizmu (na temat antynatalizmu zob. np. Benatar, 2025). David Benatar w książce *Najlepiej – nie urodzić się* pisze o życiu niewartym rozpoczęcia, którym okazuje się każde nowe życie, gdyż „zaistnienie sumaryczne nigdy nie jest korzystne, lecz zawsze będzie szkodliwe” (Benatar, 2025: 17), a pomiedzy bólem a przyjemnością zawsze występuje asymetria – na korzyść tego pierwszego (Benatar, 2025: 46–75). Zdaje się, że w *Gnoju* – jak pokażą dalsze rozważania – ta asymetria bólu względem dobrych doświadczeń i sumaryczna niekorzystność istnienia zostają zintensyfikowane, co podkreśla właśnie tę właściwość życia, że jest ono niewarte rozpoczęcia.

Wiesława Myśliwskiego, bądź przez afirmację osoby, nawet z jej cierpieniem, z doświadczeniem rozsypywania się wszelkich sensów, jako niepodważalnej wartości. Gdy jednak takich działań nie podejmuje, gdy nie próbuje uczyć swojego potomka sposobów radzenia sobie z ciemnością i przypadkowością świata, można powiedzieć, że pozostawiając człowieka sam na sam z tą ciemnością, popełnia, kolejną po powołaniu do życia, „zbrodnię”.

Ojciec narratora *Gnoju*, właściwie „stary K.”, ani razu nienazwany ojcem, dochodzi w tej zbrodni jeszcze dalej. Po pierwsze, pozostawia swego syna samotnie wobec chaotycznej rzeczywistości, próbując przekazać mu jedynie karykaturalne i uproszczone zarazem wzorce snucia opowieści, oparte na frazesie oraz bezkrytycznym odwoływaniu się do myślenia potocznego, bądź usiłując narzucić stereotypowe, nieautentyczne modele tożsamości i konstruowania osoby. Po drugie, nie przekazuje żadnych skutecznych metod przemieniania świata w miejsce własne, ale też niszczy, przede wszystkim za sprawą językowej i fizycznej przemocy, swego syna jako osobę, jeszcze przed wyłonieniem się tej osoby w pełni². Nie tylko wtrąca w otchłan bytu – to właśnie ta zbrodnia, o której pisze Cioran³ – lecz także uniemożliwia ukonstytuowanie się osoby w tej otchłani. W tytule powieści pojawia się słowo *antybiografia*. W konfrontacji z samym tekstem zaczyna ono mienić się znaczeniami⁴, zawsze jednak skupia w sobie zagadnienia dotyczące osoby i tożsamości: poplątanych, pomieszanych, bolesnych na skutek działań ojca. To właśnie ojciec wtrąca syna w antybiografię.

² Na temat przemocy i dorastania w dysfunkcyjnej rodzinie w *Gnoju* zob. m.in. Morawiec, 2003; Papier, 2016; Górecki, 2022; Fabiszewska, 2026.

³ Oczywiście zbrodniczość bytu oraz niemoralność prokreacji to wątek obecny już od czasów starożytnych, i to nie Cioran jako pierwszy zwrócił na niego uwagę – przywołać można choćby buddyzm, w którym dawanie życia jest moralną zbrodnią, gdyż wtrąca nową istotę w *dukkha* (cierpienie, bolesność) i samsaryczny kołowrót narodzin i śmierci.

⁴ Wykraczając poza pole znaczeniowe wyznaczone przez pojęcie biograficzności, wchodząc w obszary zakreslane przez terminy *egzystencja*, *tożsamość*, *osoba*.

Czym może być antybiografia? Między innymi biografią, która nigdy się nie wyłoniła, nigdy nie została skonstruowana lub też wyłoniła się w formie ułomnej, kruchej, jako zaledwie niemrawy zarys opowieści o życiu. Także biografią, która – mimo może trochę wyraźniejszych konturów, niż sugerowałem przed chwilą – wciąż zмага się, najpierw w bezpośrednim doświadczeniu, potem w bolesnym wspomnieniu, z tym, co grozi jej rozbiciem. Jest także antybiografia opowieścią o kształtowaniu się tożsamości poprzez konfrontowanie się z tym, co tak naprawdę poczucie tożsamości niszczy – i co, jeśli nie całkowicie tłumi, na pewno znacznie wycisza rozmach i siłę procesu wyłaniania się osobności, indywidualności z chaosu doświadczeń, zjawisk i obrazów. Opowiada zatem o tożsamości nieustannie zagrożonej nie-tożsamością, napiętnowanej doświadczeniem dezintegracji, naznaczonej wątpliwością na temat własnego istnienia, zadającej sobie pytanie o własną sensowność⁵. Ale zarazem antybiografia jest przeciwstawianiem się tej dezintegracji, gdyż właśnie o niej o p o w i a d a, ujmuje ją w spójną opowieść. Rządzi nią zatem swoista dynamika: jest zarówno skutkiem działań dezintegrujących, jak i buntem przeciwko tym działaniom; zarówno samą bolesną, naznaczoną cierpieniem biografią, jak i aktem przekraczania tej biografii.

Neologizm, o którym mowa, pojawia się już w tytule utworu. Zatem w tytule samej powieści znajduje się nie tylko słowo przywołujące obraz materii zdegradowanej (*gnój*), lecz także znamienne zaprzeczenie możliwości wyłonienia jakiegokolwiek całości, i to w sferze chyba najistotniejszej, bo dotyczącej dziejów osobowości, kształtowania się człowieka,

⁵ Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu skupiam się na problematyce związanej z podmiotowością i jej rozpadem, zdaję sobie jednak sprawę, że pojęcie antybiografii uruchamia też wiele innych kontekstów, m.in. literackich i filozoficznych, dotyczących np. zagadnienia kreowania alternatywnych scenariuszy własnego życia; interesujące byłoby też zestawienie owego pojęcia ze strategią Witolda Gombrowicza, w której gra formą służy m.in. dekonstrukcji własnego wizerunku, a także rozpatrzenie go w odniesieniu do międzypokoleniowej „transmisji” traumy, z odwołaniem do pojęcia postpamięci.

ludzkiej, pojedynczej egzystencji; neologizm ten zawiera przeczenie, znak rozłamu na dwie (lub więcej) przeciwstawne strony (przedrostek *anty-*) i jednocześnie odsyła do pojęcia całości, konstrukcji, kreacji, którą jest – jak twierdził np. Czesław Miłosz (1997: 64–65; zob. też Nycz, 2000: 16–17) – (auto)biografia. Już ta wewnętrzna sprzeczność słowa, o którym mówimy, pozwala zrekonstruować strategię „antybiografa”. A zatem: tworzy antybiografię, więc z jednej strony podejmuje działanie (auto)biografa, opowiada o człowieku, o jego życiu, wyłania z tego życia, z jego przypadków, chaosów, niezrozumiałości jakiś ogarniający wszystko obraz, dlatego że, po pierwsze, właśnie kreuje pewną strukturę: przemyślaną, wewnętrznie uporządkowaną, opartą na jakiejś zasadzie, choćby nawet zasadę tę stanowił powtarzający się w różnych odmianach opis dezintegracji, wariacje na temat rozpadu; po drugie zaś porusza się jednak – mimo antybiograficzności – w obrębie konkretnego doświadczenia pojedynczego człowieka i nawet kiedy próbuje wyrazić poczucie wewnętrznego rozbicia czy dziwne odczucie własnego nieistnienia, to nigdy nie zapomina, nie może zapomnieć, niemożliwy jest bowiem inny opis tych zjawisk, że jest to rozbicie czy nieistnienie, które dotyczy tego, a nie innego życia. Co więcej, dopiero poprzez to, a nie inne życie może do tych doświadczeń dotrzeć; tyleż zaprzeczają one pojedynczości, dezintegrują tożsamość, co są naznaczone swoistością indywidualnej egzystencji; „ból zakłada istnienie podmiotu” (Elzenberg, 1994: 27). Tyleż więc niszczą biografię lub uniemożliwiają jej wyłonienie się, co ją współtworzą. Antybiografia zatem okazuje się także (auto)biografią. Jest opisana i wydobyta z milczenia. Gdyby była totalnym, nieodwołalnym rozbiciem biografii, w jej miejscu – zamiast pojęcia-neologizmu odnoszącego się do historii życia bohatera-narratora i zamiast tekstu ukazującego tę historię – znaleźlibyśmy tylko milczenie.

Jednak ta (anty)biograficzna kreacja opatrzona jest poważnym zastrzeżeniem. Otóż antybiograf tworzy pewną całość ze świadomością, że żadnej całości stworzyć nie sposób, że w centrum jego kreacji jest przeżycie rozpadu, a jego narracja, choć wydobyta z milczenia, stanowiąca całość, pozwala dotrzeć jedynie do doświadczenia dezintegracji.

Mamy tu zatem do czynienia z jednej strony z wyznaniem wiary w moc opowieści, w kreacyjną moc słowa, w narrację jako „strukturę rozumienia”, której „podstawową funkcją nie jest tworzenie narracji kulturowych, lecz ujmowanie naszego własnego życia oraz rozwijających się w czasie procesów i zdarzeń zachodzących w świecie w całościowe struktury sensu” (Rosner, 2004: 13; zob. też Rosner, 1999). Z drugiej – z deklaracją niewiary w słowo, z konstatacją jego słabości, kruchości, bezsilności; narracja „zasadniczo ciągła, posiadająca cechy całościowego systemu, z własną dialektyką i możliwością autorefleksji” okazuje się zarazem „strukturą nie-zrozumienia, (...) fragmentaryczną, fundowaną na niepewności zdarzeń, na ich nierozstrzygalności – nasuwającą wątpliwości (...)” (Orska, 2004: 457). Pisanie jest tu zarówno powtórzeniem strategii „ojcowskiej”, polegającej na tworzeniu opowieści, jak i zaprzeczeniem tej strategii, gdyż opowieść jest rozbijana i rozpada się.

Antybiografię rozumieć można też jako tożsamość narzuconą przez ojca przemocą, przez świat zewnętrzny, jako więc biografię nie-własną, choć w sposób najbardziej bezpośredni dotyczącą podmiotu, moją, lecz zarazem nie-moją, albo – własną, ale obcą, opartą nie na samodzielnym konfrontowaniu się ze światem, lecz na wzorcach reagowania i doświadczania wdrażanych sił. Przepaść między treścią wewnętrzną a zewnętrznymi rolami prowadzi do rozbicia biografii, do fragmentaryzacji tożsamości (por. Nycz, 2000: 26) – choć celem procesu narzucania ról i wzorców jest uspojnienie tożsamości (poprzez jej uproszczenie)⁶. W wyniku kształtowania się antybiografii powstawałoby więc „anty-ja”, „nie-ja”, osadzone jednak w „m o i m” ciele; właśnie poprzez ciało oraz najbardziej dosłowną i bolesną wobec niego aktywność – przemoc fizyczną – odbywa się osadzanie „nie-ja” w „ja”, drastyczne przymuszanie „mnie” do bycia „nie-mną”. Ciało, równocześnie naznaczone bólem i lękiem przed bólem, staje się przestrzenią, w której ojciec ustanawia,

⁶ Na temat wzorców i ról w kontekście męskości zob. np. Corbin, Courtine, Vigarello, red., 2021 (cz. 3, *Przykłady, wzorce, antywzorce*, a także tekst: J.-J. Courtine, *Mocarz w świecie cywilizowanym: mit męskości i siła mięśni*, s. 417–434).

a potem potwierdza swoją władzę nad synem; z jednej strony miejscem wdrażania (poprzez dosłownie rozumianą tresurę) „twardej” męskości⁷, którą charakteryzuje m.in. odrzucenie wątpliwości dotyczących własnej konstrukcji, z drugiej – miejscem udowadniania potęgi i wszechmocy tego, który tresuje, a zarazem kruchości i niemocy tego, który jest poddawany tresurze, pozbawiany własnego ciała i wtrącany w bezsilność.

Poprzez ciało odbywa się więc formowanie kolejnych dwóch współistniejących, ale sprzecznych antybiografii (czy kolejnych dwóch wymiarów jednej antybiografii, antytożsamości): pierwszej, której rdzeń stanowi przestrzeganie absurdalnych wskazań i reguł, podporządkowywanie się formie „prawdziwej” męskości (por. np. Górecki, 2022: 115–116, 124), i drugiej, w której centrum znajduje się poczucie własnej niemocy, bezsilności wobec świata. Wydaje się, że autor dotyka tutaj istoty męskiej tożsamości konstruowanej w ramach patriarchalnego dyskursu poprzez oparte na różnych odmianach przemocy przekazywanie wzorców (por. Janion, 2007: 314); na końcu tego procesu, w wyniku tych konstrukcji pojawia się mężczyzna, którego pozorna siła jest podszyta słabością. Takim mężczyzną okazuje się właśnie „stary K.” – karykaturowa ekspansywność jest kontrowana w tej postaci odczuciem kruchości własnej konstrukcji i wielkiej bezradności wobec groźnej, nieprzewidywalnej rzeczywistości, rzekoma zaś pewność siebie i raz na zawsze ustalonego kształtu świata trawiona licznymi niepewnościami⁸. Ojciec – który u początków świadomej egzystencji uczył „męskich” zachowań wobec świata, rzekomo posłusznego „prawdziwie męskiej” aktywności – będąc bowiem pierwszym, a przez długi czas jedynym reprezentantem

⁷ O męskości „twardej” zob. np. Badinter, 1993. Zob. też. Górecki, 2022, s. 115.

⁸ Zob. np.: „Stary K. zdążył jako dziecko zobaczyć podopiecznych Lolka, całkiem zresztą potulnych od barbituranów, sennie wykonujących prace ogrodowe na terenie szpitala, i nie mógł się nadziwić, jak to możliwe, żeby prawdziwi wariaci byli tacy grzeczni. Lolcio mu wytłumaczył, że »oni tylko udają«, a wtedy stary K. dopiero się przeraził, bo zrozumiał, że skoro wariat może tak dobrze udawać grzecznego, to każdy może być wariatem, i zasiała się w nim na zawsze nieufność (...)” (Kuczok, 2003: 30).

tęgo świata (ściślej: rzeczywistości zewnętrznej), kreował jego obraz jako miejsca strasznego, wymykającego się zrozumieniu, niepoddającego opanowaniu; jednocześnie z nieświadomą konsekwencją utrzymywał tenże obraz.

Ojciec, twórca antybiografii syna, sprawca jego problemów egzystencjalnych, jawi się jako strażnik więzienny czuwający w domu-więzieniu nad przestrzeganiem ustanowionych przez siebie reguł, a także jako domowa wersja władcy totalitarnego, w którego państwie obowiązuje jeden wzorzec kształtowania tożsamości, natomiast wszelkie odstępstwa od tego paradygmatu są karane albo degradacją w stworzonej przez niego hierarchii stworzeń, której narzędziem jest język (wielokrotnie kierowane do syna słowa „gnoju” czy „to nie jest mój syn”), albo aktem wtrącenia w niebyt, uprzedmiotowienia – taką właśnie rolę odgrywa przemoc fizyczna (zob. Sofsky, 1999: 66–67). Ojciec przemienia dom w przestrzeń groźną – podstawowym przeżyciem syna, umieszczonego w takiej przestrzeni, osaczonego przez organizujące ją reguły i prawa, jest lęk przed unicestwieniem i przed przemianą z podmiotu w przedmiot (por. Sofsky, 1999: 70)⁹, której symbolicznym ekwiwalentem są kary fizyczne wymierzane z nabożeństwem.

Te seanse przemocy zyskują status swoistego rytuału, będąc jedynym pewnym, przewidywalnym elementem domowej rzeczywistości, ponadto odbywają się zawsze w określonym porządku, poprzedzone i zakończone ustalonymi słowami i gestami. Jest to jednak rytuał odwrócony. Jego funkcją nie jest podtrzymywanie i potwierdzanie trwania świata w wyrażnym kształcie, gdyż taki kształt w rzeczywistości, w której

⁹ Wolfgang Sofsky pisze również o zepchnięciu do roli zwierzęcia (Sofsky, 1999: 74). Ten wątek można odnaleźć też u Kuczoka – zob. np.: „Ten pejcz miał już swoją tradycję, choć jego masę, efektywność i pewnie nawet zapach poznało już kilka większych zwierząt; cóż, kiedy ja byłem pierwszym z dzieci rasy ludzkiej, które zaznało tradycji tego pejcza, które zapamiętało ból, jaki nim zadawano, jaki nim zadawał stary K.; bo nikt inny nie odważył się wziąć tego do ręki, bo nikt inny nigdy by nie wpadł na myśl, by wziąć to do ręki, by zrobić z tego taki użytek” (Kuczok, 2003: 64).

osadzona jest fabuła powieści Kuczoka, okazuje się niemożliwy – jest on naruszany przez wydarzenia historyczne (wojna i związana z nią trauma przechodząca na kolejne pokolenia rodziny) i przemiany społeczno-ekonomiczne (np. konieczność dzielenia domu z ludźmi postrzeganymi jako „niżsi”, „gorsi”). Rytuał ten w sposób wątpliwy potwierdza jedynie karykaturalną i nietrwałą formę, jaką nadaje światu „stary K.”, przede wszystkim jednak przynosi doświadczenie nicości, nietrwałości i kruchości. Właśnie do tych przeżyć dociera narrator – syn „starego K.”: poprzez przymusowe uczestnictwo w wynaturzonym rytuale, jako przedmiot „rytualnych” gestów i działań. Dom rodzinny zatem z jednej strony jest realizacją fantazmatu przestrzeni oswojonej i własnej – posiada bowiem ustalony porządek i rytuały – z drugiej jest rozbiciem tego fantazmatu, bolesnym dowodem na niemożliwość jego urzeczywistnienia, gdyż organizujące go normy i obowiązujące w nim gesty prowadzą do dezintegracji podmiotu. Dom okazuje się miejscem śmierci, nie zaś przestrzenią życia – jego dawania, utrwalania i rozwijania (por. Janion, 2007: 315). To także teren działania ułomnego ojca-stwórcy, który wykonując zdegradowane i pozbawione mocy akty kreacji – stające się w efekcie aktami destrukcji – daje synowi nie tożsamość, lecz zetknięcie się z tym, co występuje przeciwko powstaniu osoby. To właśnie on wpędza narratora w „antibiograficzność”, w jej komplikację; uniemożliwia powstanie biografii i otwiera przed narratorem-bohaterem antibiograficzną otchłan¹⁰.

¹⁰ Por. przedstawiony przez Sofsky'ego opis nieuleczalnej „otchłani”, trwałego uszkodzenia podmiotowości, jakie stają się udziałem człowieka, który doświadczył przemocy: „Kiedy już wszystko minęło, nic nie jest tak, jak dawniej. Przemoc pozostawia głębokie ślady. Ponieważ wstrząsa ona całym człowiekiem, tak od zewnątrz, jak i od wewnątrz, jego struktura, jego konstytucja pozostaje uszkodzona na zawsze. Nawet jeśli człowiek uszedł cało z kontaktu z przemocą i doznał tylko niewielkiego uszczerbku na ciele, nigdy już nie będzie żył tak, jak przedtem. (...) Nie da się wymazać piętna przemocy. (...) Przemoc przecięła kontynuację linii życia. Ten, kto ją przeżył, jest nie tylko inny, lecz staje się on kimś innym. Zadrzały fundamenty jego tożsamości. Świat nie jest już dla niego miejscem schronienia, lecz źródłem powtarzającego się zagrożenia. Wydaje mu się, że znikną rzeczy, które widzi, skoro tylko odwróci od nich wzrok” (Sofsky, 1999: 80).

Antybiografia to przeżycie własnej tożsamości jako niepewnej, pozostającej na granicy istnienia i nieistnienia, rozbijanej lub ciągle zagrożonej rozbiciem – a zatem doświadczenie nacechowane negatywnie. Jednak ta ujemna kwalifikacja rozmywa się w momencie, w którym „antybiograficzność” przestaje być biernym poddawaniem się destrukcyjnym działaniom ojca, mimowolnym osuwaniem się w chaos, a staje się świadomym wysiłkiem i dążeniem. Nie jest więc już tylko przeżyciem, lecz także zapisem przeżycia, nadaną mu formą, jego literackim opracowaniem, strategią polegającą na świadomym wyborze antybiograficzności jako alternatywy wobec okrojonej tożsamości, jaką próbuje narzucić synowi ojciec. Komplikacje, paradoksy i sprzeczności antybiografii, nietożsamości oraz tożsamości wymykającej się jednoznacznym określeniom przeciwstawione zostają prostej, jednoznacznej, przewidywalnej i zarazem karykaturalnej męskiej tożsamości, którą proponuje ojciec. Być może destrukcyjne działanie ojca i zadawany przez niego ból nie tylko naruszają integralność osoby, lecz także, paradoksalnie, stymulują rozwój wewnętrzny. Być może antybiograficzność, poprzez kompromitację uproszczonych wzorców tożsamości, sposobów kształtowania świata, daje dostęp do doświadczeń, do których podmiot nigdy by nie dotarł, gdyby przyjął dominujące dyskursy i uznał je za swoje.

Wieloznaczność antybiografii, wymykającej się nazwaniu, staje się alternatywą dla banalnej, choć zarazem niebezpiecznej biografii, w którą ukształtowałoby się życie syna, gdyby wybrał wzorzec reprezentowany i narzucany przez ojca. Jak stwierdziłem w początkowych fragmentach artykułu, antybiografia jest tyleż skutkiem działań ojca, co buntem przeciwko nim; jest zarówno biografią naznaczoną bólem i rozpadem, jak i aktem wyjścia poza tę biografię. Ojciec wpędza bohatera-narratora w doświadczenie negatywne, niszczące, ale kiedy ta negatywność zostaje opisana jako podstawowa figura własnej egzystencji, destrukcyjny wpływ ojca zostaje w pewien sposób przełamany. Z cierpienia, rozbicia, wewnętrznej dezintegracji wyłania się indywidualna opowieść, która jednak nie rości sobie prawa do wszechogarniania i tłumaczenia świata. Ponadto to antybiograficzne rozbicie jest być może początkiem

formowania się podmiotu, który nie wymaga od rzeczywistości, by ta poddawała się systemom i prostym wyjaśnieniom, lecz przyjmuje ją w jej fragmentaryczności, chaotyczności i niewyraźności.

Narrator wyciąga z destrukcyjnej działalności ojca wnioski: skoro sam jest niszczonej oraz doświadcza siebie i rzeczywistości jako istniejących na granicy rozpadu (a podstawowym i wciąż powtarzanym przez ojca aktem jest akt destrukcji, nie zaś tworzenia), to osaczający i okaleczający go świat karykaturalnych patriarchalnych wartości, reprezentowany przez ojca, jest pozbawiony jakiegokolwiek mocy formowania rzeczywistości. Musi więc sam się rozpaść, ulec zniszczeniu. Bohater poszerza zasięg tego zniszczenia: z własnej osobowości przenosi je na świat, którego wytworem jest ta osobowość, zaraża ten świat swoimi negatywnymi przeżyciami, niejako oddaje mu je z nawiązką.

To „zarażanie” świata, przenoszenie na niego doznawanej negatywności, ma też inny wymiar. Bohater, niejako rozszerzając destrukcję na patriarchalny świat i prowadząc do finałowej katastrofy „tego domu”, rozszerza je także na siebie – jest niszczonej jako odrębne istnienie, ponadto niszczy siebie jako syna swojego ojca (co kłóci się z działaniami ojca ukierunkowanymi na uczynienie z niego istoty określającej swoją tożsamość tylko poprzez odwołanie do destrukcyjnej więzi rodzinnej). By siebie ocalić i by ustanowić jakąś osobność, sam musi ulec rozpadowi – taki, jakim stworzył lub usiłował stworzyć go ojciec. Ból własnego istnienia zdeterminowanego przez ojca jest tak dotkliwy, że ulgę przynosi jedynie snucie marzenia o własnym nieistnieniu; to marzenie okazuje się koniecznością, najgłębszą potrzebą podmiotu: „(...) przyszedł taki czas, kiedy tylko przykrywając głowę kołdrą i wyobrażając sobie, że nie żyję, czułem się bezpiecznie, tylko uspokajając się myślą, że już jestem martwy, zapadałem w sen” (Kuczok, 2003: 211)¹¹. Fantazmatyczne

¹¹ Warto w tym miejscu przywołać dwie istotne kategorie omawiane przez Benatar – po pierwsze: życie, które nie jest warte kontynuacji, gdyż nie przekracza „progu minimalnej jakości”, mogącego dawać wrażenie (złudne), że to życie jest czymś dobrym i korzystnym (zob. Benatar, 2025: 35–46). W przypadku podmiotu „antybiograficznego”

zniszczenie siebie ma tu także wymiar oczyszczający i ocalający – to być może rodzaj samobójstwa, które nie jest destrukcją, lecz ustanowieniem osoby na nowo, potwierdzeniem jej wartości wbrew temu, co tę wartość dewaluuje (por. Hillman, 1996: 75–76).

To twórcze samobójstwo opatrzyłem określeniem „być może” – ponieważ utwór kończy się w momencie, w którym podmiot bezpośrednio artykułuje swój rozpad i stwierdza własne nieistnienie. Skoro jednak właśnie stwierdza swoje nieistnienie, skoro o nim mówi, ponadto skoro powstał tekst, który jest spotkaniem z przeszłością i zarazem opracowaniem tej przeszłości, nadaniem jej kształtu, możemy uznać, że podmiot ów nie rozpadł się nieodwołalnie, że z tego niebytu, w który popadł, wyłonił się w nowym kształcie; „człowiek osiąga tożsamość, dochodzi do rozumienia siebie, poprzez kolejne fazy uprzytamniania sobie, że sam jest historią, która ma być opowiedziana, domaga się opowiedzenia” (Wolicka, 1997: 253). W tej perspektywie opowiadanie narratora *Gnoju* o własnym nieistnieniu może być też powoływaniem siebie do istnienia, a samounicestwienie – aktem, „w którym egzystencja odkrywa i ustanawia swój ostateczny, nieredukowalny wymiar” (Ziemba, 1984: 494–495)¹². Symboliczne samounicestwienie jest odrzuceniem i zdekonstruowaniem tożsamości narzuconej przez ojca, zanegowaniem siebie jako syna (i jednocześnie ojca jako ojca) i otworzeniem pustego miejsca, w którym można rozpocząć kształtowanie siebie na nowo. „Byłem, już mnie nie ma” (Kuczok, 2003: 213) – tym zdaniem, które konstatuje nie

mówiącego w *Gnoju* zdolność do ulegania tego typu złudzeniom zostaje znacznie osłabiona, jeśli nie całkiem utracona. Podmiot ten doświadcza nieuleczalnej dolegliwości istnienia, zintensyfikowanej przez przemocowego rodzica, m.in. dlatego kreuje wizję własnego niebycia. Po drugie: nieistnienie nigdy jako stan zdecydowanie lepszy niż zaistnienie (zob. Benatar, 2025: 57–66) – o takim postrzeganiu życia w *Gnoju* i o pragnieniu powrotu do tego idealnego stanu niebycia mogą świadczyć przywołane przed chwilą wizje.

¹² Zob. w tym samym tekście fragment: „Zabijając się, przyznaję i sprawiam, że w każdym razie to we mnie jest moje ja (...)” (Ziemba, 1984: 495). Zob. także Améry, 2007: 210–233.

tylko zniknięcie mówiącego podmiotu, zamknięcie tekstu i pojawienie się w jego miejsce milczenia, lecz także rozpad dawnej tożsamości tego podmiotu, kończy się *Gnój*. Pisanie własnej antybiografii jest więc również odczarowywaniem dotychczasowej biografii, uwalnianiem się poprzez nazwanie od przeżytego, od tego, co dotąd determinowało sposób postrzegania, doświadczania oraz interpretowania świata – i być może początkiem tworzenia innej biografii: własnej, świadomie ukonstytuowanej.

Literatura

- Améry J., 2007, *Podnieść na siebie rękę. Dyskurs o dobrowolnej śmierci*, w: J. Améry, *O starzeniu się. Podnieść na siebie rękę*, przeł. B. Baran, Czytelnik, Warszawa, s. 135–257.
- Badinter E., 1993, *XY. Tożsamość mężczyzny*, przeł. G. Przewłocki, wstęp M. Janion, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Benatar D., 2025, *Najlepiej – nie urodzić się. Krzywdy zaistnienia*, przeł. P. Gołębiowski, Towarzystwo Naukowe im. Stanisława Andreskiego, Kraków.
- Błochowiak J., 2026, *Zarażeni rozpadem. Dekonstrukcje ojcostwa w „Gnoju” Wojciecha Kuczoka*, „Er(r)go. Teoria – Literatura – Kultura”, nr 52, s. 193–211.
- Cioran E., 1996, *O niedogodności narodzin*, przeł. I. Kania, Oficyna Literacka, Kraków.
- Corbin A., Courtine J.-J., Vigarello G., red., 2021, *Historia męskości*, t. 3, przeł. K. Belaid, T. Stróżyński, słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Elzenberg H., 1994, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Znak, Kraków.
- Fabiszewska A., 2026, *Obraz dziecięcej traumy w „Wykorzenionych” Szilárda Borbélya i „Gnoju” Wojciecha Kuczoka*, w: *Polska a Ugrofinowie. Spotkanie kultur*, red. E. Bator, A. Buncler, S. Pawlas, Wydawnictwo Rys, Poznań, s. 93–111.
- Górecki P., 2022, „Tylko zdechlaki nie lubią żuru”. *Studium męskiej przemocy w „Gnoju” Wojciecha Kuczoka*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka”, nr 43, s. 111–130.
- Hillman J., 1996, *Samobójstwo a przemiana psychiczna*, przeł. D. Rogalski, Wydawnictwo KR, Warszawa.

- Janion M., 2007, *Niesamowita słowiańszczyzna. Fantazmaty literatury*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- Kania I., 1992, *Nihilista pielgrzymujący*, w: E. Cioran, *Na szczytach rozpacz*, przeł. I. Kania, Oficyna Literacka, Kraków, s. 3–28.
- Kuczok W., 2003, *Gnój (antybiografia)*, Wydawnictwo W.A.B., Warszawa.
- Miłosz C., 1997, *Abecadło*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Morawiec A., 2003, *Powieść antyedukacyjna albo „Gnój”*, „Dekada Literacka”, nr 7/8, s. 58–62.
- Nycz R., 2000, *Osoba w nowoczesnej literaturze: ślady obecności*, w: *Osoba w literaturze i komunikacji literackiej*, red. E. Balcerzan, W. Bolecki, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 7–29.
- Orska J., 2004, *Narracja jako struktura nie-zrozumienia. O narracji w nowej poezji lat 90.*, w: *Narracja i tożsamość*, t. 2, *Antropologiczne problemy literatury*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 457–467.
- Papier S., 2016, „Gnój” Wojciecha Kuczoka w świetle relacji wewnątrzrodzinnych, „Prolog”, nr 1 (4), s. 44–53.
- Rosner K., 1999, *Narracja jako struktura rozumienia*, „Teksty Drugie”, nr 3 (56), s. 7–15.
- Rosner K., 2004, *Narracja jako pojęcie filozofii współczesnej*, w: *Narracja i tożsamość*, t. 1, *Narracje w kulturze*, red. W. Bolecki, R. Nycz, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 7–13.
- Sofsky W., 1999, *Traktat o przemocy*, przeł. M. Adamski, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław.
- Wolicka E., 1997, *Homo narrator. Hermeneutyczny projekt antropologii Paula Ricœura*, w: E. Wolicka, *Próby filozoficzne*, Znak, Kraków, s. 237–260.
- Ziemia K., 1984, *Kilka uwag o samobójstwie*, w: *Transgresje. Osoby*, red. M. Janion, S. Rosiek, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk, s. 494–503.

JAROSŁAW BŁOCHOWIAK – an editor of textbooks, educational materials, scholarly publications, and literary texts. His research interests include antinatalism and its themes in cultural texts (for example the works of David Benatar and Julio Cabrera's concept of "negative ethics"), as well as diagnoses of late capitalism and its underlying mechanisms, informed by the work of scholars such as David

Graeber, Mark Fisher, and Jonathan Crary. He has published in „Pamiętnik Literacki” (*Między ekstazą a zakazem. Homoerotyzm w „Ferdynardzie” Witolda Gombrowicza* [Between an Ecstasy and a Ban: Homoeroticism in Witold Gombrowicz's *Ferdynard*], 2008), „Dyskurs” (*Powrót do własnej nie-tożsamości. O „Nagim sadzie” Wiesława Myślińskiego* [The Return to One's Own Non-identity: On Wiesław Myśliński's *Nagi sad*], 2012), „Er(r)go” (*Zarażeni rozpadem. Dekonstrukcje ojcostwa w „Gnoju” Wojciecha Kuczoka* [Infected by Decay: Deconstructions of Fatherhood in Wojciech Kuczok's *Gnój*], 2026), „Dziennik Teatralny”, as well as in edited volumes.

JAROSŁAW BŁOCHOWIAK – redaktor podręczników, materiałów edukacyjnych, tekstów naukowych i literackich. Jego zainteresowania obejmują m.in. antynatalizm i związane z nim wątki w tekstach kultury (np. prace Davida Benatara, koncepcja „etyki negatywnej” Julia Cabrery) oraz diagnozy dotyczące późnego kapitalizmu i jego mechanizmów (np. myśl Davida Graebera, Marka Fishera i Jonathana Crary'ego). Publikował w „Pamiętniku Literackim” (*Między ekstazą a zakazem. Homoerotyzm w „Ferdynardzie” Witolda Gombrowicza*, 2008), „Dyskursie” (*Powrót do własnej nie-tożsamości. O „Nagim sadzie” Wiesława Myślińskiego*, 2012), „Er(r)go” (*Zarażeni rozpadem. Dekonstrukcje ojcostwa w „Gnoju” Wojciecha Kuczoka*, 2026), „Dzienniku Teatralnym” oraz pracach zbiorowych.

E-mail: j.blochowiak2@gmail.com



Aleksandra Nowak

 <https://orcid.org/0000-0002-9030-0888>

Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów, Polska

„Być, zapłonąć, nie zniknąć” O widzialności i utracie podmiotowości w *Znikaniu* Izabeli Morskiej

“To Be, to Ignite, Not to Disappear”:
Visibility and the Loss of Subjectivity in *Znikanie* by Izabela Morska

Abstract: The article offers an analysis of *Znikanie: Proza jak zastrzyk w serce* by Izabela Morska within the framework of contemporary research on literary representations of illness. This study addresses the need to extend existing interpretations of the novel, which have predominantly focused on its autopathographic dimension. It argues that the titular “disappearing” should be understood as a category that captures not only a somatic experience, but also a gradual loss of subjectivity at the social and institutional levels. The analysis draws on *malady studies* and *disability studies*, with particular attention to the critique of ableism and the social model of disability. It examines selected aspects of the novel, including the experience of pain and somatization, interactions with the medical system, exclusion from the academic sphere, the economic consequences of illness, and processes of identity transformation. The analysis shows that “disappearing” operates across multiple dimensions of the protagonist’s existence: the body, professional status, social relations, and symbolic visibility. Morska’s novel exposes mechanisms of institutional erasure while simultaneously indicating the potential for the reintegration of identity through narrative practices. The article contributes to research in medical humanities, disability studies, and twenty-first-century women’s writing.

Keywords: Izabela Morska, *Znikanie*, *malady studies*, *disability studies*

Abstrakt: Artykuł stanowi analizę powieści Izabeli Morskiej *Znikanie. Proza jak zastrzyk w serce* w kontekście współczesnych badań nad literackimi reprezentacjami choroby. Powodem podjęcia tematu jest potrzeba rozszerzenia dotychczasowych interpretacji utworu, koncentrujących się głównie na jego wymiarze autopatograficznym. Celem szkicu jest wykazanie, że tytułowe „znikanie” stanowi kategorię opisującą nie tylko doświadczenie somatyczne, lecz także proces stopniowej utraty podmiotowości w wymiarze społecznym i instytucjonalnym. Analiza została przeprowadzona w perspektywie *malady studies* oraz *disability studies*, z uwzględnieniem krytyki ableizmu i społecznego modelu niepełnosprawności. Badanie obejmuje interpretację wybranych wątków powieści: doświadczenia bólu i somatyzacji, relacji z systemem medycznym, wykluczenia z przestrzeni akademickiej, ekonomicznych konsekwencji choroby oraz przemian tożsamościowych. Wyniki wskazują, że „znikanie” dotyczy wielu poziomów egzystencji bohaterki: ciała, statusu zawodowego, relacji społecznych

i symbolicznej widzialności. Powieść Morskiej ujawnia mechanizmy instytucjonalnego wymazywania podmiotu, a zarazem ukazuje możliwość reintegracji tożsamości poprzez narrację. Artykuł wpisuje się w obszar badań nad humanistyką medyczną, studiami o niepełnosprawności oraz literaturą kobiet XXI wieku.

Słowa kluczowe: Izabela Morska, *Znikanie*, *malady studies*, *disability studies*

Choć bakteria jest moim wrogiem, to mamy podobne strategie. Potrafimy znikać na życzenie.

Izabela Morska, *Znikanie*¹

|

Dyskursywne narracje o chorobie – zwłaszcza ozdrowieńcze – przenikają literaturę XX i XXI wieku². Patografie pozwalają zarówno ośwoić chorobę, jak i spojrzeć na nią z dystansem (Zierkiewicz, 2012: 54). Utrata zdrowia jest często sytuacją graniczną – zaburza „ciągłość biograficzną jednostki” (Okupnik, 2018: 115) i prowadzi do przewartościowania tożsamości. Na tle tych narracji *Znikanie* Izabeli Morskiej domaga się lektury wykraczającej poza klasyczną kategorię autopatografii. Celem niniejszego szkicu jest odczytanie *Znikania* nie tylko jako narracji o doświadczeniu somatycznym, lecz także jako tekstu ukazującego proces stopniowego „znikania” podmiotowości w obrębie systemu medycznego oraz innych struktur regulujących funkcjonowanie osoby chorej. Tytułowe „znikanie” nie oznacza więc wyłącznie utraty

¹ Morska, 2019: 307.

² Istotne jest zwłaszcza zintensyfikowanie refleksji literaturoznawczej i kulturowej dotyczącej tematyki dysfunkcji organizmu, w tym zainteresowanie humanistyką medyczną. W tym zakresie na uwagę zasługują publikacje m.in. Iwony Boruszkowskiej, Małgorzaty Okupnik oraz Moniki Ładoń (zob. Boruszkowska, 2016; Okupnik, 2018; Ładoń, 2019).

sprawności fizycznej, ale stanowi kategorię opisującą mechanizm społecznego i instytucjonalnego wymazywania podmiotu.

Tak rozumiane „znikanie” sytuuje tekst na styku *malady studies* i studiów o niepełnosprawności³. *Disability studies* odchodzą od medycznego modelu niepełnosprawności, utożsamiającego ją z deficytem organizmu, na rzecz modelu społecznego, w którym niepełnosprawność postrzegana jest jako rezultat relacji między jednostką a barierami instytucjonalnymi i kulturowymi (Karaś, 2012)⁴.

Anna Nasiłowska, analizując narracje o chorobie w perspektywie studiów o niepełnosprawności, podkreśla, że doświadczenia związane z ograniczeniem sprawności – także w przypadku chorób przewlekłych – nie mogą być marginalizowane w refleksji humanistycznej, ponieważ wiążą się z instytucjonalnymi i społecznymi barierami funkcjonowania jednostki (Nasiłowska, 2020). W obrębie *disability studies* istotne miejsce zajmuje również krytyka ableizmu, rozumianego jako system przekonań i praktyk uprzywilejowujących model podmiotu sprawnego, autonomicznego i produktywnego. Jak wskazuje Klaudia Muca, jednym z głównych celów studiów o niepełnosprawności jest krytyczna analiza instytucji i postaw, których działanie pozostaje uwarunkowane ableistycznymi przekonaniami dotyczącymi organizacji przestrzeni życia społecznego (Muca, 2024: 15).

Perspektywa ta pozwala odczytać tytułowe „znikanie” jako proces stopniowego odbierania podmiotowi sprawczości oraz wiarygodności w przestrzeni instytucjonalnej. Doświadczenie narratorki *Znikania* można zatem interpretować jako zapis indywidualnego kryzysu zdrowotnego oraz przykład społecznego konstruowania niepełnosprawności.

³ W polskiej refleksji nad *disability studies* coraz częściej proponuje się odejście od tłumaczenia tego terminu jako „studia nad niepełnosprawnością” na rzecz określenia „studia o niepełnosprawności”, podkreślającego jego kulturowy i krytyczny charakter. Takie rozumienie zostaje przyjęte w niniejszym artykule.

⁴ Warto zaznaczyć, że metodologię *disability studies* na gruncie polskich badań literaturoznawczych spopularyzowała m.in. Alicja Fidowicz (2020).

||

Zależność między dyskursem maladycznym a studiami o niepełnosprawności trafnie ujmuje Karolina Szymborska, podkreślając, że oba nurty „dopełniają się wzajemnie, ukazując dwa oblicza związków literatury i nauk medycznych” (Szymborska, 2020: 154). W tej perspektywie *Znikanie* jawi się jako tekst funkcjonujący na przecięciu obu ujęć. Powieść Izabeli Morskiej, znanej wcześniej jako *Filipiak*, wpisuje się w literackie autopatografie, pozostając zarazem eseistyczno-dziennikową narracją o doświadczeniu choroby. Szczególnego znaczenia nabiera jej tytuł, który nie stanowi jedynie elementu kompozycyjnego, ale wprowadza centralną kategorię interpretacyjną⁵. *Znikanie* zostało w projekcie okładki pomyślane jako zaprzeczenie, co podkreśla rozłączny zapis: „Znika nie”. Bohaterka „nie znika” w sensie biologicznym, ponieważ udaje jej się przezwyciężyć kryzys zdrowotny; zarazem jednak poczucie „znikania” towarzyszy jej nieustannie jako efekt uwikłania w praktyki medyczne i instytucjonalne, które redukują ją do roli przypadku.

Choroba autorki *Kultury obrażonych* to niedowład kończyn, uniemożliwiający poruszanie rękoma oraz chodzenie. Przypadłość ta prowadzi do zaniku sprawności ciała, aktywności i mobilności bohaterki, która zostaje tym samym wyłączona z życia. Chorzy wykluczani są bowiem „z armii wyprostowanych” (Woolf, 2010: 20–21) – jak pisała Virginia Woolf – stając się w efekcie dezterterami. Choroba sprzyja izolacji i wyobcowaniu, a więc stopniowemu „z(a)nikaniu”. W perspektywie studiów o niepełnosprawności sytuacja ta nie oznacza jedynie biologicznego ograniczenia sprawności, lecz ujawnia relację między ciałem

⁵ Izabela Morska podczas wywiadu w Radiowej Jedynce przyznała, że pomysł rozdzielenia tytułowego *Znikania* nie należał do niej, lecz do grafika projektującego okładkę książki (zob. „*Znikanie*”. *Opowieść o chorobie, wielkiej determinacji i walce z niewidzialnym wrogiem*, rozmowa z Izabelą Morską, audycja Kultura przy kawie/Jedynka, 5.10.2019, <https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/2376868> [dostęp: 15.05.2025]).

a normatywną wizją podmiotu sprawnego, autonomicznego i produktywnego.

Dolegliwy staje się ból, dotkliwe okazuje się również poczucie osamotnienia i niezrozumienia:

Choroba to taka sytuacja, która w zdrowych rozbudza rozmaite popędy, zwłaszcza gdy osoba chora, wcześniej trudno osiągalna, nagle okazuje się aż nazbyt dostępna. Jej zależność, niezdolność do zebrania się do kupy i pokonania choroby, jej bezbronność musi wywoływać reakcje, które w przedziwny sposób są dla odczuwających je źródłem ekscytacji, a nawet przyjemności (Morska, 2019: 125).

Fragment ten ujawnia zarówno zależność i bezbronność osoby chorej, jak i ambiwalentne reakcje otoczenia, wpisujące się w mechanizm stygmatyzacji. W tym sensie „znikanie” przybiera wymiar relacyjny – bohaterka traci nie tylko sprawność, lecz wraz z nią także pozycję równorzędnego uczestnika interakcji społecznych.

Narratorka wstydzi się własnej bezsilności i słabości:

Terytoria okupowane obejmują prawą stronę ciała. Zajęte są trwale i może nawet bezpowrotnie. (...) Odbywa się tam gnębienie ludności cywilnej. Pacyfikowane są wioski. (...) Od tej pory biorą udział w wojnie, przerywanej krótkimi okresami ni to rozejmu, ni to przegrupowania (...).

Lewa strona ciała była dotąd wolna od terroru. Jednak aneksja nastąpiła szybko i bezboleśnie, niczym zamach pałacowy. (...) Przebieram się ostrożnie, by nie obudzić demonów bólu po prawej, skrytobójców po lewej (Morska, 2019: 194)⁶.

⁶ W innym miejscu powieści zaznacza: „Masywny powrót symptomów jest dla mnie szokiem. Wróg zajmuje raz podporządkowane terytoria z efekciarską łatwością. Zanim się obejrzę, zamykają się za mną drzwi do baraku. Nigdy nie rozpoznam twarzy moich prześladowców. (...) Niech mi tylko ktoś obieca, że ból ustanie, a wydam wszystkich. Podpiszę wszystko” (Morska, 2019: 242).

Metaforyka militarna nie stanowi tu wyłącznie zabiegu ekspresyjnego. W świetle teorii metafory pojęciowej tego rodzaju obrazy organizują sposób myślenia o doświadczeniu, nadając mu określoną strukturę pojęciową (Lakoff, Johnson, 2010: 5). Susan Sontag zwracała uwagę na postrzeganie choroby jako wroga, który dokonuje inwazji (Sontag, 2013: 469), atakuje znienacka, podstępnie „zdobywając teren” (Sontag, 2008: 90). Myślenie o chorobie jako o wojnie nie jest zatem neutralne – nadaje jej określoną strukturę sensu. Jak zauważa Marta Chojnacka-Kuraś, metaforyka militarna przenika nie tylko język potoczny, lecz także dyskurs medyczny, a postulat całkowitego „odmetaforyzowania” choroby okazuje się nierealny (Chojnacka-Kuraś, 2019: 37). W *Znikaniu* metafora wojny odsłania przede wszystkim utratę suwerenności nad własnym ciałem, które jawi się jako teren zarządzany, a nie przestrzeń autonomii.

Jednocześnie autorka *Twórczego pisania dla młodych panien* wykorzystuje narrację poszukiwawczą (*quest narratives*), którą Arthur Frank określa jako formę świadectwa umożliwiajączą choremu przejęcie roli bohatera własnej historii (Frank, 1995: 151). W *Znikaniu* model ten zostaje wzmocniony przez elementy struktury przypominającej powieść detektywistyczną. Narratorka konfrontuje rozbieżne diagnozy i hipotezy, rozpoczynając własne dochodzenie. Proces diagnozowania przybiera charakter śledztwa, w którym kolejne tropy okazują się niepełne lub fałszywe, a rozwiązanie „zagadki” wymaga samodzielnego gromadzenia i weryfikowania informacji. Źródłem wiedzy stają się nie tylko konsultacje lekarskie, lecz także artykuły popularnonaukowe, książki, filmy i kontakt z innymi pacjentami. Chorowanie uczy samodzielności: „(...) udało mi się rozwiązać szaradę moich chorób, doprowadzić do operacji, a nawet zorganizować pieniądze na dalsze leczenie” (Morska, 2019: 387). Ciekawość – jak sugeruje Morska – stanowi oznakę zdrowia, a zarazem woli życia (Morska, 2019: 484).

Taka konstrukcja (o)powieści koresponduje z metaforą podróży, wskazywaną w refleksji nad dyskursem medycznym jako alternatywną wobec dominującej metaforyki militarnej. Ujęcie choroby jako drogi akcentuje

jej procesualność i możliwość przemiany, nie sprowadzając jej do opozycji zwycięstwa i porażki (Chojnacka-Kuraś, 2019: 43–44). Bohaterka przemieszcza się między kolejnymi diagnozami, lekarzami i instytucjami, gromadząc przeżycia, składające się na stopniowe przeformułowanie tożsamości. Wymownym znakiem tego procesu pozostaje zmiana nazwiska z Filipiak na Morską, sygnalizująca symboliczne przekroczenie wcześniejszej roli życiowej. Doświadczenie choroby prowadzi do „reintegracji tożsamości” (Boruszkowska, 2016: 16–17). Gest ten ma charakter nie tylko biograficzny, lecz także znaczący dla konstrukcji podmiotu (Nasiłowska, 2020: 10). „Żyć pod nielubianym nazwiskiem to jedno, ale umrzeć pod nielubianym nazwiskiem – to zupełnie co innego. Uświadamiam to sobie, chorując” (Morska, 2019: 462) – pisze autorka.

O ile metaforyka wojenna przedstawiała ciało jako teren okupacji, o tyle narracja poszukiwawcza oraz moment zmiany nazwiska przywracają podmiotowi możliwość działania. Poszukiwanie diagnozy staje się formą walki o sprawczość, a zarazem o wiarygodność własnego doświadczenia.

W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera sposób, w jaki ciało narratorki „mówi” o swoim cierpieniu, co pozwala dostrzec w *Znikaniu* obecność somatyzacji. Hans-Georg Gadamer pisał: „Wiemy doskonale, jak choroba, ów czynnik zakłócający coś, co przy braku zakłóceń jest dla nas niemal niewidoczne, czyni naszą cielesność czymś wobec nas obecnym w sposób aż nadto natarczywy” (Gadamer, 2011: 95–96). Zdrowie, według niemieckiego filozofa, należy do „cudów zapomnienia” (Gadamer, 2011: 122). Podobny wątek pojawia się u Michela Henry’ego, który twierdził, że zdrowiem jest „cisza narządów” (Henry, 2012: 324).

W (o)powieści Morskiej odnajdujemy zarówno charakterystykę fizjologii chorowania, jak i opisy bólu jako „doznań odczuwanych jako umiejscowione w poszczególnych narządach ciała albo w całym ciele” (Ricoeur, 1992: 55):

Brak czucia nie jest taki najgorszy. Najbardziej nieprzyjemne jest drżenie mięśni. Zaczyna się ono od mrowienia w palcach, a potem w dłoniach,

jakby ręce zostały podłączone do źródła prądu o niskim napięciu. Kilka godzin później uderzenia elektryczności są silniejsze, bardziej wyraziste, jak porażenie paralizatorem. Prąd uderza wzdłuż mięśnia. Zostaje po nim ślad pięknego bólu. Kolejny dzień i już stawy, kostki, kolana i biodra zostają nim okręcone (Morska, 2019: 246).

Ciało w sytuacji choroby staje się czymś obcym i zachowuje się wrogo wobec chorego, zmuszając go do podporządkowania się jego potrzebom i nieustannej troski o jego funkcjonowanie. Henry kończy rozprawę o *Wcieleniu* słowami: „Błogosławieni, którzy cierpią, którzy być może nie mają już nic innego jak tylko swą cielesność” (Henry, 2012: 452). Anna Łebkowska pisze z kolei o ciele „nieprzezroczystym” (Łebkowska, 2019: 27) – chorym, cierpiącym, odznaczającym się „innością”. Niepełnosprawność, której doświadcza główna bohaterka *Znikania* – Izabela – jest procesem znikania, w wyniku czego przestaje zaliczać się do „armii wyprostowanych”, a zaczyna przynależać do świata chorych. Zaczyna znikać.

W perspektywie *disability studies* proces ten nie oznacza jedynie fizycznego osłabienia. To nie samo drżenie mięśni czy niedowład wykluczają bohaterkę z przestrzeni „wyprostowanych”, lecz normatywna definicja sprawności jako warunku pełnej widzialności i uczestnictwa. „Znikanie” okazuje się zatem efektem przecięcia doświadczenia somatycznego z porządkiem społecznym – skutkiem napięcia między cielesnością a normą.

Przestrzeń narratorki zostaje ograniczona do mieszkania, czasem także do łóżka szpitalnego. Staje się „turystką szpitalną”, a każdy dzień „diagnostyczną włóczęgą”. Większość czasu spędza bowiem na odwiedzaniu specjalistów, siedzeniu w kolejkach i wykonywaniu kolejnych badań. Uczy się, jak być dobrą pacjentką, ćwiczy socjotechniki, które następnie wykorzystuje w kontaktach z lekarzami. Choroba w jej przypadku przebiega dwuetapowo – najpierw pojawia się konieczność operacji neurologicznej w celu usunięcia osteofitów, a później zdiagnozowana zostaje borelioza. Morska spotyka się również z interpretacją, że

cierpi na chorobę o podłożu psychogenным, co skutkuje wypisem ze szpitala i utratą statusu pilnego przypadku.

Narratorka ponownie doświadcza tytułowego „znikania” – nie tylko w kontekście niepełnosprawności ciała, ale przede wszystkim w wyniku kontaktu z instytucją medyczną. Wskutek zmiany rozpoznania zostaje odesłana do domu, aby „nie zajmować cennego miejsca”. Znika jako podmiot wymagający interwencji; staje się przypadkiem niewystarczająco pilnym, zbyt mało jednoznacznym, by zasługiwać na dalszą uwagę. W tym sensie „znikanie” nie jest efektem wyłącznie biologicznego kryzysu, ale rezultatem procedur selekcji i hierarchizacji, które organizują funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia.

Ważnym tematem prozy Morskiej jest zatem nie tyle przebieg leczenia, ile walka z bezdusznym „patosystemem” (Dauksza, 2021: 45), w którym pacjent staje się petentem i siedliskiem objawów. „Cel obróbki jest jeden – pisze – pacjentka powinna skurczyć się w sobie. Uświadomić sobie, że w procesie leczenia jest przedmiotem” (Morska, 2019: 369). Szpital zostaje przedstawiony jako „zakład przetwórczy”, a ciało poddane procedurom pomiaru, klasyfikacji i oceny:

(...) jak ukryć się w szpitalu, gdzie wydzielinę naszego ciała stają się własnością publiczną. W przestrzeni, w której wartości naszej krwi, mięśni, kości i osocza są publiczną tajemnicą. Są równaniem, które sumują na plus lub na minus pracownicy laboratorium i lekarze. Jak umknąć cudzym spojrzeniom tu, gdzie procesy naszego ciała są mierzone i poddawane oglądowi (Morska, 2019: 340).

Upprzedmiotowanie nie dotyczy jedynie materialności ciała, lecz obejmuje także status epistemiczny pacjentki. Jej doświadczenie zostaje podporządkowane logice wyników, norm i statystycznych parametrów. To nie tylko choroba czyni bohaterkę „inną”, ale system, który rozpoznaje ją wyłącznie w kategoriach odchyień od normy i mierzalnych wskaźników.

Pisarka zestawia system medyczny ze zbrodniczymi działaniami polskich służb bezpieczeństwa, przyrównując go do obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Służba zdrowia, która z założenia powinna udzielać pomocy, staje się przestrzenią kontroli, dyscyplinowania i wykluczania. Kontakt z lekarzami okazuje się jednym z najtrudniejszych doświadczeń chorego. Narratorka wielokrotnie wspomina o niekończących się kolejkach oraz braku porozumienia między specjalistami, co w konsekwencji prowadzi do przedłużającej się niepewności diagnostycznej.

Niepewność ta ma również wymiar ekonomiczny. Większość badań wykonuje prywatnie, sprzedając bibliotekę oraz pamiątki po zmarłej matce: „(...) najbardziej nie umiem odżalować tego, że na przyspieszenie badania poszły pierścionki mojej matki, wymarzone przez nią i zrobione na zamówienie” (Morska, 2019: 37). To kolejny wymiar „znikania” – zubożenie. Bohaterka powieści zmuszona jest sprzedać także samochód, który w wyniku rozwijającej się choroby staje się bezużyteczny.

Instytucjonalny wymiar „znikania” ujawnia się nie tylko w relacji z systemem ochrony zdrowia, lecz także w przestrzeni uniwersytetu. Choroba wkracza w obszar pracy akademickiej, podważając fundamenty tożsamości bohaterki. Morska jest naukowczynią zatrudnioną na uniwersytecie; problemy zdrowotne dotyczą ją w momencie, gdy rozpoczyna pracę nad habilitacją. Musi zrezygnować z wyjazdów naukowych, a następnie z pracy na uczelni. „Uniwersytet jest całym moim życiem” (Morska, 2019: 408) – stwierdza narratorka, dlatego też boleśnie odczuwa brak możliwości dalszego rozwoju zawodowego. Utrata pracy naukowej oznacza zawieszenie kariery, a zarazem zachwianie tożsamości kształtowanej poprzez przynależność do wspólnoty akademickiej. Choroba powoduje stopniowe wycofywanie się z tej przestrzeni: najpierw poprzez ograniczenie mobilności i aktywności, następnie poprzez faktyczne odsunięcie się od praktyki akademickiej.

W *Znikaniu*, o czym wspomina Izabella Adamczewska-Baranowska, krytyka akademii nie przyjmuje formy otwartego manifestu, ale ujawnia się w rozproszonych, pozornie marginalnych uwagach narratorki (Adamczewska-Baranowska, 2022: 49). Powieść można w związku

z tym odczytać jako tekst autoteoretyczny, w którym osobiste doświadczenie spleta się z refleksją nad strukturą świata akademickiego. To właśnie w napięciu między biografią a instytucją wyraźnie zaznacza się jej wymiar autoteoretyczny: choroba staje się narzędziem krytycznego oglądu uniwersytetu jako przestrzeni podporządkowanej logice produktywności i ciągłej dyspozycyjności.

„Znikanie” dotyczy zatem nie tylko ciała czy statusu pacjentki, lecz także pozycji zawodowej i symbolicznej. Podmiot, który wcześniej funkcjonował jako aktywny uczestnik życia naukowego, zostaje odsunięty na margines – nie w wyniku formalnego wykluczenia, ale wskutek niemożności sprostania instytucjonalnym wymaganiom. Uniwersytet, podobnie jak system medyczny, okazuje się strukturą regulującą widzialność i przynależność, a choroba ujawnia granice tej widzialności.

Ponadto istotnym aspektem w kontekście poczucia z(a)nikania przez główną bohaterkę jest fakt, że jest ona lesbijką. Homoseksualizm bywa bowiem traktowany jako „choroba genetyczna”, a osoby o odmiennej orientacji seksualnej wciąż narażone są na marginalizację i wykluczenie. Morska nie nawiązuje bliskich relacji z innymi pacjentkami, nie wspomina, że ma partnerkę i jest szczęśliwa, ponieważ obawia się niezrozumienia. „Chorobę należy wszak ukrywać, nie ujawniać” (Morska, 2019: 422) – pisze z ironią. Choroba i nieheteronormatywność spletają się tu w podwójnej strategii i niewidzialności.

Pisarka zamyka się w sobie, wysłuchuje jedynie opowieści innych, przyjmując rolę „ekspertki”. Samą siebie porównuje do bakterii – „otaczam się plazmą, znikam” (Morska, 2019: 360). Metafora ta odsłania mechanizm autoochrony, prowadzący do samoizolacji. „Znikanie” przestaje oznaczać wyłącznie efekt biologicznej niesprawności czy działania instytucji; staje się świadomie przyjętą strategią wycofania – sposobem przetrwania w przestrzeni, w której ujawnienie siebie mogłoby skutkować kolejnym odrzuceniem. Paradoksalnie więc „znikanie” polega nie tylko na utracie sprawności, lecz także na konieczności kontrolowania własnej widzialności – decydowania, które aspekty siebie można ujawnić, a które należy przemilczeć.

Równie ważnym wymiarem „znikania” staje się doświadczenie utraty matki. Matka autorki *Kultury obrażonych* umiera na raka, a pamięć o jej odchodzeniu powraca w narracji jako doświadczenie graniczne. W jednym z wywiadów Morska przyznaje, że jej (o)powieść podsztyta jest tęsknotą za relacją, którą udało się odbudować, lecz której nie mogła kontynuować z powodu śmierci matki⁷. Jej odejście staje się dla narratorki punktem odniesienia wobec własnej choroby. Wraz z pogarszającym się stanem zdrowia powraca lęk przed powtórzeniem tamtego scenariusza: przed tym samym szpitalem, tymi samymi lekarzami, tą samą bezradnością. Zanik przestaje być metaforą, nabiera wymiaru egzystencjalnego – wcześniej obserwowanego w ciele najbliższej osoby. „Znikanie” obejmuje zatem również wymiar międzypokoleniowy: przejście od bycia córką do bycia tą, która może odejść.

III

Znikanie Morskiej nie jest wyłącznie zapisem choroby ani literackim świadectwem przebytego kryzysu. W przyjętej perspektywie interpretacyjnej jawi się jako (o)powieść o procesie wymazywania i odzyskiwania podmiotowości. Rozłączny zapis tytułu – „Znika nie” – nabiera w tym kontekście znaczenia programowego: znikanie nie oznacza ostatecznego unicestwienia, ale stan przejściowy, w którym podmiot doświadcza marginalizacji, by następnie podjąć próbę ponownego ustanowienia siebie.

Analiza kolejnych wymiarów tego procesu – somatycznego, instytucjonalnego, relacyjnego i zawodowego – pozwala dostrzec, że utrata sprawności fizycznej stanowi jedynie punkt wyjścia. „Znikanie” dokonuje się w zetknięciu z systemem ochrony zdrowia, w przestrzeni uniwersytetu,

⁷ Zob. *Diagnoza porządkuje chaos*, rozmowa z Izabelą Morską, „Dwutygodnik”, <https://www.dwutygodnik.com/artykul/8478-diagnoza-porzadkuje-chaos.html> [dostęp: 15.05.2025].

w relacjach społecznych oraz w obrębie pamięci rodzinnej. Choroba uruchamia mechanizmy selekcji, hierarchizacji i uprzedmiotowienia, wpisujące doświadczenia bohaterki w logikę normatywnej sprawności i produktywności.

Jednocześnie narracja nie zatrzymuje się na poziomie diagnozy wykluczenia. Jak słusznie konstatuje Muca, „narracyjny zwrot ku opisom osobistego doświadczenia niepełnosprawności można interpretować jako gest odzyskania prawa do reprezentowania samego siebie, do występowania w roli własnego przedstawiciela, funkcjonującego w tekście jako podmiot mówiący” (Muca, 2024: 122). „Znikanie” staje się zatem aktem zaangażowania, w którym doświadczenie jednostkowe zostaje przekształcone w krytyczny komentarz wobec instytucjonalnych struktur.

Nieprzypadkowo Adamczewska-Baranowska określa tę prozę jako „upowieściowiony dziennik, którego literackość mierzona jest m.in. grammi gatunkowymi” (Adamczewska-Baranowska, 2022: 54). Hybrydyczność i fragmentaryczność tekstu nie są oznaką niespójności, lecz świadomą strategią narracyjną, umożliwiającą połączenie historii choroby z refleksją humanistyczno-filozoficzną. Z kolei uwaga Macieja Dudy, że *Znikanie* „to kod (...) samopodważający się. Dla narratorki ocalającej, dla mnie (lub dla czytelników) nieprecyzyjny, migotliwy, niejednoznaczny, wymykający się wszelkim diagnozom. I pewnie taki jest właśnie cel tej autopatografii” (Duda, 2019), wskazuje na istotną cechę tej narracji: jej opór wobec jednoznacznego sklasyfikowania.

Podtytuł powieści Morskiej: *Proza jak zastrzyk w serce* można wobec tego odczytać nie tylko jako chwyt marketingowy⁸, lecz jako metaforę interwencji – literackiego aktu przywracania widzialności temu, co zostało zepchnięte na margines. „Znikanie” nie kończy się wymazaniem podmiotu. Staje się procesem transformacji, w którym doświadczenie choroby prowadzi do przeformułowania tożsamości i odzyskania prawa do mówienia we własnym imieniu.

⁸ Pisarka wspominała o tym w rozmowie z Małgorzatą Raduchą na antenie Radiowej Jedynki (zob. „Znikanie”. *Opowieść o chorobie...*, [dostęp: 15.05.2025]).

Literatura

- Adamczewska-Baranowska I., 2022, *Homo academicus polonicus. Autoteorie jako twórcze i krytyczne pisanie akademickie*, „Czytanie Literatury. Łódzkie Studia Literaturoznawcze”, s. 43–57.
- Boruszkowska I., 2016, *Defekty. Literackie auto/pato/grafie – szkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Chojnacka-Kuraś M., 2019, *Kiedy walka staje się podróżą. O przeobrażeniach metafor opisujących doświadczenie chorowania z uwzględnieniem typu i fazy choroby*, „Prace Filologiczne”, t. 73, s. 33–48.
- Dauksza A., 2021, *Humanistyka medyczna: o leczeniu (się) w patosystemie*, „Teksty Drukie”, nr 1, s. 38–58.
- Diagnoza porządkuje chaos*, rozmowa z Izabelą Morską, „Dwutygodnik”, <https://www.dwutygodnik.com/artukul/8478-diagnoza-porzadkuje-chaos.html> [dostęp: 15.05.2025].
- Duda M., 2019, *Po-jawienie*, „Czas Kultury”, 8.11.2019, <https://czaskultury.pl/czytanki/po-jawienie/> [dostęp: 15.05.2025].
- Fidowicz A., 2020, *Niepełnosprawność w polskiej literaturze XX i XXI wieku dla dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Frank A., 1995, *The Wounded Storyteller: Body, Illness, and Ethics*, University of Chicago Press, Chicago–London.
- Gadamer H.-G., 2011, *O skrytości zdrowia*, przeł. A. Przyłębski, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań.
- Henry M., 2012, *Wcielenie. Filozofia ciała*, przeł. M. Frankiewicz, D. Adamski, Wydawnictwo Homini, Kraków.
- Karaś M., 2012, *Niepełnosprawność, od spojrzenia medycznego do społecznego i Disability Studies*, „Przegląd Prawniczy, Ekonomiczny i Społeczny”, nr 4, s. 20–33.
- Lakoff G., Johnson M., 2010, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T. Krzeszowski, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Ładoń M., 2019, *Choroba jako literatura. Studia maladyczne*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.

- Łebkowska A., 2019, *Somatopoetyka – afekty – wyobrażenia. Literatura XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Morska I., 2019, *Znikanie*, Znak, Kraków.
- Muca K., 2024, *Opowiedzieć niepełnosprawność. Wybrane problemy kulturowych reprezentacji niepełnosprawności*, słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Nasiłowska A., 2020, *Leczenie przez opowiadanie*, „Teksty Drugie”, nr 1, s. 7–11.
- Okupnik M., 2018, *W niewoli ciała. Doświadczenie utraty zdrowia i jego reprezentacje*, Universitas, Kraków.
- Ricœur P., 1992, *Filozofia osoby*, przeł. M. Frankiewicz, Wydawnictwo Naukowe Papierskiej Akademii Teologicznej, Kraków.
- Sontag S., 2008, *Choroba jako metafora*, w: *Antropologia ciała. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. M. Szpakowska, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 131–136.
- Sontag S., 2013, *Jak świadomość związana jest z ciałem. Dzienniki*, t. 2, 1964–1980, red. D. Rieff, przeł. D. Żukowski, Karakter, Kraków.
- Szymborska K., 2020, *Lektura malady*, „Dzieciństwo. Literatura i Kultura”, nr 4 (1), s. 151–168.
- Woolf V., 2010, *O chorowaniu*, przeł. M. Heydel, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Zierkiewicz E., 2012, *Patografia jako zjawisko kulturowe i jako narzędzie nadawania znaczeń chorobie przez współczesnych pacjentów*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 1, s. 49–60.
- „Znikanie”. *Opowieść o chorobie, wielkiej determinacji i walce z niewidzialnym wrogiem*, rozmowa z Izabelą Morską, audycja Kultura przy kawie/Jedynka, 5.10.2019, <https://jedynka.polskieradio.pl/artukul/2376868> [dostęp: 15.05.2025].

ALEKSANDRA NOWAK – PhD, Institute of Polish Studies and Journalism, Faculty of Philology, University of Rzeszów, Poland / dr, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, Polska.

Aleksandra Nowak holds a PhD in literary studies and is a graduate of Polish philology as well as the Doctoral School at the University of Rzeszów. In 2025, she defended her doctoral dissertation focused on the poetry of Adriana Szymańska. She is the author of scholarly articles and chapters in edited volumes.

She works as a Polish language teacher in a secondary school and teaches at the Institute of Polish Studies and Journalism at the University of Rzeszów. Her research interests centre on polish poetry of the 20th and 21st century and literature teaching.

Doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo, absolwentka filologii polskiej oraz Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Rzeszowskiego. W 2025 roku obroniła rozprawę doktorską poświęconą twórczości poetyckiej Adriany Szymańskiej. Autorka artykułów naukowych oraz rozdziałów w monografiach zbiorowych. Pracuje jako nauczycielka języka polskiego w szkole ponadpodstawowej, a także prowadzi zajęcia w Instytucie Polonistyki i Dziennikarstwa Uniwersytetu Rzeszowskiego. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół poezji polskiej XX i XXI wieku oraz dydaktyki literatury.

E-mail: alnowak@ur.edu.pl



Zhen Zhao

 <https://orcid.org/0000-0001-7313-9538>

Szanghajski Uniwersytet Studiów Międzynarodowych
Szanghaj, Chiny

Agencja narracyjna ciała – dyskurs harmonijnego współistnienia w kontekście agencji materialnej

Narrative Agency of the Body:
A Discourse of Harmonious Coexistence
in the Context of Material Agency

Abstract: The article addresses the issue of the narrative agency of the body in the context of Olga Tokarczuk's literary oeuvre, drawing on the assumptions of material ecocriticism. The choice of this topic is motivated by the need to redefine the relationship between humans and nature in the face of the contemporary ecological crisis. The main focus of the study lies in examining the interplay between material and discursive elements in Tokarczuk's works, which together generate narrative meanings. The article analyzes anthropological and literary representations of the body as a medium of communication with nature, emphasizing its agency and its capacity to generate new narratives. These issues resonate with Carl Gustav Jung's concept of *Unus Mundus*, which appears in Tokarczuk's writing. The key arguments point to a posthumanist approach to literature, in which the body is not merely an object of representation but an active participant in the creative process. Hybrid figures and the phenomenon of pain are presented as forms of communication that transcend human experience, revealing the narrative agency of the body. The methodology employed involves literary analysis conducted within the framework of material ecocriticism, demonstrating how the body and nature co-create literary texts. The conclusions situate the study within the context of contemporary environmental humanities.

Keywords: material ecocriticism, narrative agency, body, Olga Tokarczuk

Abstrakt: Artykuł podejmuje zagadnienie agencji narracyjnej ciała w kontekście literackiego dorobku Olgi Tokarczuk, odwołując się do założeń ekokrytyki materialnej. Wybór tej tematyki podyktowany jest potrzebą przededefiniowania relacji między człowiekiem a naturą w obliczu współczesnego kryzysu ekologicznego. Niniejsze opracowanie koncentruje się na badaniu współdziałania elementów materialnych i dyskursywnych w twórczości Tokarczuk, które wspólnie kształtują narracyjne znaczenia. W tekście dokonano analizy antropologicznych i literackich obrazów ciała jako medium komunikacji z przyrodą, podkreślając jego sprawczość oraz zdolność do kreowania nowych narracji. Te zagadnienia harmonizują z koncepcją *Unus Mundus* Carla Gustava Junga, która pojawia się u polskiej noblistki. Kluczowe tezy wskazują na posthumanistyczne podejście do literatury, w której ciało nie jest jedynie przedmiotem opisu, lecz aktywnym uczestnikiem procesów

twórczych. Postacie hybrydowe oraz fenomen bólu ukazane są jako formy komunikacji, które przekraczają ludzkie doświadczenie, odślawiając agencję narracyjną ciała. Zastosowana metodologia obejmuje analizę literacką w duchu ekokrytyki materialnej, prezentując, w jaki sposób ciało i przyroda współtworzą teksty literackie. Badania umiejscowione są w ramach współczesnej humanistyki środowiskowej.

Słowa kluczowe: ekokrytyka materialna, agencja narracyjna, ciało, Olga Tokarczuk

Wstęp

Przez dłuższy czas ludzie, pod wpływem idei kartezjańskiego dualizmu antropologicznego, który rozdzielał człowieka na ducha i ciało, podkreślali dominację pierwszego nad drugim. Traktowali przyrodę jako martwy przedmiot, odizolowany i pozbawiony samoistnego znaczenia, a nierzadko jako przeciwnika do pokonania. Przekonanie o opanowaniu natury doprowadziło do bezwzględnej eksploatacji, co, choć przyczyniło się do rozwoju nauki i technologii, jednocześnie przyniosło nieodwracalne konsekwencje ekologiczne. W ostatnich latach stały się one nie do zignorowania. Jak zauważa Anna Barcz: „Doświadczeniem przewodnim okazuje się dziś kryzys ekologiczny i jego geneza – zdeprecjonowanie środowiska naturalnego i innych gatunków” (Barcz, 2012: 59). *Status quo* stawia przed całą ludzkością poważne wyzwanie, które jednocześnie budzi nas do działania, aby wypracować nowe teorie mogące zmieniać relacje między człowiekiem a przyrodą.

W latach 70. XX wieku pojawiła się nowa perspektywa w krytyce literackiej – ekokrytyka. Skupiając się na elementach natury w analizie tekstów, proponuje ona krytyczną refleksję nad podejściem antropocentrycznym, które dominowało w dotychczasowej humanistyce. W 2012 roku, po trzech wcześniejszych falach¹, ekokrytyka zainicjowała

¹ Pierwsza fala ekokrytyki koncentruje się na dzikiej przyrodzie, angloamerykańskiej literaturze faktu oraz dyskursywnym ekofeminizmie. Druga fala zwraca uwagę na doświadczenia miejskie, uznanie sprawiedliwości środowiskowej oraz problemy

czwartą falę, określaną jako zwrot materialistyczny. Ten kierunek myślowy zyskał uznanie w dziedzinie humanistyki, prowadząc do powstania nowego nurtu krytyki literackiej – ekokrytyki materialnej. Wykorzystując przesłanki i terminologię nowego materializmu, ekokrytyka materialna stawia sobie za cel adaptację estetyki środowiskowej, podkreślając, że humanistyka środowiskowa musi mieć znaczenie, gdy ludzkość staje w obliczu wyzwań związanych ze zrównoważonym rozwojem w ocieplającym się świecie (Gaard, Slovic, Oppermann, 2015: viii). Zakłada, że agencja narracyjna², przybierająca różnorodne oblicza, nie jest wyłączną cechą istoty ludzkiej. Jest to po prostu integralna cecha materii. Agencja narracyjna materii, choć formuje się jako ludzki dyskurs, w rzeczywistości wynika z interakcji między ludzką intencjonalnością a agencją materii. W obliczu immanentnej agencji przyrody ludzie dostrzegają, że ich zadaniem jest utrzymanie granic i kontrola dyskursywna (Estok, 2014: 133).

W Polsce ekokrytyka zyskała znaczną uwagę niektórych badaczy. Mam na myśli w szczególności znakomite dzieło Anny Barcz, w którym szczegółowo opisano rozwój tego nurtu oraz jego zastosowanie w analizie polskich tekstów literackich (Barcz, 2016). Warto także zauważyć, że w polskim literaturoznawstwie liczba prac poświęconych ekokrytyce rośnie. W 2018 roku „Teksty Drugie” dedykowały cały drugi numer temu nowemu nurtowi. W tym numerze Aleksandra Ubertowska trafnie definiuje pojęcie mówienia „w imieniu biotycznej wspólnoty” Aldo Leopolda jako postulat „semantyzacji obszaru, który wydaje się surowym, nieredukowalnym zewnętrzem kultury” (Ubertowska, 2018: 17). W najnowszych pracach polskiej analizy ekokrytycznej szczególną

postkolonialne w szerokim zakresie gatunków literackich. Trzecia fala charakteryzuje się tendencjami porównawczymi i samokrytycznymi (Gaard, Slovic, Oppermann, 2015: viii).

² Inaczej można powiedzieć: sprawczość. „Agencja przybiera wiele form, z których każda charakteryzuje się istotną cechą: jest materialna, a znaczenia, jakie wytwarza, wpływają w różny sposób na istnienie natury ludzkiej i nieludzkiej” (Iovino, Oppermann, eds., 2014: 3). Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z języka angielskiego – tłum. własne.

uwagę zwraca się na nowy materializm (Woźniak, 2025) oraz na nieantropocentryczną formę narracyjną, która jest adekwatna do realiów antropocenu (Piekutowski, 2025).

Uważam, że warto przyjrzeć się utworom Olgi Tokarczuk z perspektywy ekokrytyki, dlatego w niniejszym opracowaniu poddaję analizie koncepcję agencji narracyjnej ciała w dziełach noblistki. Kult oraz anatomiczna obsesja ciała postaci w jej twórczości są istotnym punktem odniesienia dla analiz literackich dotyczących posthumanistycznych przekonań (Larenta, 2020; Sordyl, 2022). Główna teza artykułu zakłada, że opisy mityzowane stanowią nowo powstały dyskurs związany z materialną agencją ciała. Zamierzam wykazać, że ciało, będąc częścią natury i kosmosu, nawiązuje z nimi głębszy kontakt niż umysł. Ta relacja oznacza integralny element narracyjnej sprawczości, który wpływa na dyskurs noblistki i jednocześnie z nim współistnieje, tworząc unikatową atmosferę świata jej twórczości. Taki dyskurs to koegzystencja umysłu, ciała i przyrody, potwierdzająca koncepcję *Unus Mundus*³. Myślenie filozoficzne, ujawniające się w powieściach autorki, pozwala umysłowi na uchwycenie tego kontaktu. Gdy opisuje go za pomocą dyskursu stosowanego przez istotę ludzką, utwór często nabiera zabarwienia sakralizacji i postsekularyzmu.

Do analizy znaczeń, jakie niosą ze sobą opisy ciała w twórczości noblistki, wykorzystuję teorię ekokrytyki materialnej. Badania te koncentrują się na tym, w jaki sposób formy materialne wchodzą w interakcję z istotą ludzką oraz między sobą, „tworząc konfiguracje znaczeń i dyskursów, które możemy interpretować jako historie” (Iovino, Oppermann, eds., 2014: 7). Fundament bytu jest całkowicie materialny, co sprawia, że znajdujemy się w rozległej sieci koegzystencji zarówno materialnej, jak i semantycznej. Doświadcza świata bezpośrednio i pamięta o wszystkim, także o tym, czego nawet mózg nie potrafi zarejestrować.

³ Olga Tokarczuk nie ukrywa, że jest wielką miłośniczką filozofii Carla Gustava Junga. W *Czułym narratorze* przytacza teorię synchroniczności Junga, która jest ściśle związana z teorią *Unus Mundus* (Tokarczuk, 2020: 97–98).

Noblistka jest w pełni świadoma tej wrodzonej właściwości ciała i opisuje ją w powieści *E.E.*: „Ciało nie potrafi oddzielić tego, co jest tu i co jest tam. Wszelkie doznania są jednakowo rzeczywiste” (Tokarczuk, 2005: 149) oraz w zbiorze *Opowiadania bizardne*: „(...) ciało zachowuje pamięć przeszłych wydarzeń i przeżyć, (...) przetrzymuje je w sobie niczym w archiwum” (Tokarczuk, 2018: 223). Badacze zajmujący się ucieleśnionym poznaniem doskonale zdają sobie sprawę z aktywnej roli ciała w procesie kognitywnym (Shapiro, 2019). Można tu dostrzec analogię z twierdzeniem, że „opowieści literackie, osadzone w kontekście spotkań materialno-dyskursywnych, wyłaniają się z interakcji ludzkiej kreatywności oraz narracyjnej sprawczości materii” (Iovino, Oppermann, eds., 2014: 8). W twórczości Tokarczuk kluczową rolę odgrywa interakcja między dyskursem a ciałem. Ciało nie tylko staje się obiektem intensywnej obserwacji i opisów, lecz także aktywnie uczestniczy w procesie tworzenia fascynujących historii, współdziałając z dyskursem języka ludzkiego. Dowodem tego współtworzenia są fragmenty, które inni badacze uznają za „pierwiastki odrealnienia świata rzeczywistego” (Cisowska, 2009: 5).

Inny obraz świata: hybrydowe postacie

Katarzyna Kantner, analizując dwie polityczne definicje życia w powieściach noblistki – *bios* i *zoe* – podkreśla, że hybrydowe postacie, łączące elementy zwierzęce z ludzkimi, sugerują „obraz jedności życia oraz intergatunkowej wspólnoty, rozumianej jako powszechna ofiara, z której nikt (nawet gdyby chciał) nie będzie wykluczony” (Kantner, 2019: 108). Autorka wyraźnie buduje światopogląd ponadgatunkowej wspólnoty, definiowanej jako siła ruchu przekraczającego granice, co szczegółowo opisuje w powieści *Bieguni*:

(...) życie na planecie rozkręca jakaś potężna siła zawarta w każdym atomie ożywionej materii. To siła, dla której na razie nie ma żadnych fizycznych ewidencji, nie da się jej przyłapać na najdokładniejszych mikroskopowych zdjęciach ani na fotografiach atomowego spektrum. To coś, co polega na rozpychaniu się, parciu do przodu, na nieustannym wychodzeniu poza to, czym jest. To jest silnik, który napędza zmiany, ślepa, potężna energia (Tokarczuk, 2007: 322).

Ta nieustanna energia wychodzenia poza to, czym jesteśmy, stanowi siłę napędową komunikacji międzygatunkowej. Wszystko znajduje się w tej samej sieci, wszystko podlega wielkiemu systemowi i działa na jego rzecz: „Można odnieść wrażenie, że uczestniczymy w teatrze wielkiego ciała, a wojny, które prowadzimy, są jedynie wojnami domowymi” (Tokarczuk, 2007: 323). Koegzystencja materii, będąca kluczowym przesłaniem ekokrytyki materialnej, jest obecna w powieściach Tokarczuk, co pozwala stworzyć nową mitologię.

Opowiadanie *Zielone Dzieci* ukazuje, podobnie jak w mitologii starożytnej, możliwość istnienia alternatywnych relacji między ludźmi a naturą, uznając jednocześnie materialność i organiczność ciała (Sordyl, 2022: 222). Stworzenia przypominające zielone dzieci mają roślinne zwyczaje i żyją w pełnej harmonii ze swoim ekologicznym otoczeniem:

W krainie tej ludzie żyją na drzewach, a śpią w dziuplach. W ciągu księżycowego dnia wędrują na same szczyty drzew i tam wystawiają nagie ciała do księżyca, od czego ich skóra robi się zielona. Dzięki temu światłu nie muszą wiele jeść i wystarczają im leśne jagody, grzyby i orzechy. A jako że nie trzeba tam ziemi uprawiać ani siedzib budować, praca wszelka wykonywana jest dla przyjemności. (...) A gdy już się takie dziecko pojawi, za rodziców ma wszystkich i wszyscy chętnie się takim dzieckiem zajmują. (...) Myślą, że jesteśmy nierealni, że jesteśmy złym snem (Tokarczuk, 2018: 38).

Stworzenia żywią się tym, co oferuje im przyroda. Nie postrzegają jej jako oddzielnego przedmiotu, lecz uważają siebie za jej integralną

część. Nie jest to zwykłe przekształcenie artystyczne – nasze ciało rzeczywiście pozyskuje pośrednio energię ze światła słonecznego. Różne fazy Księżyca oraz jego światło mogą wpływać na sny i funkcjonowanie innych organów. Argumenty na ten temat najczęściej znajdujemy w medycynie ludowej, a nie w artykułach naukowych. Z perspektywy ekokrytyki materialnej takie zjawiska można traktować jako przejawy immanentnej sprawczości ciała. Na ich podstawie ludzka wyobraźnia kreuje różnorodne obrazy o charakterze magicznym, które nasz rozum uznaje za nielogiczne, a przez to stają się one nierealne. Jak podkreśla Justyna Schollenberger, darwinowski światopogląd mocno odbiega od antropocentrycznego punktu widzenia:

Świat natury opisywany przez Darwina (...) przede wszystkim, jest dziwny. Dziwność świata przyrodniczego ujawnia się w spojrzeniu człowieka, który jednocześnie świadom jest swego nie-ludzkiego pochodzenia i swej nadnaturalnej, gwarantowanej chociażby przez naukę, pozycji. Konfrontacja ze światem roślin pozwala zatem uświadomić sobie wielość granic dzielących, ale i łączących człowieka z innymi gatunkami. Pozwala również wytrącić z narcystycznego zauroczenia własnym obrazem, który człowiek zwykł był odnajdywać dotychczas w naturze (Schollenberger, 2018: 117).

Na początku podkreśliłam, że wszystkie materialne stworzenia są częścią jednej, żywej, integralnej sieci. Ciało w interakcji ze środowiskiem tworzy mniejszą sieć. Powieść *Dom dzienny, dom nocny* stawia w centrum uwagi hybrydy ludzkie, które łączą się z otoczeniem. Historia Marty, kluczowej figury w tej powieści, doskonale ilustruje, w jaki sposób ludzki dyskurs kształtuje sprawczość ciała w relacji ze środowiskiem. Anna Larenta, analizując amorficzność postaci w powieści Tokarczuk, zauważyła, że narratorka „zwróciła uwagę na sąsiadkę [Martę – Z.Z.] jako na ważną część lokalnego ekosystemu, w którego skład weszła sama” (Larenta, 2020: 88). Marta jest interpretowana przez badaczkę jako hybryda związana z nietoperzem, ponieważ w śnie głównej bohaterki ujawnia się z „cienką skórą i błoniastymi

skrzydłami wyrastającymi z pleców” (Larenta, 2020: 89). Czuwa w nocy i widzi ludzkie sny, ale nie ma własnych. Badaczka sugeruje, że jej hybrydyczność może wynikać „ze związku z ziemią i cyklami przyrody” (Larenta, 2020: 89). Choć nie czyta, posiada mądrość. Zajmuje się perukarstwem i starannie pielęgnuje swoje dzieła, ponieważ uważa, że włosy, nawet te ścięte, są żywe: „Nie rosną wprawdzie, ale wciąż żyją, oddychają. Są jak ludzie, których ciała przestały już rosnąć, ale to przecież nie znaczy, że umarli” (Tokarczuk, 2000: 64). Marta dostrzega inny świat, w którym żyć ma definicję nie tylko w kontekście ludzkiego kognitywizmu, lecz także w wymiarze kosmicznym, uwzględniającym wszystkie organiczne i materialne stworzenia. Jej ciało wchłania zmiany pór roku, a umysł, pod wpływem ciała, postrzega rzeczywistość nie z poziomu człowieka, ale z poziomu wyższego wymiaru.

Związek między tymi punktami wyjściowymi odzwierciedla dualistyczną relację między częścią a całością. Z perspektywy strukturalnej śmierć jednostki nie ma miejsca, ponieważ wszystko wciąż trwa w życiu. Kiedy Marta zjednoczy się z naturą, staje się jej częścią, co sprawia, że osiąga nieśmiertelność. Cecha hybrydyczności wynika głównie z połączenia cech ludzkich z określoną materią. Stąd bierze się nadprzyrodzona moc tych prototypowych hybryd. Jest to nieunikniony rezultat logiki wyobraźni, która wyrasta z poczucia integralności ciała z innymi formami materii. Ciało, z jednej strony ograniczone przez prawa natury, nieustannie marzy o ich przekroczeniu, z drugiej zaś odczuwa nierozrwalny związek z naturą. Dlatego za pomocą wyobraźni tworzy hybrydy, które łączą się z nią zarówno fizycznie, jak i mentalnie, i są obdarzone nadprzyrodzoną mocą. Marta i Zielone Dzieci mają odpowiedniki w rzeczywistości – dzikie dzieci. Te ostatnie udowadniają istnienie innego systemu funkcjonowania ciała, którego wpływ na sztukę można interpretować z perspektywy agencji materialnej ciała.

W historii Zielonych Dzieci wysiłek Williama Davisona, który dążył do przedstawienia logicznego oraz naukowego wyjaśnienia istnienia tych hybrydowych istot, stanowi analogię do prób Charlesa Darwina. W swoich dziełach twórca teorii ewolucji „wskazywał na niemożliwość

poprowadzenia ostrej granicy między człowiekiem a zwierzęciem”, a jego teoria skłania nas do „pogodzenia się z myślą, że nasza wspałałość (...) wyrasta na bardzo konkretnym podłożu [zwierząt i roślin – Z.Z.]” (Schollenberger, 2018: 112). Ten znany przyrodnik z zachwytem opisuje rośliny, w których odkrywa wszystkie zdolności tradycyjnie uznawane za zwierzęce, a nawet ludzkie, co sugeruje, że istnieją powiązania między wszelkimi formami życia (Schollenberger, 2018: 113). To zatem potwierdza istnienie sieci relacji między materią – co zakłada i akcentuje ekokrytyka materialna – w którą ciało jest ściśle wplecione.

Ból to język ciała

Ból w większości przypadków postrzegany jest jako objaw choroby, jednak nie zawsze potrafimy zidentyfikować jego przyczyny w naszym ciele. Lwia część tych dolegliwości oraz ich źródeł została już zbadana i opisana w literaturze naukowej, ale wciąż istnieją inne, nieznane nam mistyczne bóle ciała, które budzą naszą niechęć i które traktujemy jako iluzję. Przykładem mogą być klasterowy ból głowy oraz ból fantomowy, z którymi zmagają się Filip Verheyen, postać z powieści *Bieguni*. Ból w literaturze często jest omawiany w kontekście cierpienia, które przybiera różne formy: ból istnienia, ból straty, ból rozstania – w skrócie: ból psychiczny. W twórczości Tokarczuk ból fizyczny postrzegany jest przez bohaterów jako klucz do zrozumienia woli bożej. W *Listach do amputowanej nogi* Verheyen stawia prowokujące pytanie: „Czy mój ból to Bóg?” (Tokarczuk, 2007: 239). Nawet długotrwały ogląd anatomiczny amputowanej nogi nie przyniósł odpowiedzi na pytanie, dlaczego tak bardzo go bolała. Choć wszystkie niewiadome prowadzą do prawdy o wszechświecie, badania naukowe są tylko jednym z wielu sposobów jej odkrywania. Ciało Verheyena pragnęło mu coś przekazać poprzez odczuwany ból. Otrzymał znak, lecz nie zdołał go zrozumieć, ponieważ niemożność posługiwania się nieludzkim językiem to „grzech” ludzkiego egoizmu.

Verheyen nie bez powodu przeszedł od nauki do teologii. Jak argumentuje Simon C. Estok, ból ma zdolność do wyrwania kontroli dyskursywnej i unieważniania ludzkiej tożsamości (Estok, 2014: 133). Jednak w przeciwieństwie do zdania badacza, historia Verheyena nie prowadzi do ekofobicznego dyskursu, lecz stanowi nową narrację, dążącą do zrozumienia i zbliżenia się do prawdy ujawnionej przez agencję materii. Można ją zatem traktować jako nośnik informacji, zasługujący nawet na miano języka. W poszukiwaniu przyczyny bólu Verheyen wyruszył w podróż, aby odszyfrować nieznaną język ciała. Jego student Willem van Horssen, widząc nauczyciela pochłoniętego badaniami nad amputowaną nogą, zrozumiał, że „przekroczył niewidzialną granicę, zza której nie ma już powrotu” (Tokarczuk, 2007: 221). Wyszedł ze strefy zdominowanej przez ludzki rozum, jednak zabłądził po drugiej stronie niewidocznej granicy. Nie znalazł odpowiedzi. Lecz ta postać staje się nową „ikoną” męczennika w postsekularnej mityzacji autorki. Cierpi i umiera w poszukiwaniu ostatecznej prawdy, a przed śmiercią stara się utożsamić z tzw. wolą bożą. Bóg nie jest tutaj pojmowany w sensie religijnym, ale jako moc lub energia, która ujawnia się w zde-maskowanym i odczarowanym świecie, pozostając niewyjaśniona przez rozum i logikę. Verheyen, świecki naukowiec, powrócił do religijności, doświadczając rozpadu konstrukcji rzeczywistości, która opierała się na iluzji sprawowania kontroli nad wszystkim, jaką rościli sobie ludzie. Iluzja dominacji rodzi się z przekonania, że dzięki rozsądkowi i rzetelnym badaniom każdy może dotrzeć do prawdy. Jednak Verheyen udowodnił to „drogą krzyżową”. Ból zdaje się szeptać do niego, przypominając, że nie znał nawet swojego ciała. Ta postać prawdopodobnie na zawsze pozostanie na drodze pielgrzyma, ponieważ, jak słusznie, choć pesymistycznie zauważył Estok, zrozumienie wyłaniających się narracji, w których jesteśmy osadzeni, jest złudne (Estok, 2014: 137). Wymykają się one wszelkim ludzkim definicjom.

Choroba w powieści Tokarczuk oznacza komunikację ciała z otaczającą je przestrzenią. Przykładem tego jest Janina Duszejko, główna bohaterka dzieła *Prowadź swój pług przez kości umarłych*. Katarzyna

Rytlewska zauważa: „Ciało głównej bohaterki choruje, jest osłabione i niezdolne do funkcjonowania za każdym razem, gdy przestrzeń ją otaczająca ulega zaburzeniu” (Rytlewska, 2023: 78). Właściwość tej postaci ponownie sugeruje, że między materią a organizmami istnieją relacje performatywne, a ciało reaguje na zmiany w przestrzeni. Objawy anomalii stają się znakiem komunikacji, przekazującym informacje o tym, co naprawdę jest dla nas istotne. Duszejko odczuwa ogień w ciele, interpretując to jako kontakt z Bogiem, który, moim zdaniem, jest rodzajem abstrakcyjnie pojmowanej całości. W narracji stwierdza: „Wygląda więc na to, że ten, kto cierpi, ma do Boga dostęp specjalny, kuchennymi drzwiami, jest błogosławiony, ogarnia jakąś prawdę, którą bez cierpienia trudno by było pojąć” (Tokarczuk, 2009: 137).

W rzeczywistości ból pozostaje dla nas wciąż nieznanym językiem. Kiedy odczuwamy ból w ciele, udajemy się do lekarza, prosząc o przetłumaczenie go na zrozumiały język, tak jak to robił Verheyen. Czujemy ulgę, ponieważ problem, z którym się borykamy, możemy powierzyć innym profesjonalistom.

Współczesna mitologia Tokarczuk jako próba ponownego zaczarowania natury

Materia w ekokrytyce materialnej postrzegana jest jako przestrzeń narracyjna, w której ekosystem ujawnia twórcze stawanie się, swój dynamizm oraz urok (Oppermann, 2014: 31). W światach Tokarczuk często pojawiają się hybrydy, a ludzkie postacie nawiązują specyficzne relacje z przyrodą. Przestrzeń, w której zachodzi interakcja między istotami niematerialnymi a materialnymi, a także między samą przestrzenią a zawartymi w niej pierwiastkami, jest przez autorkę zaczarowana. Prawiek to właśnie taki zaczarowany świat (Cisowska, 2009: 8). Tokarczuk nie uważa, że światy tekstowe w jej powieściach są nierealne (Tokarczuk, Gulda, 2000: 27), lecz postrzega rzeczywistość z innej perspektywy

i opisuje ją swoim unikalnym językiem. W jej twórczości wyraźnie dostrzegalna jest intencja ponownego zaczarowania rzeczywistości, co podkreślają Przemysław Czapliński i Piotr Śliwiński:

Świat ten, postrzegany rozumem czy odbierany sercem, mało komu wydaje się przyjazny. (...) Jawność jego powierzchni i struktur głębokich sprawia, że świat ten przedstawia nam się jako zdesakralizowany, pozbawiony sensu, odczarowany albo przynajmniej łatwy do odczarowania. (...) Powieści Olgi Tokarczuk (...) wynikały, jak się wydaje, z intencji przeciwnej – z chęci powtórnego zaczarowania świata (Czapliński, Śliwiński, 2000: 249).

Badacze dodatkowo sądzą, że ponowna mityzacja w twórczości Tokarczuk jest wyrazem „zgody nie ze światem takim, jakim jest, lecz takim, jakim chcemy, aby był” (Czapliński, Śliwiński, 2000: 249). Mit stanowi narzędzie do wyrażania rzeczywistości, która funkcjonuje w inny sposób, a która z pewnością istnieje i jest dostępna jedynie za pośrednictwem zmysłów ciała. Język jako nośnik informacji przybiera rozmaite formy, które wyodrębniają się z języka ludzkiego. Styl pisania Tokarczuk często zmienia się w obrębie jednego tekstu, co sprawia, że język staje się niejednorodny, zróżnicowany pod względem tonu i tematyki (Geambașu, 2020: 131). Opis procesu przekazywania informacji między ciałem a przyrodą byłby niemożliwy bez pełnego wykorzystania bogactwa systemu językowego. Hispanoamerykańscy pisarze na początku podkreślili, że to, co Europejczycy nazywają „realizmem magicznym”, stanowi dla nich codzienną rzeczywistość (Pindel, 2014: 304).

Tokarczuk przywiązuje dużą wagę do szczegółów, starannie poszukując materiałów historycznych, co najdobitniej pokazuje powieść *Księgi Jakubowe*. Jak wyjaśnia, szczegóły te stanowią doświadczenia danego człowieka oraz informacje, które te doświadczenia przekazują do systemu poznawczego:

Przygotowując się do pisania, studiując dokumenty i relacje, podręczniki i pamiętniki, desperacko poszukiwałam szczegółów. Jestem pewna, że

świat zbudowany jest ze szczegółów. (...) Brakuje mi bardzo w niektórych powieściach smaków i zapachów, faktury materiałów, mebli, narzędzi, kół i dotyków. Chcę wiedzieć, co ludzie jedzą (...), w co są ubrani, w czym śpią, jak wyglądają ich buty i co widzą z okna (Tokarczuk, 2020: 136).

Według Tokarczuk tych szczegółów nie można zignorować w opisie prawdziwie żyjącego człowieka. Ciało bowiem podlega wpływom otaczającej go materii, a ślady tych wpływów można dostrzegać w jego ekspresjach, co pozwala nam obserwować jego autentyczną egzystencję. Pisarka podkreśla również, że nawet fauna i flora mają znaczenie, ponieważ bez nich nie da się opisać świata. Autorka doskonale rozumie, że dyskusja na temat sensu życia na Ziemi może być prowadzona wyłącznie w kontekście bycia częścią sieci składającej się z ogółu materii.

Podsumowanie

Podważając wszelkie podziały i dualistyczne definicje, Tokarczuk stara się ukazać inny świat – lub, jak twierdzą niektórzy krytycy literacy, współczesny mit, który mógłby zaistnieć, gdybyśmy zrozumieli i doświadczyli, że świat to *Unus Mundus*, a człowiek oraz wszystkie inne byty tworzą jedność. Nieustannie komunikujemy się z nimi poprzez nasze ciało, za pośrednictwem tego, co widzimy, słyszymy, czujemy i dotykamy. Ciało nieustannie kształtowane jest przez naturę, a umysł, który posługuje się ciałem jako narzędziem odbioru informacji, również podlega tym przemianom. Dlatego też magiczność powieści Tokarczuk można interpretować jako formę komunikacji między naturą, dostrzeżaną przez autorkę, a czytelnikami, którzy podczas lektury orientują się, że otrzymują informacje z odległych zakątków, gdzie antropocentryzm jest czymś obcym i nieznanym.

Literatura

- Barcz A., 2012, *Przyroda – bliska czy daleka? Ekokrytyka i nowe sposoby poetyki odpowiedzialności za przyrodę w literaturze*, „Anthropos”, nr 18–19, s. 59–79.
- Barcz A., 2016, *Realizm ekologiczny. Od ekokrytyki do zookrytyki w literaturze polskiej*, Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice.
- Cisowska B., 2009, *Magiczny realizm Prawieku*, w: *Prace naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Filologia polska. Historia i teoria literatury XI*, red. E. Hurlikowa, L. Rożek, Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, Częstochowa, s. 5–26.
- Czapliński P., Śliwiński P., 2000, *Literatura polska 1976–1998. Przewodnik po prozie i poezji*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Estok S.C., 2014, *Painful Material Realities, Tragedy, Ecophobia*, w: *Material Ecocriticism*, eds. S. Iovino, S. Oppermann, Indiana University Press, Bloomington, s. 130–140.
- Gaard G.C., Slovic S., Oppermann S., 2015, *New International Voices in Ecocriticism*, Lexington Books, Lanham.
- Geambașu C., 2020, *Olga Tokarczuk w Rumunii*, „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1 (25), s. 123–134.
- Iovino S., Oppermann S., eds., 2014, *Material Ecocriticism*, Indiana University Press, Bloomington.
- Kantner K., 2019, *Jak działać za pomocą słów? Proza Olgi Tokarczuk jako dyskurs krytyczny*, Universitas, Kraków.
- Larenta A., 2020, *Metamorficzność postaci w twórczości Olgi Tokarczuk*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, nr 16, s. 83–113.
- Oppermann S., 2014, *From Ecological Postmodernism to Material Ecocriticism: Creative Materiality and Narrative Agency*, w: *Material Ecocriticism*, eds. S. Iovino, S. Oppermann, Indiana University Press, Bloomington, s. 21–36.
- Piekutowski P.F., 2025, *Ekonarratologia. Formy formujące formy we współczesnej teorii narracji*, „Wielogłos”, nr 55, s. 37–61.
- Pindel T., 2014, *Zjawy, szaleństwo i śmierć. Fantastyka i realizm magiczny w literaturze hispanoamerykańskiej*, Universitas, Kraków.

- Rytlewska K., 2023, *Wieloznaczność przestrzeni (natury) w „Prowadź swój pług przez kości umarłych” Olgi Tokarczuk*, „Heteroglossia – Studia kulturoznawczo-filologiczne”, nr 14, s. 69–81.
- Schollenberger J., 2018, *Rośliny w pędzie. Darwina myślenie o granicy roślina-zwierzę*, „Teksty Drugie”, nr 2, s. 102–119.
- Shapiro L.A., 2019, *Embodied Cognition*, Taylor & Francis Group, London–New York.
- Sordyl K., 2022, *Ciało post / nie / ludzkie w „Opowiadaniach bizarnych” Olgi Tokarczuk*, „Białostockie Studia Literaturoznawcze”, nr 20, s. 221–237.
- Tokarczuk O., 2000, *Dom dzienny, dom nocny*, Świat Książki, Warszawa.
- Tokarczuk O., 2005, *E.E.*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk O., 2007, *Bieguni*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk O., 2009, *Prowadź swój pług przez kości umarłych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk O., 2018, *Opowiadania bizarne*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk O., 2020, *Czuły narrator*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Tokarczuk O., Gulda P., 2000, *Ja odpadam. Z Olgą Tokarczuk rozmawia Przemysław Gulda*, „Gazeta w Elblągu”, nr 27, 20.11.2000.
- Ubertowska A., 2018, „Mówić w imieniu biotycznej wspólnoty”. *Anatomie i teorie tekstu środowiskowego/ekologicznego*, „Teksty Drugie”, nr 2, s. 17–40.
- Woźniak J., 2025, *Myśl środowiskowa i nowe materializmy*. *Krytyki*, „Wielogłos”, nr 55, s. 5–36.

ZHEN ZHAO – MA, Shanghai International Studies University (SISU), China / mgr, Szanghajski Uniwersytet Studiów Międzynarodowych, Chiny.

A lecturer of the Polish language at Shanghai International Studies University. Her current research focuses on contemporary Polish literature, ecocriticism, and comparative literary studies.

Nauczycielka języka polskiego na Szanghajskim Uniwersytecie Studiów Międzynarodowych. Obecnie zajmuje się współczesną literaturą polską, ekokrytyką oraz komparatystycznymi badaniami literackimi.

E-mail: 2021014@shisu.edu.cn



Jolanta Pasterska

 <https://orcid.org/0000-0003-0359-0264>

Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów, Polska

Ciche bohaterki Warszawy O wspomnieniach Zofii Arciszewskiej *Po obu stronach oceanu*

Silent Heroines of Warsaw:
On the Memoirs of Zofia Arciszewska *Po obu stronach oceanu*

Abstract: This article discusses *Po obu stronach oceanu* [On Both Sides of the Ocean], the memoirs of the Polish émigré writer Zofia Arciszewska, published in 1976 by the Polish Cultural Foundation in London. The work is a retrospective account of the author's life, interwoven with reminiscences of other women who participated in the defence of Warsaw in 1939. Arciszewska's memoirs are notable for their strong emphasis on female solidarity and sisterhood. Women provided one another with emotional support at times when information about the fate of their husbands and sons – who were fighting or imprisoned – was unavailable. They formed networks of informal organisations that assisted those who had been arrested, smuggled medicines, letters from abroad, and travel documents, and distributed underground leaflets. By documenting the everyday life of the capital during the first days of war and occupation, Arciszewska conveys women's emotions: their courage as well as their fear, hope, and compassion. She assumes the role of a custodian of memory, not so much of historical events as of the attitudes and actions of Warsaw women. In this sense, her memoirs serve as a form of resistance against forgetting and indifference toward these silent heroines of the war. It is worth highlighting that this piece can be read not only as an emotional story about family, separation, war, emigration, and building a life "on both sides of the ocean," but also as a record of historical events. The numerous dates, places, names, and institutions interwoven into the narrative create a portrait of the era. From this perspective, Arciszewska's memoirs constitute a valuable source for research on the experiences of Polish women and men in emigration.

Keywords: Zofia Arciszewska, memoirs, World War II, defence of Warsaw 1939, women's heroism

Abstrakt: W artykule omówiono wspomnienia polskiej pisarki emigracyjnej Zofii Arciszewskiej opublikowane w roku 1976 przez Polską Fundację Kulturalną w Londynie. Jest to retrospektywna opowieść o losach autorki, z wplecionymi w jej reminiscencjach innych kobiet – uczestniczek obrony Warszawy w 1939 roku. We wspomnieniach Arciszewskiej uderza silny nacisk położony na kobiecą solidarność i siostrzeństwo. To kobiety wspierały się emocjonalnie, gdy zabrakło wiadomości o losach walczących lub uwięzionych mężów i synów. Tworzyły sieć nieformalnych organizacji niosących pomoc aresztowanym, przemycały grypsy, listy z zagranicy, dokumenty wyjazdu, kolportowały ulotki.

Arciszewska, dokumentując codzienne życie stolicy podczas pierwszych dni wojny i okupacji, oddaje emocje kobiet: ich odwagę, ale i strach, nadzieję i wzruszenie. . . Przyjmuje rolę strażniczki pamięci nie tyle o wydarzeniach, ile właśnie o postawach Warszawianek. W tym sensie jej wspomnienia stają się formą oporu przeciw zapomnieniu i obojętności wobec tych cichych bohaterek wojny. Warto podkreślić, że utwór ten można odczytywać nie tylko jako emocjonalną opowieść o rodzinie, rozłące, wojnie, emigracji i budowaniu życia „po obu stronach oceanu”, lecz także jako zapis wydarzeń historycznych. Wplecione w narrację liczne daty, miejsca, nazwiska i instytucje tworzą obraz epoki. W tym sensie wspomnienia Arciszewskiej stanowią cenne źródło do badań nad losami Polek i Polaków na emigracji.

Słowa kluczowe: Zofia Arciszewska, wspomnienia, II wojna światowa, obrona Warszawy 1939, bohaterstwo kobiet

„Myślą przewodnią moich wspomnień jest ukazanie anonimowych wielkości, jakimi były kobiety Warszawy. Bohaterstwo, siła charakteru i ofiarność w okresie ostatniej wojny były tak niezwykle i wspaniałe, że niepodobna ich zapomnieć. Ich miłość do Boga i poświęcenie dla Ojczyzny będą zawsze wzorem dla przeszłych” (Arciszewska, 1976: 5) – takimi osobistymi i pełnymi szacunku słowami rozpoczyna Zofia Arciszewska utwór *Po obu stronach oceanu*, opublikowany w roku 1976 przez Polską Fundację Kulturalną w Londynie. Jest to retrospektywna opowieść o losach autorki, z wplecionymi weń reminiscencjami innych kobiet – uczestniczek obrony stolicy w 1939 roku. Pierwszoosobowa narracja o tych bohaterkach prowadzona przez pryzmat własnej historii jest istotna, ponieważ ważnym zagadnieniem jest tu mocno eksponowana kwestia kobiet, nakreślona na przykładzie własnego życiorysu diarystki. Zofia Arciszewska (1896–1988) była bowiem w przedwojennej Warszawie personą dobrze znaną i poważaną¹. We wspomnieniach prezentuje się jako osoba wykształcona, samodzielna przedsiębiorczyni, wiceprzewodnicząca sekcji kobiecej FIDAC-u², podróżniczka,

¹ Szczegółowy biogram Zofii Arciszewskiej można znaleźć w *Słowniku biograficznym polskich pisarek emigracyjnych 1939–1989* (<https://www.polskiepisarkiemigracyjne.pl/Arciszewska-Zofia.html> [dostęp: 12.10.2025]).

² FIDAC – Federacja Międzysojusznicza Byłych Kombatanów (fr. *Fédération interalliée des anciens combattants*) – międzynarodowy związek weteranów utworzony po I wojnie światowej. W jego skład wchodziła m.in. Federacja Polskich Związków

kreatorka warszawskiej mody, a także działaczka społeczna. Podróżując po Europie (Francja, Włochy), chłonęła artystyczne nowinki, które następnie zaszczebiała na rodzimym gruncie. W międzywojniu studiowała malarstwo w Paryżu, projektowała wnętrza i stroje, miała też w stolicy mody swoją pracownię malarsko-dekoracyjną. Po powrocie do kraju w 1933 roku założyła autorskie atelier. Dwukrotnie zamężna, dzięki także pozycji obu mężów (bankiera Antoniego Raczyńskiego i pułkownika Franciszka Adama Arciszewskiego) była bywalczynią warszawskich salonów, a z czasem sama stała się twórczynią i właścicielką jednego z nich. Założyła mianowicie w 1932 roku salon literacko-artystyczny Sztuka i Moda (SiM) oraz Gospodę Złota Kaczka (powstała w 1937 roku). Gośćmi kawiarni i gospody była śmietanka towarzysko-literacka: m.in. Konstanty Ildefons Gałczyński, Witold Gombrowicz, Maria Dąbrowska, Kornel Makuszyński, Bolesław Leśmian i Melchior Wańkowicz, którzy w SiM-ie mieli swoje wieczory autorskie. Bywali tu także ambasadorowie, dyplomaci, artyści i politycy. Na organizowanych przez Arciszewską rewiach mody zapraszane projektantki prezentowały własne modele sukien, które następnie – dzięki rekomendacji gospodyni salonu – były zamawiane przez kobiety w całej Europie. Odbywały się w tych lokalach bale sylwestrowe i rauty. Jednocześnie to moment, gdy do głosu dochodzą kobiece organizacje³. To właśnie od nakreślenia aury

Obróńców Ojczyzny. Celem stowarzyszenia była opieka nad inwalidami wojennymi, wdowami, sierotami, a także byłymi wojskowymi. Pragnąc zaszczebić swoją ideę w jak najszerzych kręgach społeczeństwa, FIDAC powołał do życia pomocniczą sekcję żeńską, w której działała także Arciszewska.

³ W II Rzeczypospolitej kobiety uzyskały prawa wyborcze w 1918 roku, co otworzyło drogę do ich intensywnej działalności publicznej. Jednocześnie wciąż mierzyły się z ograniczeniami prawnymi i społecznymi, a te z kolei mobilizowały je do tworzenia silnych organizacji. Jedną z nich była Liga Kobiet Polskich – największa wówczas organizacja kobieca, prowadząca działalność społeczną, oświatową i obywatelską. Wspierała walkę o równouprawnienie i edukację kobiet. W innym obszarze funkcjonował Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK), który koncentrował się na aktywizacji

międzywojennej rozbawionej, radosnej stolicy zaczynają się wspomnienia autorki *Po obu stronach oceanu*.

Utwór podzielony został na cztery części: *Moja Warszawa, Polska za oceanem, Na bocznym torze w Brazylii, Na obcej ziemi*. Taki układ kompozycyjny odpowiada etapom życia autorki – od sylwestra roku 1938/1939 poprzedzającego wybuch II wojny światowej po rok 1975, kiedy Arciszewska ciężko zachorowała.

Pierwsza całośćka jest dla rozważań podjętych w artykule najważniejsza. Obejmuje chronologicznie czas od początku 1939 roku do 15 kwietnia 1940 roku – skrupulatnie zarejestrowanej przez autorkę wspomnień daty opuszczenia przez nią Polski. Tak naszkicowana płaszczyzna temporalna ma stanowić fundament retrospekcji. Pisarka nie tylko odtwarza klimat Warszawy w przededniu wojny, lecz także oddaje panujące wśród rodaków nastroje, zapatrywania polityczne i nadzieje pokładane w aliantach. Odnajdujemy też ważne miejsca przestrzenne składające się na topografię miasta: reprezentacyjne budynki stolicy oraz wypełnione bywalcami salony i kawiarnie. W kompozycji utworu Arciszewskiej zwraca uwagę kontrast, na którym zostały zbudowane istotne dla tematyki retrospektyw sceny. Należy do nich na przykład wspomnienie bawiących się wspólnie w Gospodzie Pod Żłotą Kaczką w lutym 1939 roku – włoskiego ministra spraw zagranicznych Galeazzo Ciano, ambasadora USA Anthony'ego Biddlego i dyplomatów niemieckich, którzy śpiewali „jakby z najlepszymi przyjaciółmi – hymn amerykański” (Arciszewska, 1976: 32). Podobnie naszkicowany został

kobiet w życiu publicznym, opiece społecznej i inicjatywach patriotycznych. Z kolei w Polskim Czerwonym Krzyżu (sekcje kobiece) kobiety spełniały się w opiece sanitarnej, szkoleniach i akcjach pomocowych. Ważną rolę, zwłaszcza w przededniu wojny 1939 roku, odgrywało Przysposobienie Wojskowe Kobiet (PWK) – organizacja paramilitarna przygotowująca kobiety do służby pomocniczej i obronnej; prowadziła szkolenia sanitarne, łącznościowe i terenowe. Rok 1939 był momentem przełomowym: wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał działalność większości organizacji kobiecych w Europie.

inny obraz: lipcową, beztroską kanikulę z tłumami wczasowiczów zjeżdżających do nadmorskiej Juraty zestawiała Arciszewska z widokiem wolnego miasta Gdańska anektowanego coraz bardziej przez hitlerowską propagandę. „Zobaczyłam, jak ręka hitlerowska niszczy wszystko, co polskie” (Arciszewska, 1976: 32) – zanotuje. Tak skonstruowana narracja odzwierciedla z jednej strony trzeźwą ocenę sytuacji przez autorkę i – z drugiej strony – dominujące w polskim społeczeństwie tuż przed wybuchem II wojny światowej postawy niedowierzania oraz mechanizmy psychologiczne polegające na swoistym „zaklinaniu rzeczywistości”:

Wszyscy wracają przerywając wakacje, omawiają spokojnie możliwość wojny, pełni wiary w zwycięstwo u boku aliantów (...). Wszyscy rozumieli, że sytuacja jest groźna, ale nikt nie przypuszczał, że jesteśmy w przededniu wojny (Arciszewska, 1976: 32).

Na tym tle zostaje stopniowo uzupełniany autoportret bohaterki wspomnień. Obraz artystki i damy salonowej schodzi na plan dalszy – wypiera go postać przedsiębiorczej, odważnej kobiety, która wbrew ostrzeżeniom jedzie do Gdańska, by osobiście przekonać się o hitlerowskich akcjach dywersyjnych, a po powrocie do stolicy od razu angażuje się w przygotowania do obrony swojego miasta.

Narracja przyspiesza. Autorka wspomnień odnotowuje zmniejszającą się z dnia na dzień obsadę personelu kawiarni: muzycy, kucharze i kelnerzy zostają powołani do wojska, na ulicach żegnani są harcerze, którzy opuszczają stolicę; diarystka podsumuje ów widok tak: „(...) beztroskie twarze chłopców (...) nie zdających sobie sprawy, co ich czeka” (Arciszewska, 1976: 32). Trzeba zauważyć, że retrospekcje te są uzupełniane wtrąconymi w narrację komentarzami, które podkreślają, że zdarzenia opisywane są z perspektywy minionego czasu, co nadaje opowieści refleksyjny i subiektywny charakter.

W dniu wybuchu wojny Zofia Arciszewska nie podjęła jednak walki z bronią w rękę, ale jej działania miały ogromne znaczenie dla obrony

moralnej i społecznej Warszawy (Marcinkiewicz-Kaczmarczyk, 2016)⁴. Kobiety, takie jak ona, organizowały pomoc medyczną, żywnościową i psychologiczną dla ludności cywilnej i żołnierzy. Tuż przed wybuchem wojny autorka zapisała się na kursy sanitarne prowadzone przez Polski Czerwony Krzyż; narratorka wspomnień podkreśla, że zgłosiło się na to szkolenie tysiące kobiet, które później okazały się niezwykle pomocne, ratując rannych obrońców Warszawy. Właścicielka SiM-u, gospody i pracowni malarskiej wszystkie lokale przekazała do dyspozycji żołnierzy – utworzono w nich szwalnie, punkt pierwszej pomocy PCK oraz punkt wydawania posiłków dla żołnierzy i uchodźców z prowincji. Ważna dla Arciszewskiej była działalność w Komitecie Obrony Przeciwlotniczej i Komitecie Obrony Narodowej. We współpracy z KOP-em, wraz z personelem kawiarni, rozdawała ludności cywilnej maski przeciwgazowe, a w jej lokalach aktorki warszawskich teatrów prowadziły zbiórki pieniężne na zakup płótna do szycia bandaży. W SiM-ie przekształconym w ciągu 3 dni w szwalnię pracę rozpoczęło 60 pań: „(...) przy 20 maszynach na zmianę szyje bieliznę szpitalną. Są wśród nich żona wiceprezydenta miasta Bożęcka⁵, wdowa po generale Wanda Dreszerowa⁶, Bieńkowska, kierowniczką szwalni Dreczenko, wie-

⁴ Po wrześniu 1939 roku nastąpiła militaryzacja działalności kobiet: od opieki nad ludnością po bezpośrednie funkcje pomocnicze. Kobiety masowo przejmowały role społeczne i zawodowe, które dotąd były zarezerwowane dla mężczyzn. Wiele z nich szybko przeszło do konspiracji.

⁵ Żona Mariana Bożęckiego, wiceprezydenta Warszawy w latach 1927–1934.

⁶ Wanda Filochowska, z Nowackich, *secundo voto* Orlicz-Dreszerowa (1889–1973) – śpiewaczka i aktorka. Po rozwodzie z pisarzem Wacławem Filochowskim poślubiła w 1921 roku Gustawa Konstantego Orlicz-Dreszera, generała dywizji Wojska Polskiego, z którym się rozwiódła w roku 1934. Jej były mąż zginął w 1936 roku w katastrofie samolotu, lecąc na spotkanie z drugą żoną, Amerykanką Olgą Elwirą Stawińską. W czasie II wojny światowej uczestniczyła czynnie w ruchu oporu; była więziona na Pawiaku i w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Po wojnie zamieszkała w Warszawie

le aktorek, Sokolic⁷ i tyle innych, których nazwisk już nie pamiętam” (Arciszewska, 1976: 35). Dalsze zapisy są krótkie, niczym wojskowe depesze opatrzone dokładnymi datami (np. 1–10 września). Szczególnie ważna jest notacja z 2 września, kiedy po kolejnym nalocie na stolicę znika z lokalu SiM-u napis „Kawiarnia” i zastępuje go szyld „C.K. Pierwsza pomoc” (Arciszewska, 1976: 35). To moment zwrotny we wspomnieniach Arciszewskiej, odtąd bowiem będzie ona rejestrować dzień po dniu upadek swojego przedwojennego salonowego „przedsiębiorstwa”. Data ta staje się symbolicznym odzwierciedleniem zagłady miasta. Autorka odtwarza obrazy kawiarnianych salonów wypełniających się teraz rannymi żołnierzami z rozbitych oddziałów broniących Warszawy, spadających bomb, płonących kwartałów dzielnic i tysiący uciekinierów próbujących się wydostać ze stolicy. Odnotowuje kolejne sceny bombardowanej i płonącej gospody i kawiarni. Zauważamy, że Arciszewska nie jest w tym zapisie oryginalna, takie sceny odnajdujemy wszakże w utworach innych pisarek. Grozę pierwszych wojennych dni opisuje choćby Róża Nowotarska (Nowotarska, 1975)⁸ – w 1939 roku harcerka katowickiej chorągwi – czy Aurelia Wyleżyńska w *Kronikach wojennych*, która zginęła w trzecim dniu powstania warszawskiego (Wyleżyńska, 2021)⁹.

(zob. <https://encyklopediateatru.pl/osoby/42739/wanda-filochowska-orlicz-dreszerowa> [dostęp: 30.10.2025]).

⁷ Sokolice – sekcja żeńska Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, założonego w 1867 roku we Lwowie. To organizacja społeczno-patriotyczna działająca w Polsce przed I wojną światową i w okresie międzywojennym. Początkowo skupiała głównie mężczyzn, z czasem zaczęto tworzyć sekcje żeńskie, które umożliwiały kobietom udział w ćwiczeniach gimnastycznych i innych formach aktywności fizycznej. Zaangażowanie kobiet w działalność tej organizacji było szczególnie widoczne w okresie II Rzeczypospolitej (zob. Drozdek-Małołepsza, 2007).

⁸ Zob. <https://www.polskiepisarkiemigracyjne.pl/Nowotarska-Roza.html> [dostęp: 29.10.2025].

⁹ Zob. także: Jurkszus-Tomaszewska, 1985; Balcerzak, 2025. Do obrony Warszawy w 1939 roku nawiązują też inne twórczynie, ubierając własne wspomnienia

We wspomnieniach Zofii Arciszewskiej zaznacza się silny nacisk położony na kobiecą solidarność i siostrzeństwo.

W *Po obu stronach oceanu* to kobiety wspierały się emocjonalnie, gdy zabrakło wiadomości o losach walczących lub uwięzionych mężów i synów. Tworzyły sieć nieformalnych stowarzyszeń niosących pomoc katowanym przez Gestapo mieszkańcom stolicy, przemyciły grypsy, listy z zagranicy, dokumenty wyjazdu, kolportowały ulotki. W czasie okupacji miasta, wbrew zakazom hitlerowców, organizowały spotkania kulturalne, za które były zsyłane do obozów zagłady lub rozstrzeliwane. Dostarczały żywność i środki opatrunkowe w najbardziej niebezpieczne miejsca¹⁰. Arciszewska opisuje te działania drobiazgowo, większość kobiecych bohaterek pamięta z imienia i nazwiska, jak np. aktorkę Romanę Pawłowską¹¹, która wozem zaprzęgniętym w dwa narowiste konie, pod obstrzałem dostarczała żywność walczącym, albo artystkę Olę Obarską¹², opiekującą się uchodźcami zgromadzonymi w gmachu cyrku. Niezwykłym sanitariuszkom, paniom z SiM-u, które skróciły nazwy lokalu (po wybuchu wojny) odczytywały jako „Siostry i Matki (żołnierza polskiego)” (Arciszewska, 1976: 50), został poświęcony cały rozdział

w powieściowej fabule, m.in. Danuta Mostwin (*Tajemnica zwyciężonych*) oraz Janina Surynowa-Wyczółkowska (*Teresa dziecko nieudane*).

¹⁰ We wspomnieniach pojawia się tylko jedna negatywna postać kobieca. Polka, żona Niemca, działająca pod pseudonimem Halina Leńska była niemieckim szpiegiem. Wprowadzenie tej figury na karty utworu niweluje pomnikowość opisywanych bohaterek i nadaje tym reminiscencjom bardziej realistyczny wymiar.

¹¹ Jadwiga Romana Pawłowska (1909–1976) – aktorka, w czasie II wojny światowej więźniarka Pawiaka i Buchenwaldu, po wojnie zamieszkała w Belgii.

¹² Ola Obarska, właśc. Olimpia Izabela Obarska-Forkasiewicz (1910–1994) – aktorka, śpiewaczka operetkowa, librecistka, reżyserka teatralna, autorka tekstów. Podczas okupacji stolicy występowała w kawiarniach warszawskich „Cyganeria” i „U Aktorek” oraz w teatrach: Niebieski Motyl, Maska, Nowy Miraż, Melodia, Nowy. W 1944 roku jako ochotniczka wstąpiła do I Armii Wojska Polskiego. Odebrała szlak bojowy do Berlina jako reżyser i aktorka teatru przyfrontowego. W 1945 roku wróciła do kraju.

omawianego utworu. Zgromadzone wokół ewakuowanego na teren Uniwersytetu Warszawskiego Szpitala Okręgowego niosły pomoc rannym:

Przechodzę przez niezniszczone pawilony. Siostry SiM-u głośno czytają żołnierzom, inne piszą listy do bliskich, inne karmią rannych. Dobrze znam je: Zelwerowicz, Karolina Łubieńska, Maria Arczyńska-Rewkowska, Magdalena Bartoszewicz, Barbara Sikorska, Romana Pawłowska. Widzę też nieznaną mi twarz, których nie zapamiętałam (Arciszewska, 1976: 50).

Narracja stopniowo gęstnieje od multiplikujących się obrazów bombardowanych domów, na nie nakładają się odgłosy konających w szpitalu rannych i udzielanego im zbiorowo ostatniego namaszczenia. Spóradycznie wprowadzone w retrospektywną opowieść dialogi są swego rodzaju krzykiem rozpacz, w innym miejscu zaś oddają nastrój przygnębienia i złości, ale nie rezygnacji. Emblematyczny jest tu zapis opatrzonej datą 27 września, to dzień kapitulacji stolicy. Czytamy w nim:

Wychodzę na ulicę. Nie wiem, gdzie jestem. Nie poznaję ulic. Gruzy zwalonych domów, poplątane druty telefoniczne czepiają się nóg. Przemykają ludzie, wychudzeni, zgarbieni (...) idą w milczeniu, wygłodniali, chwiejąc się na nogach, z trudem omijają leżące na chodnikach i na jezdni ciała zabitych (Arciszewska, 1976: 52).

Obraz ten nakłada się na naszkicowany wcześniej widok kolorowej, roztańczonej i architektonicznie ciekawej stolicy.

W tych fragmentach diarystka wspomaga się wspomnieniami innych świadków – aktorki Marii Arczyńskiej-Rewkowskiej¹³ i Magdy

¹³ Maria Arczyńska-Rewkowska (1916–1981) – w czasie okupacji niemieckiej mieszkała pod Warszawą (Podkowa Leśna); pomagała Żydom, którym udzielała schronienia w swoim domu. W 1946 wyjechała do Włoch. Występowała w Teatrze Dramatycznym 2. Korpusu, a potem wraz z jego zespołem przybyła do Wielkiej Brytanii, gdzie grała w Polskim Teatrze Dramatycznym w Londynie. Tam zmarła.

z Dunin-Borkowskich Bartoszewicz¹⁴. Relacje te nie tylko dodają wiarygodności zapisom Arciszewskiej, zawierającym dramatyczne sceny nalotów na szpital, lecz także podkreślają zaangażowanie i odwagę autorki *Po obu stronach oceanu*. Trzeba bowiem powiedzieć, że pisarka subtelnie przemycza tu własne poglądy i zapatrywania. Nie boi się polemizować zarówno z odwiedzającymi przed wojną jej salon politykami (kwestie przynależności politycznej męża i jej konsekwencje)¹⁵, jak i w czasie wojny z wydawanymi przez dowództwo obrony Warszawy rozkazami. W jednym z fragmentów daje szczegółowy opis takich interwencji: „– Dlaczego nasza artyleria znajduje się na terenie szpitala? – krzyczę do słuchawki. – Przecież to ściąga na szpital naloty niemieckie, a polskich samolotów już nie ma!” (Arciszewska, 1976: 47). Stanowczy ton, wielokrotnie w tej narracji podkreślany, zdradza także pełen gniewu i irytacji stan emocjonalny diarystki. Taką samą odwagą wykazuje się Arciszewska zarówno wtedy, gdy hitlerowcy przesłuchiwali ją, podejrzewając, że ukrywa poszukiwanego przez nich męża (posła i prezesa „Sokoła”), jak i podczas licznych rewizji w mieszkaniu. Sceny

¹⁴ Magdalena z Dunin-Borkowskich Bartoszewicz – wywodziła się ze szlacheckiego rodu Dunin-Borkowskich herbu Łabędź. Wyszła za mąż za członka rodu szlacheckiego Bartoszewiczów. Prowadziła działalność społeczną i kulturalną. Brała udział w obronie Warszawy. Po wojnie pozostała na emigracji.

¹⁵ Franciszek Adam Arciszewski (1890–1969) – wojskowy, polityk, w latach 1930–1935 poseł na Sejm III kadencji (reprezentował Stronnictwo Narodowe), po zamachu majowym w 1926 roku przeniesiony na emeryturę; dwukrotnie odmówiono mu udziału w wojnie obronnej 1939 roku. Przedostał się do Lwowa, później do Rumunii i Paryża, gdzie pracował jako szef Kancelarii Wojskowej prezydenta Władysława Raczkiewicza. Tam w 1940 roku spotkał się z żoną i wspólnie wyjechali do Londynu. Od czerwca 1940 roku był szefem Polskiej Misji Wojskowej w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych. W lipcu 1941 roku został szefem Polskiej Misji Wojskowej w Brazylii. W 1944 roku powrócił do Londynu, gdzie został Inspektorem do spraw Zarządu Wojskowego. Po wojnie wstąpił do Stronnictwa Narodowego w Wielkiej Brytanii, a w 1964 roku generał Władysław Anders mianował go generałem brygady (zob. Kryśka-Karski, Żurkowski, 1991).

te nie epatują strachem, ale też nie ma w nich akcentów heroicznych. Jest raczej zadziwienie przewrotnością i zmiennością ludzkiego losu. Znamienne są w tych wspomnieniach dwa epizody. Pierwszy nawiązuje do historii egipskiego sztyletu z wygrawerowaną sentencją „Krew wroga uratuje ci życie” (Arciszewska, 1976: 54), kupionego przed wojną w Kairze. W czasie rewizji mieszkania Arciszewskiej Niemiec, bawiąc się nim, skaleczył się tak głęboko, że zmarł, a świadkowie tego zdarzenia (jego rodacy) zaświadczyli, że był to nieszczęśliwy wypadek. Druga scena dotyczy przeszukania mieszkania, w trakcie którego gestapowcy natknęli się na stary kufer z „wysokimi odznaczeniami austriackimi [mojego – J.P.] męża z I wojny, jego dyplom oraz fotografię w mundurze oficera austriackiego (...). Zdumieni, jakby wahają się, czy nie zasalutować, wreszcie wychodzą” (Arciszewska, 1976: 70). Te obrazy rozładują napięcie, które przecież nieustannie towarzyszyło bohaterским kobietom, zwłaszcza podczas okupacji stolicy. Zofia Arciszewska organizowała wówczas wspólnie z innymi żonami oficerów schronisko dla rodzin marynarzy wysiedlonych z Pomorza, działała wraz z Jadwigą (Kuką) Sosnkowską¹⁶, Olgą Plater¹⁷ i Marią Leską¹⁸ w Komitecie Społecznym¹⁹, niosąc pomoc matkom z dziećmi i wojennym sierotom. Kobiety przygotowywały także fałszywe dokumenty i paszporty dla ukrywających się żołnierzy. Diarystka wspomina tę aktywność tak:

¹⁶ Jadwiga Sosnkowska (1901–1993) – polska działaczka społeczna, żona generała Kazimierza Sosnkowskiego.

¹⁷ Olga Plater, właśc. Olga hr. Broel-Plater (1889–1952) – należała do środowiska arystokratycznego, które w okresie międzywojennym angażowało się w życie polityczne i społeczne. W czasie wojny działała na rzecz pomocy uchodźcom wojennym.

¹⁸ Maria Leska (1921–2014) – Warszawianka, od 1940 do 1944 roku członkini AK (Batalion Saperów Praskich Chwackiego), ps. Maryla (zob. <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/maria-leska,1209.html> [dostęp: 2.11.2025]).

¹⁹ Stołeczny Komitet Samopomocy Społecznej – instytucja powołana we wrześniu 1939 roku, która miała nieść pomoc mieszkańcom stolicy dotkniętym skutkami wojny. Działał od 10 września 1939 roku, a kierował nim Artur Śliwiński.

Godne podziwu są kobiety Warszawy, które – choć często nieprzygotowane do nowych, jakże trudnych warunków, do ciężkiej pracy fizycznej – stawały do niej na równi z mężczyznami, aby zapewnić byt swoim rodzinom. Artystki zakładały kawiarnie i w nich same obsługiwały gościom. Domyślam się, co czuły, przyjmując napiwki od przygodnych gości, często od okupantów. Cudów dokonywały kobiety zaopatrujące głodną Warszawę w produkty żywnościowe. Z narażeniem czasami nawet i życia przywoziły mięso, jarzyny, owoce (Arciszewska, 1976: 59).

Wśród nich były także żony i córki ważnych osobistości przedwojennej Warszawy, na przykład córka generała Zofia Sikorska.

Sama Arciszewska zaangażowała się również w ratowanie księgozbioru Uniwersytetu Warszawskiego i jego cennych artefaktów. Na początku 1940 roku wspomogła finansowo powstanie nielegalnej artystycznej kawiarni założonej przez „jedną z najpiękniejszych kobiet Warszawy” (Arciszewska, 1976: 67) Hannę Demidecką²⁰ i redaktora „Prosto z Mostu” Stanisława Piaseckiego, a jej mieszkanie stało się schronieniem dla polskich oficerów uciekających na Zachód przez zieloną granicę.

Kobiety we wspomnieniach *Po obu stronach oceanu* są pozbawione rysu heroicznego, ich działania są traktowane raczej jako coś oczywistego, ale portretowane są w taki sposób, żeby czytelnik nie miał wątpliwości co do oceny i znaczenia ich aktywności. Oczywiście trzeba odnotować, że w centrum tych zdarzeń pozostaje zawsze sama autorka reminiscencji, ich inicjatorka, niezwykle oddana sprawie

²⁰ Hanna Demidecka-Demidowicz z Niewiadomskich (1907–1957) – aresztowana przez Niemców na początku 1941 roku, przypuszczalnie w związku z aresztowaniem przez Gestapo Stanisława Piaseckiego i jego żony Ireny. Była więziona na Pawiaku i wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück. Po wyzwoleniu wróciła do Warszawy, a w 1947 roku, dzięki fałszywym dokumentom, przedostała się do Paryża, później do Szwajcarii, a następnie do Londynu, gdzie zmarła w roku 1957 (zob. <https://genealogia.okiem.pl/artukul/10001> [dostęp: 2.11.2025]).

(Arciszewska, 1982). Zwróćmy uwagę na konsekwentność w postępowaniu Arciszewskiej. Nawet na emigracji, czy to w Londynie, Kanadzie, Stanach Zjednoczonych czy w Brazylii, zawsze angażowała się w pomoc walczącej ojczyźnie. Prowadziła zbiórki pieniężne i żywnościowe, kupowała ambulanse, wydawała bale i inicjowała wydania kulturalne, przemawiała na wiecach, zagrzewała polskich emigrantów do wstąpienia do wojska, wreszcie organizowała pomoc dla polskich sierot wojennych, sprowadzając je z Niemiec do Wielkiej Brytanii. Skupiała wokół siebie inne Polki, które stawały się ambasadorkami sprawy polskiej.

Arciszewska, dokumentując codzienne życie stolicy podczas pierwszych dni wojny i okupacji, oddaje emocje kobiet: ich dzielność, ale i strach, nadzieję i wzruszenie. Przyjmuje rolę strażniczki pamięci nie tyle o wydarzeniach, ile właśnie o postawach Warszawianek. W tym sensie jej wspomnienia stają się formą oporu przeciw zapomnieniu i obojętności wobec tych cichych bohaterek wojny.

Za swoją postawę w czasie okupacji Warszawy, jak również działalność społeczną na emigracji Zofia Arciszewska została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi za udział w cywilnej obronie Warszawy we wrześniu 1939 roku (Rząd Polski na Uchodźstwie, 1975), Złotym Medalem Sokoła (przyznawanym przez Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”) za wierną służbę Ojczyźnie (16.10.1975) oraz Złotym Medalem XX-lecia Związku Żołnierzy Kresowych w Niemczech za zasługi dla sprawy polskiej (1975). Pisarka zmarła w Londynie w 1988 roku.

Literatura

Arciszewska Z., 1976, *Po obu stronach oceanu*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.

Arciszewska Z., 1982, *Ocaleni*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.

Arciszewska Zofia Jadwiga, w: *Słownik biograficzny polskich pisarek emigracyjnych 1939–1989*, <https://www.polskiepisarkiemigracyjne.pl/Arciszewska-Zofia.html> [dostęp: 12.10.2025].

Balcerzak A., 2025, *Wojenne herstorie. Wspomnienia kobiet z lat 1939–1945*, Kaszubskie Forum Kultury, Wydawnictwo Region, Gdynia.

Demidecka-Demidowicz Hanna z Niewiadomskich, *Genealogia Polaków*, <https://genealogia.okiem.pl/artukul/10001> [dostęp: 2.11.2025].

Drozdek-Małołepsza T., 2007, *Udział kobiet w Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w zawodach sportowych w Polsce w latach 1919–1939*, w: *140 lat Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce*, red. A. Łopata, Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół, Kraków, s. 125–134.

Jurkszus-Tomaszewska J., 1985, *Wczoraj i dziś*, Polski Fundusz Wydawniczy w Kanadzie, Toronto.

Kryska-Karski T., Żurkowski S., 1991, *Generałowie Polski niepodległej*, Editions Spotkania, Warszawa.

Marcinkiewicz-Kaczmarczyk A., 2016, *Kobiety w obronie Warszawy. Ochotnicza Legia Kobiet (1918–1922) i Wojskowa Służba Kobiet ZWZAK (1939–1945)*, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa.

Maria Leska „Maryla”, *Archiwum Historii Mówionej*, <https://www.1944.pl/archiwum-historii-mowionej/maria-leska,1209.html> [dostęp: 2.11.2025].

Mostwin D., 1992, *Tajemnica zwyciężonych*, Polska Fundacja Kulturalna, Londyn.

Nowotarska R., 1975, *Tryptyk wojenny*, Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn.

Nowotarska Róża, w: *Słownik biograficzny polskich pisarek emigracyjnych 1939–1989*, <https://www.polskiepisarkiemigracyjne.pl/Nowotarska-Roza.html> [dostęp: 29.10.2025].

Surynowa-Wyczółkowska J., 1961, *Teresa dziecko nieudane*, B. Świderski, Londyn.

Wanda Filochowska, w: *Encyklopedia Teatru Polskiego*, <https://encyklopediateatru.pl/osoby/42739/wanda-filochowska-orlicz-dreszerowa> [dostęp: 30.10.2025].

Wyleżyńska A., 2021, *Kroniki wojenne*, t. 1, 1939–1942, t. 2, 1943–1944, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

JOLANTA PASTERKA – PhD, Professor at the Institute of Polish Studies and Journalism, Faculty of Philology, University of Rzeszów, Poland / prof. dr hab., Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Rzeszowski, Polska.

Professor, PhD habil., Department of Literary Theory and Anthropology, University of Rzeszów. She is a literary scholar and the author of several monographs, including *Świat według Tyrmanda. Przewodnik po utworach fabularnych* [The World According to Tyrmand: A Guide to His Fiction] (Rzeszów 2000); „Lepszy Polak”? *Obrazy emigranta w prozie polskiej na obczyźnie po 1945 roku* [A “Better Pole”? Images of the Emigrant in Post-1945 Polish Exile Prose] (Rzeszów 2008); *Emigrantki, nomadki, wagabundki. Kobiety narracje (e)migracyjne* [Female Emigrants, Nomads, Vagabonds: Women’s (E)migrant Narratives] (Rzeszów 2015); *Wygnanie i mit. Szkice o pisarzach (e)migracyjnych* [Exile and Myth: Essays on (E)migrant Writers] (Rzeszów 2019); and *Spory o powieść w dyskusjach krytyczno-literackich drugiej emigracji niepodległościowej* [Controversies over the Novel in the Critical Debates of the Second Independence Emigration] (Poznań 2021). Her research interests focus on Polish émigré and migratory prose, contemporary Polish fiction, and cultural anthropology.

Jolanta Pasterska, prof. dr hab. w Zakładzie Teorii i Antropologii Literatury Uniwersytetu Rzeszowskiego, literaturoznawczyni. Autorka monografii: *Świat według Tyrmanda. Przewodnik po utworach fabularnych* (Rzeszów 2000); „Lepszy Polak”? *Obrazy emigranta w prozie polskiej na obczyźnie po 1945 roku* (Rzeszów 2008); *Emigrantki, nomadki, wagabundki. Kobiety narracje (e)migracyjne* (Rzeszów 2015); *Wygnanie i mit. Szkice o pisarzach (e)migracyjnych* (Rzeszów 2019); *Spory o powieść w dyskusjach krytycznoliterackich drugiej emigracji niepodległościowej* (Poznań 2021). Przedmiotem jej zainteresowań badawczych są: polska proza emigracyjna i migracyjna, polska proza najnowsza, antropologia kulturowa.

E-mail: jpasterska@ur.edu.pl



Monika Łaszkiewicz

 <https://orcid.org/0000-0003-1825-444X>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Lublin, Polska

Streszczenie a abstrakt – próba różnicowania pojęć (na podstawie definicji leksykograficznych i praktyki wydawniczej)

Summary vs. Abstract:

Towards a Differentiation Based on Lexicographical Definitions
and Publishing Practice

Abstract: Summaries and abstracts are short, concise texts primarily designed to inform readers about the content of a work. This article examines the meanings of these terms in the Polish language and discusses how the corresponding text genres function in practice, based on an analysis of author guidelines, a website, and published scholarly articles from 40 randomly selected journals. Dictionary data indicate that the word *streszczenie* has a longer tradition in Polish (extending beyond academic contexts), is more productive in terms of word formation, has a broader semantic scope, and serves as a hypernym for *abstrakt*. Furthermore, one can only summarize something that has already been written or produced, whereas an abstract can serve as a preview of a text yet to be written. Lexical data alone prove insufficient to distinguish between a summary of a scientific text and an abstract, as both lexemes can function interchangeably (along with many other synonyms). An observation of how both concepts and genres function in practice has shown that a summary and an abstract are mandatory elements when submitting a text for publication. They may have similar length and structure, and they are required to be prepared in Polish and English. These terms are often used interchangeably; only 2.5% of journals (from the sample) consciously distinguish between the two types.

Keywords: summary, summarizing, abstract, scientific journals

Abstrakt: Streszczenia i abstrakty to krótkie i zwięzłe teksty, których głównym zadaniem jest przekazywanie czytelnikom informacji na temat treści utworu. W artykule omówiono znaczenie tytułowych terminów w polszczyźnie i przedstawiono sposób funkcjonowania stojących za nimi gatunków tekstów w praktyce (na podstawie analizy zaleceń dla autorów, strony internetowej oraz opublikowanych artykułów naukowych z 40 losowo wybranych czasopism). Po przeanalizowaniu materiału słownikowego wykazano, że wyraz *streszczenie* ma w polszczyźnie (nie tylko naukowej) dłuższą tradycję, jest bardziej produktywny słotwórczo, ma znaczeniowo szerszy zakres i jest dla *abstraktu* hiperonimem. Ponadto

streszczać można jedynie coś, co zostało już napisane/wykonane, natomiast *abstrakt* może być zapowiedzią tekstu, który jeszcze nie powstał. Dane słownikowe okazują się niewystarczające do odróżnienia od siebie *streszczenia* tekstu naukowego i *abstraktu*. Oba leksemy mogą być używane zamiennie (z wieloma innymi wyrazami bliskoznacznymi). Obserwacja sposobu funkcjonowania obu pojęć i gatunków w praktyce wykazała, że streszczenie i abstrakt są obligatoryjnymi elementami podczas zgłaszania tekstu do druku. Mogą mieć podobną długość i budowę, wymaga się ich przygotowania w języku polskim i angielskim. Często terminy te stosowane są wymiennie, jedynie 2,5% czasopism (ze zbioru) różnicuje świadomie oba gatunki.

Słowa kluczowe: streszczenie, streszczanie, abstrakt, czasopisma naukowe

Wprowadzenie

Streszczenia i abstrakty to krótkie i zwięzłe teksty, których głównym zadaniem jest przekazywanie czytelnikom informacji na temat treści utworu. Tekstom tym poświęcono już nieco uwagi w pracach naukowych z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa, genologii, lingwistyki, ale także dydaktyki i glottodydaktyki (Grabowska, 1979; Gajda, 1982; Bartmiński, 1992; Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska, 2009; Kowalski, 2014; Wróbel, 2014; Łaszkiewicz, 2017, 2024a, 2024b; Jamrozik, Lubocki, 2018; Dunin-Dudkowska, 2023).

W kontekście moich rozważań szczególnie interesujące wydają się praktyczne wskazówki kierowane do autorów. W poradniku redaktora *Jak pisać i redagować* wyraźnie podkreślono, że abstrakt nie jest tożsamy ze streszczeniem pracy naukowej. Kluczowych różnic upatruje się przede wszystkim w możliwości napisania abstraktu przed powstaniem tekstu właściwego oraz w tym, że streszczenie powinno oddawać jego strukturę, podczas gdy abstrakt stanowi skrótową relację z przeprowadzonych badań (Wolańska i in., 2009: 660)¹.

¹ Widać więc bardzo wyraźnie próbę zróżnicowania obu gatunków, co jest zgodne z międzynarodową normą ISO 214:1976, która posłużyła za podstawę do przygotowania jej polskiego odpowiednika PN-N-01221:1977. Można w niej wyczytać, że abstrakty nie powinny być mylone z formami pokrewnymi. Por. org.: „Abstracts should not be confused with related, but distinct, terms: annotation, extract, and summary” (ISO 214:1976).

Czy jednak w praktyce wydawniczej granica między abstraktem a streszczeniem rzeczywiście jest tak ostra i jednoznaczna?² Innymi słowy, czy – mimo zbliżonych funkcji i niewielkiej objętości – możliwe jest ich konsekwentne odróżnienie na poziomie definicji i konkretnych realizacji? Na te pytania postaram się odpowiedzieć, analizując definicje leksykograficzne tytułowych leksemów oraz obserwując praktykę wydawniczą – funkcjonowanie streszczeń i/lub abstraktów zarówno w zaleceniach redakcji kierowanych do autorów, jak i w opublikowanych już artykułach.

Dobór czasopism do badań miał charakter losowy. Spośród tytułów ujętych w oficjalnym wykazie czasopism naukowych w systemie POL-on³ wytypowałam przykładowe pozycje, które spełniały łącznie następujące warunki: (1) dostępność wytycznych redakcyjnych na stronie internetowej czasopisma oraz (2) dostępność pełnej wersji artykułu, żeby móc ocenić zastosowanie się do zasad redakcyjnych przez autorów. Dbałam także o to, by (3) tekst artykułu lub streszczenie/abstrakt były dostępne po polsku.

W efekcie analizie poddałam 40 wybranych czasopism naukowych reprezentujących zróżnicowane dziedziny wiedzy: nauki humanistyczne, społeczne, teologiczne, medyczne, ścisłe, techniczne i przyrodnicze. Podział na dziedziny oraz dyscypliny naukowe przyjąłam zgodnie z ministerialną *Klasyfikacją dziedzin i dyscyplin naukowych w Polsce*

² Katarzyna Jamrozik i Jakub Maciej Łubocki w swoim artykule o elementach dokumentacyjnych w czasopismach doszli do ciekawych wniosków (choć na bardzo ograniczonej próbie). Stwierdzili oni, że „kardynalne rozróżnienie na streszczenie (które cechuje szacunek dla struktury oryginalnego tekstu) i analizę/abstrakt (cechowane szczególnym uwypukleniem prezentacji celu i metody badań) jest respektowane przez autorów i redaktorów” (Jamrozik, Łubocki, 2018: 203). Rodzi się jednak pytanie, czy tak dobre wyniki nie mają bezpośredniego związku z ograniczeniem materiału do czasopism z zakresu bibliologii.

³ Źródło: <https://polon.nauka.gov.pl/opi/aa/czasopismaNaukowe/zestawienie?executon=e3s1> [dostęp: 7.06.2024].

(Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych)⁴. Do obserwacji zastosowania zaleceń w praktyce wybierałam losowo przynajmniej dwa artykuły z aktualnego numeru czasopisma (stan na 2024 rok).

Tak skonstruowana próba nie ma charakteru reprezentatywnego w sensie statystycznym, jednak jej wielkość oraz dziedzinowe zróżnicowanie pozwalają traktować ją, moim zdaniem, jako materiał wystarczający do uchwycenia dominujących tendencji publikacyjnych oraz przyjmowanych rozwiązań terminologicznych w praktyce wydawniczej.

Analiza definicji leksykograficznych

Przeglądu definicji leksykograficznych *streszczenia* i *abstraktu* dokonałam w artykule zatytułowanym *Streszczenie, abstrakt, adnotacja i ich funkcja w tekście naukowym* (por. Łaskiewicz, 2017: 154–158), natomiast kwestie abstraktu (w tym przede wszystkim abstraktu graficznego) omawiam szerzej w tekście *Abstrakt graficzny – nowy czy jedynie odświeżony gatunek tekstu?* (Łaskiewicz, 2024b). W niniejszym opracowaniu uzupełniam i rozwijam część sformułowanych tam ustaleń.

Rzeczownik *streszczenie*, powstały na bazie czasownika *streszczać*, po raz pierwszy odnotowano w słowniku wileńskim i zdefiniowano jako ‘wyrażenie ogólnymi słowami jakiej rzeczy rozwiniętej obszernie’ (Zdan SJP); późniejsza definicja, sformułowana w słowniku języka polskiego Witolda Doroszewskiego: ‘treść czegoś ujęta krótko, zwięźle (ustnie lub pisemnie), skrót’ (SJP Dor 8/812), przez lata nie ulegała radykalnym zmianom, modyfikowano ją nieznacznie lub uzupełniano. Jedynie

⁴ Źródło: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001818> [dostęp: 25.02.2026].

definicja zaproponowana w PSWP Zgółk jest szersza⁵. W najnowszym *Wielkim słowniku języka polskiego* Piotra Źmigrodzkiego pojawia się informacja uzupełniająca, że streszczenie powinno nie tyle odzwierciedlać treść czegoś, ale że owa treść powinna być wyselekcjonowana, ważna, por. ‘istotna treść czegoś’ (WSJP Źmigr).

Typowe połączenia czasownika *streścić* lub utworzonego od niego rzeczownika z innymi wyrazami w definicjach słownikowych i przykładach użycia wskazują przede wszystkim na długość tekstu: „krótkie streszczenie” (WSJP PWN) i krąg odbiorców, dla którego je przygotowano: „popularne streszczenie dzieła naukowego” (WSJP PWN).

W definicjach słownikowych wymieniane są także najbardziej typowe gatunki, które mogą zostać streszczone (np. gatunki tekstu: *książka* albo szerzej: *utwory*).

Obserwacja zebranych danych wykazała stabilność definicji (Łaskiewicz, 2017). Definicje słownikowe akcentują: (1) rozmiar streszczenia, które powinno być krótsze niż tekst oryginalny, (2) zwięzłość – zawieranie jak najwięcej treści w niewielu słowach oraz (3) główne zadanie tego typu tekstów, którym jest omawianie treści. W najnowszym słowniku języka polskiego zwraca się uwagę także na (4) istotność przekazywanych informacji.

Warto zauważyć, że streszczenie nie zostało przypisane do konkretnego stylu, streszczanie i streszczenie nie są zarezerwowane dla tekstów naukowych. Posługujemy się nimi w codziennej komunikacji, kiedy naszym głównym celem praktycznym staje się skrótowe przekazanie odbiorcy najważniejszych informacji.

Leksem *abstrakt* w interesującym mnie znaczeniu jest spolszczeniem angielskiego wyrazu *abstract*⁶, którego funkcjonowanie w tekstach naukowych i bazach danych ma na świecie dłuższą tradycję niż w Polsce.

⁵ *Streszczenie* ‘artykuł, rozprawa, tekst omawiający coś, przybliżające treść czegoś, bliskoznaczne: recenzja, artykuł, rozprawa, opracowanie, omówienie, skrót (PSWP Zgółk 40/343).

⁶ Źródłosłowem jest łacińskie *abstractus* w znaczeniu ‘oderwany, oddalony’.

W *Wielkim słowniku języka polskiego* PWN *abstrakt* to *książk.* ‘streszczenie dokumentu lub publikacji naukowej; wyciąg’ (WSJP PWN). Żmigrodzki definiuje ten termin w sposób bardziej szczegółowy niż wcześniejsi leksykografowie WSJP PWN i wskazuje dodatkowo na zawartość abstraktu, który powinien ujmować „najważniejsze tezy” (WSJP Żmigr).

Zestawienie definicji leksykograficznych dla leksemu *abstrakt* dokumentuje jego bliski związek ze streszczeniem⁷, ale jednocześnie ujawnia, że termin ten jest węższy niż *streszczenie*⁸, bo zarezerwowany jedynie dla specjalistów (Łaszkiwicz, 2017: 157).

Bliski związek między leksemami widać również w definicjach derywatu słowa *abstrakt*: *abstraktowy książk.* przymiotnik od *abstrakt*: *czasopismo, wydawnictwo abstraktowe* ‘czasopismo, wydawnictwo zawierające bibliografię uzupełnioną streszczeniami danych pozycji’ (WSJP PWN).

W słowniku wyrazów bliskoznacznych Wojciecha Broniarka zestawiono sześć takich samych synonimów dla obu leksemów: *rekapitulacja, podsumowanie, skrót, zarys, wyciąg, résumé* (SSBron). Zestawienia różnią się jedynie wyrazem *konspekt*, który został wymieniony wśród synonimów *streszczenia* i oznacza ‘krótki zarys, plan, szkic utworu, wykładu, przemówienia; streszczenie’ (WSJP PWN), oraz leksemem *wyciąg* – urz. ‘skrótowy wypis z obszerniejszej treści, urywek, fragment wypisany z większej całości; skrót’ przywołanym dla *abstraktu*.

O ile słowa *streszczenie, rekapitulacja, résumé* i *abstrakt* są sobie bliskie znaczeniowo, to *skrót*: ‘skrótowa postać czegoś, np. utworu literackiego,

⁷ Związek ten widać zarówno w języku polskim, jak i w języku angielskim. Por. *abstract* – ‘summary, synopsis, brief, digest, epitomé’.

⁸ W zrównoważonym korpusie NKJP (wyszukiwarka IPI PAN – POLIQARP), przy uwzględnieniu wszystkich form fleksyjnych, leksem *streszczenie* został odnotowany ponad 940 razy, podczas gdy dla hasła *abstrakt* uzyskałam 103 wyniki, z czego jedynie około 20 dotyczyło znaczenia ‘streszczenie pracy naukowej’. Dane te potwierdzają szerszy zakres użycia leksemu *streszczenie* w polszczyźnie ogólnej oraz stylistyczne zawężenie leksemu *abstrakt*.

tekstu, wypowiedzi’ (USJP Dub 3/1252), choć nawiązuje do ważnej cechy streszczenia i abstraktu – krótszej formy – nie oddaje informacji na temat zawartości, treściwości i obecności kluczowych elementów z tekstu/utworu wyjściowego; podobnie *wyciąg*. Również termin *zarys* jako ‘wstępny projekt lub plan czegoś; szkic’ lub ‘zbiór podstawowych wiadomości z jakiejś dziedziny; także: książka zawierająca takie wiadomości’ nie jest bliski znaczeniowo omawianym leksemom. *Podsumowanie*, choć zwięźle przedstawia treść np. artykułu, to jest raczej końcową, integralną częścią dobrze skomponowanego tekstu, nie zaś niezależnym bytem, mogącym funkcjonować w oderwaniu. Inne przywoływane w słownikach języka polskiego wyrazy bliskoznaczne zdają się być odmiennymi gatunkami mowy.

Wyraz *streszczenie* ma w polszczyźnie dłuższą tradycję niż zapożyczony termin *abstrakt*. Jest bardziej produktywny słowotwórczo, ma znaczeniowo szerszy zakres i jest dla *abstraktu* hiperonimem (każdy abstrakt jest streszczeniem, nie każde streszczenie jest abstraktem).

Dane słownikowe nie są jednak wystarczające do odróżnienia od siebie streszczenia tekstu naukowego i abstraktu. Oba leksemmy mogą funkcjonować zamiennie (z wieloma innymi wyrazami bliskoznacznymi). Słowo *abstrakt* jest definiowane w słownikach głównie jako pojęcie filozoficzne, a jeśli pojawia się wśród jego znaczeń ‘streszczenie’, to jako termin specjalistyczny, np. streszczenie pracy naukowej (Łaszkiwicz, 2017).

Streszczenie i abstrakt w czasopismach naukowych

Abstrakty lub streszczenia są w czasopismach naukowych obowiązkowymi elementami zgłoszenia pracy do druku. Aby sprawdzić, czy w praktyce widać różnicę w funkcjonowaniu tych pojęć (i gatunków), przeanalizowałam zalecenia dla autorów, stronę czasopisma oraz dwa losowo wybrane artykuły z najnowszych numerów czasopism

naukowych⁹. Zgromadzona baza danych liczy 40 pozycji i zawiera następujące informacje: tytuł czasopisma; nazwę gatunku, która pojawia się w zaleceniach dla autorów, na stronie internetowej czasopisma i w opublikowanym tekście; preferowane przez redakcję długość nadesłanego tekstu oraz język(i) streszczenia/abstraktu. Dodatkowo uwzględniłam odpowiedzi na następujące pytania: (1) Czy zaproponowano jakieś elementy treści do uwzględnienia (obligatoryjnie lub fakultatywnie) przez autorów? (2) Czy struktura tych elementów w danym numerze czasopisma jest stała? (3) Gdzie na stronie i w którym miejscu w artykule umieszczono tekst streszczenia/abstraktu? (4) Czy przygotowano jakieś dodatkowe wskazówki lub uwagi od redakcji dla autora i czego one dotyczą?

Analiza zgromadzonych danych wykazała, że wszystkie redakcje czasopism (zgromadzonych przeze mnie do tej pory) oczekują od swoich autorów przygotowania abstraktu i/lub streszczenia.

Stosowane przez redakcje nazwy gatunkowe

Abstrakt i streszczenie bardzo rzadko funkcjonują jednocześnie w tym samym artykule jako odmienne gatunki, które zostały celowo i konsekwentnie zróżnicowane, a odmienny sposób przygotowania obu tekstów został wprost zakomunikowany autorowi w wytycznych. Tak jest jedynie w „Biuletynie Historii Sztuki”, dla którego autorzy przygotowują krótszy (1000 znaków) abstrakt i znacznie dłuższe (9000 znaków)

⁹ Np.: „Acta Geologica Polonica”, „Biuletyn Historii Sztuki”, „Biuletyn Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin”, „Czasopismo Psychologiczne”, „Dzieje Najnowsze”, „Edukacja Filozoficzna”, „Etnolingwistyka”, „Leczenie Ran”, „Medycyna Pracy”, „Polimery w Medycynie”, „Postępy Techniki Jądrowej”, „Problemy Kolejnictwa”, „Przegląd Socjologiczny”, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, „Ruch Literacki”, „Studia Medioznawcze”, „Szkło i Ceramika”, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne”.

streszczenie. Abstrakt po polsku znajduje się na stronie internetowej (a więc niejako w oderwaniu od pełnego tekstu), natomiast angielskie streszczenie zamieszczane jest na końcu publikowanego artykułu.

Najczęściej redakcje decydują się na jeden gatunek (albo abstrakt, albo streszczenie) i konsekwentnie posługują się wybranym terminem zarówno w wytycznych dla autorów, w tytule zakładki na stronie internetowej, jak i w samych nagłówkach tekstów umieszczonych wewnątrz artykułu. Tak się dzieje w przypadku 65% czasopism z analizowanego korpusu.

Drugą wyraźną tendencją, która obejmuje 32,5% korpusu, jest wymienne stosowanie obu terminów, traktowanie ich jako pełnych synonimów lub jako równoległych odpowiedników polsko- i anglojęzycznych. Widać to najwyraźniej w zaleceniach dla autorów „Postępów Techniki Jądrowej”, w których czytamy: „Dzieło powinno być opatrzone streszczeniem/abstraktem o długości nie większej niż 250 słów w języku polskim i angielskim”¹⁰; w artykule po tytule publikowane jest *streszczenie* po polsku, a następnie *abstract* po angielsku. Także w „Studiach Medioznawczych” w artykule pojawia się nagłówek *streszczenie* w języku polskim dla polskiego tekstu streszczenia i *abstract* dla tego samego tekstu po angielsku.

Zdarza się również, że wymienne stosowanie obu form gatunkowych nie jest komunikowane wprost. W „Studiach z Filologii Polskiej i Słowiańskiej” w zaleceniach pojawia się informacja o oczekiwaniu od autorów abstraktów i na stronie internetowej czasopisma umieszczane są abstrakty w języku polskim i angielskim, natomiast w tekście artykułu publikowane są już streszczenia w obu językach, a są to te same teksty¹¹.

Monika Zaśko-Zielińska, na podstawie analizy stosowania nazw gatunkowych przez użytkowników języka, stwierdziła:

¹⁰ Źródło: https://www.ichtj.waw.pl/ptj/Pliki/Instrukcja_dla_autorow-ptj.pdf [dostęp: 10.05.2024].

¹¹ Źródło: <https://journals.ispan.edu.pl/index.php/sfps/about/submissions> [dostęp: 10.05.2024].

(...) niektóre określenia genologiczne mogą prawie zawsze być używane zamiennie, użycie innych wymaga spełnienia określonych warunków. (...) W rezultacie przyswojenie jednego gatunkowego wzorca wypowiedzi pozwala na operowanie wzorcami pokrewnymi (Zaśko-Zielińska, 2002: 135–136).

Przytoczone przykłady potwierdzają, moim zdaniem, tę obserwację.

Długość streszczeń i abstraktów

Redakcje czasopism przyjmują różne jednostki w celu określenia *preferowanej długości* nadsyłanych tekstów streszczeń i/lub abstraktów. Najczęściej są to znaki ze spacjami lub słowa, rzadziej zdania lub wersy, ale zdarza się również podawanie długości w odniesieniu do strony.

W przypadku streszczeń dopuszczalna długość tekstu to od 500 do aż 9000 znaków ze spacjami, od 150 do 300 słów, od 10 do 15 wierszy lub pół strony, a nawet strona. Długość bywa także określana w sposób nieprecyzyjny, jak w „Wiadomościach Chemicznych”, w których jest jedynie mowa o „obszernym” streszczeniu. W niektórych czasopismach wymagania są dodatkowo doprecyzowywane – np. w „Edukacji Filozoficznej” wskazuje się przedział 500–2000 znaków, przy czym preferowany zakres to 800–1200 znaków.

Najdłuższy abstrakt według zaleceń redakcyjnych może mieć nawet stronę maszynopisu. Przeważnie jednak oczekiwana objętość abstraktu, jeśli jest o niej mowa wprost, to wynosi od 600 do 1500 znaków ze spacjami, albo od 250 do 1000 słów, albo 6–8 zdań. Zdarzają się takie czasopisma, które w wytycznych nie podają preferowanej długości, zastrzegając jedynie, że mają to być teksty „krótkie”, lub zostawiają decyzję o długości autorowi i w żaden sposób niczego mu nie sugerują. Nawet wtedy jednak średnia długość przygotowanych i już opublikowanych tekstów waha się między 4 a 23 wersami (zob. np. „Tarnowskie Studia Teologiczne”).

Choć w badanym korpusie streszczenia częściej są dłuższe niż abstrakty, nie jest to zależność stała. Zdarzają się także zarówno sytuacje odwrotne, jak i pokrywanie się zakresów długości obu gatunków. Oznacza to, że kryterium długości nie pozwala na jednoznaczne odróżnienie streszczenia od abstraktu.

Język streszczeń i abstraktów

Abstrakty i streszczenia są przygotowywane najczęściej w językach angielskim i polskim. Jeśli redakcja wymaga streszczenia/abstraktu tylko w jednym języku, to jest to język angielski¹². Przemawia za tym dbałość o upowszechnianie wyników badań za granicą. W tym aspekcie nie ma różnicy między omawianymi gatunkami.

Budowa streszczeń i abstraktów

Streszczenia i abstrakty mogą być ustrukturyzowane, wtedy ich budowa jest ściśle określona, szablonowa, z wyodrębnionymi (np. poprzez pogrubiony krój pisma) i zatytułowanymi ogólnie blokami informacji takimi jak: cel/teza, koncepcja/metody badań, wyniki i wnioski, oryginalność/wartość poznawcza. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na dłuższą tradycję światowych badań nad abstraktem strukturalnym, niż to miało miejsce w Polsce. Prowadzone eksperymenty

¹² W zaleceniach najczęściej oczekuje się od autorów abstraktów/streszczeń po polsku (lub w języku oryginału) i po angielsku, czasem (cztery czasopisma: „Annales UMCS sectio A Mathematica”, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, „Ruch Literacki”, „Z Badań nad Książką i Księgozbiorami Historycznymi”) wymagany jest jedynie abstrakt/streszczenie po angielsku; w trzech przypadkach informacja na temat preferowanego języka nie pojawiła się w zaleceniach („Acta Geologica Polonica”, „Studia Medioznawcze”, „Wychowanie Fizyczne i Sport”).

potwierdzały większą objętość takich streszczeń, ale i związaną z nią większą informacyjność i łatwiejszy odbiór, a w rezultacie ich zdecydowanie lepszą ocenę przez użytkowników (Hartley, Sydes, 1996; Hartley, 1998, 2000a, 2000b, 2002, 2004, 2014; Hartley, Rock, Fox, 2005; Gerstein, Seringhaus, Fields, 2007; Pulikowski, 2011, 2020).

W zgromadzonym korpusie abstrakty i/lub streszczenia ustrukturyzowane nie są najczęstszą praktyką. Streszczenie ustrukturyzowane pojawia się np. w czasopiśmie „Wychowanie Fizyczne i Sport”, a ustrukturyzowane abstrakty w „Rocznikach Państwowego Zakładu Higieny” czy „Zagadnieniach Informacji Naukowej”. Zdarza się także, że te same teksty publikowane są po polsku jako streszczenia ustrukturyzowane, a po angielsku jako abstrakty ustrukturyzowane, jak ma to miejsce w czasopismach „Polimery w Medycynie” i „Studia Medioznawcze”.

Abstrakt

Cel/Teza: Przedmiotem badania jest struktura tytułów drapieżnych periodyków zarejestrowanych na liście Potential, possible, or probable predatory scholarly open-access journals autorstwa Jeffreya Bealla. Celem badania jest przedstawienie mechanizmów komponowania tytułów drapieżnych periodyków wypracowanych przez ich wydawców. Badanie ma za zadanie podnieść poziom świadomości społeczności naukowej odnośnie taktów stosowanych przez drapieżnych wydawców podczas nadawania tytułów czasopismom, co w przyszłości ma się przełożyć na większą skuteczność procesu diagnostycznego drapieżnych periodyków.

Koncepcja/Metody badań: Przegląd literatury na temat specyfiki tytułów drapieżnych czasopism przeprowadzono przy użyciu metody analizy i krytyki piśmiennictwa naukowego za lata 2009–2021. W badaniu struktury leksykalnej tytułów drapieżnych periodyków zastosowano wybrane elementy metody statystycznej.

Wyniki i wnioski: Przeprowadzona analiza struktury leksykalnej tytułów drapieżnych czasopism potwierdziła określony dobór słów i ich kolejność w tytułach drapieżnych periodyków. Dominujący model tytułu, który wyróżnił się jako wynik badania, pokazuje, że w pierwszej części tytułu najczęściej

występują określniki geograficzne oraz rdzeń, a w drugiej części tytułu są zwykle umiejscowione określniki jakości i multidyscyplinarności lub nazwa dyscypliny naukowej.

Oryginalność/Wartość poznawcza: W polskiej literaturze przedmiotu nie podejmowano dotychczas tematyki struktury leksykalnej tytułów drapieżnych czasopism. W recenzowanej literaturze anglojęzycznej również brak artykułów omawiających to zagadnienie.

Słowa kluczowe

Czasopisma naukowe; Drapieżne czasopisma; Drapieżne periodyki; Drapieżne publikowanie; Tytuły drapieżnych czasopism¹³.

Redakcje czasopism z mojego korpusu najczęściej nie narzucają sztywnej budowy streszczenia. Formułują jedynie ogólne zalecenia co do zawartości¹⁴ albo takich sugestii w ogóle nie ma i to autor decyduje, co powinien uwzględnić w swoim tekście. Tak jest np. w czasopiśmie „Przestrzenie Teorii”:

ABSTRACT

The article presents a panorama of selected topics and research issues relating to the functional characteristics of props, both in the past and present¹⁵.

¹³ Abstrakt artykułu (Natalia Białka, *Analiza struktury leksykalnej tytułów drapieżnych czasopism*) z czasopisma „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne” (źródło: <http://ojs.sbp.pl/index.php/zin/article/view/859> [dostęp: 17.06.2024]).

¹⁴ W „Tarnowskich Studiach Teologicznych” jest mowa o tym, że „abstrakt artykułu powinien zawierać: (1) określenie problemu podjętego w artykule; (2) strukturę przeprowadzonej analizy; (3) metodę; (4) główny wynik albo wniosek analiz” (źródło: <https://czasopisma.upjp2.edu.pl/tarnowskiestudiateologiczne/about/submissions> [dostęp: 10.06.2024]).

¹⁵ Abstrakt artykułu (Marek Hendrykowski, *Rekwizyt – atrybut – gadżet. O społecznych funkcjach znaków addytywnych*) z czasopisma „Przestrzenie Teorii” (źródło: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/pt/article/view/43092/35915> [dostęp: 17.06.2024]).

Wśród zaleceń mogą się też pojawić ogólne informacje o tym, jak streszczenie powinno zostać napisane, co powinno zawierać, jaki powinien być jego związek z treścią artykułu oraz ze słowami kluczowymi. Owe wskazówki mają uświadomić autorowi praktyczną użyteczność i dużą rangę streszczeń.

Wnioski

Definicje leksykograficzne oraz praktyka wydawnicza nie dają podstawy do ostrego odróżnienia od siebie omawianych pojęć i stojących za nimi gatunków tekstów.

W artykułach naukowych pojawiają się zarówno abstrakty, jak i streszczenia. Na stronach internetowych czasopism naukowych (z mojej bazy) funkcjonuje najczęściej leksem *abstrakt* (będący kalką angielskiego *abstract*), co może mieć ścisły związek z relacją między informatyką (budową strony internetowej) i językiem angielskim.

Konkretnie realizacje abstraktów i streszczeń nie wystarczają do postawienia granicy między tymi gatunkami, gdyż ich nazwy pojawiają się wymiennie. Nawet jeśli jest używana konsekwentnie tylko jedna nazwa (w zaleceniach dla autorów, na stronie czasopisma i w artykule), to różnic między streszczeniem a abstraktem nie widać ani w analizie ich długości czy struktury, ani w zakresie uwzględnionych treści czy używanego języka, bo mamy do czynienia albo z polską, albo z angielską nazwą tego samego zjawiska. Niezwykle rzadko w jednym artykule publikowane jest i streszczenie, i abstrakt (2,5% mojego obecnego zbioru). A dopiero dokładna analiza takich realizacji być może pozwoliłaby na wyeksplikowanie wewnątrz- i zewnątrztekstowych cech różniących¹⁶.

¹⁶ Na kolejnym etapie swoich badań mam zamiar automatycznie porównać korpus kilkuset abstraktów z korpusem kilkuset streszczeń i sprawdzić, czy są między nimi jakieś różnice wewnętrzne.

To, co jednak udaje się dostrzec już teraz, to fakt, że dane leksykograficzne wskazują na relację nadrzędno-podrzedną między leksemami, tymczasem praktyka redakcyjna ujawnia, że oba terminy mogą funkcjonować jako synonimiczne nazwy dla tego samego tekstu.

Literatura

- Bartmiński J., 1992, *Streszczenie w aspekcie typologii tekstów*, w: *Typy tekstów. Zbiór studiów*, red. Teresa Dobrzyńska, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 7–14.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 2009, *Tekstologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dunin-Dudkowska A., 2023, *Streszczenie jako gatunek wypowiedzi w glottodydaktyce polonistycznej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Kształcenie Polonistyczne Cudzoziemców”, nr 30, s. 149–162, <https://doi.org/10.18778/0860-6587.30.10>.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Wrocław.
- Gerstein M., Seringhaus M., Fields S., 2007, *Structured Digital Abstracts Makes Text Mining Easy*, „Nature”, vol. 447, s. 142, <https://doi.org/10.1038/447142a>.
- Grabowska M., 1979, *Streszczenie dokumentacyjne (wybrane problemy)*, Centrum Informacji Naukowej, Technicznej i Ekonomicznej, Warszawa.
- Hartley J., 1998, *Headings in Structured Abstracts*, „The British Journal of Psychiatry”, vol. 173 (2), s. 178, <https://doi.org/10.1192/bjp.173.2.178a>.
- Hartley J., 2000a, *Are Structured Abstracts More or Less Accurate than Traditional Ones? A Study in the Psychological Literature*, „Journal of Information Science”, vol. 26 (4), s. 273–277.
- Hartley J., 2000b, *Typographic Settings for Structured Abstracts*, „Journal of Technical Writing and Communication”, vol. 30 (4), s. 355–365.
- Hartley J., 2002, *Do Structured Abstracts Take More Space? And Does It Matter?*, „Journal of Information Science”, vol. 28 (5), s. 417–422, <https://doi.org/10.1177/016555150202800507>.

- Hartley J., 2004, *Current Findings from Research on Structured Abstracts*, „Journal of the Medical Library Association”, vol. 93 (3), s. 368–371.
- Hartley J., 2014, *Current Findings from Research on Structured Abstracts: An Update*, „Journal of the Medical Library Association”, vol. 102 (3), s. 146–148, <https://doi.org/10.3163/1536-5050.102.3.002>.
- Hartley J., Rock J., Fox C., 2005, *Teaching Psychology Students to Write Structured Abstracts*, „Psychological Teaching Review”, vol. 11 (1), s. 2–11.
- Hartley J., Sydes M., 1996, *Which Layout do You Prefer? An Analysis of Readers' Preferences for Different Typographic Layouts of Structured Abstracts*, „Journal of Information Science”, vol. 22 (1), s. 27–37.
- Jamrozik K., Łubocki J.M., 2018, *Teoretyczne aspekty tworzenia elementów dokumentacyjnych (ze szczególnym uwzględnieniem abstraktów) a ich rzeczywisty kształt. Propozycja badań w obszarze artykułów z czasopism z zakresu bibliologii*, „Roczniki Biblioteczne”, R. 62, s. 179–220.
- Kowalski P., 2014, *Abstrakt i adnotacja jako element opisu dokumentu w bazie iSybisław*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, t. 49, s. 88–98.
- Łaszkiwicz M., 2017, *Streszczenie, abstrakt, adnotacja i ich funkcja w tekście naukowym*, w: *Socjolekt. Idiolekt. Idiosyl. Historia i współczesność*, red. U. Sokółska, PRYMAT, Białystok, s. 149–166.
- Łaszkiwicz M., 2024a, *Streszczanie ręczne a streszczenie automatyczne tekstu naukowego – studium przypadku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 72, nr 6, s. 153–166.
- Łaszkiwicz M., 2024b, *Abstrakt graficzny – nowy czy jedynie odświeżony gatunek tekstu?*, „Stylistyka”, t. 34, s. 131–152, <https://doi.org/10.25167/Stylistyka34.2024.7>.
- Pulikowski A., 2011, *Abstrakt ustrukturyzowany jako sposób na uporządkowanie informacji o treści publikacji i rozszerzenie możliwości wyszukiwawczych*, <http://eprints.rclis.org/18628/1/pol.pdf> [dostęp: 15.08.2022].
- Pulikowski A., 2020, *The Relation Between the Structure of Abstracts in LIS and Anthropology Journals and Their Rank*, „Zagadnienia Informacji Naukowej – Studia Informacyjne”, t. 58, nr 1, s. 24–39.
- Wolańska E., i in., 2009, *Jak pisać i redagować. Poradnik redaktora. Wzory tekstów użytkowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wróbel I., 2014, *Jak napisać dobre streszczenie? Poradnik dla ucznia (i nauczyciela)*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa.

Zaśko-Zielińska M., 2002, *Przez okno świadomości. Gatunki mowy w świadomości użytkowników języka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.

Wykaz skrótów

ISO 214:1976 – *Documentation – Abstracts for Publications and Documentation*.

PSWP Zgólk – Zgólkowa H., red., 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.

SJP Dor – Doroszewski W., red., 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

SSBron – Broniarek W., 2005, *Gdy ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Haroldson Press, Warszawa (wersja elektroniczna: <https://www.synonimy.pl/> [dostęp: 5.09.2024]).

USJP Dub – Dubisz S., red., 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–6, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

WSJP PWN – *Wielki słownik języka polskiego PWN ze słownikiem wyrazów bliskoznacznych* (wersja USB Flash Drive).

WSJP Żmigr – Żmigrodzki P., red., 2007, *Wielki słownik języka polskiego*, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków (wersja elektroniczna: <http://www.wsjp.pl> [dostęp: 5.09.2024]).

Zdan SJP – *Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z języków obcych [...]*, wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza i in., 1861, cz. 1–2, Maurycy Orgelbrand, Wilno (wersja elektroniczna: <https://eswil.ijp.pan.pl/?str=otworz-sloownik> [dostęp: 3.08.2024]).

MONIKA ŁASZKIEWICZ – PhD, Faculty of Philology, Maria Curie-Skłodowska University, Lublin, Poland / dr, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, Polska.

Her academic interests focus on three research areas: ethnolinguistics, with a focus on ethnic stereotypes in Polish folk culture; text-based activities and their outcomes; and digital humanities and natural language processing (NLP). Author of the publication: *Streszczenie, abstrakt, adnotacja i ich funkcja w tekście*

naukowym [Summary, Abstract, Annotation, and Their Function in Academic Texts] (in: *Socjolekt. Idiolekt. Idiostyl. Historia i współczesność* [Sociolect. Idiolect. Idiostyle. History and the Present], ed. U. Sokólska, Białystok 2017); *Stereotypy etniczne w polskiej kulturze ludowej* [Ethnic Stereotypes in Polish Folk Culture] (Lublin 2021); *Streszczanie ręczne a streszczenie automatyczne tekstu naukowego – studium przypadku* [Manual and Automatic Summarization of Scholarly Texts – A Case Study] ("Roczniki Humanistyczne" 2024, vol. 72, no. 6).

Jej zainteresowania naukowe koncentrują się wokół trzech tematów badawczych: etnolingwistyki, zwłaszcza stereotypów etnicznych w polskiej kulturze ludowej; działań na tekstach i ich wytworach; humanistyki cyfrowej i maszynowego przetwarzania tekstu. Autorka publikacji: *Streszczenie, abstrakt, adnotacja i ich funkcja w tekście naukowym* (w: *Socjolekt. Idiolekt. Idiostyl. Historia i współczesność*, red. U. Sokólska, Białystok 2017); *Stereotypy etniczne w polskiej kulturze ludowej* (Lublin 2021); *Streszczanie ręczne a streszczenie automatyczne tekstu naukowego – studium przypadku* („Roczniki Humanistyczne” 2024, t. 72, nr 6).

E-mail: monika.laszkiwicz@mail.umcs.pl



Scopus®

 **BazHum**

CEJSH

ERIHPLUS
EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES

Publikacja na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe
(CC BY-SA 4.0)



Egzemplarz bezpłatny

ISSN 2353-9844

9 772353 984603 

Więcej informacji

